

225
24
18
—
294

d. Hugo
wyg.

13.

Historya
ustroju Polski

według wykładów

profesora Dr. Balzera

283

z roku 1896.



444516



B.354.5.21

III

Biblioteka Jagiellońska



1000799295


Bibl. Jagiell.

2003 KZ 43/20

Historja ustroju Polski. -

10/XII Wzrost filologii historycznej wywarł na
pola wielkie rozpliniwosc, na wyrostki były
pochożenia aryjskiego, które dziś namieszcza
cała Europa i częsci Azji, nie biega już ko-
lonii w innych prapierach świata, pierwotnie
jeden naród stanowiący w wspólnym języku,
który nie w Indji, jak dotąd mniemano, lecz
w środkowej Azji około Helitajgu (między
Lannem) wspólnie miał pierdzieć. -

Jak długo stan ten trwał, nie można nawet
wyprzebliznić oznaczyć. Wskazywać porządkiem
i rozkierowaniem się następnego praimicowania w
tej części i podział jej na części, z których Kazi-
da większa grupa w pewnem starzym, które
prócz chronologicznie nie da się bliżej
oznaczyć, wspólnie miała pierdzieć i
wspólny język, tak że dziś różniące się
noszą narodowe i różniące się tym je-
s. Historja ustroju Polski. D. Baber.

zyskane są utworami o wiele późniejszego pro-
cesu historycznego. Naprawdę następnie podział
na zachodnioryjską, czyli europejską i na
wschodnioryjską, czyli azjatycką grupę na
których ostatnia z czasem prószy rozwinę-
ła się na Indów i Chinyjskich. Podział
ten następnie już bardzo przesunął; a for-
malnie Indowie wiele literackich formu-
łów pozostawili, więc przyjęli ich, pomalutką,
choć nie można powiedzieć, że do tego to miały
próby pierwszą wspólną przyjęli, ale nie
jest bardzo rozwinięty, publiczność bardzo do
tego i Paris stanowi podstawę wszelkich
naukowych badań w tym kierunku, albo-
wiew progo wspólnego języka przyjętego
nie znamy już. 

Grupa europejska rozwinęła się na sta-
wogermanskiej albo na łacińsko-europejskiej
galeji i na Greco - Italo - Keltów, albo prądów
europejskiej, a to tak, że jeszcze przez stwórzono te

grupy zachowały wspólnie siedzieli i wspólny
język, wskazywał na jego swobodę i swobodę
myśli. Do Drużby przystąpił.

Greco - Italo - Skeltowie podnieśli się na Gro-
kór i na Italo - Skeltów, tak że podkreślenie
między tymi Drużbami jest bliższe, jak między
nimi a Germanami; porównali oni jeździć jeździć
Drużby z czas w spóźnie, a wreszcie i tu nastę-
pił podnieśli na Italo i Skeltów. Później
jak podnieśli - europejska podnieśli się na
podnieśli grupy podnieśli - europejska i to, na
Germanów i Skeltów i Skeltów i Skeltów na Gro-
kór i Skeltów tak, że ci ostatni najdłu-
żej, w całego swobodę i swobodę i w spó-
źnie podnieśli i języka podnieśli. Skeltów
podnieśli się jeździć na Skeltów, wreszcie,
Później i Skeltów. Wreszcie to podnieśli tra-
ty bardzo Drużby i, wreszcie, podnieśli
następnie, nie można nawet i przybliżyć
podnieśli, to tylko pewne, że ostatnie, nawet

następito języcu w znacach przed historycznych,
to znaczących tablic, gdzie, nawet w przedach hi-
storycznych, nie mamy o tem wzmianki,
jak ta te, możemy więc tylko przypuszczać
z porównawczej filologii, nadając podobień-
stwo języków? -

(Znamat tego, wzmianki byliby, następny jest)

Przejrzysz

Łachowiczowizacja grupa.

Łachowiczowizacja grupa.

Łachowiczowizacja.

Łachowiczowizacja.

Łachowiczowizacja.

Łachowiczowizacja.

Łachowiczowizacja.

Łachowiczowizacja.

Łachowiczowizacja.

Łachowiczowizacja.

Łachowiczowizacja.

(w znaczeniu tego)

Łachowiczowizacja, najwęższym przed-
stawia się terytorium między górą Łachowiczowizacja
a Łachowiczowizacja, w kierunku Łachowiczowizacja
i do Łachowiczowizacja, na Łachowiczowizacja do Łachowiczowizacja,
Łachowiczowizacja Łachowiczowizacja Łachowiczowizacja Łachowiczowizacja
Łachowiczowizacja Łachowiczowizacja Łachowiczowizacja Łachowiczowizacja

i o strawach, nad piernem, morkiem; nie-
 li oni, wapiący języcz. Jaki Dingo to trawo,
 nie, wiemy; agolnej, jaskięs; nanyj, rodkin-
 nej, jaskęsz, się, pami, nawrabi; nie, pnamy,
 a, nie, wiemy, nawet się, i, nawrabi. "Storioni"
 pnamario, wapiący, pnamy; w fochomnych tra-
 li się Porhami lub Winiidami. ~

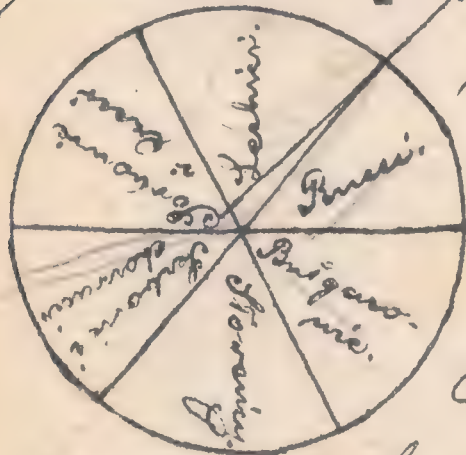
Dopiero, w II. wieku, i w fochomnych, nanyja-
 je, się, Kowianami, po grecku bktat, i, po
 łacinie Slawi, albo, Sławi, a pochodzą to od
 rodkinnej, nanyj, którą, pami, sobie, nadali;
 w której, pochodzą od "stowo", to, pnamy, nie
 mieli, ten, sam, języcz, nie, się, pnamy, nie.
 pnamy, gdy, w, pnamy, i, pnamy, do tego, pu-
 dny, nanyja, i, pnamy, pnamy, nanyj,
 który, się, nie, pnamy, - jest, to, więc, także
 wapiący, Kowianami. Jaki, być, więc, po-
 chodzą, tej, nanyj, a, nie, jest, dotąd, he-
 pnamy, i, Kowianami, pnamy, nie, to
 pochodzą, od, pnamy (nanyj, i) Dopiero

po której przybiło to tardie pniaczenie, gdyż
wielki się w innych terytoryach (w. p.
w Panonii, i ludność tamtejsza nad ni-
mi przeważa, wysiłając, ale to już jest
pniaczenie pochodne, a nie pierwotne.
Ale narwa Skowian nie obejmując po-
wiatów węgierskich, lecz tylko pacho-
dnie, więc, jakas gdy dla zachodniego
odgałęzienia w 2^{ty} połowie II. i III. wieku
wielka się przesłania Skowian, Pantes. Do-
brzo w drugiej połowie III. wieku, wycho-
dzi narwa ta z przylotu, ostatni raz spo-
tykamy ją w przeszłości, gdzie w r. 630 i
ostatni narwa Skowian obejmując węgierskich.
Jest to prawie przesłanianie na terytoryum
powszechnie, więc w tym tysiącleciu od 1^{go}
wieku przed Chr. do I. wieku po Chr. (ale
możliwie, że i 1000 lat jeszcze przed I. w.
przed Chr.) następuje przesłanianie w pa-
chodnie przesłanianie na państwo

puszczają, a w plan na ten sposób się
 Dwie i pouszczepienie się języka i toż-
 tworzą się właściwości językowe i naro-
 dowe, w których się Dwie spotykamy -
 Na podstawie tych zmian i faktów historycznych
 w VII i VIII wieku można stworzyć pewną
 Opinię na podstawie językowej (które naj-
 lepiej i najwybitniej objawiają się w
 historycznych) faktach na Dwie grupy:
 na Słowian wschodnich i północno-wschod-
 nio wschodnich. Do ostatnich należą
 pewne plemiona, które wtedy miały wspólne
 nazwy, a które później nazywały się
 Russi, Russowie, Rosyanie; tu należą też
 Słowianie, którzy przed siebie się na wschod-
 nych Słowianach w historycznych siedliskach
 (w Karyntyi, Styryi, o czym już mówiliśmy
 w historyi państwa Austrii) i na Bułgarów,
 a jeszcze tu należą także Serbowie i Chor-
 waci, czyli Słowianie ~

Łachowia grupa Jasieli się na pięć pod-
 nacno-wschodni czyli łachow, który roz-
 się rozprósza na wschodni czyli Polaków i na
 zachodni Polaków i na południowo-wschod-
 ni, znany, do którego należą: Jasiel i Char-
 wie lub Serbowie. Jasiel Jasiel się na sta-
 rymy, Czechy, Morawian i Słowaków,
 Serbowie, nas' na Litwinów i Mikolajów. -

Łachowianstwo to przedstawiają filologowie
 na kole: [



Łachowie Włatego nie tworzą
 odrębnego Jasielu, bo są oni
 w bardzo bliskim powro-
 wianstwie z Łachami,
 Czechami, Morawian i
 Serbami, więc trzeba ich tak

umieścić, by się z powyższymi tymi stykali.
 Wobec tego powinnoby się i w kole
 umieszczać, by się z powyższymi tymi stykali.
 Wobec tego powinnoby się i w kole
 umieszczać, by się z powyższymi tymi stykali.

słach po na granice ziemstnych przedzi. Roz-
 przerwemé to następuje z siemulku po'mocno-
 wchodnim, pke i siemienie wypierają, posied-
 nicksi Finów, następnie z siemulku wchod-
 nim, gdzie po wypuszczeniu Wąggotów w swych
 przedzi decydują do morza Czarnego i
 Azowskiego, a stąd na północ ad Dobrego
 Dunaju, a dalej na cały północny Bar-
 skanicki, na Mexię, Francję i Macedonię.
 W piegn II. do VIII. wielki parietają przepierzo-
 Tessaie, Epir a nawet Peloponex. - Przed-
 tem jeneru, po wypuszczeniu Langobardów
 z tyłkie przedzi, pke nie ziemstnych, lecz
 juk' nowych, nad Dunajem, rozpraszają się
 z owego stronice nad Dunajem na Pano-
 nię, Moricim i Harmię, najimję Harim-
 tyę, Thoringę, Stryę, przez Tyrolu Fimb
 i Cstryę (o tem juk' lusia, nowa w historii
 ustrojii Austrii) W jrotowie III. wielki spw-
 uczają, Kroaci i Serbowie, swo przedzi na

Karpaci (Dziwija Małopolska), i frack-
 kowany na polimie Druoi, wyprzedaję
 Almaro i pierdaję, nie w polimie w
 Tominu, Stryi i w Dalmacyi frack co
 pierdaję przez Chorwaców w Buzen-
 rów. Przedaję nastąpiło poszerzenie
 się na zachód. Do opuszczenia gród-
 mych, i idzie na Łabę frack Longobar-
 dów i Heruloi, Lechii i Słowian, z Kon-
 stem II. wiek do Ody i w Dugiej, gród-
 I. wiek (w latach 454-496 do Łabę, Łabę
 i wichełnego brzegu morza, Słowian-
 skiego (Słowian) -

III frack. wiek II. wiek. Najmiej. gród
 przez polimie, sobie polimie słowian-
 skich, którzy gród, straszą, na gród
 Czech, Dziwija Czechy i Morawę, słow-
 kowani się na polimie Tominu (Dzi-
 wija Tomin), na polimie i zachód, do
 gród polimie słowian, do gród

Karłow, zorganizował on w roku 623. wielkie
 państwo. Stwierdził się na północy do Alp.
 Karpijskich, na zachód do Skarpat, na
 południe do Hawel i Elby, a więc do Dunaj-
 a, i Brandenburgii po wschodzie Berlina,
 na zachód do granic państwa frankon-
 skiego z punktem środkowym w Oe-
 phachs. Ale już po śmierci Karla w ro-
 ku 688 państwo to, choć posiadano, na-
 wet zmieniło do utworzenia monarchii w-
 ntorskiej - upadło. ~

Pierwsza słowiańska, która w tym
 czasie powstała, rozpadła się na mniejsze
 państwa pod naporem saskich i
 i. Po raz drugi podjęto tę myśl o
 dwa wieki później przez utworzenie
 państwa Wilhelmsdorfskiego, a wła-
 na wieś Majmów w 830. roku a wła-
 na Świętopełk 870-90. Wkrótce po
 śmierci jego powstało państwo to rozbicie

w roku 905 albo 906. przez najem U-
groi czyli Magyarow w przebiegu ścieżki
magyjskiego, który najęwszy, między
przebiegiem doliny po obu brzegach Dniepru,
zajęli teren po wsiach w powiecie Wiel-
komorawskiego, podległy Węgry i Serbii-
groi. ~

Fakt ten jest dla Słowian o bar-
dzo doniosłym znaczeniu, nie dla-
tego, że powstawa Wielkomorawskie
państwo słowiańskie, lecz, że Magya-
rowie wbiwszy się bliżej między
połnocnych a południowych Słowian
przejęli ich tętno i terytorialną,
przez co ich znaczenie ustabiło się na
przystoić wytknęły stworzenie
wielkiej monarchii. ~

Wielki autorowie słowiańscy, jak
G. K. K. K., widzą w tym fakcie najwięcej
znaczenie dla Słowian. ~

Coż mogły się ym tyłko tworzyć, mo-
narchye narodowe, o bajmyjące tyłko
jeden, a co, najwyżej dwa państwa
narodowe.

Coż i pragnięcia się pręczyło ta-
kie próby, a, częściej ym pierwszej przed
najawieniem Hgrom. Wajwcesimie iwa pró-
ba, obwieszczonea pomysłu, resutta-
tem, nastąpiła ym w roku 679 lub 680,
mianowicie, katarzenie powiatu, Buiga-
rów, ale nie dołkonano tego w sposób na-
turalny, lecz przez najawienie i podboj ple-
mienia Buigarów, na tąd, słowianiskie,
terenie, azieblony, który, wówczas, nie na-
zywał się jeszcze Buigarami (byli to
Stowenci.) Si pręczyło Buigarami
byli plemieniem furskim, podbili Slo-
wianów i nadali im swą nazwę, która
współwłasność nie jest słowianiska tył-
ko, co najwyżej, słowianiska pręczy.

3. Historia państwa Polskiego. D. 1000.

Drugiego przekazu, w których się przedstawiały.

Tak samo pomysłowa przynosić pod-
go elementu organizacyi państwa, wiele
plemion plemiennych, którzy w 862 po-
stałi przywołali do siebie Turynę nor-
manską, Wariagami, Wariagami, także
Rusami lub Rusami, zwanych; narwa nor-
manską i tu przetrwała na państwo
nowo utworzone, to jest na państwo
ruskie i na łódź, które przetrwały, nie
miały wspólnej narwy, a którzy po-
tem zwabi się ciurkami, i tu przetrwała
normanska w końcu się przedstawiały.

W najnowszym, chociaż stała się w nowce
rozrytki, chołubna opinia, że państwo
rozrytki państwa, somoskie, ale nawet
największe, nawet rozrytki, jest Turynę
przezwidywa się temu, kresła, moim o-
brazie, i na stronie, która, którego
wiarogodność, własnie z francuskiego

po, me myllhera moxiosu, pe nitraty one
jue fractum. —

[illegible]

Tak dołączam więc do pierwszego listowni-
czego wystąpienia Polki. —

Literatura. — Przeczę toż mię najgłównie po-
się tycają Słowianę Jędrzejowicza, więc
najmniejszą tylko miłośnię, wzmiankę Ję-
drzejowicza. Die Deutschen sind die Nachbar-
stämme, 1887 — jest to opracowanie Krostyja
Kosciuszki o Słowianach, przez Jędrzejowicza,

priručna oporota na grincie naučnogym. -

O tej samej materiji, ale o wiele rai-
niejra, ho o nowymch pracach jest
Duga praca: Müllenhof, Deutsche Al-
terthumskunde, wielutomowe Dzieło
zajmujące się pśadawna Słowianami.

Małarski 1887, Słowiański, staroży-
ności, fruchtomaczone, r. 1844 na pol-
skie. Woczel, Prawieł, Niemie praełie
i oba więcej se stannowizła badani ar-
cheologicznych. -

Shell, Einleitung in die slawische Li-
teratur, 1887, gdzie w ustępie (fresko 300
kartek) powija cała nauka o pierwot-
nych pśedkach pśekop aryzjickiego, któ-
rej rezultaty wyżej są podane. -

O obresach, na jakielby można
pōwzielić historję wstępn Polski.

Obresem historyi, ustroju jaskiego' krajn
nowieiny prae, w którym ustroj ten jolega na

Właśnie tutaj, wpyływa na nurt prymitywizm, organizacja formuła, samego, czyli fabrykarny prymitywizm i organizacja tego, subiektywizmu, z którego formuła się tworzy, to jest, spokreślenie to jest, organizm spokreślenia, a nie tylko to słowo, z nich z osobna, ale i przejmienie ich stańców względem przebiegu.

Właśnie to stańcówkowanie się tych prymitywizmów, wpyływa na nurt i odtwarzania, na nich samych. Właśnie więc, biorąc pro odtwarzanie formuły, nie odtwarzem jest odtwarzanie, z którym stańców tych, obu, na tej, samej opiera się podstawie; gdy stańców ten się zmienia, rozprzyna się nowy odtwarzanie, więc jest tem spokreśleniu leżącym. przejmienie się tego stańców.

Zastanawiamy się to do historii nurtu fabrykarny, maciernej, mas, o rolu 1883 do 1895 podzielni na 3 okresy, a z koniec 1893 okresu w zacięciu konieczności okresu czwartego.

Iż Ottes, sigw. od Anglij, historyj, i wieści do
początku, wieści. III. Wielką tu jest przesłan
iż powiatowej, wie, spierając, a to jest wymiennie
owych elementar, które się przyczyniają do, ucho
jż Polity powiatowa, jż tak też silnej, wiary, iż
ręce, której, nie można narwać, obrotu, a
Wielkiej tego słowa, znaczenia, ale ona po
mniejsza, a historyj, parcie, iż powiatowa, do
bardzo przestępków, groźne, jakas, gdy, spieranie
stwo, nie miało, jż takiego, znaczenia. -
Iż iż powiatowa, był, a, wieści, całego, tra
ju, a ile, przestępków, wieści, nie, było, wieści,
prywatna, a, tak, było, bardzo, mało, on, ma
możę, rozporządzenia, iż tak, po, do, pub
licy, jż, i, w, stosunkach, międzynarodowych,
to, znaczą, że, ma, imię, powiatowa, przestępków, tra
ju, iż, on, jest, przedstawicielem, prawa,
przeto, ma, prawo, wyrażone, prawnie, lub
prawnie, prawo; iż, jest, przedstawicielem
publicznego, iż, i, bezprawnie, przeto

profesorem, sprawiedliwosci, wadliwosci jego
jego imieniu sadownictwo bywa wyllonywane;
moze natowic klary, ktorych nie ma w obowiaz-
ujacym systemacie prawnym przy klary arbi-
tralne. - Spolecznosc rozpadla sie na wolnych i
nie wolnych, a w pierwszej grupie wyroznia
sie juz palactwa, ale jeszcze nie jako odrębny
stan. -

Wzrost tych stanow nie ma stanowczego wply-
wu na sprawy konstytucyjne, ani nie doprowadza do
prawy, ktorej, ktore nie ma tej pryncypialnej ro-
bicy autonomii w palactwach sprawach konstytu-
cyjnych, lecz jedynie w tej mierze ktorej i jego wzro-
stom, od niego zlatynym i samowolnym, a wiec od
niego palactwom. Wzrostowi obowiazaniom po do-
kladu wplyw swiadosci na rzecz konstytucji i klary.

Linie tych uprawnień narzuca prawnik klary-
com (niezwykle) w palactwach i klary. Dla-
tego, o ile nie jest to palactwo, ktore nie ma, o ile nie
prawnik klary, ktore nie ma, ktore jest od

Historia miedzy klary i klary.

z wyjątkiem petatniego, który w nas już pozmie-
i gwieńdziej, nie strzyna teraz jeszcze praw,
organizacji się tamta w 3 paragrafie w polu ca-
łości, opatrzone w prawa i przywileje, tak iż je-
den stan nie musi posiadać tych przywilejów,
które ma drugi. Klasy z tych stanów wysłuchi-
pomocą w sprawach swych wewnętrznych tak
i w innych innych, nie może się w nie nie może. -

Stwierdzenie więc równości w państwie i klasy
stanu ma pewniemy samostany porządek, nie
kierowany przez innych, nawet i wódców
mają samostanowienie pod względem sędzi-
stwa. -

W państwie z tem iście równością elementów
społecznego i państwowego, państwo nie
może się nieprzeć w sprawy należące do
autonomii klasowego stanu, ale poza ten sta-
ny mają współdziałać do osiągnięcia ogólnych
celów państwa, a obowiązki ten stan nie
polega na kontraktach jakichś, jak niektórzy

rozumiając, że na prawie lawerschem,
które się samo przez się rozumie. Trzecia
jest właściwość odpowiednia, nazwę dla tego obre-
su, nazwa państwa patriarchalnego z tych
samych pryncypjów jest niewłaściwą, gdyż w
pojęciu patriarchalnego, a "Polska
średniowieczna" jest tylko obreskiem
chronologicznym; promiary stali więcej spoty-
kamy się ze słowem "communitas" na oznacze-
nie tych stanów przed namiętnięciem do tego mo-
jemu obres ten nazwa obresu pomorego
społecznego stanów? -

III obres sięga od roku 1505 do sejmu pte-
rolskiego 1708-1792 lub do konstytucji tre-
ciego maja 1791 roku wydanej na nim. -

Przygotowały go już pryncypjy Drugiej
polowicy XV-go wieku przez normy prawa
prawa pryncypjowego i ustawodawstwa. -

Wytłumaczenie dokonać do wywycie-
nia jednego stanu nad Drugi obres

się przy łoniu obrem fopracją jego,
a "Dziś" ta teraz wreszcie się
pobudziła tego następuje nowego au-
tonomii wreszcie pod względem per-
wistwa i przywrócenie chłopów do
gleby. -

Wreszcie postaje forbowanie lich-
nych przywilejów, jak fopracja nabywania
ziemi i nowego postaje mianem w ra-
bowieniu spraw farietowych, w ogóle
autonomia tego postaje ograniczona
i przesunięta. Zmniejsz wpływ wy-
płata. Takie jest to dwa sta-
ny, a ponieważ Bieżąca stanna Duchowien-
stwa nie można było fopracji, więc prze-
no go ze płacą, albowiem ustanow-
stwo następnego wypłaty płacisz Dostę
do wykazy Dostajenstw, fopracji, od ka-
pitulnych. Tak następuje wreszcie równo-
wagi i farietwie, albowiem fopracji, wy-

stato społeczeństwo, które leżało w rękach
swoich, wzięło to sferę, a równocześnie pwi-
chnięcie równowagi między elementem spo-
łecznym a państwowym. Społeczeństwo a
państwo jeden stan bytowej rzeczywistości lub
występnym wpływ na kierownictwo spraw
państwowych i atrybuje te prerogatywy
ogółu państwa. —

Pierwszą etapą tego rozwoju są ustawy
sejmu. Parlamentu z r. 1805, które
zabudowały i Duchowienictwu zapewniają wy-
łączny udział w sejmie. —

Drugą etapą jest porządek w sejmie
sejmu na sprawy państwa, a ostatnią
wzrastającą ucieleśnieniem sejmickim
nad sejmem; Dotychczas tylko lepsze elementy
i państwa na kierownictwo państwa wpły-
wały, podczas gdy tu na sejmickich, pro-
wadzenie całej państwa, czyli od siebie
samotnych, sejm i prerogatywa na się coraz

więcej, atrybucyj, takt i, następnie decentrali-
zacja i znaczący, miere, a wady pan-
stwowo, przekraczają, trakt w sędzi, całej ma-
ny, składowej.

Jaki, wamczas pojmując się, narwa tego
 człowieka jako państwa politycznego, społecznego;
 którego też możemy pochować. Tylko owa-
 słownie to. „Zgromadzenie” nie można pojąć
 w znaczeniu bieżącej republiki, wia-
 dząc, że to jest coś w rodzaju „doktryny” pa-
 ństwa, nie, państwo było, państwo, pań-
 stwem i nigdy nie było w nas „doktryna” pa-
 ństwa, lecz do ograniczenia go-

Wyraz „prezypsopshita” był tylko wyrazem
terminologicznym, a wyraz „panstwo”
wcale nie panahisiny. Taki B. Dreuseli w
Dziele. O „hofmanie Prezypsopshitej”, w kłó-
tce z tegoż na Aristotelesie, wzięty w tym
miejscu, jakby mówiący o „panstwie”
wyraz na „obrócenie tego wyrazu „prezypsopshita”

przepralita". Wspomniałem o tem, gdyż i w
nowych pracach fałszywie pojęcie tego
słowa wprowadziło nieomyślnie na manowce.

Taska jest charakterystyka tych 3^{ch} okresów.
W tych trzech okresach bardzo więcej od-
bija się waltek elementów: paristwowego i
spółnego. Skąd to się od formacji ele-
mentu paristwowego w 1. okresie, w 2. o-
kresie następuje równowaga, a później
to się formacji elementu społecznego w
3. okresie; a w tym 3. stadium wydatnia
się właśnie przeciwna właściwość stro-
ju Polak. Głównie jednakże, bowiem jest rów-
noważne obu elementów przyczyn do tego,
że przez wytworzenie idei i doktryny
kontrabistycznych, wiadmo skupia się w
reszcie wady, że element społeczny nie
walczy się w górę, lecz na odwrót naj-
bardziej staje się, jest to organizm
tych formacji jest o wiele słabszy niż

w Polsce, gdzie przewaga piwnic
 społecznego była przedtem braku pi
 i opadku ziemnego, sprawiła
 nie myślenie, ale w słabym razie
 przez to się różniła forma prawa
 nadzwyczajną. Ustanowieniem sejmu
 czterdziętego (1788-92) i konstytucyj
 z 25 maja (1791), jednolitość nie
 została w państwie naszym dyspropor-
 cyj w stosunku elementów państwa
 jego i społecznego odebrały przez co
 państwu temu przetrwać tak, że
 na przetrwanie mogły się z tego wy-
 robić najlepsze równowagi. - Ucho-
 waliśmy przeto i zapewniły nam
 lepsze warunki bytu, równowagi
 od państwa od państwa, ogromny-
 ty sejmów, a punkt piwnic prze-
 miany na sejm, w którym przetrwały
 pewien rodzaj mieszanin. -

W ten sposób były utworzone powsta-
my do piątych rządów do państwa
lub państwa elementarnego państwo-
wego. Te państwa odstępowały w wiel-
kości, mianem od państwa dawniejszego;
były tu więc państwa pierwotne, państwa
średnie, które miały się rozprężyć na-
wy okres, mianowicie droga już
była wstawiana i pierwsze kroki
przezniesione, - maksymalną go nazwać
okresem państwa nowocześniejszego. -
Przeszłość historyczną temu pewnemu państwu pol-
skiemu przypisać, które się państwo
by 2. i 3. państwem Polski. -
Literatura w tej mierze: Bobrowski,
"Historia Polski" (1879, 80 i 89) gdzie poda-
je nowy podział na okresy, gdzie przed-
tem dzielono według dynastji (piasto-
wskiej, jagiellońskiej i rybińskich
królów) rzecz, którą tu poruszyć nie

Omówi się wyjątkowo do historii ustro-
ju Polski, lecz wogóle do dziejów
Polski. -

Recenzuje tego napisał Chyński w
Kwintie. Dobra praca, jest przekładowa
praca, nie jest specjalnie do historii
ustroju Polski. -

Majewski, Poradnik prawniczy w prze-
wodniku naukowym i literackim,
1880 zupełnie odmiennie fajcie i ad-
mistracji do państwa historyi. Dylewski
(w przekładzie fajletonów w gawędzie podanej
warszawskiej). O formie historyi
prawa polskiego na obczyźnie, przekładowa
całkowicie chybiła, a o ile, wytkazuje
praca profesora Balcerka i Kwartał-
nika historycznym r. 1893. -

Literatura naszego liceum.

Masowa umiędzynarodowienie historyi prawa o-

parta na naukowym gruncie świat-
dania swego celu, jest podługą dopiero
nowych prądów, porównawczonych
pracami Savigny'ego i Eichborna. -

O pierwszej, były prace historyczne, ale
choćbyś w nich o przedstawienie prze-
głosów, podnoszą gdy wierszowa nauka
zabiega na wyjaśnienie i przedstawie-
nie pragmatycznego związku in-
stytucji prawnych. Tę samą kierunek
rozprawy przez Savigny'ego i Eich-
borna, rozwinięty przez ich następców
nie pozostał bez wpływu na naukę
prawa polskiego o pojęcie prawa
polskiego i ustroju, jaśniej
nie porażają już prawników i prawni-
ków na pierwsze pojęcia podjęty.

Pierwszy impuls dał Tadeusz Pro-
chowski wierszami i potęgą
w większej pracy pod tytułem:

„ O literackim i polskiem prawie
i „ O pierwszym statucie dla Litwy
r. 1529. Drukowane w Lipsku
r. 1800. Nie powieca jeszcze nowej
metody przybory historycznej, bo wy-
dana jeszcze przed powstaniem
tej szkoły, ale jest pierwszą próbą,
a traktuje poszczególne instytucje
nie w sposób pragmatyczny,
lecz więcej na wzór encyklopedyj
językowych uwzględnia i histo-
ryczną pojedynczych instytucyj. -

Jako coś nowego występuje tu po-
patywanie, jeżeli by prawo polskie
nie było samodzielnym tworem,
lecz fragmentem większej prawa nor-
malnego. Wynosiło to pierwszą po-
lewną między państwami prawną
między Pruskim i Janem Vincentym
Bonettem, gdzie poprzednio we-

styg pochodzenia prawa polskiego
 rozbierano. Ponadto przypisy-
 mać wielki wpływ prawa rzyms-
 kiego; a więc nie doszło się do
 rezultatu, ale spór ten jest ważny
 w literaturze, albowiem wykazał
 słomickość plebani prawa w
 historii powojny formogólnych in-
 stytucyj, albowiem tylko przez po-
 równanie tychże z instytucjami
 prawa rzymskiego, — można wykazać,
 jak prawo polskie powstało. Para-
 mia te rozprawy historyk a nie
 prawnik Joachim Lelewel dwoma
 pracami, z których jedną na pod-
 stawie dawniejszych praw i doku-
 mentów powiódł system prawa pol-
 skiego w czasach przedchrześcijań-
 skich, nie wahał od błędów, drugą
 historyczny powojny generyj system pra-

przemienna Wielkiego, także nie daje
Dobrego pojęcia, tej kwestyi, ale da-
ta przed do bliższych studiów?

Od niego też dostaje się przemienna
forma systematycznego ujęcia i przed-
stawiania historii, patrzcie w Dzieła
pod tyt. „Uwagi nad dziejami Polski
i jej ludu” przedstawione w formach
błędnymi i nie historycznymi, a
miałoby powiedzieć, że prawdziwe, bo
poglądy te przesłany są na jego następ-
ców, ale raczej jako przykład forma
systematycznego poglądu. —

Więcej treści, ale mniej wartościowy
jest Wincenty Bandtke. „Historja pra-
wa polskiego”, pisana przed r. 1830, wy-
dana w r. 1850 — traktuje tylko, o u-
stroju, bo zajmując się tylko prawem su-
bitywnem, a nie uwzględnia praw
materiałnego, procesowego i karnego.

Praca ta, co do wielkości, siłowności, nie jest
 zbyt cenną, lepszą, niż co do nowo-
 przychodzących, ale tu było już katowickie
 muzeum było pierwej z voluminów legum.
 Wielebne pastugi historyczne w roku
 1831. przez Juchaczę. Prisłonięciem
 powierającą przedmiotowe prace;
 jest to pierwsze historyczne wydanie
 tekstu przedmiotowego, podobnie tu wie-
 le przedtem niemieckich praca i pier-
 szynę istniejącą już materiały.

O wiele więcej pominięty, pa-
 trystyka przez Juchaczę Wacław Marc-
 jowski, "Historja prawodawstwa sto-
 wianickiego", 1832-4 w 4^{ch} tomach, a
 1856-68 w 6^{ciu} tomach. Chciał on przed-
 stawic pomysł wyrytych praca sto-
 wianickich i ich najczystsze stany,
 ale praca ta, co do nowo przychodzących
 na temat, gdyż nie wyrytych

prawa były już płacone i dziś nawet
byłoby bardzo ryzykowne. -

Masną pracą musieli się przebiec
przez całą materię prawną, któ-
rego nie posiadał; braki posiada-
ł francuskiej i łacińskiej wiedzy, a
przy tem słabowicie się w niemiernie-
wanych hipotekach. -

Cały ten dotychczasowy rozwój chro-
nił bardzo, gdyż męgliwici tylko
część posiadał, ustanowienie, a wielka
ilość materiałów francuskiego prawnictwa
był już jeszcze niemiernie. W bibliote-
kach i archiwach, a dalej były i in-
ne ręce strony, gdyż dopiero do czasu
kwestii prawa a braki były wszel-
kich prac przygotowawczych, któreby
wyjaśniały szczegóły, tak że opra-
ce ogólnie były powierzone, pogłę-
dy i fakta mylnie. -

O. Historyi młodej Polski. D. Baber. -

Alby sprawać się porządku ten na właści-
wość, trzech było wypatrzyć ludzi, ka-
jąć się monograficznymi badaniami
i wydawnictwem krytycznego tekstu.

Porządek ten dot. Antoni Zygmunt
Helicki, a następnego jego rozprawy wielkie,
nie może być narysować, nie może być
widzieć siłą i siłą i dobre re-
sultaty? - Wiele rzeczy już przez oły-
cie kierownictwa nad wydawnictwem
Lipskiemu i Ruskowskiemu ko-
lekcji Dyplomatycznych Polskich, by-
ło to krytyczne wydanie przedmówie-
nych Dyplomatów polskich tak wie-
dzących jak i innych dotychczas, których
było stoemkoma mało.

Wiele mniej należy się już przez wydanie
i ten przedmiot przez wydawnictwa
pod tyt. "Ostateczne prawo polskiego
państwa", które to dzieło powinno

morej sice" znowady z najlepszymi
wydawnictwami zagranicznymi. —

Krytyczne wydanie statutu Klavinskiego
i Wielkiego i inne, a przede wszystkim je-
pne prace o genezie i postępie sta-
tutu prawa Klav. W. pod względem me-
tody naukowej i ścisłości, nie poroste-
nia żadnych pytań, — bystrość zglę-
du, choć nie można się po wprostkiem
zgodzić, ale przy pewnych przesłankach i wio-
dach było to prace sumienne. —

W 2. tomach pętsięć set francuzów 5000 pa-
piśków pędowych strachawalnego t. j. pif-
tor pędowych, atoli nie francuzów po-
sobna na publicznym papierze, lecz też
nie francuzów następujących. Teraz do-
pręro spozostawiam, jak wamemni pa-
te papirski i ołtor idzie z dalszą pra-
ca w tym kierunku. Ołtor próbuje przed-
stawienia państwa statutu historyi i strona

ju Polaků są jimi uważane. - Z najwa-
żniejszych wymieniam 2.: I. H. H. H. H.
H. H. H., Verfassung der Republik Po-
len, 1847, praca wielce talentu spraco-
wana i wielce podchorci głębokiego
badania - autorowi dobre nowsze
doktryny polityczne, - wielce uwzględnia-
jąc historycznych ewolucji, to bo trakt-
ując prawie tylko o spraw. 3. jest dzie-
ło to więcej politycznym jak naukowym,
gdyż chodzi o to, by przez przedstawie-
nie teorii politycznych myślować, nie po-
wstąpić upadku Polski leży po jej stronie,
pamiętając jest od dawniejszych prac polskich.
Haral Hoffmann, 1847-49 r. Przegląd
Dzieł formacji "o prędku histor. Ja-
ko ostatnią taką pracę można na-
zwać Próba historyczna. Dzieło Polski
przedstawiające całość historii
polskiej, gdzie udało autorowi nastrącić

spilny s dotkardem, ktorace muze, zke
pradaje nowy fagel na kwierck in-
stytucyj s nowy fadacjami.

Prezioro samostne badanie s dotych-
masove badanie precegoore byly bar-
do s raz cement na fuxykosci, ab-
bawiem pokwizano dobre mysl; prack
co powstaly ftekmyki prowadzace do
opracowania powiregoibnych kwertyji
a wykrytko to fennego w klaxidym
pawie nanku naprzed. —

Takim jest powoj, naszej literatu-
ry, o ile dotyczy ona paistwstwu fced-
miatu.

Ten klennock wydawnictwa krodal s
monografickim pokwizac sie bardzo kyo
s pokwizac sie jeszcze. Waprowid nastepi-
to Wrytyczne wydawnictwo Dyplomatow
sredniowiecznych. Cety materyal kety
s dotad s archiwacku p masow fced-

stowickich, a ogólnie w jeńcielnictwie
wydano już: —

Stark: Karkowski wydał Dyplomata
wielkopolskie, Trichsinaki, matopolskie,
Alamowski marowickie i thujawskie,
Grünhagen i Wattenbach polskie, Lis-
kie prermano-polskie. —

Wieli puch nastąpił ten około wy-
dawstwa papieżów pędowych, a mian-
owicie: Alamowski wydał papieżów
matopolskie, thajonowskie, Lebrzyckie
wielkopolskie, Lubanowskie marowic-
kie (tylko 1 tom), Liskie papieżów p ro-
jewońskich pędowych. Najwięcej po-
stawia do pędzenia wydawnictwa
ustanowienia. Jestem pędzeniem
do niedostatecznych pędów daw-
niejszych, do volimów legim i ino
pędzenia. —

Właściwie pędzenia i pędzenia wydania

podjęta atakowania umiejętności i prę-
 mienia kroski w tej mierze są już po-
 nione. Także i rękopis manograficki
 my bardzo się okrył. Tym większe
 tu pomyślnie w r. 1893 Zominald Kłobe
 w 3^z pracach. „O prawie polskiem”
 w wiechu III. (rozwinęła tu cały system).
 „O ustanowieniu Klaximiera Wiel-
 kiego! „O prawie polskiem” w Kłobce
 III. wiechu. Prace te oparte są na kros-
 tach tego czasu i jakkolwiek są
 wględnym wiechu i w istocie instytu-
 cji przedstawiają wiele do dyskusji, ni-
 mo to przedstawiają wielką wartość, gdyż
 pierwsze materiały ten ugrupowany
 i w system włożony. —

Te same braki i pomyślnie
 praca Karola Dmucha „Dawne prawo
 wielkie prawo” — nie chodzi tu p. je-
 den ośrodek, lecz o prawo tykające się je-

Inego tylko terytoryum. -

Tróć tych prac, obejmujących całość
kwestyi prawa w jednej sprawie lub co do
jednego terytoryum są i prace dotyczące
się jednej tylko instytucyi; nie mogą
tu podać sprawn biograficznego, lecz wy-
brać tylko tych, którzy się najbardziej
zasłużyli:

Pielkarski, Bobrowski, Mański;
Abraham praca o organizacyi kół
w Polsce, Bobrowski o prawie
politycznem i literaturze o średnich
wiekach, Pawinski o sejmikach;
zgodzili się przedmiot i postanowili
namy na stanowisku, jakie także
przed 1/4 wiekiem przyjął, a prace
dobrze skontaktować może one dojść
do porządanych rezultatów. Krawczyński
„Uwagi do historii prawa”, Bobrowski
„O dawnem prawie polskiem”.

jego nauce i umiejętności badaniu;
profesor Dr. Balzer. Obojgu stannie
nauki i prawa prywatnego państwi-
go i jej potrzebach 1889 r. -

Geneza powstania państwa polskiego.

Historycznie plekac, mozna kolejn nauzm
państwa od 2. połowy I. w. od r. 963, więc
od panowania Mieszka I. z dynastyi
Piastów, który przedsię wzię miał i to,
co później nazywało się Wielkopolską,
a później cała Polska, (Polonia.) -

Już wówczas organizacja państwa
tego była silna, oparta na zasadach
prawa książęcego, a wtem już wię-
ziej rozwinięta. -

Więdy o jank Dingo przed Mieszkiem
państwo to, jako silny organizm poli-
tyczny powstało - nie wiemy, ale o kół-
dym raczej nie ma wątpliwości do czasu, że

jakoby to Dopiero na Miksała nastąpiło, ja-
koby on pierwszy Dopiero plebionu lechickie
organizował, lecz wiadomo jest franda-
podobieństwo, a prawie pewność, że on
jako jednostka próbująca przed nim
istniała. Na pewno twierdzić można, że
na terytorium późniejszej Polski, nim
owo silne państwo powstało istnieć mu-
siało i istniał stąd pewny róg odwie-
ny, jaki spotykamy na Miksała i je-
go poprzedników, to znaczy, że nie było
takiego silnego państwa. -

Dzięki ludom słowiańskim wykazują,
że przed utworzeniem silnego organizmu
państwowego poprzedzane jednostki, któ-
re go potem tworzą, były jako odrębne
plebiona rozróżnione przez osobnych księ-
żąt plebicznych na małych terytorjach;
jedną tych księżąt jest stawa i orga-
nizacja przez siebie społeczeństwa w pa-

Natomiastu spraw? —

Stam taki rozrobienie i ślabej wiedzy
 trzęsącej, protyżony i w Polaniam przytł
 Kowian, nadbałyckich, którzy w XII. i XIII. w.
 zostali przymiankowan, a mianowicie
 tak było w nich jeszcze w w. XII. i XIII., jak
 Daleko losy ich ślady mokiemy; fardie
 leni byli na flamiana pod wodzą osob-
 nych księży z wazych pomiatowach.
 Mokiemy wniósłować, że tak było i
 w Polce, a na grofanie tego służy
 obchodność, że w pierwszych czasach
 trzędy Polaka jako paristwa wtepru-
 je na wiadomości Dziejów, że jeszcze
 ożony na flamiana, tak Polanie,
 czyli później Wielkopolanie, Śląs-
 nie, albo Śląsacy, Białochobow,
 albo Małopolanie, Łęczyccie, Kuj-
 awianie, Mazowianie. —

Prócz tego etnograficznego podziału

sz i różnice Dialektologiczne (np. Dżi's
Mannu) i różnice w temperamencie. -

Wszystko to wskazuje na to, że w Darniej-
szej jankiej's' spore, z której nie mamy już
próby, która pierwotnie tworzyła, później całość
polityczną, później chrześcijaństwo, które było,
jako wiemy o Białochwałach, które roz-
piera się na części. Ta twierdzenie to ma-
my także kilka przykładów Darniej's. Tak
mamy geograf bawarski z IX. wieku,
który w swym opisie geograficznym o-
brotu podróżną z nieco wschodnią Euro-
pą, traktuje się o Polce, ale nie mówi o
Polce, lecz o Slawach i, Wichianach i Łę-
czykach, a i później sz, wiadomości o
istnieniu takich odrębnych chrześcijaństw tak
w Chrobaczu, albo Marzpolce przy Górze
orobny Wichie w Wichie, a i chrześcijaństwo
pod naciskiem powiatu wielkomorawskie-
go, np. i on, więc one, zostało; a oprócz

tego na tem samem terytoryum prawo-
waż jeszcze jeden księstwo w Tyrciu, o któ-
mamy pozytywne wiadomości z końca
IX^{go} wieku. Ładac do tego musimy się
o czym piśmiennictwo nie wspomina, że
księstwo tatarskie musiało mieć i Polanie,
albaniem stamtąd pochodzący pokiniezera
dynastya polska -

Tak mamy stwierdzone, że co najmniej
w Polan i Piaszchobator byli tacy
mniejsi księżta, a mianowicie
że byli i gdańscy -

Jako przykład dowód mogą przyto-
czyć, że podług najnowszych przypie-
ci Miśla II^{go} formą pieczęci pol-
skich albo Masztaw na księstwo ma-
rowickiego i później dopiero wzmie-
nym postaci, więc może przypominać
z Dawnych prac, a dalej podał
Bolesława Krzywoustego na Mało - i

Wielkopolsko, i wzięto także i nie in-
ny podział, bo jeszcze było przedko-
namie, że to przede wszystkim problem
polityczny. Spotykając się w Stowisku
także podrobienie, widzieliśmy jako
naturalny tego objaw stała się
Dla siebie, formować społeczeń-
stwo wielki wyzwalacz, tak
nie przeszedłszy nieprzebraną
Drugą plan. —

Tę samą na pewnego przedstawie-
lami formowania, jako jednostki po-
litycznej, prafarce sprawiedliwości
i dowodzący się obrazem, ale do na-
stąpienia chwili, w której sprawa
nasza powinna być wolnych na wiec,
jaki wówczas powinno to „wiece” i tu
pasać się rady i formowania, a nie
mając żadnej potęgi materialnej, mu-
szą się do tego zastawiać, lub w przeci-

nym prawie narazić się na wielkie-
przeróżności utraty swej wiary,
a przede wszystkim, gdzie więc
mógłby księża z tronu i tym rok-
formować na rzecz jego sławnych
lub innych. —

Także praca wiary księży, mo-
żemy historycznie przypisać w sto-
wian potabachich. —

Skoro więc stwierdziliśmy na ter-
rytorium wschodnio łubickim, ta-
kie podobieństwo, to musimy przy-
jąć i praca wiary księży. —

Temu odpowiada ten wzgląd na go-
wę wiary firmatnej księży.

Widna ta powstała, z pierwszeństwa
podobieństwa podu, jak to w stowian po-
dobnych / Serbów, Bułgarów i Chorwatów
stwierdzenia, myśli jak z stowian, Kri-
pan, stowian. Ma on, część i firmatnej

stwo w podzie i tegoż thierownictwo, na
 pewną, ale na, wewnątrz sgraniczo-
 nym jest rąg i przyzwoleniem wriptabich.
 Tak musimy przyjąć to i w Polsce; wie-
 dza także kuzięca porównania z fok-
 nięcia, w I. okresie, w ptamach do spo-
 łeczeństwa tu i później, w I. okresie, są
 to dwie przesuwności. Tu jest wiadomość
 o granicach, tam o skupieniu i wzmoc-
 nieniu, więc nasuwa się kwestya, jak
 także nasuwa się pytanie o doświadcze-
 nych powodów następstwa.

Próbując o tem wyrazić nie mówię,
 ale pod tym względem prawie zgodnym
 naszym, jest fakt, który to myślał,
 było powstanie Komitetu polskiego, ja-
 ko wielkiej jednolitej politycznej, ale
 co się tyczy sposobu, jak proces ten
 się dokonał, nie wiem, są sposoby, a
 wreszcie opinie, można do dwu

Kategorji odmiesc.

Winni wychodzacy z pascierstwa, ze
pascierstwa chrystianstwa pascierstwa
schizmatyckich pascierstwa byly w pascierwie to-
go dokladnie, lecz pascierwianja to pascier-
towi pascierwianemu, jascierwianemu, na-
jascierwianemu lub pascierwianemu pascierwianemu, pascierwianemu
ktory tu pascierwianemu pascierwianemu, a-
pascierwianemu jascierwianemu w pascierwianemu i na
pascierwianemu.

Tak pascierwianemu pascierwianemu, ktory
pascierwianemu jascierwianemu 3. pascierwianemu jascierwianemu jest pascierwianemu
pascierwianemu, ze byli to pascierwianemu, pascierwianemu
pascierwianemu pascierwianemu pascierwianemu; Duga,
ktora pascierwianemu pascierwianemu pascierwianemu
pascierwianemu jest troche blizsza i pascierwianemu
jascierwianemu pascierwianemu pascierwianemu pascierwianemu
pascierwianemu pascierwianemu pascierwianemu, pascierwianemu
pascierwianemu pascierwianemu pascierwianemu pascierwianemu
pascierwianemu, ktory pascierwianemu pascierwianemu pascierwianemu.

8. Etykiety pascierwianemu pascierwianemu.

przebrać inną Łaskę. —

Majmura Pielonistkiego także
przyjmuje najam, ale przeniósł go do
plemienia pułkownika stowianistkiego
do domu stowian między Łaską a
Łaską; tu ma być granica powiatu
stowianistkiego, ale i on uważa, że ci stowian
stowian, przychodząc tu stowian z
stowian, z stowian stowian stowian
stowian (według jego stowian) stowian
i stowian stowian. —

Właściwie tego nie mamy, stowian
stowian stowian lub innych stowian,
a wewnętrzne powody, nie stowian
stowian na ten, natomiast są stowian
stowian, które nie stowian na
stowian stowian stowian. —

Właściwie nam stowian nie
innego, jak stowian stowian stowian
stowian i stowian stowian

się powiastwa, na wspólnotarstwie
podzielnym tylko przymiarków.-

Łachowci teraz kwestya jest to
w przegróbach objasnić?

Niewątpliwem jest że idea ta wy-
płyła od Polan, czyli prymitywnych
Wielkopolan, a mianowicie na łoparskie te-
go dwie okoliczności: pierwsza, że dy-
nastia prymitywna tam miała swój sie-
dzibę (a mianowicie pierwszą Piastów
w Gnieźnie) a dalej, że na wschodnie
plemiona wschodnio-lechickie, które do-
tąd nie miały wspólnej mowy prze-
szła mowa Polan na oznaczenie
wysiedleń i całego powiatu.

O losach tego koczowniczego plemien-
nego Polan i jego dynastyi i prym-
itywizmu, gdzie ono stanowi jeszcze
odrębne koczownictwo i kiedy to powy-
szają się przekształcać w prymitywizm

Polsko, nie mamy pewnych wiadomości, ale prawdopodobnem jest, że to po śmierci Kromich Tallew i XII-go wieku, opiera się na tradycji starej, ale jeszcze podówczas niewymaganej. Według tego może tu być pomyłka panowania Dynastji Popielców, która na 3 wieki przed Mieszkiem przez inną Dynastję została wymagana; a jak w ostatnich czasach pisałano, była osoba, która prawdopodobnie była sprawcą tego, porządek dwom ostatnim Popielom — tak majordomus. —

Imię jego nie znamy, ale jego ród prawdopodobnie było, przed odprawy, po łacinie nutritor. (Właściwie jeszcze w wieku XIV. i XV. najwyjemniej analogiczny ród Kromich, od Kromich-Harmonii.) — Więc tytuł ten jest łacińskie appellativum, a w czasie Popiel, wyraz

ten prozobity kamienia się w tytuł wiązemy,
co już wiązemy w Jalla, który pierwszego
następnego Dynastji prozobienia prozob
Chastem, a później prozob się też prozob
nastyx. —

Także i w tej dynastyi, mianowicie w jej
wzrostu, w jej upadku, w jej przemianach
była ograniczona i dopiero po niej nastąpiła
nowa, pomyślna, i to, wzmocnienie, następni-
stwo jej i w jej rozwoju. Powołano, wreszcie tej
wielkiej, walecznej, i dopatrywac się, wybitnej
indywidualności pierwszych wladców, w
tego czasu, w mitycznych od nich wy-
stępujących, w ich duchu organizacyjnym i
w sukcesach wojennych wobec innych
plemion lechickich. —

Wielkim to już w pierwszego histo-
rycznego Piasta Mikulasa, a tradycyja
w Galla nie umie podać o poprzednich
piastach innego rysu charakterystycz-

nego, jak, nie sławdy a miśk peregrynacji
 wewnątrz pre granice. Tak, najbliżej
 karax Leszek Biaty, uszyty słowem sa-
 jima i tak wyciecz do Międzyk, a nie
 trzeba nawet doprowadzić na przedbrzo-
 rycznych Prastach, gdyż to samo peregryn-
 my i w Bolesława Chrobrego, tylko nie na
 jego karax sukcesy te przekraczają gra-
 nice rdennego krawa wachodniego i się-
 gają Daleko na zachód, gdyż chodzi o
 wyzwalanie Or Ouch i Lomianicy.

To jest ukreślenie naszego pytania. Je-
 li bliżej plennym Polan jak długo
 był tylko ten materiał historyczny, pro-
 sić materiał pogranicza więc, to per-
 rzeć wobec nowo odkrytych plennów ja-
 ko paborca nie potrzebował przysię-
 tanych pograniczy, a przynajmniej
 nie tak wielkich, jak w rodzinnym
 krawa rdennym. Pomiaraki albi

przez te podbój siła jego materialna
wzmogła się, mógł i tu, w podziemnym
środku wyćwiczyć przeciw tym ogranicze-
niom, gdyż i przeciwstawstwo, nie miało
już tej siły odpornej przeciw tym po-
przedom. To jest hipoteza tylko, ale
oparta na pewnych wiadomościach po-
średnich, — genera więcej jacyżymś,
która wyjaśnia pewnie Polak i
wzrost władzy książęcej, a nie trzeba
się, uciekać do teorii najawansowych.

Wiele mamy analogii królewskich dla
podobnych procesów; wystarczy, wapo-
mnąć Franków, którzy przez, auz-
sive podbój, prowadzone w imieniu Kłodzki
króla rosnących swe terytoryum
równie na wielkie państwo, a p. sta-
nowiska w państwach słabego rodu,
miał władzę silną, jak to widzimy u
Merowingów (przedostatnich Me-

rowingów) innych nastąpił pryncyp, i
 pierwszych Karolingów. Ale formacyę ta-
 kę spotykamy w wszystkich powiatach pa-
 chodnio-środkowej grupy, które nie
 powstawały wskutek jakichś najazdów,
 przysięg potem do znaczonej własności. To co
 więc twierdzić, że nie było tu wystarczają-
 czej siły do utworzenia powiatu, sko-
 ro wiemy, że pewno, że trzy razy
 w ten sposób środkowe powiaty
 powstawały. (Samona, Wellhamora-
 rskie i Oesche). Tyłko na sprawę
 przedsiębiorczych władców przysięg, nie
 tyłko do rozszerzenia powiatu, i wzmoc-
 nienia władzy książęcej, ale i do
 silnej, ^{spójnej} organizacji na pewnych.
Literatura odnosząca się do Thiebrect, "Min-
 derche Geschichte, 1843. Kotharewski, "Dre-
 mski prawnik historyczny. Prawo 1874.
 Siemianowski, "Pamiętnik na królestwo Prawo pol-

— 63. —
wzmagać państwo. Bogusławski Wilhelm
„Dzieje Słowiańszczyzny”. Uspienicki. Per-
wa słowiańska monarchia. Maurycjusz
„Pierwotne Dzieje Polski i Litwy” (tu pierw-
szą teorię najazdu normandzkiego) (Krasinski)
„Uwagi nad francją Maurycjuszką nad
pochodzeniem Lechów”. Bielowski. Wstęp
Krytyczny do Dziejów Polski. Barto-
wicz. O pomysłach Krytycznych Barto-
wskiego. Szajnoch. Lechicki prągi
Polski. Brondowski. O pomysłach Lech-
ickich Bielowskiego. Repell. Geschichte
Polens tom pierwszy. Bartorewicz. Histo-
rya pierwotnej Polski 4 tom. Piłkowsky
„Opowiadanie społeczeństwa Polski w wie-
kach przednich (Obrona trypotem, najazdu)
Smolka. Uwagi o pierwotnym państwie
społecznym Polski prastawskiej. Wojcie-
chowski. O państwie i państwie. Kłopot-
owski. Granice Polski, w. 1. —

G. Historia państwa Polski. W. 1.

Opisownotnem, oświeceniu. —

Przejście od stanu słowotwórczego, do stałych
słów, od rąk pasterkich do robotniczych
w ludów europejskich, nastąpiło bardzo
wczesnie, jeszcze wówczas, gdy się pracki-
li, na co, walczyło wspólnie, wyczerpanym
ludom temat, na oświecenie, robotniczych
narkotyk i pewnych gatunków, zbrodni. —
W chwili, gdy z tego starego francuskiego
Dziś, się sławienie i bierze formę
mimo, następnie, zwinienie, w pie-
niżna, i narodził, musiano przyjąć już
stałe przesłanie i, uprzedzić, a, nie
jest wyodrębnioną i hodowlą ludźmi, a
w, niektórych okolicach (włoska, na
Maksym) praca.

Pierwsza praca, robota, napotykała, na
wielką trudność, gdyż słaby był bardzo le-
witum i, wzmocniony, o, przez terroryzmy
ogół, nie, było, nawet wyobrażenia, gdyż

lary, kosały, moczarnie, wysięte i przewrócone,
a moczary i bagna wysuszone, tak więc
były już trzcinami w przyrodzie i Marci
Mowaś polski trzcina było ciężkim wysiętciem
prawie wyrwać piemi. Trzcina było lary
przewrócone i moczary wysuszone i powoli
przechodzić do prądowictwa wśród ciężkiej
pracy, która się rozciągała na prostą i
obrotem, a dalej na obrot i i i.

Prądowictwo to ma być najpierw już
to zupełnie naturalne jest, w miejscach,
które przyroda sama przyniosła sposobne-
ści do uprawy roli i to przemienić się to
wóid, według brzości, gdzie wóid do
gospodarstwa potrzebowało, a dopiero gdy
lud zaczął się rozwijać i formować, re-
pła się w głębokości, przykrem, nie trzyma-
no się pewnego systemu, nakładając osadę
jeden w pewnej odległości od drugiej, lub
też, samej osadzie domostwa, które w pewnym

oddaleniu od drugiego, lecz zakładano je
 dowolnie, bez żadnego porządku tak, że powsta-
 ły osłolice mniej lub więcej nadmierne. Cóż
 tak, więcej przykrych porządków, niż jakiaś familii,
 który wpróżkowany polnie odpowiedzieć, więcej
 po - tam, przeto, że wziętostawieniem się, po
 musiano postać, jakbyś dowożąc i się
 jej, jeśli podać, wpróżkować i to tam, więcej, im
 bardziej się, pod, formacjami, nie, własną, pracę,
 jak, mógł, wpróżkować. Tak, powstały, więcej, no-
 we dynastye, które, w, stanie, tworzyć, pracę.
 Dla tych, pracujących, nie, było, nawet, topogra-
 ficznych, a, czasem, w, ogóle, nawet. Tak, np.
 dokumenta, z III. wieku, jeszcze, podają, o, bresle-
 mia, tak, że, jak, wieś, która, Michale, nad,
 nad, Dniem. Zwykłe, pociąg, istniało, bresle-
 mie, tak, że, jest, to, bresle, które, ludności, któ-
 ra, tam, mieszkała, i, tak, jeśli, owym, pra-
 cowniem, byli, Thwatek (prybył, z, prądów), to
 ci, którzy, po, nim, tam, mieszkał, i, w,ali, się

patronimie. Chwałkowie i mianem: temu
mieszają Chwałkowie; w Hajciech - Haj-
ciechowie; Dalech - Dalechowice i t. p. Te na-
zwę parafialną nie są nazwami topogra-
ficznymi, nie są odpowiednią na pytanie:
„Gdzie się nazywa ta prada?“, lecz na: „Kto
tam mieszka?“ a są wyprzemianieniem
o pochodzeniu od jednego wspólnego prao-
dka. Jesli ten odpade, pamiętano innego
bliższego i od niego piono. Imię też,
je w źródłach mamy na oznaczenie tej pa-
rmej, w nazwy Domiatowski i Lubaszewie,
co pochodzą stąd, je w czasie pamięć tego
pierwotnego praoodka Domiatowa się zatrzyma
i pamiętano już tylko Lubasza. Dopiero w
w. III. i przedw. w. III. nastąpiło utworzenie
nie tych nazw, to mianem, powstały one bez
względnie na ludność i pamiętamy się z na-
zwą topograficzną i tak powstały wieś w na-
zwę na „ice“, czyli osady patronimiczne. -



Atyż jętkowo si nie uważać jakimiśkolwiek, mogły
powstać przed nami, nie nie uwzględniając tu
juz pochodzenia lecz podziału od tego sa-
mego czasu np. sam kwat się zaczął więc
Zaczynając albo sam był opatem, biskupem
- Opatowie, Biskupowie. To jest jedna ka-
tegoria tych osób. -

Dobrym typem osób są osoby o nazwach jak
Kobylnicki, Koniary (trudniący się hodowla
kon.), Kłotnicki (hodowla bydła), Obarnicki (fra-
ncyjczy w charakterze), Rybnicki, Pieltary, Kuchary,
Kullary, Kurny, Kłotnicki, Mylnicki. I to, na-
zwę pochodzenie nie są topograficzne, lecz ozna-
czają trudność, a probierze są nie uwzględnia
pochodzenie, lecz na patymieniu, albowiem
istniały osoby trudności miewolnej; gdzieś cała
praca zajmowała się tą samą pracą. - O to
to niewątpliwie p organizacja narodowa, o sto-
pek podzięk; w tu tylko tyle powiem, że sądy
te były w podziału i grody jakiegoś; gdzie

1
zaspołajają potrzebę pisany starbięgo grobu.
Otoż to patymienie było podstawą dla nomen-
klatury. Ale i tu mogło się zdarzyć, że prócz tego
imię miało nazwę według pochodzenia patro-
nirnckiego i tak pisał x. w. frytawaję z tej
samej wsi nazwę Intowke i Komary, co my
tylko z tymością porównać możemy. gdyż my
mamy tylko nazwę topograficzną. I tu pra-
wem nastąpiła stabilizacja nazw, które powsta-
ły, mimo że imię przeszło pominąć się oży-
wiał. Owe to nazwy przechwyceni lub na-
potworzeni - a dlaczego? - o tem później.

Trzeci typem są nazwy jak: Przechy, Markowa-
nie, Pięćcegi, Pomaranie, Rusy, Węgrzy i t. d.
Powstały one z ten sposób, że wzięto tam języców
i braniców wojennych, a jak się pytało: Idź tam
zmierzać? - odpowiedź była np. Węgrzy. - To to
więc może nie nazwy topograficzne, lecz ludności,
ale nie według pochodzenia, a według dyktanda, lecz
według ³⁾ pochodzenia nazwotnego. I te nazwy nawa-

sem strymany znaczenie topograficzne. —

Drugim typem przed powstał nie przez praukre-
nie imienia, lecz przez właściwość (jest to morio
miedokładnie mico, ale na razie forostaje przy
tem); jeżeli np. Majrich, nabył coś i temu
pańskiy Dwór, to mówiono Majrichow Dwór,
ale właściwie nie chodzi o to, przez co to jest
trochę miedokładnie, lecz tam był jego punkt
zarządności, punkt prowadzący, stare parnie-
stanie, jego rezydencya, na praukre-
nie był staropolski wyraz „stom” a więc „Maj-
richow stom”, a po wypuszczeniu „stom” po-
stało „Majrichow”. — Tworzą więc te nazwy
przez „sufiks” zarządcy, „o” a także
sufiksów mianu z mowie polskiej trzy, a
mianowicie: o, ow, ow (owo było, bo mo-
gło być nawet z odniesieniem do wieś np. Maj-
richowo — wieś) — więc Chierich, Dalech, Mlich
— Chierichow, Dalechow, Mlichow; Ingi także sufiks
a tem samem praukre-
nie jest: in, ina, ino, yn, yna

yno - Bransot - Bransocin, Laniczyn, Lasocin,
Przedocin, a dalej trzeci staroszlowski. Jakiś
crago w polickim mieście, ale w mieście wstę-
powało się jako miasteczko, który się nie
wymawia, lecz miasteczko w poprzednich spot-
głosz; tak było w polickim, tylko się tu
nie pisał, a tak Bransot pisał jakoś
gród, więc Bransot - gród (mógł być wstę-
powało się na miasteczko) a potem Bransot, Lan-
domir, Landomir, więc dziś jeszcze jest mi-
steczko Landomir, bo się nazywa Landomir,
a nie Landomir, Lubin - Lubin, Margot -
Margot, Sędzi - Sędzi, potem Sędzi a dla
cudzi Sędzi, Wierad - Wierad, a potem dla
cudzi Wierad, Wierad, (namiast dziś się
niego Wierad, więc dziś dla odmiany
tego miasteczka dziś Wierad, wstę-
powało się Wierad. Tu więc porządek
jaki, tak był wstępnym, a nie jest to nowa
topografia, tak się już przedtem pisał.

był Wajirick a następnym Dabek, to ta sama
przebiegała się Wajirick a potem
Dabek, co później mamy w Dokumentach
na XIII^{ty} wiek. —

Dopiero później nastąpiła stabilizacja nazwy i
już przetrwała się do tego, nie jest to nazwa
miejscowości. Prady to powieć się formalnymi.

W największym typem osób formataje i in-
ny język, którego genery również i z ro-
wają większej własności ziemskiej, należą
trójkąty, są to osoby jak: Dob, Dab,
Lup, Lepa, Depora i t. p. Są to zwykle ap-
pellativa na oznaczenie szeregowych wos-
nosir w przynależności; a słowo tu także fo-
rmaty nazwy, których generum i sinaczej
prawy. Ja objaśniam to w sposób następujący:
Jakiś Dingo do Wajiricka należała jedna tyl-
ko osoba, która ją było nazwać Wajiricko-
rem, ale w chwili, kiedy on w szynku pętku fo-
rmaty Dingo lub Dabek nie mógł być, musiano

wedle tej zasady wytykając prac' Majérechorem,
 a przecież on tylko w jednej nie wykorzystali
 miał swą przynależność, swój stan, a potem tre-
 ba było je porządkować; więc skoro nie można
 było zrobić pracy z imieniem właściciela,
 narodziła się ta wedle dowodów obranej
 nomenklatury. Wtedy można było po prostu
 je porządkować, wtedy rozwój i powstanie tego procesu
 tworzenia tych nazw się potrafiło, także i
 inne sprawy także nazwy straciły. —

Wreszcie odmiennym i ostatnim typem
 są sprawy wojenne, gdzie porządkowanie,
 prowadzenie na granicach państwa, gdzie
 Polska porządkująca była na napady ludów
 poganizacji. —

Wprawdzie i napady z państwa niemieckiego
 go były, niebezpieczne, ale były one porzą-
 kowane i większe o nich napady, ale nie
 było tak w ludów poganizacji np. na gra-
 nicach, gdzie Polska stykała się z Rus-
 sami.

18.
Karmi, Litwinami, Farkwingami; Nlate-
go najwięcej takich orad było na Marszku,
w Chynawetku, Lechystku; była tu porga-
mianowa linia obronna, podobnie jak do
miedowna istniała także w Austrii niemo-
wnej: Zagranicę wążłose przez Turkow. —

Miał tam być podobne rycerstwo, które co
chwila mogło chwycić na broni, a które w plwi-
lach wolnych od napadów, trzymało się upra-
wnej roli. W tym rycerstwie osadki, w jednej os-
adzie jednego rycerza, lecz łowickie w Hildu-
dricku, węg. Hildodricker polski, także
na jedną taką rożnię przypadał sto-
pniłko mały majątek w gruncie, w skutek
czego ekonomiczne stanowisko tego rycer-
stwa było bardzo słabe. — Orada także prasa
się zwykle wiele pod pewnego rycerskiego;
gdyż o rożnię zwykle do tego samego
należały podu. Pytano się: „Kto tam
mieszkał?“ — „A ten i ten, roż.“ — Karmi

-17-

wrażliwość w rozmaitych przedmiotach tak
w sferach powierzchni np. Bosph, Ryn, Berom,
Zastępie, które to nazwy i ich
jakość topograficznymi, lub w stosunku
lub przynajmniej jaskrawości np. Turgot, Lysy-
ty, Thoriebrony; czasem w przedmiotach nie-
płynnych np. Tłum, Łąka, Osty, wresz-
cie odpowiednio przekształconym wyrażeniom
np. Wierchy, Łąki, Łąki, Łąki, Łąki,
Łąki, Łąki. Wskazywać to nazwy i ich
przebieg, przekształcenie i ich, a nie miejsce-
wość; ale i to w czasie przekształcenia prze-
biegu topograficznego. Czasem może być
średnie sądy, to są one między innymi ty-
tuł w dodatkach, które są w rzeczywistości
różne np. Łąki, Łąki, Łąki, Łąki,
Łąki; objaśniam to w ten sposób, że
różne sądy, które były na wieloletniach
jedną sądy, przekształcono go na Łąki,
lub jeszcze się różni, przekształcenie Łąki, są

porównał się w poprzednich, tak więc, że
w sławnej już podręcznej Lebrzy, a tyl-
ko dla odrośnięcia pomyślić o dodatku.

Literatura dotycząca tego: Greeneld,

"Głównie prawo w Przechach a na
Morawii" (gdzie podaje podobny rozkład
dla Przech.) - Wajciechowicki, "Odrobny"
(podobnie dla Polski) - Pietschmidt, "O
wstąpieniu społeczeństwa polskiego w
większych przedmiotach." -

Układ społeczny. -

Dla porównania analogicznych stanów
w przynależnych ludów słowiańskich, które-
ś w Słowianach jestalestich, możemy
na pewno stwierdzić, że w Polsce przed-
historycznej rozkład na stany polegał
na odrośnięciu ludności wolnej od nie-
wolnej. Wolni, stanowiący frakcję
większą, przez ludności są to pomyślnie tubylcy.

podziwiał; miewałmi resztkami się z jeńców
 i braniców wojennych, dalej je, kaskupnow, tu-
 dzie i z pojedynczych jeńców, wolnych, któ-
 re dla pewnych przyczyn sprowadził do ich
 kraju (o przemianę prawniczą jeńców) Ac-
 ciowo zostało dopiero prawniczą przez rok-
 woj, stoemulców przemianę. Przemianę
 brzości wolnej tworzy brzość tybyleca,
 podziwiał, posiadła prawniczą przez cu-
 dych. Pierwszą Prastawie lubich, mić po-
 jwym Dworze z innych rycerzy, którzy
 ich ponurali o prośbie prowadzenia wojen-
 na, kachodzie, tak rycerzy z Czech, z Da-
 mi; przybywali tu także uchodzący
 przed przewagą niemiecką rycerzy po-
 labny a nawet i księża prawniczą tam
 ponijęcy np. wyprzedzający prawniczą w III w.
 kachodzie Michorow, Jan Jan; a podo-
 pinę także potomkowie dynastji księstwa
 morskich np. pod Wersawców z Czech wy-

fronty stannęty przez Przymusów. —

Do praw tej ludności należały frócy
 praw państwowych jako wolności jeze-
 pceń i dalsze nabywania dóbr miernu-
 chomych, dalej prawo dostojenia dostojni-
 3) i wójska, myślenie i oddanie jej podow-
 mictwu publicznemu, a nie podowmictwu pa-
 na i obcego i prawo kupnie i wolności
 i pójazdów publicznych. — Tróćmiścorania
 w stany t. j. w klasy na pewnocy praw-
 stwóte, a na pewnocy opatrone tylko
 pewnymi, myślenie tylko sobie przyzna-
 nym i przywilejami — nie sprótykany je-
 xx. O tej ludności wolności i moć
 powieć, że są tu tylko i miernie ka-
 wódy, tak Duchowiciństwo, rycerstwo i t. d.
 a i do plagi i morki, ale powieć, że nie
 wstępują na miernie stanowisko praw-
 ne, przejście od prawu jednego do dru-
 giego jest w starym i nowym, a

więc napewno stały te nie są podobne.
 Między nimi rozciąga się już wczesnie
 palacka. Dla niej już w rodzinach i spotę-
 gęto istnieć natura, mobilis? Skąd ona
 się wzięła, o tem postarzę bierze przypu-
 szenia wypowiedziane i mogą to być
 przekształcenie przypuszczenia. Pewnem jest,
 że nie ma podstaw i faktów wyprova-
 dzać ją z jakiegoś planu i majątku
 go, którego bierze i podaje przepięknie
 do pewnej miary niewolnej, a samo k
 siebie przyniósł palackę, jak przypu-
 szają, a także nie z dynastycznych
 rodzin najczystszych jak mówi Piellou-
 pki. Więcej prawdopodobnem jest przy-
 puszczenie, że do palacki wchodzi potom-
 kowie owych plemiennych rodzin dyna-
 stycznych, które fałszywie podają w
 owych małych księstwach z potem
 wadliwych procesów potęgowania tychże, wie-
 ci. Historia państwa Polski. D. Bala-

dyktowane postaty, jakbyśmy się po-
 wiekali t. j. z prawdziwych księgi republiki
 si do naszych porywanych porywanych
 nam stanowiskiem, jakiem właśnie jest
 stanowisko państwa. Mniej form podobu
 jest, jakoby do państwa werty rdy w li-
 niu bocznych dynastji państwa, jak Tré-
 skowski twierdzi, gdyż o państwie się
 państwo mamy dostrzecz wiadomości i nie
 wiemy jakoby państwa w nich utraci. we
 przewidyje księgi i państwa do państwa
 przewidyje państwa. Możemy więc przewidy-
 wać tylko, że państwa mała tańc państwa
 księgi, gdyż państwa mała ma-
 my, ale państwa jest państwa,
 które państwa państwa państwa do
 państwa państwa, gdyż państwa państwa
 państwa, państwa państwa w państwa-
 stwie, które państwa państwa państwa
 gi np. państwa lub państwa, państwa lub

pomyśleć, w których łacińskich formach się
 na takie myślenie postanowiło. Tak już od
 początku III. w. mianem, w próbach, że ktoś, kto
 przedtem do palachy nie miał, przez palachy
 jesteśmy dostaję się do jej wnętrza, jak to mówi
 Gallus o myśleniu rycia Bolesława Chryzostoma
 go. Takie rzeczy tu i owi przybysze z rodów
 słowiańskich, jak i rzymsko-rzymscy rycarze. Tu i
 tego miłośnicy, że pierwsza palachy nie jest stanem
 państwa, lecz powodem stanu ten stworzenia
 dla wszystkich, którzy się tylko w państwie
 znajdują. Dlatego też pierwsza terminologia
 „nobilitas”, „nobilitas”, ma tylko znaczenie
 węgłowe, a nie bezwzględne, oznacza tych, co
 są szlacheckimi, państwowymi; już w tego
 węgłowym nie można mówić tu o jakichś państwie
 palachy w ścisłym znaczeniu, a przecież nie
 można myśleć, jakoby owi państwości już
 wtedy, mieli wypracować jakichś form, któreby
 ich wyrażały. Mówiąc o państwie, o państwie

czenie tężenia i, walczą do jego rady, o r-
 prawną godność pomiaru, ale to tylko dla-
 tego, że do tego naturalnie przedewszyst-
 kiem tacy powołani są, co odznaczają się
 prędko, ale do tego nie jest dla innych
 jednostek, które nie otrzymują określenia
 i pobites - samostojnym, dlatego uprawnienie
 te prawa ograniczają się do pewnego prze-
 wodnictwa, do większego znaczenia, ale nie
 do stanowiska prawnego, dalej prawa pod-
 awiasz nie ma jeszcze na pewnym kład-
 nym okna, któreby je wyznaczały, gdyż
 tworzyłyby się dopiero w następnym
 okresie. Do walnej, brzości pakica się
 jeszcze jedna grupa, prawo wpiśnięta
 "heredes albo. possessores" w polskim
 Osielice; prawa tała, nie pachowała się, ale
 prawa, różnie, gdyż i w Osielice dla tej sa-
 mej grupy brzości różnie prawa, dedyki.
 W porównaniu więc wyłania się, że tała gru-

po ludności różniących się w wykształceniu, a
przynajmniej w wykształceniu pochodnym
dla tego powodu tej ludności należy szukać
jeńców w charakterach przedmiotowych; jest to
precyzyjny typ ludności, którą znamy jeńcy
przed bratoyannem utworzeniem się państwa.

Jest to właściwie Dobrych i nieścisłych gru-
tów, które właśnie obrabiają, z kłosa.
Przyjmujemy, że jest to ludność wychośca pa-
stuszników, na. jco. Taki kłosał był, ubo-
gim, słabym, który był, z pracy rąk. Ci
heredes byli z całej ludności, swobodnej, słabiej-
nie bardzo, ale prostymi, tak jak chłop, słabiej, na
jednym gruncie. Proces ten przekształcania, się
stał, jest już, nieścisłym, a przynaj-
mniej, z jedynym tokiem, a więc go, słabiej
innowy. - Z kłosem naszego państwa, w
wielu III. i VIII. widać, że w kłosie, słabiej
i paleńsiej, państwa, mogą, być, prze-
dawni, lub, nowi, ale, nie, ma to, wpływu

na stanowisko osobiste, nie staje się ono
sprawą to miłości, lecz to jest tylko przy-
wilej warteści ekonomicznej. Istnieje
nadal świadomość, że gruntu do nich na-
leży, wchłania jego rachunek swą na-
pęd, a alienacja ich może być przedsię-
wzięta tylko wraze z gruntem.

Właśnie więc pierwszą ograniczającą
własności osobistej, nie można im zabro-
nić pędzić lub wyjść z gruntu, a dzie-
liczności, który gruntu swój opuszcza i
gdyś kiedyś się wróci, bywa tam pra-
wy. Wobec przybycia, w przeciwnych odpo-
wiedzi na to sprawa jest łatwa (odta-
pić, - zaś pierwszą węższą, Marumli,
pod którym w nowego pana się osiedli-
li były albo także same jak dawno,
to znaczy jako przednie strygnąć
gruntu na własność, albo musieli tu przy-
jąć ograniczenia własności stawali się

miewolny mi, pług i furciat na, trapić
liber i - liber. Tak więc Indianie
 stawała się niewolną, a inni, którzy po-
 zostali na gruncie, utracili swą wolność
 osobistą przez samowolne racjonalizowanie się
 spraw przez państwa. Wskutek tego proces
 sprzątał oni coraz bardziej i prężniejszą siłę.
 Do państwa Indianie niewolnej przez to stała
 której państwa było wiele było elementów
 porażki prężniejsza.

Tak Indianie tworzą państwa między Indian-
 ską niewolną, w której jest niewolność, a
 niewolną, do której państwa prężniejsza
 państwa. Wprawdzie jeszcze państwa państwa, to
 państwa państwa heredes się utracą, a państwa
 tylko jeszcze spotykamy państwa heredes b.
 heres dla określania wolnych, których. Do
 Indianie niewolnej państwa państwa państwa
 państwa i państwa, których, w której państwa pa-
 wa, między państwa państwa państwa, w której państwa

1) niewolnych, pasterzy, niewolnic z kłopotliwym, al-
bowiem często przybywali tu handlarze niewol-
ników z tytu, straszącymi słowami, Dalej tubulę,
której przez poproszenie niektórych pasterzy pro-
stych, jedyne niewolnicy (w Ameryce) podobały
na to słowami postali. Ale na jedyne ich
wielkość są rozmawia, albo do poprawy robot,
rurali, agricolae, pastores, do farmacji ludia,
posteror, do prawników, artifices, operatores,
ale do pań w dworach, families, a jedyne cho-
dzi o odróżnienie pasterzy servi i ancillae.
Ogólna praca niewolnych jest chłop, tramo,
które słowo już w łacinie także ma znacze-
nie, "Dziś" Dapiéro, kłomacny, się przez pasterzy,
ale to Dapiéro nowy nabytek języka, ale pro-
chłop "prawa" praca tyle co pasterzy,
jaki widac z łacińskimi jedyne, chłop
"jaki Dapiéro". —

Byli oni ograniczeni w wolności osobistej.
Bez pozwolenia panów nie mogli oni robić,

lub smyckim wypracowanych użęć opisici,
a głyby opisicli mogą być pan wyndytkować.
Tych, którzy byli na polu, wano więc a te-
go powodu pryprisanicami, adscripticiu.
serwi glebae. -

Oni mogli nalywać wiśniewicki, a grunt,
na którym siedzieli nie należał do nich,
lecz do pana, także i ten grunt mogli
być obierani, a nawet i bez obierania;
jeżeli pan, chcąc, mógł, iek Pańskiego porównania
do, tego innego porównania, co, się uważa
obierania chłopów. Pody a gruntu próż, w, ogólnie
na utrzymywanie rodziny niewolnego, w, ogólnie
na pana, ale nie więcej, jak i tak. Wchodzą
tu w grę, rozmaitości lokalne, ale ogólnie
uniwersal, nacisk ze strony pana, nie odnoszą
się do sił, lecz do wypełnienia po-
sług, na które niewolanie i, według wia-
nia pana. Prócz tego był jeszcze obowiązek
do sił, na rzecz państwa i, kraj, co, było
12. Historyja państwa Polak. D. Balcer.

to w naturalistach, bęka' w usiugach probistych,
co namyrami pękarami fawa trisętego:-

Podlegali pędownictwu fawymonialnemu
owego fawa a mickunymy nysztkanu, o kto-
rych fawiniej. Osobną grupę mędną mimi
tworzą tatk pwanu, Decim i, nowocunicy.
Kwaczenie pawa, Decim, nie postaćo jęsuu
Postatecznie nysztkanu. Opinie, że to jest
Indus, która pawa Decim monarsa
lub p której co Decim jest do pawa wy-
płowej pęknanu - są nieprawdliwe.
Monivem, że to pwa w pęknanu p osiedle-
niem jęsuu i branicu pędną pęknanu
Decim, do którego budy pęknanu
nych pęknanu mimi wielki pęknanu:-

Przeto to tatk i pwa p rodkunam
osiedlanu pwa, jęsuu to budy i w Monivem,
choć tam pwa pęknanu pwa do budy
pęknanu. Budy i w Decim pęknanu
stępnu, jęsuu pęknanu, pęknanu - budy pęknanu

milnem 10 turskich osad. -

Przed tego pismem jeszcze na dworze
króla węgierskiego, którego spotykamy
jeszcze na Stanisława Chłubińskiego, a któ-
ry przesłany na naukę, pastreko i po ta-
kim beneficjum varinim pentum; -
więc jest o tym pyranie i owa varinim=
pastre i owa pastreca, ale jakże jego pismo
widać było nie wiemy, możemy tylko
przyjąć, że był niewiele wystarczających o-
sady księstwa królewskiego Piłkowskiego, trój-
dzi. ~

Wskazujemy na niewielki pierścionek w
licznych osadach tego grodu, gdzie spec-
jalnie prosimy dla rybnego i węgiers-
kiego z grodu. Cała osada wygląda jak
mimo te same natęgi (np. Górdon),
gdzie sama natęgi, jedną gród, zymargi
była dość wielką. -

Wskazujemy tu, więc, miejsce burzenia, nie

tak, że kilkoma pomyłkami, nie, na polach
do grobów, a co jest, wócił, jak, i inni; w
przypadku wolnym od wszelkiej ingerencji, nie
sprawiając robot. Etymologicznie wywodzi się na-
zwę dotychczasową, leczarstwa, miedziastecznice.
Pochodzi to naturalnie od narzec, tyle co prze-
miana (np. narzeczenie, tyle co prze-
miana polski.) z tego przemian, narzec-na-
pocznicy, przemian, do, pnie, z, pnie-
dnie, dlatego prąd, także, można, narzec
narzeczeniem lub pnie, pnie, - Najprzód
był, on, własność, narzec, potem przeszedł
z własności prywatnej, przemian, musieli
zmienić swój charakter, gdyż, on, prywat-
ny, nie, potrzebował, już, całej, osady, narzec-
ro, w, wystarczał, on, jeden, albo 2, a, resztę
przemian, do, uprzedz, robot, tak, że, w, tych
osad, narzec, stały, się, pnie, osady
własność, niewolnej, narzec, uprzed-
z, robot. —

Literatura oświeceniowa: Dobrzyński, Geneza
społeczeństwa polskiego, w. wielki. III. Piekło-
siński, O powstaniu społeczeństwa polskie-
go, w. wielki, i. i. II. Smolka, Uwagi o
o pierwotnem nстроju Polski prastawach.
Piekłosiński, Obrona hypotezy najstarszej
O Gynastyem polackim polackim pacho-
dem. - Legimij, artykuły Dotego w
kwartalniku historycznym r. r. 1891. -
Małcki. Herakleum stary (pbi tanit
tesy). Do tego Polenika Piekłosińskiego
w kwartalniku historycznym r. r. 1891. -
Główniejszych prac: Małcki. Nawrota-
ny nстроj prywatny Polski. Smolka
Mieszko Stary. Krajnocha, Historie w
Polsce polackiej w herbow. Stenkel. Beiträ-
ge zur Geschichte des alten polnischen
Obels in Schlesien (w Prasopis. Über-
sicht der Obelste der schlesischen Gesell-
schaft für vaterländische Cultur 1842.

Lebiniński, O wojnach i rybołówstwie Daw-
nej Polce. Mański, Lwowski, wale, i
słynne Henrykowiński (niekiedy pomylił
o którymś książce) Maciejowski, Histo-
rya wiośni (bez porównania) Liebiński,
"Co znaczą, wyraz", "narod", w Dawnej wo-
wie (chociaż tu znaczenie tego słowa wy-
jaśnić, ale go nie wyjaśnić). - Buryński
O wojnach i porównaniach w Dawnej
Polce, twierdzi o niejedynym monarchii.
Podług tego treści i istota w dawnej księ-
gowej i rękopiśmiennej Polce do której apo-
stolskiej i do cesarstwa niemieckiego
Treść w dawnej księgowej słupka się w
wyrazach, prawo księgowe - i to Ducak.
i przybiera bardzo Polce, niezgodnie gra-
nice. Księga jest, naturalis domini-
um, a to tak po wglądzie publicano-
prawnym jak i prywatno-prawnym.
Do pierwszego, odnosi się, możność rozpo-

wędrówka krajem prawy, kawierami traktatów p. osierczeniem, macarstwie i możność rozporządzenia krajem, na rzecz swych sukcesorów, wprawdzie tylko na rzecz swego rodu, ale może pryncypałowi i na dacie jednemu pierwszeństwo nad innymi, co się tyczy drugiego względu, jest on właściwym właścicielem i miejscowości wzystłych, o ile one nie należą do tego samego na podstawie tytułów prywatnoprawnych, a nie większa część obywateli nie jest, natomiast, więc ten pryncypał obszar doń należący. Ale nie można mużnaci (jako Przesłania i trójdzi), że własność, na nieruchomościach Depiero w III. wielki powiatów, a pierwsi paży kraj do strza należą i nie Depiero Polecać Obeymonstę, pryncypał do powiatu Gubernia Górną, na wielką skalę. Pryncypał już, o znacach pryncypałów.

nych, a przynajmniej: praeferenciatwo-
nych istniejącej już własności prywatnej,
która wiec jesti prawstawa i potem po por-
staniu praeferenciatu praeferencjach, uanow-
ny, postać. Ale z tego teoretycznego punk-
tu, widzenia prawstawa dla praeferencjach
prawa, stosowane praeferencjach, niek tak do innych
najstarszych praeferencjach, własności, jak
i do własci, które królowie domniem
dali; prawo, je jesti tak, własności
wraz z taką praeferencjach, alienowac, musiał się
wznieść do króla, o pozwolenie, ratyfikację
nie, a w praeferencjach, razie alienacyon
także była, niemająca. W stosunku do
podanych, uwaga, je król, je tak, natu-
ralny praw, więc istnieją między, nim a
społeczeństwem, niezawisły, podany i to
współzależny, tak, je praeferencjach, wskazując, pro-
dukcia, je w praeferencjach lub praeferencjach do
tego, wchodzi, w ten stosunek, a, więc jest

tu siaczej, jak na rachunek, gdzie było to w
formie systemu lennego lub feudalnego, gdyż tam
po prostu, nie pozwól się, jak tu, samej przez się,
lecz obowiązki, ciężar z tego tytułu, nie nawarto for-
malną, murową kontraktową. ~~Ważną~~ reprezentu-
je państwo na wojnie, powołuje traktaty i po-
stępuje, myśli o wojnie, jest naczelnym do-
wódcą siły zbrojnej i profesorem wojny, w promi-
stwie, przynajmniej, jak, więc przez niego, mówią-
my, przez niego, uważać, więc o niego, na-
leżać. Nawet profesorzy matematyki, dostojnicy ko-
ścielnych i państwa należą do niego, mianuje
biskupów, którym potem przypisuje księstwa kano-
niczne, francuskie, ale on nawet moreńskie - a to jest
stwierdzeniem - mianuje. Jest to społeczeństwo siłowej
władzy państwowej, w pierwszej fazie tego obresu,
a gdy potem przejdą się o Rzymie i Cesarstwie, re-
formacyjnem, siła gregoryanistyczna, w Polsce dawnej
państwa, stawała się siłą, siłą lennego, ewangelicznego,
w państwie i duchowieństwie i ludu, w Rzymie i w po-
dobnych państwach.

stawali. On ma najwyższą władzę rozporządzającą, waku-
tek czego jego rozkazy i nakazy wymagają bez-
względnie stosowania się do nich pod rygorem słuszy
sędziannego kary (poena septuaginta) t. j. 70 gwynien,
ale, waje się, że to były gwynny jakiegoś nizszego
stopnia, bo gdy potem wprowadzono gwynny
srebra, równy już z denardem, to one wynosiły
5 $\frac{1}{2}$ srebr. takież własnie gwynny, więc, owe to,
to były próżnie, własnie 10 gwynien, ale nawa
sędziannego kary już nie, nadal pozostała. Tęgię
jest, odpowiedniemu podopiecznemu, praco-kłótnie, na
publikancji. Dwa pewnie np. praca, robienie,
podlega tej pomocy słuszy. Tęgię wypływa ten
słuszy, najwyższego, odpowiedniego, praco-kłótnie
wypływanie tęgię, własnie, się, może, słuszy
słuszy słuszy, własnie, praco-kłótnie, słuszy, mo-
że takież, słuszy słuszy, słuszy t. j. arbitralne
np. wygnanie, słuszy słuszy, słuszy, słuszy
nie, a nawet, słuszy; może, słuszy, słuszy, a-
dore lub, słuszy, słuszy do słuszy, słuszy

których podjęć przed swoje wymiarze' jarum. Dla na-
doci' wykrycia potrzebom osobistym księstwa i
potrzebom państwa mają niewolni, a i wolni
świadkowie na przesłuchaniu jego i jego urzędników da-
wają i naturalnych i świadków i prawowite
przepisy. To są ciżby prawa księstwa, o tem
jeszcze później. Wadna to jest więc porządno-
roczna od władzy, staję, pierwotnych. Księstwo, wcho-
dzące do królestwa, choć państwowo, typus' rządów
państw jest nadal ten sam. Pierwotne staroży-
tności, które (iżuk-jenero) doś' w pustelnim
świecie, a tego polska specyficznosc pismena księstwa,
albo księstwa, a gdy to obrotu po przyjęciu
chrześcijaństwa, przeszedł na wyjątki dostojni-
ków księstw, a potem na duchowieństwo w
ogóle, to dla porównania państwa tego było de-
minutorem księstwa, ale jeszcze Augustin Au-
gust w dokumentach, wywa przesłuchaniem
"księstwa". Wskazanie władzy księstwa, na wyjątki
nie przeszedł, staję, na, Augustin, do 2 majowa

przech potęg podówczas t. j. do papieżstwa, i do cesar-
stwa niemieckiego. Polakom trzeba pamiętać tu
przenosić konsekwencje swego historycznego rozwoju,
ale prawdziwy ras chrześcijaństwo, nawiązała kie-
lić' długi, pochodu i stopni, musiła wejść w stornach.
Do nich. Głównym wpływem jest wejście w sto-
pniach palekności od obu, choć mniej od papieżstwa.
Cuius Modus I. widział się wzmocnionym pod koniec
swych prądów doblować tam, prawie. Zarówno Polak,
której się się dokłada; Dągałać imię pewna w
tym akcie. Między, Cuius to jego pionier, a Lambert
to jego. I tu dobladnie określone granice
Polak, ale z tem nie można się dopatrywać wej-
ścia w stornach lewny od papieżstwa, jak to, w któ-
re potem wzmocniła Cyryla, lecz jest to prze-
gibne odwiecie Polak pod opiektę papieża, jak
to podnieć na. Wzmocnił wzmocnił Stefan. Reul-
tatem tego była jasna dawina, której niewyph-
ny plan spotykamy na Polakama Chrobrego.
Dopiero po r. 1000, ale możem jest, że on je nie-

[illegible]

wybuchu, spór o Pomorze i pędy pporany to uawo i
 świadkowie przyznawali to jako charakterystycznym
 świadkowie przemawiali, że pierwie ta nalezy do
 Polski, gdy oni wiedzą, że p pierwie tych pporano są-
 tożnietre, a Niemcy takowego pporani nie pporani.
 A pporani pporani, thiedy same pporani pporani co-
 bre prawo do pporani pporani Polski, występił pporani
 pporani temu pporani i na podstawie pporani pporani,
 że to temu, by Polski pporani pporani, mają prawo, na
 podstawie pporani pporani. - Tak było pporani; thiedy spór
 wybuchł między Karolem II. a Władysławem Ło-
 kietkiewiczem, i gdy pporani starał się o pporani
 niemieckiego cesarza Albrechta, występił pporani
 pporani temu pporani, a wiadomo, że pporani
 na pporani Lokietka. Wreszcie pporani i co do
 treści borderiej istoty pporani był pporani, co wiado-
 ser od Niemiec. Pporani pporani, o tem wy-
 stępił Niemców nad Niemiec, a pporani a, re-
 sultatem tego było pporani pporani pporani pporani
 pporani pporani pporani - pporani pporani.

co, wiele daje do myślenia, że, nie, cały kraj prze-
 cił Danning, lecz tylko część. Prawdopodobnem,
 jest, że wówczas, gdy to przesłone postać, które-
 to było tylko króciutkim języczkiem, Dniepru, a brzośca jego
 było, w innych Dnieprach, smaczowicie miał on, wtedy
 tylko Wielkopolskę, a gdy potem potężny, cały kraj w
 swoim potoku, nie było żadnego tytułu, by cały kraj prze-
 cił więc i nadal pozostał Danning tylko od części, na
 Warty. Jest to, więc strumień Dannicki, lub tytułarny,
 ale mimo to widziemy, że Mierko, a i Bolesław
Chrobry, w początkach swych rządów do r. 1000 r. jeszcze
 wojenną, spierając cesarstwo, a że od r. 1000 przylgną
 takie na dwoje cesarskie na które powołanie cesarstwo
 by sprawę jakiej rozstrzygnąć lub, w podnie jakiejś wzię-
 nąć, czyli, że do r. 1000 zjednoczą oni swą wojenną
 z Dniewskimi. (Ale, in Kaffabro.) a że to są oba, ele-
 menta strumienia, lewego, więc musimy powiedzieć,
 że prócz strumienia Dannickiego, z mirowicie od tego
 tworzą się strumień Penicki, tylko, że tamten, opiera się
 na traktatach, więc jest prawdziwy, podczas gdy drugi

jest tylko fraktycznym, bo nie ma żadnych planów,
 nie księżęta nie księża do tego zobowiązani, a nie
 ma też prawników, jakichyż cesarz Polak księża ja-
 koż samo księstwem nadali, lub aby się wyteperali ksi-
 żeja jako księżęta państwa niemieckiego (Prin-
 czen.).; wiadomości nasza ich. Amicus wstawia na
 to, że przed r. 1000 o takim prawie, w naszym sto-
 sunku mogły być nie może. W parę lat później
 jakobyśmy mieli takie prawo, o którymś for-
 mulem Henrichu, dyki biskupstwo pruskie
 (wiadomości nasza jakoby, na którymś prus-
 kiej Landu) jakoby dla Polki, jakoby powstało między
 Polką a Magdeburgiem, nie dawno powstało, utworzo-
 nej dla krajów. Henrichu jakoby Ottom. Wiadomości
 pruskiej, pruskiej, postanowienia Ottom II. jakoby
 r. Chrobry i Gmierz. Cesarz pruskiej Polki i da-
 niu i o jakobyś obywateli naszych, a Pol-
 ską naszą, pruskiej et cooperatore imperii Romani,
 Amicus et primum populi Romani. Po tym nadali
 samą i jego pruskiej prawo nadawania najniższych

goimosi kosciołowych w kraju i prawach równocześnie
na organizację parafialną w Gnieźnie i biskupstwo
w Maciejowie, Kłodzku i Choszczynie (albo później ko-
ścioła parafialne do Choszczyny). Biskupstwo po-
parafialnie postawiono jeszcze do r. 1818 w państwie
w Magdeburgu, gdzie wtedy jeszcze biskup ówczesny
formułował Unger i jego pismem z r.
r. 1818 zostało już podane metropolii Gnieźnień-
skiej. Wyrażenie tego było zupełne namierzenie
Polski pod względem politycznym i kosciołowym, tak
państwo stało się miarowitem; przed tego stał się
Otton III. swoją koroną cesarską, na głowę Polaków.
Fakt ten rozmaicie interpretują, a rozumienie tego
sprawne nie jest jeszcze wypowiedziane. Właśnie
tego rozumieć za nadaniem goimosi parafialnego
już Ottona, choć on lubując się w starożytnościach
pamiętnych, prosto to pragnie (jak mówi Skarbek)
Głównie, bezpodstawną jest opinia jakoby to miało
być koronacją, albowiem przed koronacją
miałoby tylko Duchownictwo, które nie mogło być
14. Właśnie, niezgodnie z tym, że Polacy.

rzyński korona cesarska, niemieckiego, a przeto do
 r. 1025 do końca rycia Chrobrego jest on w ręk-
 łożach polskich i niemieckich krany Dux-
 Było to tylko symbolicznym prawnym, nie-
 nowolnieniem i formabnem prawnym jako
 przyjął Wiemie i populi Roman, jest
 to nie po negatywnego, co prawnego, ston-
 ient. Dotychczasowy, ale nie pozytywnego nie
 To: Wiemie, więc jest, że prawdziwie
 i przez cesarza, postrata Bolesławowi nad-
 na, i formabnem od fapriem (trudna formu-
 lacy, że na stół fapriem) parady i owa-
 były nawiązywał cesarza Sylwestra II. To, starania
 ani o koronę, albowiem cesarz nawiązywał do pra-
 wa porządku rycarzy i owa, i niemieckich
 rycarzy, a po oświeceniu formie kłótni i nie (pra-
 wdom formie) i owa, i niemieckich (Gaujana), jest przeto,
 że, nie nie more episcopatum conferre potest,
 i, rex, więc rozumiano, że Chrobry i niemieckich
 koron. Owa, i niemieckich Ottona III r. 1002, i niemieckich

zobowiązań przeszłości, z prawem się stało-
ca, apostolska, musiała być, stała się najwła-
ściwiejszą, tak, że Bolesław Chrobry dopiero
a, wileńskie, bo w r. 1025 na krótko przed
śmiercią mógł się Moronowicz Problem i to pod
porządku Duchownictwa Chrobrego, a nie wiemy o
jakim stanie do tego pozostał papież.
Był to pierwszy wyjazd Koronacji w Polsce i
to nie na tronie, jeszcze jego, syn Mieszko II.
z Moronowicz, ale po jego śmierci Karimier
Odnowiciel już nie, a z jego, braci Dąbrowski
Bolesław Chrobry, albo Słowacki i to w r. 1076.
Dąbrowski przy królu pisał pismo na podstawie
rozkazu i starania. Powodem do tego było słabe
stanowisko Polski, spowodowane pewnymi
postępkami, dalej zobowiązań przeszłości,
wrogów Koronacji, a królu później Polska przez
Bolesława Chrobrego podległa została na
Dzielnice, nie mógł zatem królu Dąbrowski
wystąpić o Koronację.


Stosunek Polaków do Niemców po przejściu Gnie- mienstwa.

Blajeliście nas po przejściu w Gnieźnie wyzła-
pnięć, pociągając się z ręki, sobie wzajemnie przeciwnych,
jednej prawnej, bo opartej na postanowieniach
zjazdu Gnieźnieńskiego, reprezentowanej przez
Polskę, mianowicie, że nie patrzyła żadna pa-
leństwo, i drugiej, nieprawnej, sprzeciwiającej
się owym konstytucjom, a reprezentowanej
przez cesarzy niemieckich, którzy konstytucyj
Gnieźnieńskich nie uznawali i starali się Polskę z
niej stać od paleństwa od imperium wymu-
szonego wprowadzić. Klaimowaliśmy natomiast
przetoż samego potężnego obu państwalek od
zastępczymi słabościami, od większej lub mniejszej
piły odpornej Polski lub Niemiec, o ile, exalta pre-
warę się na jedną lub drugą stronę, staliśmy tu
mianem się, pędzić przybiera, a żadnego wy-
razu na konstytucję, a jeżeli nawet paleństwo
istniało, było ono tylko zastępczym, było, wna-

nieu prerogaty, oręziej, ale nie prawa, a gdy do
 Tatliż, fadyżem, prawości, przysięgi, objawiać
 się stało tylko w jednej formie, nie w Dominach, lecz
 tylko w wyrażeniu służy wojennej i Dworskiej,
 więc w wyrażeniu służy kennej, ale trzeba po-
 mietać, że między nie przysięg do podania Pol-
ski i lewo, więc druga część tego stał się
 kennego brachowaisa, a było tylko fadyżem
 wyrażenie służy kennej, spowodowane chci-
 wo, prerogaty. —

Najbardziej pełnej ten stał się postanowie-
 nia fadyżu Karyklowalskiego w r. 1157, który
 to Fryderyk Barbarossa prawił wypiętym na
 Bolesławem Książczykiem. Musieli się Boles-
ław, zobowiązać do prawnienia fadyżu i cesarstwa,
 do służy wojennej i Dworskiej; do mierzenia
 kennego Domin, które stał się na kennejsie,
 spot, w której wstąpił potem ród, się z Barba-
 rossa, w ośmiastu lambardskimi rozprze-
 nie cesarstwa niemieckiego, który powiem, że

cesarstwo niemieckie, nie mogli "kłaść" nacisku na
 tę sprawę, tak iż, wkrótce Polska faktycznie stała
 się niemiecką, a jej inną przetrwałość się to w
 niemieckiej stała, tak Dalece, że gdy nawet po-
 tem po podwójnej próbie Królewskiego, wia ad-
 forma bardzo malała, cesarstwo nawet woli-
 łać się Dzierżawców, nie występować z fo-
 rmalnymi posunięciami. W tym samym, ra-
 nie lub nieco później Polska została, pmi-
 prona, do pryncypia, na się pewnych Gamin-
 na, wice pryncypia, prestkiego, co było na-
 stępnym pryncypiem Dzierżawców, na-
 jawnie Biedysławna i. i pewne przelomien-
 nante, na powrót Klepka, który Biedysławna
 podawał najawnie najawnie. Dzierżawca ta my no stała
 300 a wycień piata i 500 gwynien prebra, rok-
 nie, ale już w pryncypie, nie, wkrótce jej
 regularnie, tak że w II. wkrótce piewnie
 wkrótce, z tego powodu przedsięwzięcia
 wkrótce, z tego powodu przedsięwzięcia

która się powiada, ale później już po prze-
stano pisania tej. Dariusz, a ostatnie ver-
sja o niej, jako o prawie teoretycznym, Czech
spotykamy w r. 1158, kiedy to, Bolesław, pa-
łac Władysława II wrociwszy do kraju, siedzi
i to, właśnie prawo polowania Dariusz, a
Polski, a później patrząc się na to, ver-
sja o tem. 

[illegible]

Winnicani, Polakův polskich, i tytety ich Kró-
lewnie" (w Dziale, Polska, Dzieje i przeszłość t. 3.)
Haczkowski Janina. O miłośnikach trybuna-
lów (praca powiniastyczna; on właśnie ne-
guje również potęgę tatarską) Poppel. Ge-
schichte Polens t. 1., 6. Dodatek. Stasinowski. De
rationibus, quae inter Poloniae et impe-
rii Germanici-Ottomani imperatorum putat intervenire? Mewant,
„Esterházyenatos Polens mit Deutschland“,
d. Godeffroy, Leisberg Henryk Masso, Der ce-
ste Bekehrer von Polen: Tania. Über die
Königsmacht Kaiser Otto III. mit Herzog
Bolesław I von Polen (Festschrift für die öster-
reichischen Gymnasien 1884 - Hypotese, re Po-
lesianowie pędzą starym i nowym) Krupski.
„Bielogrodzki Otto III. do Grecji“. —
Rauet „Polityczne przesłanki zmian greckich“
Ligoń. Lwowicki Józef. Stosunek Polski

Do Wiermiej G. p. 1000." Werscho, Das staats-
rechtliche Verhältniss Polens einer Deutschen
Reiche; Zeitschrift der historischen Gesellschaft
für die Provinz Posen — nowinastyczne — sta-
now, nie mythyczne, istotnicie, takiego stowarzyszenia, ja-
ki Chłopskie zaprawione — pisanie. Kon-
winiastie prawo, a Cechach, a na Morawii.

Następowstwo tronu.

Przechodzi, one, a Polne a tym atroskie 3.
fory, pomogę, a kłótych przerwana prę-
gada na czas prę, a. 1138, Lunga, niwo
miana, postać, fura, oryginalne, subles.
ryjny, Polerskie, Krajnowatego, a. 1138,
a trzeci prępada na czas prę, 1138. —

W krajach następowstwa tronu, p. p. p. p.
the a organizacja, podoba, atroskie, niwo,
która, niwo, ta, prę, niwo,
Dobro niwo, prę, prę, prę, prę, prę,
niwo, prę, prę, prę, prę, prę, prę,
15. Artorya niwo, Polski, D. Balce.

Zarządzenia stosownej części jego majątku,
 tak i przy następstwie domu nie ma pa-
 rady, nie tylko jeden syn następuje w na-
 dachu po ojcu, lecz również wycieczki do-
 wierzchniej pażydomości którzy udają
 się temu naprzeciw, gdyż mówimy, nie po
 Mierniku następuje Bolesław Chrobry, ale
 tak nie jest, gdyż w pierwszych O genera-
 cyach prawie po ojcu wycieczki synowie
 następują. O Mierniku powierzonemu już;
 nie powierzonemu wciąż tylko Dzielnicę po
 Warkę, a po niej jego bracia wielki syn
 Dzielnicę; po nim nie następuje Bo-
 lesław Chrobry sam, lecz wycieczki synowie;
 których dopiero Bolesław Chrobry wy-
 pada i z lotu po pierwszym Mierniku do-
 piera sam na tronie zasiada. Potem
 nie następuje Miernik II sam, ale z
 Besprym i Otto, których on dopiero wy-
 pada, Besprym udaje się o pomoc

- 115 -
113

Do Włocławca, i tu mamy historycznie stwier-
dzone, że wtedy Polak postąpił na 3
krogi podzielenia. Dopiero gdy z bracia
prędko pomarli, Mirosławowa Polak
zawładł. Tron Bolesława przeniósł
jenerał jednego syna Charymiera do
nowicela, którego dot do klasztoru,
by odwrócić miernopierca, jakże się
wymyślił, że Hilku braci razem na
tron następować. Dopiero po śmierci
Bolesława, Charymier nastąpił w pro-
dach. Po nim nastąpił Bolesław Jura-
ty, ale równocześnie i Młodziejow Her-
man, Mirosław i Otton, a dopiero po-
niej Młodziejow Herman sam, jak go-
wiada Gall: cepitque igitur Boleslaus
et mortuis aliis fratribus suo, solus
regnavit. Potem nie nastąpił Boles-
ław Krywonosy sam, lecz i Charymier,
choć był, nieprawego pochodzenia

Właściwie więc 6 generacyach, z wy-
jątkiem mianowicie Maximiliana
Antoniowa węgierscy synowie nastę-
powali, przede wszystkim, jakoby
Potestatem Tryumwatu pierwszy raz
Polskę na krótko zwłodził, jest
fatalnym, albowiem było to już i
pierwszą, a wieloletnią, nie nawet
nieprawą pochodnię nie przetr-
wałaby, jeżeli tylko nastąpi a-
dopcya. (Książęcy np. stryżmiał Ma-
riusza) W braku Descendentów na-
stąpił, lub gdy są, ale pochodni pre-
stolowa po ich stronie, przychodzą
krewni z linii bocznej, tak po Ro-
bertowie Szwabym nastąpił brat Mo-
nasterium Herman; mianowicie Boles-
ław miał syna Mieszka, ale Boles-
ław był wyprzedzony, a Mieszko nie
był w kraju. Tak jak Dinga węgry

Descartes: (z tym jedynym wyjątkiem)
krewni bracia nie mają prawa. -
Dobry też wydział nie tylko, ale
i, gdy są między krewni tego same-
go stopnia, ale jeżeli nawet taki
nie ma, są one wydziałowe, mimo
że tylko dobry z najbliższym stop-
niem przystały. Przysięgała to w
tym obrebie nie ma, ale parax
z najbliższych parax - w następ-
nym obrebie, który to jest, jak
pewny rodzaj tych samych parax
ta regulowana jest tu. Wierzę, że
pochowano w przystępny sposób, który
dobry i z Działaniem Dobra przy-
równych wydziałów, ale tu parax
ta przy następstwie, które, utrzyma-
ła się z większą przystością, gdyż
co do Dobra przystawek, które
tworzy się, parax, że Dobra Dobra.

wytkracając krewnych polowych, ale nie
i tu frakcyonowatość nie było, siła i
obalność, która Dingo się zachowała,
nie w prawo, gdy cości Dobra Darskiego,
krewni, boćni mości, mają prawo przy
murowego skrypienia, to murowy, nie
cości owe Dobra na fennę, a więc mu-
rowy, im ostateczni; w tem ostateczni się re-
misiencja tego, nie si boćni krewni,
obalność i tu ten majątku mają prawo.
Plucetka, przy obalności mogą nastąpić
na tron, gdy nie ma - tak Descendentor
jaki i boćni krewnych murowy, a gdy
ma tu frakcyonowego murowy, a gdy
po pierwsze Plucetka Kalliego i du-
Dwika Węgierskiego stawa się obalność,
to na porządku jej nie murowy,
porządku murowy, boćni murowy,
frakcyon. Tak k tego murowy
nie murowy, nie murowy, boćni murowy

Przebiegów musiał być różny, owszem
już ich konfiguracji przebieg pomyślał,
że mógł być one być bardzo różnie. Rozstrzy-
gnięcie tego należało do sądownictwa,
wzorem się już przejawia, ora organi-
zacja rodziny, gdyż i przy tej sąpra-
mie, wyznaczać się. Tylko że jeden
raz, tylko przy otrzymaniu znacznój-
szym (i to bardzo), nadeszła już śmierć, a
z tem razem się prawo sądownictwa do na-
dania temu synowi doleżało i decyzo-
wać nad jego braci, do nadania
mu pierwszeństwa, jak to Gallus
mówi: „et potestatem praeferam diti-
liori”. — Tu jest analogia w tej or-
ganizacji rodziny, gdyż i tam sąpra-
mie ma być własność do wolnego prawni-
ka i znaczenie jednego z synów, ja-
ko pierwszeństwa podu. W końcu prze-
gibny naszek muszę położyć na to, że

wybiór tego następcy bardziej uprawnio-
nego nie byłby bezpowany, pędzimy ho-
redkiem addressującym, ani pensar-
tem, ani fajnogenitą, po prostu etn-
iczne. Wybor mógł więc być nawet na
najmłodszego syna, jeżeli tylko był
tego godnym. Tak np. Włodzisław Re-
man był przewrotnością Bolesława
Chryzostoma nad Zbigniewem; ale
mógłby to być i Zbigniew; nie Zbigniew
był nieprawego pochodzenia, jedynak
z Bolesławem Chrobrym robił i zwyciężni-
stwem Mirosława II., młodszy od Bea-
ryzmy, a ten już był przedstawicielem fra-
nego. Wierzę i w ten rodzaj ora dawnej
organizacji rodziny, a spotykamy to
jeszcze u nas w Szwajcarii polichnionych,
kiedyś jeszcze w Szwajcarii wapińskich
rodowej. Taśta zwyciężni-
tego jedynego nad innymi i psemek jego

[illegible]

powierzył im, przemawiać na Berzynie
 w regimie zwycięstwa do wieńców i krzyży, -
 gdyż miał wieńców i krzyży, był siłniejszy
 i więcej, jeśli Gallowi można wierzyć,
 wszyscy wieńcowi, nawet i poddani
 i krzyżownicy byli do przesady
 i chwalebni, wskutek czego nastę-
 powało przypisanie tych chwalebni i kła-
 tastrofy familijne np. Bolesław Krzywono-
 sty, oślepca i krzywego i niewyżłobionego
 po śmierci poprzednika jeden krzyż
 o swym ręku rezygnacji nad całym państwem;
 to jest krzywono, i krzywego i krzywego
 i krzywego, historia tych 6 generacji na nas wra-
 żenie robi, jakoby jeden tylko następował,
 było to tylko krzywono, i krzywego i krzywego
 i krzywego, i krzywego i krzywego. I tak
 ten krzyż, oślepca i krzywego dopiero ardy-
 naryusza sukcesyjnego Bolesława Krzywono-
 tego w r. 1138. ~

Ordynacya sukcesyjna Boleśława
Krzywonostego.

Ordynacya podzieliła państwo na części
ce między synów: Młodysław II. stry-
maci Ciołek, Boleśław Kłodzki, Karo-
wice i Chojanów, Mieszko III. Wielkopolskę,
Henryk Łodowicki, Kazimierz Sprawie-
dliwy nie strymaci połowę Diebicy, ale
Krzywonostę postanowił, że bracia mają
mu pomóc, więc pewną wydział. Ale
Włodzisławowi synowi Ciołekowi przekazał
także Diebice i Trakowice i powierzenie-
stwo nad Pomorzem i postanowił, że on ma
mieć powierzeniestwo nad innymi, quia de to-
to genere maior esset, i odtąd powierzenie
starszy syn w rodzinie ma mieć Diebice i Tra-
kowice i powierzeniestwo nad innymi, i to
mu wgląda na swoją Diebice i Diebicką
i tak: jeśli Młodysław II. umrze to
Ciołek idzie na jego synów, ale Trakowice i

xwierchnictwo nad innymi; na najstarsze-
go z rodzie, więc na Bolesława Kędziars-
go, który prosił tego, mieć być nie Marowsce
z Słujawą, po tegoż śmierci tak samo Dąb-
Reforma ta, nie polega na tem, jak się
kawaś mówi, że on pierwotnie pro-
wodził na wschód, gdyż nasza taka sit-
mista jest faktem; nie polega, tak na tem,
że jeden z trzech otrzymał, xwierch-
nictwo nad innymi, gdyż z to jest było
pierwotnie, słujawie się reforma ta z
punktach mianowicie, że Szymonów
nazwał Szwabą, a Szymonówi poprzed-
nika nazwał antysemą z prawnymi je-
na state, postanowił, że xwierchnictwem
ma być najstarszy z rodzie, a nie jak
dotąd, że było to prawem od nylora po-
przedników. Po drugie wyproszenia ko-
tata tu stała norma, co do wschod-
nia tego xwierchnictwa, mianowicie

pasadze semioratu, gdyż najstarszy z ro-
 dzu miał prawo następnic, a dalej i fo-
 treere, Dzielnica Krakowska, stała się
 Dzielnicą wielkoleńską t.j. taką, któ-
 rą tu przewidywał prawo piersi Dzielnicy.
 Ale cała reforma odnosiła się tylko co
 do następnictwa w tej królestwie, a nie
 co do Dzielnicy, z losami innych
 Dzielnic, gdzie i nadal wszyscy sy-
 nowie Dzielnicy Dzielnictwo po ojcu. Lu-
 tencya Przymusowego przemiana do
 tego, by przez stałe ustanowienie po-
 rządki z Dzielnicy papieża roz-
 terkom i walkom, które pierwsi przy-
 stawiają, ponieważ troni, między kró-
 lewstwem a księstwami powstawały,
 co pamiątka najłepszej pamiątki o
 ofiarze na Książęstwie. W tym samym
 Duchu również na pasadze semiora-
 tu przeprowadziła się o wiele prawniej

reformy i inni książęta słowiański
Tad w r. ^{(1053) 1055} ^{przekaz} ^{też} ^{jak} ^{nie} ^{stał} ^{był} ^{pr.} ^{I.} ^{na} ^{Przechach}
w r. 1054 Jarosław I. na Zuer. Tak tam
nie odmieszło pbatu, tad też w r. Polce.
Włóka za śmierci Krzywostego upadł
jego testament przez zwycięską rewolu-
cję książąt Dnieńskich przez pwie-
chstwo ~~Włodzisława~~ ^{Włodzisława} II. Przez nabycie
Dnieńscy wielkksiężęj bratowski
przez Bolesława Krzywostego za wy-
prawy Włodzisława II. w r. 1144 ora pa-
rada została pwiechnięta, gdyż najstarszy
był wyprawy, przyjechał Włodzisław,
który w r. 1153 Włodzisław umarł, prz-
dy Bolesława Krzywostego Krzywost-
wego, odpowiadający testamentowi, a pró-
niez tad panno prędy Mirosława III ale już
w r. 1177 został on pwiechnięty, a prędy -
bratowski, gdyż Jarosław przez pań-
bratowski Dnieńscy prawnie.

Stwierdziło, że w tym czasie, w którym to
 pismo było wydane (1780 lub 1781)
 i, natwierdzenie ich przez siebie apostat-
 stą w r. 1781, która Stanisławowi Spra-
 wiecznikowi i jego potomstwu przysługują
 prawo obywatelstwa Dzikich Strakowskich;
 To jest Data prawego wywołania Testa-
 mentu. Wywołanie ze strony Strakowskich
 wielkopolskich, Między i Władysławem
 Łobkowskim i sędzią tej: protomstów Wła-
 dysława II. pojawiają się jeszcze dalej
 i to prawem przysługują do wywołania
 prawdy o Strakowskich, w myśl Testamen-
 tu, że Tenże w tym czasie się urodził,
 a do wywołania tej krwi z Bolesła-
 wem Władysławem r. 1779. Stwierdziło tego
 było, wzmocnienie się fortynowego popytu
 panów wielkopolskich, na obywatel-
 stwo Strakowskiego, albowiem Karol
 z Strakowskich do nich się urodził z prastą

o wspaniale i w ich ręku było rozstrzygnięcie tego, na kądzie posiadac;
oim, rany ad Bolesława Thymonatego
do r. 1202, przenieśli Strakowych panów,
w, czem, moim dopatrywać, rozstrzygnięcia
pyjności, co prawda, nierychłotnego
jęzeka, ale o takiej, i, jęzeka, nie
może być, mój. Tak, sprzyte, miły
jęzeka, i, jęzeka, płuści: Władca
seniora, w, płuści, do innych, Strakow
płucia, gdyż, taki, senior, nie, płuści, w
Strakowie, płuści, więc, starał się
płuści, płuści, innych, Strakow, w, tego
nad, miim, płuści, płuści, płuści,
nie, płuści, płuści, płuści, płuści,
do, ich, płuści. Na, płuści, płuści,
tej, płuści, płuści, płuści, w, tym
latem, do r. 1227, do, płuści, płuści,
Białego, senior, płuści, płuści, płuści,
w, płuści, płuści, płuści, płuści

w piskupstwie prawnym panowa królowa
 (Włochy) Pyta to forma błaż trzeci, ale
 jure decessu Piskup, od czasu do czasu w do-
 kumentach nawiązuje Dux Polonus, wpraw-
 dy Dux Pracovias, a tymczasem Piskup
 Włochy jure stali prawi się Dux Pracovias
 et Landanias (gdyż pisał i Landanias)
 Jest to piskupstwo jure spadkowe, wiarygo-
 miera, która Polak, choć piskupstwo w je-
 dnej i drugiej postaci; ale piskupstwo piskup-
 łączy Duxie staję się trójmiejscem, a
 blanda Duxie tworzy piskupstwo obo-
 jęnie piskupstwa, a piskupstwo piskupstwa
 piskupstwa staję się wiskupstwa piskupstwa
 piskupstwa piskupstwa, tak że piskupstwo piskup-
 stwa 13. w3 (kiedy piskupstwo piskupstwa
 piskupstwa się następuje) bieżą 20 i 10-
 klat piskupstwa Duxie. Wiele było piskupstwa
 do piskupstwa tego, ale do piskupstwa tego
 piskupstwa, jure piskupstwa piskupstwa,
 17. Historia piskupstwa Piskupstwa.

altownem Skłaski już nigdy przyjeżdżającym
nie został. Jedyny wpet świątacy był mo-
ratny, yémowś wiary, co na pewnie tra-
płyniasto się w tem, że cała Polska je-
dno tworzyła prowincję Kosińskiego. -

Literatura odnosząca: Osobności. Ow-
nastem następnie na tran pa dyrasty:
Prastor. Hoffmann. Powody podziału
Polski na Bolesława Krzywoustego:
Polski. Testament Bolesława Krzyw-
oustego. Hantekki Max. „Das Testament
Bolesława Schiefmüh, Contract und Primo-
genitur in Polen (całkiem chybnie). Do
tego recepcja Lemkowiec, w „Atenach”
z r. 1884 i Lewickiego. Smolka. Testa-
ment Bolesława Krzywoustego. Prof. Dr.
Baker, Walter o tron Wrocławski w latach
1202 i 1207. -

Jaka była organizacja państwa administracyjna?
Jaka organizacja państwa administracyjna?

wodowała, że cała władza do stanowienia,
jako państwo ma być prężane, jestro-
wana była o pełni szczęścia. On miał
prawo i obowiązek, wglądać w szczegó-
ły administracji w państwie. O roz-
miejnych rzeczach nie przekazywać,
lecz myśleć, formować i bieżących wro-
dnie do narady. Na Bolesława Chrobrego
wielkiy pomysł organizacyi takiej ra-
dy, składającej się z 12 członków — prawa dwu-
nastu; a nie, jak teraz, na przykład, po-
dwójne sprawy na jego czasach i bieżące
przez radę były formalizowane. Miał
takiej rady 12 lub inną cyfrę radców
nie spotykamy po Bolesławie Chrobrym,
natomiast istnieje pewny rodzaj powoływania
panów; którzy w danej chwili, są przy-
wołani do rady i przostają na stałe.
Takie powołania powoływanych do rady
miał na myśli więcej (to więcej, — pod-

was gdy dziś ten, więc), ale instytucy-
tych, wieców, frank, narady, nie mają, nie są-
nego z wiecami starostwami i ich
(jakie gdzieś indziej były). W Polsce francu-
zów w owych terytoryach plebiscy-
tów), albowiem do tych wieców nie
należą tak jak tam wszyscy wolni
w narodzie, lecz tylko wybitniejsi i
społeczeństwo, państwo, dostojnicy,
urzędnicy, a z tych, z tych, których
kiedyś powołano, by mu swoje zdanie
słyszeli, dlatego z gromadzenia te
nie odrywają się w terminach z góry ozna-
czonych, obradują tylko co do spraw,
które kiedyś im przedłoży, więc nie
mają pomysłowej kampanii; w pa-
rady może kiedyś pomysłowość spra-
wy, polityki, a przede wszystkim, więc
wcale go nie więcej, jest tylko rada, któ-
rą on może uwzględnić, jeśli chce,

nie jest to więc prawo stanowić,
 lecz tylko Doradca. Wszakże księże
 przed parą laty, rade, ale był to tylko
 faktyczny wpływ, ale nie prawny;
 w skutek tego księżyca tych wieców da-
 je się tylko słuchać pod względem fak-
 tycznym, ale nie co do prawnych pod-
 staw. Tu na polu faktycznym pocią-
 gają również ten wpływ pewne odrębne
 funkcje. Jednostki w społeczeństwie odno-
 szące się do zachowania, majestatu,
 (proceres, primores, magnates) muszą po-
 blić na cel i program przez ich władzę
 ustanowić, wyznaczyć, zwiększyć wpływ
 na sprawy państwa i między innymi
 tywnie do tego, ogromienie władzy księ-
 żęcej na rzecz monarchii. Jak
 długo Państwo wielką wieść polityczną
 materialną i terytorjalną, jak dłu-
 go Polska była niepodzieloną, księże pa-

stawiać temu stateczny opór, choć i nie-
 dy przychodziło do sporów, które czasem
 niefortunnie się kończyły np. w sprawie
 Bolesława Szczęśliwego nie był wynikiem
 sporu z księciem, lecz z majoritatem
 polskiemu przeciwkiem i Duchownemu, a biskup
 Szczepan nie był przedstawicielem księcia, lecz
 jakiegoś moce ręki gregoryanistów, lecz był
 to majoritatem, dopiero później szła tra-
 dycja tak go upamiętnia. Fall pomyślał go
 "traditor" a motywem jest, że to ma walka-
 pytać na jakichś punktach z Prechami prze-
 ciw Bolesławowi Szczęśliwemu. O wiele sil-
 niej aspiracye te mogły wyteplić z chwilą
 podziału, gdyi skierowała do walki po polu
 patriarchalni w sprawie majoritatu,
 któremu musieli sobie jako do Działania
 postawić, a dalej nie mieli oni żadnej ma-
 teryalnej do stawiania sporu; więc mimo,
 że teoretycznie, ściślej jeszcze paradytuję, sta-

przebiegiem wypelniają, przeobowiętli. Proszę
tego mieć i główną przedsię, poczynając
Ciebie (Ciebie od siebie, gdyż siebie,
stwierdza, a nie jak u nas domaresli filologo-
wie np. Długosz, Stanczyński, nie Jan Lech, kto-
ry nigdy nie pisał o sobie jak o sobie
do ostatku) Jacek i dokumentach moich
potwierdza. Ciebie; tutaj to pierwotna pre-
działa przy Dynastji, która potem została
w pewnym celu przywrócić; Młodzieńcy
Herman przedstawił przy przedsię do Prosta,
a Jacek pierwszy i później tutaj Strachów
przedstawił siebie, czego formalnem wna-
mien tutaj ordynacja publikacyja Strach-
wonatego, która u Strachowa została wiel-
mię wielokrotnie po wielokroć. Skł-
inę formalno to wnanie nastąpiło już
w czasie, kiedy nie było jeszcze parietu,
lecz Lorengolus Dzielny, w których, w koi-
nej, która tutaj gród starożytny jest, widać

nie tenom, który był przednią kłębem przed
 ystymu panstwem plemięm. Pli-
 mo panu probisego spramowania przed
 musiał pisać jeszcze aparat przedni.
 Jaki przedni ogólnie tę hierarchię
 przedni, to możemy ją podzielić na
 hierarchię przedni, mianowicie i hi-
 erarchię przedni panstwowych. Pier-
 si przedni probisego, na dworze tego
 probi, który, a palatynem sprawowi-
 stwowych nie należało do nich. Porozu-
 tej hierarchii nie mamy; ostatni, którego
 pisanie należy odnieść do prasa przedni-
 stwowych, a jedyną podwójną przedni
 Dworze był ogólny naradca Dworu księ-
 piego (książę, kormilec), o którym już
 więcej była już mowa. Na Palatyna Chro-
 brego są już i stolnik (dofier), mający prze-
 rzę nad stołem księciem i przeciwnie (pru-
 cernia, mający przeż nad piwnicą księciem,
 18. Hierarchia wewnątrz państwa.

a może i inni, których jestem sprzymier-
 nym, ale którego, i wiek, tego, nie wiemy, gdyż
 w piśmiach nie ma żadnej o tem wzmian-
 ki. Dalsza organizacja tych przepisów, jako
 skarbnika (thesaurarius), wskazuje na
 nastawienie do państwa wskutek czego
 organizacyi tej, nie możemy poświęcić do
 czasu, wreszcie, jak i kiedy Polska
 po raz pierwszy się wzięła do państwa,
 więc na Między, ponieważ pociąg na Boles-
 ława Chrobrego już, istniejąc, więc tylko
 Między albo Bolesław Chrobry, mogą być
 jej twórcami, a więc się, że Bolesław
 Chrobry, gdyż wiadomo, że któryś, że on sta-
 rał się o wyzyskaniu wyzyskanych
 państwa, ale doświadczenie wskazuje to się
 nie da. Za przykładem państwa Frybiera
 o paragrafie swym trzeciego paragrafu, co
 mes palatinus, palatinus Polonus - Pala-
 tyn, ale treść jego widocznie nie powinna,

gdyż języcze w państwach wielkich III. naj-
bliższą jego funkcją jest przewidywa-
nie, co możemy stwierdzić, że już z na-
stępu tego wynika, a dalej z tego powodu, że
chociaż u niego się często stykał i do niego
miał konfiancie, przypominało, że niekiedy chęć
nie musiał się dąć, w przeciwnym razie, z wa-
runków do palatyna i formował, nie to po-
stępstwo. Mógł on postępować chętnie w
wykazaniu najwyższej sprawności i
w dowodach skuteczności i brzojnym, ale
mi było to języcze samostanowienie i
tanka, nie miał palatyna przedstaw-
nych sobie pewnych kategorii spraw,
lecz chociażby w każdym mógł sam, walczyć,
ale w czasie chętnie coraz bardziej go po-
trzebował, zwłaszcza co do dowodów
skuteczności w tymże państwie, ale tylko w tym
państwie przybierał on nazwę, młodsze prin-
ceps, Dux, wojewoda, a języcze, w pa-

najtłuchwiejszy III. „signifer” — chorąży, ale
 także chorąży, który nosi sztandar pańszczy-
 szczy, ale tylko w tym państwie, także
 nie można powiedzieć, żeby się wtedy
 mawiał palatyna, i wojewoda były identycz-
 ne. Jeremie Hall jeszcze, wygra wygra
 „palatyn”, a tylko wyjątkowo „mistrz in-
 tor”, więc wojewoda nazwa polska nie by-
 ła jeszcze „wojewoda”, lecz powołana ona
 dopiero przy końcu obecnym, gdzie dla te-
 goż, to samo przybierała, znaczenie, co
 potem się stało do upadku Polski poro-
 ży. W tej chwili, równocześnie zmienien-
 się i stanowisko palatyna, który prze-
 staje być naczelną dworu, a powojem fo-
 rmalnym, atakując tylko dowódca woj-
 ska. Jeremie przedtem a i później pa-
 latyn, następny króla, wyśledzić, wybit-
 niejsze stanowisko, niż, z wyjątkiem wyją-
 tka, gdyż i przedtem już i w innych państwach

ne, a nie tylko osobiste, był on więc w
 bezpośrednim z dworskim charakterem,
 naturalnym i spójnym. Także sam
 charakter miał i drugi wręcznik, kance-
 lery „pencellarius”, którego pierwsze fo-
 rmalne spotkanie spotykamy w III. wieku,
 za Bolesława Krzywoustego, a przynaj-
 mniej nie o wiele wcześniej, gdyż pier-
 wiej można śladu organizacji kance-
 lary na dworze. Do niego należało re-
 dagowanie listów wręczanych na dwor-
 nie, do czego trzeba było „homines littera-
 ti”, a nie takimi byli wówczas duchowni,
 tylko, więc kancelerzem mógł być dwor-
 szczyński. Później z gabinetem na
 dworze, następnie, organizacja tylko
 dworskich i hierarchii, wręczni-
 ków, naturalnych, ale jest dworze księ-
 żęcych, a ci, wręcznicy dla odwołania
 pewną się teraz wiele imienia księży,

[illegible]

węzłów państwowych, a, wiadomo, a małych
 odległości jest. „comes” „grodomy”, „comes
 „cariri”. Węzłowy grodomy, sięga Dalekich
 masoń, mianowicie klasy plenionce
 wschodnioalektyckie tworząc jednolite
 państwo, odcinają potrzebę tworzenia
 punktu centralnego, tak religijnego, jak
 też prawnego i księstwa; miał taki grod być
 głównym punktem obronnym, któryby
 służył na wsparcie, któryby trzymał
 „wielkie” moce, a tak do któregoś lu-
 dności w razie potrzeby, się mo-
 gła. Zasada była, że każde terytorium
 plenionce miało tylko jeden grod, ale
 gdy te terytoria się federowały, okazywa-
 ło się potrzebą budowania nowych grodom,
 a gdzie to, w rzeczywistości, to grod ten
 przestawał być grodem budowanym, a po-
 stawiał się nowe grody, mianowicie, a w
 tych budowlach swoje funkcje. Funkcje

grodem podległym był Słaboń, wobec
 Wisłicy. Pomierani przyczyną ludowy typ
 mniejszych grodów t.j. podległy ter-
 toryum były przypadłowe, przede-
 wszystkim grodów, które były w po-
 małych terytoryach, myślała stała
 w stałym prostym do wielkości ter-
 toryum. Pierwszą księgą sąsiedztwa
 więc jest wiele takich grodów, a w ce-
 lach militarnych budując ani nowe gro-
 dy, ponieważ na granicach państwa,
 przyczyną jest również, etnograficznie nie
 wywierają wpływu, zresztą Tatarscy, że
 kilka grodów na granicach jest więk-
 szych, niż w środku kraju, nie są one
 w terytoryum pomierane, a leżą one
 na granicy, jest ich więcej, ponieważ
 na terytoryum większym, mającym
 się w środku państwa. W całym
 pierwszym okresie grody nie pomierane

swego charakterem, były przymiślanymi o-
bronnymi, a nie kierującymi się symetria
i symetrią, i symetrią i symetrią. Pod wzglę-
dem prawnym nie miały one prawa
różnych władz państwowych, lecz
były wzięte z ogólnej ramy państwa
państwowego, podlegając ściśle tak
dobrze jak inne wale; a także pod
względem ekonomicznym nie miały
potrzebnych dla tego warunków, gdyż
główny obrotowy handel w grodach
stanowiło państwo, które nie państwo
wale się przeważnie handlem i prze-
mysłem; tymi warunkami się w tak ro-
wnych podgranicach. A nawet, jeżeli w
grodach był państwowy handel, to nie
stanowił on głównego ich typu, a prze-
mysł rozwijał się nie w grodach, lecz
w innych miastach, szczególnie w tych
w których z tych grodach państwo
19. Historia państwa Polski. L. B. B. B.

re pisać Homerów, którego farmacji
nawet grodzi i obok niego obogaci.

który, ze względu na, rozmaite gęstość
grodzów, może odpowiadać dawniejszym
promiejszym terytoriom, gdyż, zawsze
jeden gośdził w jednym terytorium,
ale, może i nie odpowiadać, gdyż nie-
stanie, zidentyfikować, wiele nowych grodzów.

[illegible]

48
17
11

z adresu, czy mosi nakazy paragraf
 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000.

kupa. Kupa jest to terytorjum ple-
 mienne, a więc, który należał do
 płać się jako osobne państwo, jest
 to państwo przeszłe od opola, nawa-
 ta odpowiada onym pierwotnym ter-
 rytorjom plemiennym przez jedno-
 przemie Polabie w jedną całość, po-
 rac gdy opole nie ma nie wprost
 mego a. dawniejsze przekształce-
 niem politycznym, lecz jest tylko
 przekształceniem historycznym, a więc
 możliwie przez przekształcenie się je-
 dnej sprawy państwowej. Wiadomo, że przy-
 nymy, to również przekształcenie państwa
 przekształcenie do siebie, a więc ży-
 lymu państwu do wytworzenia ta-
 kiego przekształcenia, a przekształcenie to było
 przekształceniem przekształcenia od tej sa-
 mej sprawy państwowej, a więc
 opola przez: Jaka była argum-

macja spola w czasach przedmiotowy-
nych, nie wiemy. Pewnem jest, że
był pewien pomysł; podobny może
do tworzenia starych. Która wie-
ra się z wielu spola z na gro-
madzenia. Pewnie to pogromce-
nie najnowatwo nie wiemy; idą się się,
nie chodziło tam o gospodarkę wiej-
scową, a możliwie o przedstawstwo
miast. Książę, co o tem nie więcej
powiedzieć nie mogę, ale nie jest tu
pewnem. W dawnej Polsce, jeżeli by-
ło się państwowym organizacją, sa-
mowolnej, więc spola podzieleno na
mniejsze i większe starych, jako
pomysłową władzę, ale nie ustano-
wiono osobnych magistratów i ich
ruch dla spola, lecz poddano je pro-
stemu grodzonemu, który niemi
regulacji. W organizacji spola, pro-

naménie in frow pšivých apobu, slo-
vystano tylko dla matokénka plo-
wérbu, z ktorých niektoré moie
jiva pšernej pšivni, a tak obawie-
met pšivniacenia v sporach o grani-
ce fassadiosir (v takých sporach um-
rieť oni byc' s'vianstvom, albowiem
najlepšie o tem mogli byc' po infor-
movaní) obawiet mierania fo-
wnej Damiy, ktoréj se wglebi na
jej wplek, watosc nie moiea byc'
niekde od foidynucyko up. (vaccu-
thra) - obawiet pšivniacenia na fo-
pšivniacem v opobu. Jeeli foidynucy-
ko pšivniacem a pšivniacem nie pšivniacem
wplek, to opobu odpowiadat pšivniacem
nie a musiat pšivniacem odpowiadat
pšivniacem pšivniacem. Je odpowiadat
pšivniacem moie opobu pšivniacem a pšivniacem,
jeeli wplek pšivniacem pšivniacem, gnie

sprawę ukrywaną; a teraz odpowie-
dać ona, jeżeli nie posiada właściwej
cnoty lub domu, w którym sprawa się
rozstrzyga. Istota prawna tej odpowie-
dzialności, jak niektórzy mniemają, nie
polega na karnej odpowiedzialności,
lecz opiera się na winie, że sprawa nie
można pomyśleć, by to przed sądem
w owych czasach, który panstwo
niechcący przedkami takimi rozpo-
rządkato. Z przyjęciem następnego
obrotu organizacya ta opiera się na

Literatura odnosna: Herveyth. Upadek
Cesarstwa Rzymskiego: Lelwel. Postojno
i węgry w Polsce. Majewskiowski
„O Polsce i pranie”. Maier. Węgry
Kancelaryjne Księstwa i Księstwo polskie
do r. 1806. — Bohayński „Wiedomość z
geografii politycznej Polski i przedmówce-
nej”. Repell. Ueber die innere oder „opole”

„Objaśnienie do mapy historycznej Wiel-
kopolski, t. 4. t. 4. do dzieła dyplomatycz-
nego wielkopolskiego: „Zmowa. Mięse-
ko stary” — Prekursor. O powstaniu
prokuratora w Polsce przedmiotowej.”

13 Sądownictwo.

Karowa, ja w Karowej sprawie przy uwilnej
przy Karowej dochodzenie nakazy do sądu
publicznej jest wiadomą wyrażoną. Dopiero
organizacji. Wproważeń jest jeszcze
dochodzenie wiadomą się bez interwen-
cji wiadomą dopuszczeniem w sprawie
miejsc. Tak było prawopowolanie
i w ludów przechodniactwiej pręcej
i też w obrotach pierwszych, albowiem
jeszcze w wieku IV. są stare Tago w
formie tak, np. Dwidz, Dwidz i
podobny. Stary te wykazywa, że
stąd w Polsce musi być istnieć przy-
watne prawo powstę i innych podobnych.

- Głównem, i jego podow, ale o ile się wydaje, był
to z rąk rabojstra lub morderstwa, jakimś
krokiem zmięci w potajemnych okolicach, które mato-
rnie śledzić musimy, obowiązując para-
ta, że naruszone prawo prowina tylko do
choćby przed sądem. (W treści i formie są-
mistrza Gwiazdy, myśli politycznej, mianowicie
żelazna, że Władza jest ogólnym prawem i
już prawnicze więc i prawa i prawa
mówi, która jest prawem, prawem, prawem,
czy prawem prawem prawem prawem prawem
i prawem prawem prawem prawem prawem
to w prawem prawem prawem prawem prawem
na to prawem, prawem prawem prawem prawem
przed prawem prawem prawem prawem prawem
są prawem prawem prawem prawem prawem
w prawem prawem prawem prawem prawem
Główna prawem prawem prawem prawem prawem
przez prawem prawem prawem prawem prawem
są prawem prawem prawem prawem prawem
w prawem prawem prawem prawem prawem
Główna prawem prawem prawem prawem prawem
przez prawem prawem prawem prawem prawem
są prawem prawem prawem prawem prawem
w prawem prawem prawem prawem prawem
20. Historyczny ustroj Polski. D. Paley.

[illegible]

można było przejść na ich podanie, ale nie
 miało się pić. W 2^{gim} athesis pwało się
 asessorami. W przegłoszaniu brano względy
 na pacho, imie było sądy dla polnych,
 a imie dla mienahych; nad firowskimi
 myłymi sądownictwo pawał się i to
 albo na pchaniach wiecznych, sądy sądy
 wieczne, albo poier tego na dworze księ-
 piny, gdziekolwiek przebywał, sądy
 nadworne. Poimie, między oboma
 była tylko formalna, gdzie na firow-
 skich była asessorów była między,
 na drugich między, gdzie tylko si-
 li powołani, którzy się chwili na da-
 nam między ołoto księcia pwało-
 wali, albo o obu parach stanowisko
 księcia było pawałtne. W moim te-
 między oboma pociągnej granicy kom-
 petentnej, lecz oha niezależności te sa-
 me sprawy pawałtne. W sądach nad-

wamych wyjechać się księcia kręto pala-
 tynem, gdyż palatyniade, ale nie są
 to jakieś osobne sądy, gdyż musia-
 ły być więc organizacją pewną i pewne
 sprawy, sobie wyjątkowo przedstawione,
 a one tylko były wykonywane w pałacu
 stwie księcia, kiedy ten był przecho-
 dzony; później w miejsce palatyna prze-
 szedł osobny urząd pod nazwą
 Dół pałacowy. Tymczasem była pew-
 na sprawa lub pałacowa. Pierwsza mia-
 ła miejsce po do spraw, które se wzglę-
 du na pewną istotę lub szczególną wagę,
 tylko tu mogły być rozstrzygnięte, a później
 1) tu sprawy o stan (quæstio status) -
 (czy osoba jest wolna czy niewolna), a
 o własności ziemskiej lub o sprawy nie-
 2) związane z kwestią po o dobre i złe i inne
 podobne, które mogły być, a nie jak-
 3) były to sprawy o pozwolenie do

toż sammienny obrótanie się tego, który
 się wyrokiem jaskini wyjął (obczynek),
 do pełni myślenia, by ten jaskiniarz, spra-
 wę pchał i ponownie rozstrzygnął, pro-
 sząc go o Polce tak nie było, tu wystę-
 pował ten, który się mienił obczyńko-
 mym ze względu, o nadwójcie władzy pre-
 zis mierzonym poświadczeniu, były tu więc 2
 strony, a jeśli się miało powstać namowy
 winny, to miało to i pewny wpływ
 na wyrok sądu; prawnie to rusze-
 niem, mierzonym poświadczenia (motio, vitype-
 ratio iusticia) — Do nadwójczych
 spraw należały także, które i o mi-
 szych sądach mogły być rozstrzygnięte,
 ale które także nam przed swą je-
 jinną powstają, i tak wyrokiem sprawy
 jaskini, evocatio z pełni klasztoru
 Dalej sprawy nieodpowiednie z prawną re-
 sponsa, t. j. co do osób lub korporacji, które

strany mają przewyższyć; nie są najmniejszą ich
 sprawy przed króciem będą rozstrzako-
 wa; i o termin, nieodpowiednie sprac-
 wy" - jest dopiero różnicą, a nie
 oświecenym, a mianem, nie osoby, które
 mają odpowiadać przed innymi sąda-
 mi, a wręcz takie sprawy, które
 publicznie materializują przed sądem karcelowym,
 ale jak i króci podnoszą się i traci-
 w przyszłości. Do karcelowi, wyraża-
 je przed nim, w nim się manifestuje, że
 karcelowi króci tylko postępywać. -
 Jedynym nad wolnymi był w tym karcelowi
 i przez niego, lub w jego postę-
 pnie przez najniższego wyraża-
 te prawa się "indicia pastellaria postoi",
 przy gradowe (a nie gradowe, gdyż tych je-
 racy nie było, a i różnej - klasy były -
 wyraża-
 je starostę a nie karcelowi,
 przy sądownictwo w sprawach cywilnych

w wyjątkiem sprawy Dziękuję i Chwał-
 mych nie przestępstw publicznych; materiały
 tej sprawy, o powinnościach publicznych,
 o ile chodzi o nieważność samej sprawy,
 o nie o masę i przepisy, powołano nad
 miernymi — do czego teraz przeszedłem —
 Tu wymiata się w istoty strasne, nie nie-
 wadzi podlegać przeciwnemu prawu, czego,
 który jest sam wyjątkiem, lub przez państwo
 i, którym pierwotnie był obywatel, na-
 prosta do, wiodąc (władza), wam
 powołajcie się do do prywatnych lub w
 kasa kasa do kasy, przede wszystkim
 przeciwko nieważności waleń do
 Dany kasy, a nie trzeba przyni-
 mac; jak to pierwotnie było, nie nieważni w
 Dobrze kasy, podlegać podług kasy
 teluścin. Tytuł w niektórych przypadkach
 ma kasy, a więc w pewnych publicz-
 ny — przeciwko nieważności, ale tak

i pędach, wszelkich i innych wrogiem polskich
i Dobro ziemskiej. - Knie. Prawo polskie
w r. III. Smolka, "Miejsko Stary" - Jarosław
Wrocławski, Czwierok i w Polsce. -

14 Ciążary prawa książęcego.

Dochody i dobro książęcy i z mienia książ-
ęcej, niewątpliwie przeobrażone do rozpostrojenia po-
trzeb książęcia i jego wazników, ale, oprócz
tego i dominy krone, onera pinn Ducalis,
albo „innis polonici” - ciężary prawa
książęcego. W zasadzie ciężary one na niewol-
nych, niektóre na wolnych, a niektóre się na
2 grupy na: angariae lub prerogative,
servitii, młogi i na solutiones, tribu-
ta, świadczenia. Stwierdzenie obu jest takie,
że młogi osobiste mają prerogaty, a w 2g
grupie młogi prerogaty świadczenia w
naturalnych, na przykład, które do-
pięro, powynają się wytrawiać; gdyż ten
samo jest w innych ludów i prerogaty

[illegible]

biano i je pna tainovaty factory miepny
 jancielstie, 3) ludova lub naprava gro-
 dov, acvificatio lub reacvificatio fos-
 1) parum t.j. obovzest pcegnenia por-
 2) toz tozo grodu, 4) parum t.j. obovzest
 nyzlyvania tozo v fosach parum tozo,
 5) parum acvificatio i reacvificatio, stora,
 6) custodia t.j. obovzest stora partu v
 grodach obovzest, ale patatnie to stora
puerrie juz v tym obovzest jest rebuovane
na stora, je tozo stora stora
 1) stora stora; dalej 2. mayko na polu
stora na stora stora stora stora,
 1) clamor, stora t.j. obovzest stora
stora na stora stora, stora, stora
 t.j. obovzest stora stora stora,
stora stora stora stora stora,
stora stora stora stora stora
stora stora stora stora stora
stora stora stora stora stora

400
ścigania, aż do pułk granic państwa, a
na to uważa, że do której granicy ścigano
i t. d. — a 3. paragraf na celu właściwym
komunikacji ścieżki i jego przedmiotem,
jakiś przedmiot przebiega i tak, jak
t. j. dostarczenie kłosa pod wiek, porok tj.
prawdopodobnie dostarczenie kłosa i porok
Dla jej ścieżki przedmiot³ przewoź, con-
duktus tj. transportowanie przez ścieżki lub
jego przedmiotów, od wody do, wody, cracem prz.
utd cracem i na, wobny, a przewoź, przewoź, przewoź
choćby i przybór transportu, które pla-
gają, przewoź, lub przewoź bardzo przewoź,
a dalej gdy chodzi o transport, przewoź
— przewoź przewoź, albo przewoź i przewoź
przewoź do tamtego, który się przewoź, przewoź
kole; dalej przewoź przewoź przewoź przewoź
komunikacji ścieżki i jego przewoź przewoź przewoź
jakiś, a przewoź i przewoź, przewoź i przewoź
jeżeli przewoź i to przewoź lub przewoź, a przewoź

wielmo do tego, wobec tego, wylansowane, stan
strępiły - sławotawieści i t. p. Kalej, stwi-
ła żwirka, pręciwo nie pełnowana, a w
przypadku p. ten obowiązek dopracowania
myśl^{nych}ych, to faktem pręciwa, a p. p.
pnie, pręciwa pręciwa, pręciwa pręciwa
fakomum (fako - zółty) - Długa, pręciwa pręciwa
pręciwa pręciwa i to najpręd w bytli: pręciwa,
(pręciwa pręciwa), pręciwa, pręciwa, pręciwa pręciwa.
Pręciwych nie pręciwa pręciwa pręciwa, gdyż by
toby to pręciwa, pręciwa pręciwa pręciwa
pręciwa (t. j. pręciwa, choć i pręciwa pręciwa pręciwa
ten pręciwa, to tylko pręciwa pręciwa
pręciwa pręciwa) Dług, pręciwa pręciwa pręciwa pręciwa
pręciwa, pręciwa pręciwa, pręciwa pręciwa pręciwa
pręciwa pręciwa pręciwa pręciwa pręciwa,
pręciwa pręciwa, pręciwa pręciwa, pręciwa
wielmo do tego, ile pręciwa pręciwa pręciwa pręciwa
pręciwa pręciwa pręciwa pręciwa pręciwa,
pręciwa pręciwa, pręciwa pręciwa pręciwa pręciwa pręciwa

myślisz się lepiej niekiedy, ale dawano je w
płacin lub w pieniędzech, jeśli w płacin, to
płaca lub płać (odpłaci) jeśli w pieniędzech,
to płaca, moneta (gdyż pieniądza przedstawia
pewien obrot). // O tych daniach, należących od róż-
nych opłat, w naturabach, które wkładano
na pewne czynności, które pewnego narza-
żem dla tej jednostki roboty, lub które pla-
cano w pieniądzu na wyprawie podróżów do
munkażyjnych, którymi pewnego wóczas
porządku: mostne, schodki i ponti-
bne; pla, dclencium, targowe forate, benefi-
cium fori t. j. opłata dla księcia od wach-
tek na targu prawnych interesów niekiedy
na, pascie, promenie, na czynności przedsięw.

Literatura almuina: Repell. Geschichte
Palens: - Stenkel i Knoppe, ustep do Urtheil-
Sammelung zur Geschichte des Ursprunges
der Städte i Schlossen. Preussische, Opo-
wetawin spatekriestra feldkriegswissenschaft

świadczył: Smolka, Między Starymi -

15 Organizacja wojska -

Współczesne przedstawienie jest, że państwo
kiedyś plebionów wchodziło - kochanki, nie
były, jeszcze w jedną, całość ułożono, for-
legat plebionów, którzy na ogólny, para-
dnie t. j. każdy rolny, był plebionem, pa-
monialny, to narodził się z obywateli, pa-
niem. Na ten przedmiot analogia w
równych Stwierdzeniu państwa w historycznych,
później mamy na to świadectwo geogra-
fa niemieckiego, który bieżącą wojnę w
krajego plebionów podaje na 1000. -

W tym wyrażeniu, że organizacja wojska
nie była **stata**, lecz przygodna, albowiem
Indusie, nie zajmowała się tem, państwem,
lecz uprawą roli, a tylko kiedy była po-
trzeba, chwytali za broń. A chwila utworze-
nia państwa musiała być to państwo, albo-
wim księcia Polan, który przez podbij

promowane po powierzeniu, musieć w nowo
zdolnych terytoryach mieć stałą siłę broji-
ną, by sobie temu zapewnić sposobach. Sta-
wia brojnia była też waznym przymi-
erem w walkach z przeciwnymi lnda-
mi i w ten sposób powstaje stałe rycer-
stwo, które się rekrutuje z ludności miej-
scowej i pogranicznej, której pierwsi sta-
nowie bardzo często na prośby się
gali, ponieważ pas Bohem Chrobry,
gdzie miasta, ma wiadomości wykryć sto-
jącą siłę wojenną zachodni i przyzna-
nia się do powołania się do brojny z Polak.
Rycerstwo to oddawało się już wyżej wspomnianemu
jennym i to na podstawie umowy zawartej w Kie-
cnie, a je takli rycerz państwa swój czas oddawał
pomocem, więc też panstwo musiało mu dać
strzyżenie, a przynależało to przez usługi i da-
mny, do których na rzecz rycerzy tych ob-
wiazano, była ludność w posiadach tego grodu;

ale, nie mają oni jeszcze uposażenia w piórnici,
tak, że porządność piórnika, a ryceństwo, nie
znaczy jeszcze to samo. Właśnie ryceństwo
złotyło się w grodach, i na dworze księcia,
a nie było rozrzucone po wsiach. Opro-
wiednio, wkręceniu jenerałego, rozpiła na-
pietł kłaniano, na jądę i to była jądę, się-
pra loricati i kiejra, tarcowny, kłaniano.
Wiedząc Jalla pierwszą, namięto, gdyż tamo-
wa, wchodź puchu. Było wojsko podzielo-
ne na pnie, prawdo-podobnie po 100 ludzi,
a niektóre miały większe znaczenie, ażeś
curialis, pnie, nadworny, kłaniano ryceństwa,
ażeś palatina. Wzięcia jednostka, która praw-
do-podobnie 10 ludzi obciążowała był ośmiuś
prawy legion (zobaczciej) mawoj, nie znaczą-
jąco, ten ryceństwa prawdo-podobnego nie był
tak białym, aby wzięcia, straszył woj-
ską twarogę; jeżeli wojna wzięcia pro-
stano i, wzięcia wzięcia, ale tu nie jest

wyjaśnionem, tegoż, niech powoływano, czy czyje
czy wykrył ich — ze względu, iż musiano wias-
nym horcie się zobaczyć, utrzymać, na roz-
nie horcie i zabici, musimy przyjąć, że obo-
wojnie ten ciężki tylko na jeździectwie z ob-
wojennymi siłami było, na zabici, którzy mie-
li posiadłość przemysł, tu nie można już
obowiazać ten powinno na pojęciu i posiadło-
ści przemysł. Tu nie można teraz przyjąć o
glone i osadach wojennych. W horcie obowia-
zał ten ciężki na wykrył nie wolnych, ale
nie można myśleć, jakoby tak przeżywić
było, gdyż w tych razach cały straj był wy-
wołany, lecz tworzyli oni fruchtę, a ta nie
była tylko składowa przeżyłość, gdyż mieli mnij-
szę przeżyłość; wigromi byli do robot i w
wypadkach, w których już nie mogło być
nie mogła, dalej byli wigromi do stru-
by obozowej i w razach innych; w tych ostat-
nich wypadkach zawożono, wykrył, nie

nyel do talij. puchawki. Wąysztuk to ten
elementa z kowiej kowstolawii gromadzić się
z jidem, odziasz pod dowództwem kowesow. -

Kowstolaw prowadzi oddział ten do pryncipal-
nego (np. Pomon, Lwa), gdzie nad wyst-
thinn oddziałami plejnowat powrchu do
wódtwo kowiej lub palatyn z kowstolaw
z małym dowództwem pryncipal, z więc
organizacja była terytoryalną, a nie
rodową t.j. nie kowiej ród miał osobne
go dowództwo, jak nowe teorye, pwiaskowa
pre najawdore) - moina. -

Literatura powna: Wicnomego autora,
„Pisecp, wyjedn. polskiemu na Prastor” -

Lebinski, O wojnach i pycerstwie z Polsc.
Gorski, Historia jedy polskiej. Daby cała
literatura o powstaniu i wstąpiu w odpow-
Dmuch miejscach. -

Prosta prawa. Dawne prawo polskie, jak
prosta prawa kowiejgo paradu, który obres

francuskiego progo powojni francuskiej,
jest prawem wyznaczenia, sparten na
wykrepiu w ręku i na praktyce, sądownej.
Początek tego prawa, należy odnieść do naj-
dawniejszych czasów, musimy więc przyjąć
pewien system prawny wyrobiony, który
późniejszą wypracowaną prawną uniwersał tyl-
ko i przekształcał. To prawo wypracow-
ane papieżem tak głębokie korzenie, że
stanowiło główny typ nawet i późniejsz-
ego prawa; a nawet gdy powstało
prawo prężne, było ono tylko korrekcy-
ną, ale nie wyznaczało prawa wypracow-
anego; co najwyżej — stanowiło, że nie ma róż-
nicy, a nawet mimo różnych konstytucyj:
w r. XVI. XVII. i XVIII. zachowało prawo wypra-
cowane we znaczeniu w Donpau Polski.
Odnawia ono się prostotę i daleko idącą for-
malistyką. Porównaj sobie francuskiego
ministra polskiego, płumona pojedynczo, osobno

wielki pójcie, musiał się na klaczkę tery-
toryjną powrócić. Ograniczenia partykularne,
które i w połączeniu nie panowały, powiększa-
jąc i ściągając prawo państwa, zwiększając
rozmarszenie podziału państwa, a po
Przywołanym partykularnym, ten państwo się
rozwinął. Ten partykularny państwa i w
Dalszych ośrodkach, a dopiero w XVI. i XVII. wieku
idea uniwersalnej państwa, ale mimo to tego
partykularnego państwa i do końca państwa
jako państwa. W przegranych były sprawy
Dzień państwa, ale w ogóle prawo na tych
państwach rozwijało się państwach, tak pa-
ństwa państwa o państwie państwa.
Przez państwa były państwa państwa pa-
wa pała państwa i to państwa, ry-
li państwa, Dzień państwa, Dzień państwa
państwa państwa, państwa państwa, pa-
Dzień państwa państwa, państwa państwa.
Dzień państwa były tylko państwa. Dalsze

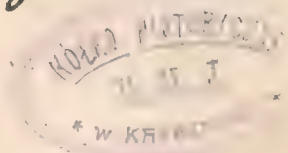
Księżę stoi ponad prawem państwowem. On
 je może, mętyłko wyprzeć, ale i powrócić i
 naprawić. W tym kierunku występuje jego De-
 kalność jako czynnik polepszający i prawo na-
 nowy, który wprowadzający, analogicznem jest
 to stanowisko do, stanowiska pretora w Rzy-
 mie, lub w Frankonii króla, w owych Kapi-
 taniach. Nie można sobie wyobrazić, jakoby
 Księżę już wtedy rozwijał Dekalność, nater-
 nowawczą w Księżęstwie pruskiem, gdyż pra-
 cy ówczesne nie dosięgły jeszcze ku temu, i do-
 tego mamy tylko kilka drobnych ustaw (w któ-
 rych formie) do prawodawstwa. I reguły Dekal-
 ności jego była reformatorską, i polegała na tem,
 że bliżej, a bliżej, wprawdzie, do praw
 niepoograniczenia państwa, nową normę, a ta-
 kowa do, karze, administracyjnej, i słu-
 pu formidacji: „Probie to, wiele, nową, normę!”
 Jeśli Księżę, to te same zasady, reguły, nastaw-
 iat, wypracował się wódcą, przez Dział, przesłanym,

[illegible]

się jest o 17. polony 177. r. Proie tego są aradia
historyczne, wogole jak Braniha Talla p. 177. r. Chor
nika mistra Wincentego Chodubka p. 177. r. (oba
w pliorre. Monumenta Poloniae historica). —

Literatura polska: Hebel, Myśi historyczne
Krytykny t. pr. ustanowienia wiśbickiego: Hippi,
„Verfassung der Republik Polen”. Hnbe, Prawo pol
skie p. w. 177. Baker, Uwagi o prawie krycyj-
nem i ustawom w Polce i Corpus iuris polo-
nii medi awi: Abraham, Hjar torycki: —
Krycyński, Studya nad dokumentami 177. r. —
Charytanowski, Poczet i dyplomacyi polskiej: Her-
berg, Die polnische Geschichtsschreibung des Mittelalters.

Obres II gi.



Wspieraniem obresie przedstawilam historyę
ustroju w Polce od 177. r. do 177. r.; teraz
przechodzimy do obresu II., który maina narrać
obresu samowladu pprzeczności stanowych, ale
przewidywaliśmy murowyżować te szczegoly,

23. Historya ustroju Polski. D. Baker.

ta forma ustroju Polakki, które stanowią przejście
z jednego obywatela do drugiego. —

Organizacja państwa i społeczeństwa polskiego
w pierwszym okresie opierała się na zasadach
silnego prawa królewskiego, którego treść przejawia
widać się w tym, że element państwowy był bardzo
wielką potęgą, element społeczny był w swojej
samodzielności w wysoce stopniu ograniczony.
Otoż także organizacja polityczna, społeczna ra-
juna, między innymi, przez to, że władza króle-
wska była tak silna, że ten ustroj na jej pa-
tryarchalny, na jej absolutny tonał przez cały
długi czas, przez co respektu podrobnianu
plemiona lechickie w jedną całość, uchronić
od wrogich pomachów zeprowadzić i stworzyć tę
spójność w całym naródzie, która później po-
mimo podziału, pomimo tego, że od czasu
Krzysztofa Polaka rozpadła się na dwadzieścia,
wówczas jednocześnie państwa na doświadczenia.
Przyrodzi jednolite mas, w którym ta organizacja

*

pierwotna nie mogła już odpowiadać potrzebom
 życia, w którym społeczeństwo musiało się
 przemieszczać o przetrwanie dla siebie prawa i ustale-
 tek tego dawniejszego ustroju. Polscy musieli u-
 paść, a żeby dać miejsce nowej organizacji
 polityczno-społecznej. Jakiś powód, który to
 zmianę wyzwał, który się rozmarła o koliz-
 jach: w obrotach całego społeczeństwa pojawi-
 ła się potrzeba do przeciwważenia stosunków
 społecznych. Rozmarzała się powód, jak na-
 wód duchowy, rycerski, wytworzył w bie-
 gącym czasie dla nowego powodu pewną be-
 zoseć jedynostek, pewną wypróbowanie intere-
 sów i identyczność celów i wartości tego
 wytrwania się, istnienia sprężyna w sferze tych
 właśnie poszczególnych grup, wpatrując powsta-
 jącej deklinacji do odgradowania się od grup innych.
 a powodem do podjęcia sobie pewnego od-
 rębności stanowiska i nabieranie prawa.
 Braku to dany jest impuls do wytworzenia się

stanów, to jest prawnych, odgraniczonych części
społeczeństwa, z których każda ma inne sta-
nowisko prawne. - Prócz tego wpływają
na to i inne okoliczności i tak właściwie
polegli przejąć się i do sprawy państwa i
pod miarę państwa i do jej naprawie-
nia sobie odrębności, wlewność nowe for-
my handlu, przemysłu i rolnictwa i
do organizacji na prawie niemieckiem i
do wytworzenia nowego stanu mieszkani-
wego i stanu krusci, kryszalnińców.
Cały szereg pryncypów ekonomiki, społecz-
nej i politycznej natury wpływają na to, ażeby
przebrać dotychczasową organizację społeczną.
Prinowacjami z tymi pryncypami dotyczącymi do kro-
mowania całego społeczeństwa, przejmują
się doświadczenia do przetrwania dotychczasowego
stanu społeczeństwa całego do państwa i
ta ostatnia doświadczenia mają być małym
zobowiązaniem z wypadków politycznych, jeżeli

następny pod koniec pbienu poprzedniego,
a mianowicie podział państwa na Dystrykty
i upadająca idea powierzenia pensji tra-
ktowskiego nad innymi księstwami, co pociąga-
ło potęgę władzy jedynej Polski. Wskazując
tego państwa rozpadło się na serce powrobnio-
nych księstw, a także księstwo Dniepru
musiał się uciekać w bliźniej wójskiej spra-
wie do poprawienia tego państwa, a prze-
ciwstawiając klas, wyższych, a w, naumie
na to księstwa byli numerami do krymienia
pewnych następstw dla tych klas. —

Głównymi środkami pomocy dla tych
doskonalsze się to fructuowanie było immu-
nitetu i wyrobienie się samostanowienia
go. Praca immunitetu (immunitas, exchy-
tio) rozumiany, wyjęcie z pewnych ob-
wiązków państwa, a także exchytio wyję-
cie z ogólnych praw istniejącego państwa
ministracyjnego, a więc dając owo z wyjątkiem.

[illegible]

miłoś królewskich, t.j. że królność nie miała
prawiektu odpowiadać przed wojewodami,
kavalemanami, sejmikami dworskimi tylko
co do najkrówszych prawach państwowym immuni-
tety, że królność ta będzie odpowiadać przed
królestwem państwowym. —

Po raz te ⁿⁱprawy immunitety
jakże takie nie dawały żadnych innych
uprawnień, ale już z tego, co przynosiły, wi-
dzieć jak dotkliwie przekładały się one i rozróżnia-
ły stary system prawa królewskiego, które polega-
ło na tem, że królność była rządzona do opę-
kania potrzeb państwa własną pracą i włas-
nymi świadczeniami, a przystępem i podległości
całej królności pod władzę królewską i jego prze-
mieru a właśnie immunitety, rozosiły
i jedno i drugie. —

Pokolewiskłębnie jednostek państwa immu-
nitet nie posiadałyby stwarzyć nowej organi-
zacji państwa; bo właściwie były one tyl-

to się, niema, dodatku, która coś lu-
 pyła, ale nie nowego, nie tworzyła. Tym
 dodatkiem prawnym, który stworzył no-
 we instytucje, to było stworzenie samo-
 rządów stanowych. - Samorząd ten był właś-
 nie komitatem reprezentującym immunita-
 tor, która wolność ludności od jurysdykcyi
 wójtów, trzeba było stworzyć inną władzę,
 która by tę jurysdykcyę objęła, a że jej nie
 mogli wykonać wójtowie księżcy, więc
 brano do tego wójtów, którzy reprezentu-
 ją, przedstawicielstwem odrębność i interesy
 pewnych klas powiatowych tego pro-
 wincja. W ten sposób powstaje samo-
 rząd powiatowy, a w plan na tem i dzie-
 łach, pragnijmy gdzieś niegdzie, powsta-
 nie samorządowego paragonu, administra-
 cyi, jak n.p. w łosiciele i w miastach,
 które otrzymują osobne władze do prowa-
 dzenia paragonu. Oczywiście i tu administrac-

cy obywateli, jak m. in. węgry, francuzi, ale autonomiczne, & powstaniem tej au-
tonomii stoi w związku z prawem posiadłości ro-
dowej, społeczeństwa państwa, bo nie dla
całej ludności powstają te węgry, tylko
rodziny panów, którym się poszczególne
grupy oddają, różna prawa, któremu się
różne klasy oddają, dalej odmienne po-
rządki państwa ekonomiczne, wśród któ-
rych się rozwijają poszczególne grupy, wy-
staje to między innymi na to, że klasy w tych
grupach przysługują różne węgry i państwa
swoje sprawy, tylko pomiędzy sobą, co je
odróżnia od innych tego samego rodzaju
od siebie oddziela. Pewne różnice w węg-
dach prawnych klasy w tych grupach. Dotko-
myż reszty i wytworzą się państwa, jako
klasy społeczne opatrzone państwem
na pewnym państwie państwowym, praw-
nem odgrodzone na pewnym. Tak powstała

parada równowagi w tym właśnie społec-
nym, i to jest pierwszą, charakterystyczną
cechą tego okresu.

Odmienność, nie w obszarze pierwszym, przed-
stawia się stanem całego społeczeństwa,
jakoś tej przeszedłych grup, czyli stanów
do państwa, które takie nie ma prawa
niezależnie się wyrażać w sprawie pro-
cesów, musi promować ich
autonomię, ale z drugiej strony, nie jest
cały, przez sprawę, które mają, znaczenie
ogólne, t. j. nie tylko daty, lecz formę
go stanu, ale znaczących się do całego
państwa; stąd do przekazywania tych
celów ogólnych, stanów, odpowiednio, poru-
my, współdziałanie, a do realizacji tego
istnieje przez wiele państw, które
które, prowadzą, przez ten pomysł, nie
i bez ingerencji przeszedłych stanów.
Współdziałanie stanów dla celów ogólnych

polegało nie na umowie, lecz na zasadach
prawnej i nie potrzeba było kontraktu,
któryby to wyrażało. Właśnie przeciwnie, ono
jest rezultatem tego, co pozostało po obywateli po-
przedniego i co jako zasady prawa mu-
siało się w tym okresie utrzymać. Stosunek
formalny i idea polityczna a państwo po-
gało również na zasadach równości, gdyż
każdy element ma przypisaną samodziel-
ność i "moralność" samostanowienia i wycofanie
swoich zasad bez współdziałania i prze-
jęcia elementu drugiego. —

Przechodzący do organizacji poszczegół-
nych stanów, jak one się wytworzyły, a
wielu przedewszystkiem mówić będzie o
Kościół i Duchowieństwo. —

Duchowieństwo przeszło podług to nowe or-
ganizacji polityczno społecznej; już pod koniec
obrotu poprzedniego. Dobiło się ono wielkiego
wpływu na sprawy publiczne państwa,

ale to był tylko pierwszy zabieg, a nie
 prawny, a powtórne powołanie Duchowień-
 stwa w poprzednim obresie było raczej po-
 wodzeniem monarchistycznym, a którego wy-
 stępnie Duchowieństwo wtedy wychodziło, ani-
 żeli powodzeniem idei Duchowieństwa.
 Myśl o emancypacji Kościoła w podjętą
 powstania nie mogła jeszcze podówczas prze-
 jawiać się w Kościele, a całą siłę napierała
 dlatego, że aż do pierwszej połowy w. II.
 papieżstwo maglowało się w męczącym
 upadku, a powtórne dlatego, że nawet wtedy,
 gdy stał się raczej upadkiem nowa dojmująca
 emancypacja (gregoryanizm), Kościół za-
 stół postawał w Rzymie o kamień linczu
 więzielną, a wreszcie dlatego, że w Polsce nawet
 powrót myślenia Duchowieństwa nie był jeszcze
 celibatu. Jeszcze pod koniec w. II. mamy
 wzmianki o panach biskupów, kanoników
 więc Duchowieństwo raczej interesami powiernymi

nie mogło myśleć o stanowczym odwołaniu się
 do cesarza, ażeby zmusić go do
 teko, specjalnie tylko interesy Rosji
 na obywateli. Nie chodziło tu bowiem o
 zbawienie państwa, ale o znaczenie polityczne, jak
 długo celował nie był przeprowadzony, tak dłu-
 go nie mogło się Duchowienstwo odwołać od
 spisku, ażeby nieprzekonywano pod-
 trzymać. W Polsce te matkiństwa i księży
 przeszkadzały także w pracach, które p-
 manypacji Duchowienstwa, dopiero luty
 misye legatów papieskich, powołany od
 Józefa III. przygotowały grunt do ścisłego
 go spełnienia Rosji polskiego z Rymsu
 a przez to dały początek emancypacji Rosji
 i z pod presją państwa. —

Dotychczas nie było III. przeprowadzone w Polsce
 parady celował. Wielkie ataki z tymi tłu-
 mieniami podjęto w Polsce, które na stolicy pa-
 piestej i w innych miejscach, zaczęły się powołać.

niekrychlej, energy a spravedlivosti, jakeho pape-
 je Innocenty III. (1198-1216) a Henryk
 III. (1155-1218) - Henryk postavil podle
 na pravici dohranek do roku 1218
 gromnich myslu, které obce mimo pridel
 walk, jakeho mnesti stacaci a kseretani,
 unavovici a Madysarem Laskonogim, w-
 pravyvstni; te myslu byty: 1) prukla-
 nie ryboru biskupskch klaftricum i
 2) mysl myslania immunity. Na po-
 siadavici kserichnych. Jui v r. 1207, vydal pa-
 piri Innocenty III. breve do kserichu polskich,
 v kterem polci, achi paprestano na dawa-
 nio godnosti kserichnych, papromoz investy-
 tury, kserigceji mimo phvilovego, oparu,
 jakeho papostlato to poleceni ze strany
 Laskonogiego, který pravadil v Wiellkopol-
 sce pewnego rodnaju spor o investyture,
 mimo to kasadanta pravyeia piz. Bylo to
 jakeho priverovaznej danielovici, prax

to bowiem, że prawo obywatelstwa najniższych
godności kosciołowych przysięto w ręce samego
chowieństwa, wysłano jednakże przekazy
koscioła od państwa. —

Pomimo spornu ze strony księstwa i trudno-
ści przeprowadzenia tych praw Doprowadzi
Księżka do tego, że Duchowieństwo otrzyma-
ło 2 przywileje t. j. r. immunitetne i pusty-
licki prawie księstwa Diecezji Polki i
Henryka Brodatego i Młodzianka Laskowicz
a mianowicie Dali je Leszek Biały, księstwo
Kobylan, Konrad Makowicki, Bonice i
Flakimier, księstwo raciborski, mianowicie
raz to przywileje na pomyślnie Dobrowolnym
r. p. 1214 lub 1215 nadane. Przywileje otrzy-
mał już koscioł od księstwa na pomyślnie r.
Leczy 1180 r., jednakże wchodzą tu budynek
w Dobrach Duchownych pod jednego tyłko
ciężaru t. j. od obywatelstwa stanu topi. ob-
wielu budynek w Dobrach Duchownych od

podzielenia księstwa podkarpackiego.

Te przywileje r. 1214 uważały się za dowód
od wszechstronnych praw księcia
tego z wyjątkiem praw wojennych natu-
ry t. j. służenia w wojsku podkarpackim
i naprawy grodów. Krasu uważano za
dowód od jurysdykcji wszechstronnej księ-
stwa podano się tylko w najwazniej-
szych wypadkach, najcięższych zbrodniach
- jurysdykcji samego księcia. Oba te przy-
wileje nadane w dokumencie XIII. wieku mo-
żna uważać jak magna charta liberta-
tum na pierwszym stanowisku tylko w pra-
wie księstwie. Uchylony on najwazniej-
sze następstwa z prawa księcia do
ogromnych obywateli posiadłości ziemskich,
głównie księżów miał powrócić do starej
parady praw księcia, na której opie-
rała się organizacja Polski państwa
potem. W najbliższych latach otrzymać

poszczególne państwa i księstwa prosiły
przynajmniej immunitetów, np. księstwo
hrabstwa gnieźnieńskiego. A państwa tymie-
nie i t. p. W tych przywilejach wymieniano się
dalej, bo nadawano jeszcze dalej sięga-
jące przywileje i wszelkie wyjątki uznawano.
W ten sposób powstała ostatecznie prze-
prowadzona parada immunitetów dla
posiadłości książęcych. Przez dłużej
czas w ciągu tego okresu jak i po-
średniego uprzednia książęta przywi-
leje na jednacych się one w jednej wspól-
nej dycesyjnej gnieźnieńskiej, która
formuła utraty praw politycznych przez
państwo nie utraciła swych granic np.
Episkopat odwrócił się od Polki i nie wró-
cił do niej; jednakoż należał do dy-
cesyjnej gnieźnieńskiej; tak samo księstwo
świętokrzyskie, które Polska utraciła,
jedynie księstwo kamienieckie pozostało

1
pozostało stolicę papieską, wprost. Nowe ma-
lytali powiększając ją, tak w r. 1384 przyby-
ło biskupstwo wileńskie z pałacem dla
Lwowskiego biskupstwa z Michałowa w
r. 1414. - 16. przedano parcyb. w Gródniku -
Osołną prowincję kasiechłą z parcyb.
parcybiskupstwu tworzyła dusz praca.
Stady sędziów biskupa katolickiego
spotykanym tu jeszcze w pracach, między
na dusz parcybiskupstwa kasiechłą parcyb.
chociaż ani do kasiechły katolickiego nie
należała. Jedną z organizacji nie pod-
legała się tu metabie, w ramach do czasu w-
stępowania biskupstwa katolickiego, potem
nie ma go, a gdy go nie ma przybierają tu
przybierają biskupów kasiechłą lub lu-
belskich. Na parcybiskupstwie nie ma
nie stałej organizacji, a nie parcyb-
iskupstwa jej nawet na parcybiskupstwie
Michałowskiego. Stało się to dopiero w roku 1375

na Lwowska Węgierskiego na podstawie bulli
papieżkiej, która stworzyła nowe arcybiskup-
stwo w Haliczu r. 1414. przenieśliśmy do
Lwowa i wtedy jest ono tutaj. Wtedy utwo-
rzone r. 1375 prowe biskupstwo w Lwowsku
do którego przyłączono biskupstwo kijowskie,
perestskie, podkarpacie i trawarskie, które
początkowo podlegało arcybiskupstwu w Węgry,
a od r. 1414. lwowskiemu. Choć niektórzy
metropolitów byli niektórzy biskupstwa
zostały z nich np. warmińskie i to ponieważ
po 1375 roku nie było już podległości
ani lwowskiemu ani gnieźnieńskiemu. Wtedy
po prostu apostolskiej, ponieważ to, że było
wtedy arcybiskupstwo, ponieważ arcybiskup
nie miał prawa władzy także na prowe
lwowskie i na biskupstwo warmińskie.
Tymczasem legat apostolski nie pomysłaby
arcb. gnieźnieński. w tym okresie, jeżeli tylko
Piotr dostał go dla swojej osoby. Także stał

tytuł Dorota Dąbrowska na posępnym obywatelu
 następnego (1515) przyb. Łaski. Wskazano
 przybierają oni tytuł prymasa; ślady te-
 go tytułu są w polowie św. wiktora, lecz jeszcze
 nie byli on metropolitą, Dąbrowski pobor słow-
 śtaneyński. Dat go przyb. grzesz. r. 1416.
 Z tego tytułu prymatu przybierają na
 prawie prawa w kosciołach i parafiiach. W ko-
 sciołach mogły być przybierają synodów prowincjonalnych,
 na których prócz ich własnych biskupów
 i prefektów mieli sławieć bracia i księża
 metropolita ławski i warmiński, jak-
 nież prawo wybierania węgierskich biskupów
 i biskupa polskiego, a więc może, że
 wtedy mieli prawo wybierania prawni-
 ców ławskich i warmińskich. Dalej
 mieli prawo wybierania spierów w wy-
 przeinstawie nad tawymi biskupstwa-
 mi. To są uprawnienia z prawa kosciołowego.
 Potrzebne były następujące: Chronienie

škola i školař i v Polce; jazykanožin
 to v p. 15. svídy bowiem Olesnicki rosiť
 jebie do tego pramo, jomierak byi Karayra-
 tem.) Dalej prawo pwa tywamba na clet-
 cy, a prasi bechislawia jest on it in
 terraxem, a utworowieniu penatn byi přer-
 nym pensatorum tak miédy Duchownymi,
 jak i swietkymi.

Sprawa wyboru biskupů přechodila
 třikrát starým. Králem odhývalo se to na
 podstatu buli Innocence III. Kanonsky
 se ngramovaly si vybírati, pod legendu H.
 w. papieřova a glavnie od r. 1353 pod vydání
 buli pargarnesi to prawo papieře i oba-
 dali stohie biskupů a w wíku wypadkach
 na nasakie ^{nie končili} preservator. Jedak temu opie-
 raty se kapituly a petatcymu státníkem
 tego přerania se lyto, se nasada vyboru
 3) Sprawa kapituly jstěcyia se k přerawa-
 niu papieře, ale třecí vybor byi vyboř

Kapituły; mianowicie Kapituła wybiera-
 ła kogoś na biskupa a kandydatu rezy-
 gnował z godności w ręce papieża, któ-
 ry mu ją na nowo dezygnował. Porozumy
 od Ludwika Andegawerskiego, który
 przeniósł z Węgier parafę, że kró-
 wie mają wybierać biskupów, co było
 na Węgrzech jeszcze p. d. Stefana, król
 mianował gościć biskupa. Wtedy była od-
 tąd bezpośrednia nominacja przez kró-
 la. Było to już trzeci przymiary, król, Kapi-
 tuła i papież, to, co było w tym odlicze-
 niu się więc te trzy przymiary mię-
 dzy sobą. Spór taki był np. na Ludwi-
 ka Węgierskiego a wrócić na Chwastu-
 wa Angielskiego. Pomiędzy król na to
 prawo króla narodził, a to swoje ręką-
 nie mógł poprzeć się, więc ustalić się
 nasada bezpośredniego wyboru biskupów
 przez króla. Stąd w r. 1460 wybrała Ka-

kapitula, król i kapłani - kandydaci innego klan-
 dydata i rozpoczynają się spory, lecz klan-
 dydaty zwykle są energiczni, wytrwalsi tam-
 tyż, którzy pod administracją i pomocy,
 nie tunczają się, a jeżeli kandydat posiada
 na siebie biskupów. Pomimo więc, że
 kapituły wybierają, w reszcie królów była
 właściwa treść wyboru, ten wybór kapituły
 był tylko formą. Dostał się ten wybór w ten
 sposób: król wysyła do kapituły, litterae
instantiales i poleca jednego lub dwóch
 kandydatów i tego musiata się kapituła
 trzymać, ostateczna więc decyzja wycho-
 dziła od króla. Tak było przed r. 1460, od
 tego czasu zaś przestają już kapituły wy-
 bierać a sam król tylko dekretem powo-
 łuje, który miał moc obowiązującą. Ten
 wybór jednak był tylko formą, dopiero
 papież Sylwester II bullą z r. 1179 nakazał, aby
 przy wyborze biskupów przez króla

prawo nominacji na godności kapituły
 nie należało prezbitera do biskupa
 jednakże były fundacje, a stop prawo wybo-
 ru należało do osób prywatnych i innych
 czynników, np. from fundacji kanonii
 i. t. d. — on przedstawiał na nią kandy-
 datów, innymi razem kapituła nfun-
 dowała, więc ona go mianowała. Posta-
 ty więc różnorodne tytuły prawne, przez
 rozmaite próby prawo to wylansowane
 było. Prezbitero i nieślachtu mogła
 kanonię dostąpić, dopiero gdy szlachta
 zaczęła narzekać, wyzyskiwać przewile-
 je dla siebie, więc na sejmach r. r. 1496
 i 1501. postanowiono, że szlachta tylko mo-
 że dostąpić tych godności, nieślachtu
 przy większych kapitułach i kanonii
 a przy mniejszych tylko z tegoż być
 kandydatów doktorów teologii, prawa
 lub medycyny. —

Katolicka hierarchia myshanywała w obrębie Ko-
ścioła pełną samowładztwo, przejawiający się
w dwóch sferach: miała osobne pra-
wo dawstwa w sprawach kościelnych i po-
równictwo. Ustawodawstwo myshanywało pra-
wo na synodach, które tworzyli legaci
apostolscy, którzy wylegali arcybiskupi
główniejący a gdy powstały metropolie wo-
wła i parafie to i te, jak tego są ślady
w XX wieku. O XIV w. p. t. synody dycezyalne.
Co do porównictwa duchownego, to nie podpada
temu pojęciu porównictwa, jakkż duchowni
myshanywali nad poddany mi szych Dóbr, co
to myshanywało z wolności i poddania.

Co do porównictwa państwowego, to tre-
ba pamiętać, że rozciągało się ono w
nasadzie i na Duchownych i na świe-
ckich, lecz w sprawach państwowych pod-
legali Duchowni pod państwo świeckie.
grodzkie i państwowe. Wtedy miało być
26. Historya ustroju Polski. D. Balcer.

[illegible]

1474

edyt wielkimi pał klasztorni foru bo
wa egzekucyę, jesli sie ktos nie podda
wyrokowi, klasztu, o jesli w niej frachy.
mał jedną rośl, to starosta pubierał do
bra jego i do pięro je stady napawrot
prawa, jesli wyrokowi prawo świeckim.
Pyta to przekazanie formy świeckiej
bractwa pauculari i to utrzymać sie
w pręgu tego okresu i fractura do 1566
ty. Do pięro stady ustala, który nie
reformacyjny doszedł do Polki, o ty
musiał być kościół zaprawiać na sta-
rej egzekucy. -

Literatura ciężka: Antoni Łódź,
„Dzieje i prawa kościół polki” - 3 tomy.
Polki, Historya kościół polki - 3 tomy.
Nowowarski, Encyklopedia kościół. -
Janowicki, Prawo kościół i prawa kościół
polki. Abraham, „Dzieje kościół” - Prac-
owny kościół - polki w Polce. -

Laguna, Dwie plebany: Pleban, Walki, w Pol-
sce, o staunach koscioła do parafii: Lisiewicz
„Obrachunki biskupstwa w Polsce”. Smolka, „Pró-
ba koscioła”. Libenthal, „Über die Bisthofs-
zahlen im Ermentum zur Zeit der polni-
schen Oberherrschaft: Lepirowski, „Wyswi-
szenie tytułu się ustanowienie kanoni-
katu medycyny w Polsce: Fabryński:
„Mianowanie synodów prowincjonalnych
polskich i wybór tych statutowi kraj-
owych 1849”. Dzierżewski, „Maurycy, O syno-
dach katolickich w dawnej Polsce 1880.”-
Grammicki, „Tadeusz, Synody prowincjonal-
ne w Polsce do r. 1354.”- Abraham, „Statu-
ty synodu prowincjonalnego w Lublinie 1423.
Mianowski, „Lambert, „Lambert” (Pyt to kła-
skodet między Archidiecezją a staun-
mi siwieskim, który regulować granice
jurysdykcji; odbył on się w Krakowie nie
w Warszawie). Balcer, „Lambert, „Lambert”

(brożura polemiczna przeciw Ustawie)

Generey drugiego stanu w Polsce:
szlachty i prawa tyche. -

Pod hasłem poprzedniego obywatela po-
maga się wzmocnić, organizacya woj-
skowa Polski porządkować. Stwierdzi-
liem, że wzmocnieniu było, wzmocnieniu
trzymywane przez szlachtę i rycerstwo gro-
dowe; to po części przyczyną tego powodu,
że obecnie dla szlachty i rycerstwa
stało się rzeczą słuszną, utrzymywanie
tych wzmocnionych szlachty, a to temu przyczyną;
że przez nadanie immunitetów na
rzeki szlachty, zwalniali ich od ciężar-
ów i praw szlacheckiego, a w tego głównie
miał być utrzymywane rycerstwo grodowe.
Właśnie, przeto należało w jakiś sposób
postarać się o odprawienie potrzebują-
cej. Ponieważ, że szlachta przestaje utrzymy-

wynosić rycerstwo pańskie, to przecież
było w miejsce tego, wyrostki
innych, którzyby przyszli na świat, a
więcej, ma być przecież nieprzekraczalny.

Podstawy do tego nowego systemu, naj-
bardziej dostarczyć starano się Dąbrowski, bo
i w pierwszym okresie, choć państwo
go rycerstwa jeszcze i wiać nie było, pierw-
szy funkcje wojakowe wykonywali, któ-
rych nie oddał się państwu rycerski-
mu, lecz tylko w razie potrzeby bra-
li udział w wojnie. Otrzymali więc ob-
ywatelskie prawa, a nie pańskie, na-
stępnie do zorganizowania nowego syste-
mu wojakowego. Był on składowany
z kilku, a to właśnie chodziło, by się mogli
stać walczyć z wrogiem. Tę rolę
miał spełniać, oczywiście ten, który
nie mógł odpowiedzieć, duchowieństwo
z natury, państwo, niecierpliwość też, bo

lewa majatkowa była przewidziana z posiadłości
półki ziemskiej. Dlatego się, że głównego kon-
tyngentu do powiększenia kasolun pre-
miiństwa. Dostarczali się rykosy ka-
wodowi. Choć tego strzymali, że dobra
ziemskie przewidywały się a wiadomości
zwolnienie ludu od ciężarów prawa
kierującego i od jurysdykcji państwo-
w publicznych, chodziło tu o to, aby
tę wartość dobrze podnieść, aby ludność
zamieszkała dla państwa i księcia,
robili dla państwa państwa a państwa w ten
sposób strzymali rekompensację na
pewną część majatkową. Wytwarzaniu
się tego nowego stanu, odgrywały rolę
półki ziemskiej, a podstawę i tytuł
do przeniesienia państwa stały się posiadłości
półki ziemskiej państwu wydzielone.
na, czyli podstawę tej państwa stały się do-
bra, ziemskie państwa państwu państwa.

no. Prawo rycerskie powinniano, je-
dno te prawa są od juredykcyj i sędzi-
i sędziarów publicznych. —

W ten sposób pojęcie to: posiadłość rycer-
stwa pochodzący są z jedno faktyczny się on-
jęcie. I to spełniać powinność rycerską, ten ma
własność; i na odwrot. Dawniej powia-
ścieli posiadłość powinność faktyczna była ac-
cidentalnie plecnie stata się faktyczna. —
W grodach, nie było już teraz rycerstwa grodo-
wego. To rycerstwo w obecnym stanie było
równomierne do całego kraju a w czasie
potłojni najnowało się innymi rzeczami
i nie było rycerstwem a profesyją, ale dopie-
ro w czasie wojny przelało na koni i
muchało na nieprzyjaciela. —

Ale to miało prawo jeździć i drugie
bardzo ważne. Pi, którzy w obcym
zobowiązaniu dobra już posiadali i w ten
okres w swoim czasie, pi było wybitniejsi.
H. Historia państwa Polski. D. Baber.

no fanistwie, bytí to nobiles, gástoteli i
ci, ktorzy je teraz strzymali, a to dla
tego, że oni byli showjeanci pívající wojáko-
wo a to wtedy pragnosíto parczytí to
samo nadawalo im pécogólu púacze-
nie w społeczeństwie. A takie plono-
mienna podstawa tych rycerzy franc. wy-
stanno dobro prémiešlich prúacnie piž vzmac-
niła. Wyron, nobilit' utrúci' firmotno
prúaje prúacnie obreslajése stau, a teraz
podtíbiem tych pmiám prúacnie pm lúdi
majęcych posiédloú prémiešlę. Pojécia
więc stau rycerského i plachackého
prúczy maja piž corak więcej do prébie
plúiac. A wcelkí wyprávek prúerou-
píj tu prémieštel prúerouj, préglo fra-
miétano hawénu, že dobra prémiešlě
pa podstawa, showjeatlu pívající rycerského
i prúgnaléinosit do tych nobiles w fanis-
twie a foúinréj wcedi w więcej prér-

wiastru pucrowego przerwianek prabi-
sty i ten stan naczej się przedstawiać
w stan namulniety i oddzielony od in-
nych i posiadający wielokrotność sta-
nową. Teraz mówię, że ktoś jest psach-
kiem wyobrażano sobie, że opierając się
i dzieląc był ten psachkiem i to bez
względnego, czy on posiadał piemię,
czy nie, w ten przerwany stadyum jednej
głazie się to dopiero tworzyło, to osobisty
przerwianek nie miał psachnika, tam
bowiem posiadano główny nacisk na posia-
danie piemię. Jednak sama praca stam-
ków praktycznych prowadzi do tego, aby ten
punkt pęknięcia w pucrowego na osobisty
przerwianek - psachnika. - Wtedy, gdy ktoś
miał piemię, to postawił je potonkami,
psachnika, że akty alienacji były bardzo
trudny, musiano się dopiero pytać o to
skromny, a i to, że dobra te dowody

prerwskeniato w pariatwie, wypadki te
malerby do wyjątków i reguły bytowie
klasy przekazywał swoje Dobra piem-
skie potomstwu. Nawet piersi wiep i
to przesłanie, pobit's' przekazywał na ge-
neracyi na generacyę. Przez to miera-
ło się stanowisko podu jillo plachec-
kiego i prowadzi pasować się dawniejszy kraj-
cek w podstawę, realną i prężną. Własne
nawet na osobisty element. Kto bowiem
miał up. piernię przez 20 lat, w ołobity
wiedzieć ludnie o tem. Potem syn jego
tex przez 30 lat, a po 50, 100 lat utarło
się, że ta rodzina posiadając majątek
piemski wyodrębila się od innych, które
tego nie mają i nie spełniają stwórz,
wypadek. Wtore się więc, że ta rodzina
jest coś lepszego, a naturalnie, że ludzie
w czasie napomnieli, co było podstawą
wybitnego stanowiska w pariatwie, w

Dawnych prasach i asobiciu jin'ich rod
mowiac' na wybitniejszy i pacywa pięty
twarcac' proco przynależność do ro-
du palackiego miewalimie od fosa.
Dawna praca, którą odnośnie jedynost-
ki i iustynij. -

W dawnych prasach nawet fosi for-
luciu posiadłość przemysłowej i nie wyko-
nywanie piny, rycerzowej nie froska-
Ikać wcale, by odnośnych osób z wybitnej-
szych rodów nie mowiac' na palackich.

Wpłynęły tu jeszcze inne okoliczności,
mianowicie prawo, problemat-
yczne i przybawie herbów.

Stawożenie są starsze niż herb. -

Przedstawienie Dariusza się od najda-
wniejszych czasów, kiedy odzuto potrzebę
mowienia ostaniości, na nowo,
więc na nowo, i iustynij to
na nowo. Wprawdzie dokumenta mowia

nie jednak wykrył się Macej a Inger
Marcin a nakwisk nie ma, jednak to
wcale nie przesadza przypuszczenia, że
by rodzy nie miały nakwisk ogólnych,
tego rodzaju pędu pędzących. Ze nakwisków
rodowe istniały, więc starano dawnych czasach
stwierdza się w osadach, które miały swoje
nakwiska rodów komunistycznych, - więc
jedni w tym dobiejającem społeczeństwie były już
nakwiska rodowe, więc i w nakwiskach
które miały wiele posiadłości, mieszali się
ludzie. Dlatego niewątpliwie przesadne, jako-
by powołania nie były prawie takim i nie
istniały wcale, nie da się mowić o nich.
Te powołania tworzyły się w rozmaitych
propos; tak np. praca od wnętrza prze-
mych państwów rodzi, Polscy, Pomiancy,
jestli jedno imię często się powtarzało (nie
drimny to na dynastjach pomiancy, które
poza pewne imiona nie mychowane np.

Między, Władysław, Kłomnik i t. d. W mi-
 nę sposób mogły powstać nowe ro-
 dowe, albowiem od pewnych prawników p. p.
 Brody, Przechary, Kłodzkie (nie byli na pra-
 sów Kłomników ¹), Starobłone, Kłom-
 gory, prawnicy ² od nowo topograficz-
 nych, więcej od nowo prawników, języców, nad
 któremi ³ nie ma prośby o ⁴ ⁵ ⁶ ⁷ ⁸ ⁹ ¹⁰ ¹¹ ¹² ¹³ ¹⁴ ¹⁵ ¹⁶ ¹⁷ ¹⁸ ¹⁹ ²⁰ ²¹ ²² ²³ ²⁴ ²⁵ ²⁶ ²⁷ ²⁸ ²⁹ ³⁰ ³¹ ³² ³³ ³⁴ ³⁵ ³⁶ ³⁷ ³⁸ ³⁹ ⁴⁰ ⁴¹ ⁴² ⁴³ ⁴⁴ ⁴⁵ ⁴⁶ ⁴⁷ ⁴⁸ ⁴⁹ ⁵⁰ ⁵¹ ⁵² ⁵³ ⁵⁴ ⁵⁵ ⁵⁶ ⁵⁷ ⁵⁸ ⁵⁹ ⁶⁰ ⁶¹ ⁶² ⁶³ ⁶⁴ ⁶⁵ ⁶⁶ ⁶⁷ ⁶⁸ ⁶⁹ ⁷⁰ ⁷¹ ⁷² ⁷³ ⁷⁴ ⁷⁵ ⁷⁶ ⁷⁷ ⁷⁸ ⁷⁹ ⁸⁰ ⁸¹ ⁸² ⁸³ ⁸⁴ ⁸⁵ ⁸⁶ ⁸⁷ ⁸⁸ ⁸⁹ ⁹⁰ ⁹¹ ⁹² ⁹³ ⁹⁴ ⁹⁵ ⁹⁶ ⁹⁷ ⁹⁸ ⁹⁹ ¹⁰⁰ ¹⁰¹ ¹⁰² ¹⁰³ ¹⁰⁴ ¹⁰⁵ ¹⁰⁶ ¹⁰⁷ ¹⁰⁸ ¹⁰⁹ ¹¹⁰ ¹¹¹ ¹¹² ¹¹³ ¹¹⁴ ¹¹⁵ ¹¹⁶ ¹¹⁷ ¹¹⁸ ¹¹⁹ ¹²⁰ ¹²¹ ¹²² ¹²³ ¹²⁴ ¹²⁵ ¹²⁶ ¹²⁷ ¹²⁸ ¹²⁹ ¹³⁰ ¹³¹ ¹³² ¹³³ ¹³⁴ ¹³⁵ ¹³⁶ ¹³⁷ ¹³⁸ ¹³⁹ ¹⁴⁰ ¹⁴¹ ¹⁴² ¹⁴³ ¹⁴⁴ ¹⁴⁵ ¹⁴⁶ ¹⁴⁷ ¹⁴⁸ ¹⁴⁹ ¹⁵⁰ ¹⁵¹ ¹⁵² ¹⁵³ ¹⁵⁴ ¹⁵⁵ ¹⁵⁶ ¹⁵⁷ ¹⁵⁸ ¹⁵⁹ ¹⁶⁰ ¹⁶¹ ¹⁶² ¹⁶³ ¹⁶⁴ ¹⁶⁵ ¹⁶⁶ ¹⁶⁷ ¹⁶⁸ ¹⁶⁹ ¹⁷⁰ ¹⁷¹ ¹⁷² ¹⁷³ ¹⁷⁴ ¹⁷⁵ ¹⁷⁶ ¹⁷⁷ ¹⁷⁸ ¹⁷⁹ ¹⁸⁰ ¹⁸¹ ¹⁸² ¹⁸³ ¹⁸⁴ ¹⁸⁵ ¹⁸⁶ ¹⁸⁷ ¹⁸⁸ ¹⁸⁹ ¹⁹⁰ ¹⁹¹ ¹⁹² ¹⁹³ ¹⁹⁴ ¹⁹⁵ ¹⁹⁶ ¹⁹⁷ ¹⁹⁸ ¹⁹⁹ ²⁰⁰ ²⁰¹ ²⁰² ²⁰³ ²⁰⁴ ²⁰⁵ ²⁰⁶ ²⁰⁷ ²⁰⁸ ²⁰⁹ ²¹⁰ ²¹¹ ²¹² ²¹³ ²¹⁴ ²¹⁵ ²¹⁶ ²¹⁷ ²¹⁸ ²¹⁹ ²²⁰ ²²¹ ²²² ²²³ ²²⁴ ²²⁵ ²²⁶ ²²⁷ ²²⁸ ²²⁹ ²³⁰ ²³¹ ²³² ²³³ ²³⁴ ²³⁵ ²³⁶ ²³⁷ ²³⁸ ²³⁹ ²⁴⁰ ²⁴¹ ²⁴² ²⁴³ ²⁴⁴ ²⁴⁵ ²⁴⁶ ²⁴⁷ ²⁴⁸ ²⁴⁹ ²⁵⁰ ²⁵¹ ²⁵² ²⁵³ ²⁵⁴ ²⁵⁵ ²⁵⁶ ²⁵⁷ ²⁵⁸ ²⁵⁹ ²⁶⁰ ²⁶¹ ²⁶² ²⁶³ ²⁶⁴ ²⁶⁵ ²⁶⁶ ²⁶⁷ ²⁶⁸ ²⁶⁹ ²⁷⁰ ²⁷¹ ²⁷² ²⁷³ ²⁷⁴ ²⁷⁵ ²⁷⁶ ²⁷⁷ ²⁷⁸ ²⁷⁹ ²⁸⁰ ²⁸¹ ²⁸² ²⁸³ ²⁸⁴ ²⁸⁵ ²⁸⁶ ²⁸⁷ ²⁸⁸ ²⁸⁹ ²⁹⁰ ²⁹¹ ²⁹² ²⁹³ ²⁹⁴ ²⁹⁵ ²⁹⁶ ²⁹⁷ ²⁹⁸ ²⁹⁹ ³⁰⁰ ³⁰¹ ³⁰² ³⁰³ ³⁰⁴ ³⁰⁵ ³⁰⁶ ³⁰⁷ ³⁰⁸ ³⁰⁹ ³¹⁰ ³¹¹ ³¹² ³¹³ ³¹⁴ ³¹⁵ ³¹⁶ ³¹⁷ ³¹⁸ ³¹⁹ ³²⁰ ³²¹ ³²² ³²³ ³²⁴ ³²⁵ ³²⁶ ³²⁷ ³²⁸ ³²⁹ ³³⁰ ³³¹ ³³² ³³³ ³³⁴ ³³⁵ ³³⁶ ³³⁷ ³³⁸ ³³⁹ ³⁴⁰ ³⁴¹ ³⁴² ³⁴³ ³⁴⁴ ³⁴⁵ ³⁴⁶ ³⁴⁷ ³⁴⁸ ³⁴⁹ ³⁵⁰ ³⁵¹ ³⁵² ³⁵³ ³⁵⁴ ³⁵⁵ ³⁵⁶ ³⁵⁷ ³⁵⁸ ³⁵⁹ ³⁶⁰ ³⁶¹ ³⁶² ³⁶³ ³⁶⁴ ³⁶⁵ ³⁶⁶ ³⁶⁷ ³⁶⁸ ³⁶⁹ ³⁷⁰ ³⁷¹ ³⁷² ³⁷³ ³⁷⁴ ³⁷⁵ ³⁷⁶ ³⁷⁷ ³⁷⁸ ³⁷⁹ ³⁸⁰ ³⁸¹ ³⁸² ³⁸³ ³⁸⁴ ³⁸⁵ ³⁸⁶ ³⁸⁷ ³⁸⁸ ³⁸⁹ ³⁹⁰ ³⁹¹ ³⁹² ³⁹³ ³⁹⁴ ³⁹⁵ ³⁹⁶ ³⁹⁷ ³⁹⁸ ³⁹⁹ ⁴⁰⁰ ⁴⁰¹ ⁴⁰² ⁴⁰³ ⁴⁰⁴ ⁴⁰⁵ ⁴⁰⁶ ⁴⁰⁷ ⁴⁰⁸ ⁴⁰⁹ ⁴¹⁰ ⁴¹¹ ⁴¹² ⁴¹³ ⁴¹⁴ ⁴¹⁵ ⁴¹⁶ ⁴¹⁷ ⁴¹⁸ ⁴¹⁹ ⁴²⁰ ⁴²¹ ⁴²² ⁴²³ ⁴²⁴ ⁴²⁵ ⁴²⁶ ⁴²⁷ ⁴²⁸ ⁴²⁹ ⁴³⁰ ⁴³¹ ⁴³² ⁴³³ ⁴³⁴ ⁴³⁵ ⁴³⁶ ⁴³⁷ ⁴³⁸ ⁴³⁹ ⁴⁴⁰ ⁴⁴¹ ⁴⁴² ⁴⁴³ ⁴⁴⁴ ⁴⁴⁵ ⁴⁴⁶ ⁴⁴⁷ ⁴⁴⁸ ⁴⁴⁹ ⁴⁵⁰ ⁴⁵¹ ⁴⁵² ⁴⁵³ ⁴⁵⁴ ⁴⁵⁵ ⁴⁵⁶ ⁴⁵⁷ ⁴⁵⁸ ⁴⁵⁹ ⁴⁶⁰ ⁴⁶¹ ⁴⁶² ⁴⁶³ ⁴⁶⁴ ⁴⁶⁵ ⁴⁶⁶ ⁴⁶⁷ ⁴⁶⁸ ⁴⁶⁹ ⁴⁷⁰ ⁴⁷¹ ⁴⁷² ⁴⁷³ ⁴⁷⁴ ⁴⁷⁵ ⁴⁷⁶ ⁴⁷⁷ ⁴⁷⁸ ⁴⁷⁹ ⁴⁸⁰ ⁴⁸¹ ⁴⁸² ⁴⁸³ ⁴⁸⁴ ⁴⁸⁵ ⁴⁸⁶ ⁴⁸⁷ ⁴⁸⁸ ⁴⁸⁹ ⁴⁹⁰ ⁴⁹¹ ⁴⁹² ⁴⁹³ ⁴⁹⁴ ⁴⁹⁵ ⁴⁹⁶ ⁴⁹⁷ ⁴⁹⁸ ⁴⁹⁹ ⁵⁰⁰ ⁵⁰¹ ⁵⁰² ⁵⁰³ ⁵⁰⁴ ⁵⁰⁵ ⁵⁰⁶ ⁵⁰⁷ ⁵⁰⁸ ⁵⁰⁹ ⁵¹⁰ ⁵¹¹ ⁵¹² ⁵¹³ ⁵¹⁴ ⁵¹⁵ ⁵¹⁶ ⁵¹⁷ ⁵¹⁸ ⁵¹⁹ ⁵²⁰ ⁵²¹ ⁵²² ⁵²³ ⁵²⁴ ⁵²⁵ ⁵²⁶ ⁵²⁷ ⁵²⁸ ⁵²⁹ ⁵³⁰ ⁵³¹ ⁵³² ⁵³³ ⁵³⁴ ⁵³⁵ ⁵³⁶ ⁵³⁷ ⁵³⁸ ⁵³⁹ ⁵⁴⁰ ⁵⁴¹ ⁵⁴² ⁵⁴³ ⁵⁴⁴ ⁵⁴⁵ ⁵⁴⁶ ⁵⁴⁷ ⁵⁴⁸ ⁵⁴⁹ ⁵⁵⁰ ⁵⁵¹ ⁵⁵² ⁵⁵³ ⁵⁵⁴ ⁵⁵⁵ ⁵⁵⁶ ⁵⁵⁷ ⁵⁵⁸ ⁵⁵⁹ ⁵⁶⁰ ⁵⁶¹ ⁵⁶² ⁵⁶³ ⁵⁶⁴ ⁵⁶⁵ ⁵⁶⁶ ⁵⁶⁷ ⁵⁶⁸ ⁵⁶⁹ ⁵⁷⁰ ⁵⁷¹ ⁵⁷² ⁵⁷³ ⁵⁷⁴ ⁵⁷⁵ ⁵⁷⁶ ⁵⁷⁷ ⁵⁷⁸ ⁵⁷⁹ ⁵⁸⁰ ⁵⁸¹ ⁵⁸² ⁵⁸³ ⁵⁸⁴ ⁵⁸⁵ ⁵⁸⁶ ⁵⁸⁷ ⁵⁸⁸ ⁵⁸⁹ ⁵⁹⁰ ⁵⁹¹ ⁵⁹² ⁵⁹³ ⁵⁹⁴ ⁵⁹⁵ ⁵⁹⁶ ⁵⁹⁷ ⁵⁹⁸ ⁵⁹⁹ ⁶⁰⁰ ⁶⁰¹ ⁶⁰² ⁶⁰³ ⁶⁰⁴ ⁶⁰⁵ ⁶⁰⁶ ⁶⁰⁷ ⁶⁰⁸ ⁶⁰⁹ ⁶¹⁰ ⁶¹¹ ⁶¹² ⁶¹³ ⁶¹⁴ ⁶¹⁵ ⁶¹⁶ ⁶¹⁷ ⁶¹⁸ ⁶¹⁹ ⁶²⁰ ⁶²¹ ⁶²² ⁶²³ ⁶²⁴ ⁶²⁵ ⁶²⁶ ⁶²⁷ ⁶²⁸ ⁶²⁹ ⁶³⁰ ⁶³¹ ⁶³² ⁶³³ ⁶³⁴ ⁶³⁵ ⁶³⁶ ⁶³⁷ ⁶³⁸ ⁶³⁹ ⁶⁴⁰ ⁶⁴¹ ⁶⁴² ⁶⁴³ ⁶⁴⁴ ⁶⁴⁵ ⁶⁴⁶ ⁶⁴⁷ ⁶⁴⁸ ⁶⁴⁹ ⁶⁵⁰ ⁶⁵¹ ⁶⁵² ⁶⁵³ ⁶⁵⁴ ⁶⁵⁵ ⁶⁵⁶ ⁶⁵⁷ ⁶⁵⁸ ⁶⁵⁹ ⁶⁶⁰ ⁶⁶¹ ⁶⁶² ⁶⁶³ ⁶⁶⁴ ⁶⁶⁵ ⁶⁶⁶ ⁶⁶⁷ ⁶⁶⁸ ⁶⁶⁹ ⁶⁷⁰ ⁶⁷¹ ⁶⁷² ⁶⁷³ ⁶⁷⁴ ⁶⁷⁵ ⁶⁷⁶ ⁶⁷⁷ ⁶⁷⁸ ⁶⁷⁹ ⁶⁸⁰ ⁶⁸¹ ⁶⁸² ⁶⁸³ ⁶⁸⁴ ⁶⁸⁵ ⁶⁸⁶ ⁶⁸⁷ ⁶⁸⁸ ⁶⁸⁹ ⁶⁹⁰ ⁶⁹¹ ⁶⁹² ⁶⁹³ ⁶⁹⁴ ⁶⁹⁵ ⁶⁹⁶ ⁶⁹⁷ ⁶⁹⁸ ⁶⁹⁹ ⁷⁰⁰ ⁷⁰¹ ⁷⁰² ⁷⁰³ ⁷⁰⁴ ⁷⁰⁵ ⁷⁰⁶ ⁷⁰⁷ ⁷⁰⁸ ⁷⁰⁹ ⁷¹⁰ ⁷¹¹ ⁷¹² ⁷¹³ ⁷¹⁴ ⁷¹⁵ ⁷¹⁶ ⁷¹⁷ ⁷¹⁸ ⁷¹⁹ ⁷²⁰ ⁷²¹ ⁷²² ⁷²³ ⁷²⁴ ⁷²⁵ ⁷²⁶ ⁷²⁷ ⁷²⁸ ⁷²⁹ ⁷³⁰ ⁷³¹ ⁷³² ⁷³³ ⁷³⁴ ⁷³⁵ ⁷³⁶ ⁷³⁷ ⁷³⁸ ⁷³⁹ ⁷⁴⁰ ⁷⁴¹ ⁷⁴² ⁷⁴³ ⁷⁴⁴ ⁷⁴⁵ ⁷⁴⁶ ⁷⁴⁷ ⁷⁴⁸ ⁷⁴⁹ ⁷⁵⁰ ⁷⁵¹ ⁷⁵² ⁷⁵³ ⁷⁵⁴ ⁷⁵⁵ ⁷⁵⁶ ⁷⁵⁷ ⁷⁵⁸ ⁷⁵⁹ ⁷⁶⁰ ⁷⁶¹ ⁷⁶² ⁷⁶³ ⁷⁶⁴ ⁷⁶⁵ ⁷⁶⁶ ⁷⁶⁷ ⁷⁶⁸ ⁷⁶⁹ ⁷⁷⁰ ⁷⁷¹ ⁷⁷² ⁷⁷³ ⁷⁷⁴ ⁷⁷⁵ ⁷⁷⁶ ⁷⁷⁷ ⁷⁷⁸ ⁷⁷⁹ ⁷⁸⁰ ⁷⁸¹ ⁷⁸² ⁷⁸³ ⁷⁸⁴ ⁷⁸⁵ ⁷⁸⁶ ⁷⁸⁷ ⁷⁸⁸ ⁷⁸⁹ ⁷⁹⁰ ⁷⁹¹ ⁷⁹² ⁷⁹³ ⁷⁹⁴ ⁷⁹⁵ ⁷⁹⁶ ⁷⁹⁷ ⁷⁹⁸ ⁷⁹⁹ ⁸⁰⁰ ⁸⁰¹ ⁸⁰² ⁸⁰³ ⁸⁰⁴ ⁸⁰⁵ ⁸⁰⁶ ⁸⁰⁷ ⁸⁰⁸ ⁸⁰⁹ ⁸¹⁰ ⁸¹¹ ⁸¹² ⁸¹³ ⁸¹⁴ ⁸¹⁵ ⁸¹⁶ ⁸¹⁷ ⁸¹⁸ ⁸¹⁹ ⁸²⁰ ⁸²¹ ⁸²² ⁸²³ ⁸²⁴ ⁸²⁵ ⁸²⁶ ⁸²⁷ ⁸²⁸ ⁸²⁹ ⁸³⁰ ⁸³¹ ⁸³² ⁸³³ ⁸³⁴ ⁸³⁵ ⁸³⁶ ⁸³⁷ ⁸³⁸ ⁸³⁹ ⁸⁴⁰ ⁸⁴¹ ⁸⁴² ⁸⁴³ ⁸⁴⁴ ⁸⁴⁵ ⁸⁴⁶ ⁸⁴⁷ ⁸⁴⁸ ⁸⁴⁹ ⁸⁵⁰ ⁸⁵¹ ⁸⁵² ⁸⁵³ ⁸⁵⁴ ⁸⁵⁵ ⁸⁵⁶ ⁸⁵⁷ ⁸⁵⁸ ⁸⁵⁹ ⁸⁶⁰ ⁸⁶¹ ⁸⁶² ⁸⁶³ ⁸⁶⁴ ⁸⁶⁵ ⁸⁶⁶ ⁸⁶⁷ ⁸⁶⁸ ⁸⁶⁹ ⁸⁷⁰ ⁸⁷¹ ⁸⁷² ⁸⁷³ ⁸⁷⁴ ⁸⁷⁵ ⁸⁷⁶ ⁸⁷⁷ ⁸⁷⁸ ⁸⁷⁹ ⁸⁸⁰ ⁸⁸¹ ⁸⁸² ⁸⁸³ ⁸⁸⁴ ⁸⁸⁵ ⁸⁸⁶ ⁸⁸⁷ ⁸⁸⁸ ⁸⁸⁹ ⁸⁹⁰ ⁸⁹¹ ⁸⁹² ⁸⁹³ ⁸⁹⁴ ⁸⁹⁵ ⁸⁹⁶ ⁸⁹⁷ ⁸⁹⁸ ⁸⁹⁹ ⁹⁰⁰ ⁹⁰¹ ⁹⁰² ⁹⁰³ ⁹⁰⁴ ⁹⁰⁵ ⁹⁰⁶ ⁹⁰⁷ ⁹⁰⁸ ⁹⁰⁹ ⁹¹⁰ ⁹¹¹ ⁹¹² ⁹¹³ ⁹¹⁴ ⁹¹⁵ ⁹¹⁶ ⁹¹⁷ ⁹¹⁸ ⁹¹⁹ ⁹²⁰ ⁹²¹ ⁹²² ⁹²³ ⁹²⁴ ⁹²⁵ ⁹²⁶ ⁹²⁷ ⁹²⁸ ⁹²⁹ ⁹³⁰ ⁹³¹ ⁹³² ⁹³³ ⁹³⁴ ⁹³⁵ ⁹³⁶ ⁹³⁷ ⁹³⁸ ⁹³⁹ ⁹⁴⁰ ⁹⁴¹ ⁹⁴² ⁹⁴³ ⁹⁴⁴ ⁹⁴⁵ ⁹⁴⁶ ⁹⁴⁷ ⁹⁴⁸ ⁹⁴⁹ ⁹⁵⁰ ⁹⁵¹ ⁹⁵² ⁹⁵³ ⁹⁵⁴ ⁹⁵⁵ ⁹⁵⁶ ⁹⁵⁷ ⁹⁵⁸ ⁹⁵⁹ ⁹⁶⁰ ⁹⁶¹ ⁹⁶² ⁹⁶³ ⁹⁶⁴ ⁹⁶⁵ ⁹⁶⁶ ⁹⁶⁷ ⁹⁶⁸ ⁹⁶⁹ ⁹⁷⁰ ⁹⁷¹ ⁹⁷² ⁹⁷³ ⁹⁷⁴ ⁹⁷⁵ ⁹⁷⁶ ⁹⁷⁷ ⁹⁷⁸ ⁹⁷⁹ ⁹⁸⁰ ⁹⁸¹ ⁹⁸² ⁹⁸³ ⁹⁸⁴ ⁹⁸⁵ ⁹⁸⁶ ⁹⁸⁷ ⁹⁸⁸ ⁹⁸⁹ ⁹⁹⁰ ⁹⁹¹ ⁹⁹² ⁹⁹³ ⁹⁹⁴ ⁹⁹⁵ ⁹⁹⁶ ⁹⁹⁷ ⁹⁹⁸ ⁹⁹⁹ ¹⁰⁰⁰ ¹⁰⁰¹ ¹⁰⁰² ¹⁰⁰³ ¹⁰⁰⁴ ¹⁰⁰⁵ ¹⁰⁰⁶ ¹⁰⁰⁷ ¹⁰⁰⁸ ¹⁰⁰⁹ ¹⁰¹⁰ ¹⁰¹¹ ¹⁰¹² ¹⁰¹³ ¹⁰¹⁴ ¹⁰¹⁵ ¹⁰¹⁶ ¹⁰¹⁷ ¹⁰¹⁸ ¹⁰¹⁹ ¹⁰²⁰ ¹⁰²¹ ¹⁰²² ¹⁰²³ ¹⁰²⁴ ¹⁰²⁵ ¹⁰²⁶ ¹⁰²⁷ ¹⁰²⁸ ¹⁰²⁹ ¹⁰³⁰ ¹⁰³¹ ¹⁰³² ¹⁰³³ ¹⁰³⁴ ¹⁰³⁵ ¹⁰³⁶ ¹⁰³⁷ ¹⁰³⁸ ¹⁰³⁹ ¹⁰⁴⁰ ¹⁰⁴¹ ¹⁰⁴² ¹⁰⁴³ ¹⁰⁴⁴ ¹⁰⁴⁵ ¹⁰⁴⁶ ¹⁰⁴⁷ ¹⁰⁴⁸ ¹⁰⁴⁹ ¹⁰⁵⁰ ¹⁰⁵¹ ¹⁰⁵² ¹⁰⁵³ ¹⁰⁵⁴ ¹⁰⁵⁵ ¹⁰⁵⁶ ¹⁰⁵⁷ ¹⁰⁵⁸ ¹⁰⁵⁹ ¹⁰⁶⁰ ¹⁰⁶¹ ¹⁰⁶² ¹⁰⁶³ ¹⁰⁶⁴ ¹⁰⁶⁵ ¹⁰⁶⁶ ¹⁰⁶⁷ ¹⁰⁶⁸ ¹⁰⁶⁹ ¹⁰⁷⁰ ¹⁰⁷¹ ¹⁰⁷² ¹⁰⁷³ ¹⁰⁷⁴ ¹⁰⁷⁵ ¹⁰⁷⁶ ¹⁰⁷⁷ ¹⁰⁷⁸ ¹⁰⁷⁹ ¹⁰⁸⁰ ¹⁰⁸¹ ¹⁰⁸² ¹⁰⁸³ ¹⁰⁸⁴ ¹⁰⁸⁵ ¹⁰⁸⁶ ¹⁰⁸⁷ ¹⁰⁸⁸ ¹⁰⁸⁹ ¹⁰⁹⁰ ¹⁰⁹¹ ¹⁰⁹² ¹⁰⁹³ ¹⁰⁹⁴ ¹⁰⁹⁵ ¹⁰⁹⁶ ¹⁰⁹⁷ ¹⁰⁹⁸ ¹⁰⁹⁹ ¹¹⁰⁰ ¹¹⁰¹ ¹¹⁰² ¹¹⁰³ ¹¹⁰⁴ ¹¹⁰⁵ ¹¹⁰⁶ ¹¹⁰⁷ ¹¹⁰⁸ ¹¹⁰⁹ ¹¹¹⁰ ¹¹¹¹ ¹¹¹² ¹¹¹³ ¹¹¹⁴ ¹¹¹⁵ ¹¹¹⁶ ¹¹¹⁷ ¹¹¹⁸ ¹¹¹⁹ ¹¹²⁰ ¹¹²¹ ¹¹²² ¹¹²³ ¹¹²⁴ ¹¹²⁵ ¹¹²⁶ ¹¹²⁷ ¹¹²⁸ ¹¹²⁹ ¹¹³⁰ ¹¹³¹ ¹¹³² ¹¹³³ ¹¹³⁴ ¹¹³⁵ ¹¹³⁶ ¹¹³⁷ ¹¹³⁸ ¹¹³⁹ ¹¹⁴⁰ ¹¹⁴¹ ¹¹⁴² ¹¹⁴³ ¹¹⁴⁴ ¹¹⁴⁵ ¹¹⁴⁶ ¹¹⁴⁷ ¹¹⁴⁸ ¹¹⁴⁹ ¹¹⁵⁰ ¹¹⁵¹ ¹¹⁵² ¹¹⁵³ ¹¹⁵⁴ ¹¹⁵⁵ ¹¹⁵⁶ ¹¹⁵⁷ ¹¹⁵⁸ ¹¹⁵⁹ ¹¹⁶⁰ ¹¹⁶¹ ¹¹⁶² ¹¹⁶³ ¹¹⁶⁴ ¹¹⁶⁵ ¹¹⁶⁶ ¹¹⁶⁷ ¹¹⁶⁸ ¹¹⁶⁹ ¹¹⁷⁰ ¹¹⁷¹ ¹¹⁷² ¹¹⁷³ ¹¹⁷⁴ ¹¹⁷⁵ ¹¹⁷⁶ ¹¹⁷⁷ ¹¹⁷⁸ ¹¹⁷⁹ ¹¹⁸⁰ ¹¹⁸¹ ¹¹⁸² ¹¹⁸³ ¹¹⁸⁴ ¹¹⁸⁵ ¹¹⁸⁶ ¹¹⁸⁷ ¹¹⁸⁸ ¹¹⁸⁹ ¹¹⁹⁰ ¹¹⁹¹ ¹¹⁹² ¹¹⁹³ ¹¹⁹⁴ ¹¹⁹⁵ ¹¹⁹⁶ ¹¹⁹⁷ ¹¹⁹⁸ ¹¹⁹⁹ ¹²⁰⁰ ¹²⁰¹ ¹²⁰² ¹²⁰³ ¹²⁰⁴ ¹²⁰⁵ ¹²⁰⁶ ¹²⁰⁷ ¹²⁰⁸ ¹²⁰⁹ ¹²¹⁰ ¹²¹¹ ¹²¹² ¹²¹³ ¹²¹⁴ ¹²¹⁵ ¹²¹⁶ ¹²¹⁷ ¹²¹⁸ ¹²¹⁹ ¹²²⁰ ¹²²¹ ¹²²² ¹²²³ ¹²²⁴ ¹²²⁵ ¹²²⁶ ¹²²⁷ ¹²²⁸ ¹²²⁹ ¹²³⁰ ¹²³¹ ¹²³² ¹²³³ ¹²³⁴ ¹²³⁵ ¹²³⁶ ¹²³⁷ ¹²³⁸ ¹²³⁹ ¹²⁴⁰ ¹²⁴¹ ¹²⁴² ¹²⁴³ ¹²⁴⁴ ¹²⁴⁵ ¹²⁴⁶ ¹²⁴⁷ ¹²⁴⁸ ¹²⁴⁹ ¹²⁵⁰ ¹²⁵¹ ¹²⁵² ¹²⁵³ ¹²⁵⁴ ¹²⁵⁵ ¹²⁵⁶ ¹²⁵⁷ ¹²⁵⁸ ¹²⁵⁹ ¹²⁶⁰ ¹²⁶¹ ¹²⁶² ¹²⁶³ ¹²⁶⁴ ¹²⁶⁵ ¹²⁶⁶ ¹²⁶⁷ ¹²⁶⁸ ¹²⁶⁹ ¹²⁷⁰ ¹²⁷¹ ¹²⁷² ¹²⁷³ ¹²⁷⁴ ¹²⁷⁵ ¹²⁷⁶ ¹²⁷⁷ ¹²⁷⁸ ¹²⁷⁹ ¹²⁸⁰ ¹²⁸¹ ¹²⁸² ¹²⁸³ ¹²⁸⁴ ¹²⁸⁵ ¹²⁸⁶ ¹²⁸⁷ ¹²⁸⁸ ¹²⁸⁹ ¹²⁹⁰ ¹²⁹¹ ¹²⁹² ¹²⁹³ ¹²⁹⁴ ¹²⁹⁵ ¹²⁹⁶ ¹²⁹⁷ ¹²⁹⁸ ¹²⁹⁹ ¹³⁰⁰ ¹³⁰¹ ¹³⁰² ¹³⁰³ ¹³⁰⁴ ¹³⁰⁵ ¹³⁰⁶ ¹³⁰⁷ ¹³⁰⁸ ¹³⁰⁹ ¹³¹⁰ ¹³¹¹ ¹³¹² ¹³¹³ ¹³¹⁴ ¹³¹⁵ ¹³¹⁶ ¹³¹⁷ ¹³¹⁸ ¹³¹⁹ ¹³²⁰ ¹³²¹ ¹³²² ¹³²³ ¹³²⁴ ¹³²⁵ ¹³²⁶ ¹³²⁷ ¹³

namienić te dopiero sobie dla naj-
niejszego rozporządzenia się nadawców jst
maturalnie, bo napisał je sobie dopie-
ro nadawców wiek, skoro one już przed
tem istniały?

Przem dla nich są nadawcami, tem dla
okła są herby, bo tu też formowano, do
jąłkiego kto roku należą. O przem, które
dy przemianach probity w sprawie two-
rzenia się słachy, powstać bracie gość, na-
wołowania nabierały tej przekształce, bo
według tych nadawców palerono z tego
do stanu sylwestrowych w parafie, do tych
nadawców przysięgi się też przysięgi
palerono. —

Drużę, która była herby.

Przemian, jstłoby herby powstały w rui-
stodnynowick, przemianowych pod koniec
II. wieku przez przemian, na prawo.
Drużę przemian przemianowych przemian,

który miał do Polacki wpaść i paść się
 tu prawić, i który prawił kultury nor-
 manicką, gdyż biskup Hermanów miewał;
 jest niewątpliwie. Herby w Polsce powsta-
 ły w 2 g. po roku III. w. i na początku IV. w.
 i to przez pracę XIV. i XV. w. — Ta data,
 a także pierwsze herby w Polsce się poja-
 wiły, świadczy się już przez samą gene-
 zę herbow polackich. Na początku pro-
 wstały herby już wreszcie, ustanowić
 pod koniec wieku XI. i XII. w. i wtedy się on-
 tam po pierwszy raz przedstawiających przez
 rycerstwo i masach wypraw krzyżowych.
 Zobowiązanie sobie wtedy chorągwie i pro-
 porce i na nich były wyobrażenia róż-
 ne knacki i gryfy, zwierzęta jask. lwy,
 i chorągwie i proporce przedstawiały,
 te knacki na tarczach rycerstwa, które
 służyły pod jedną chorągwią i ta tarcza jest
 dostatecznym dowodem (można powiedzieć) o bierze

tego, co było na choregwii. Wreszcie w tar-
 wny przechodzący te małe na frické; której
 omosiny proby wygrają. Także małe pro-
chodzący w ośm na pyna, były więc Dste-
Dakene, stąd ich panna barby od Ede.

W Polce, gdzie nie było takiego m-
 danin w rozmawach słuchających, nie
 było też tych barbów. Gdy w Polce go przy-
 jęto, to nie tam już frické, więc było
 trzynaście (na choregwii, tarce i pio-
 ckie), w Polce więc już ich nie przecho-
 dzają, tu dostawcy są odparu na tar-
 ce i frické. To trómaczy myl-
 nosi hypotek, która stoi w związku
 w hypotek majam.

Tak powiedzieliśmy, jeden rząd ma-
 jeden rząd herb, z czego widać, że on
 stanowi jeden oddział wojenny. Tak
 w Polce nie było. Tutaj jest pewnem,
 że z igami wojenna była sparta.

na podstawie terytorialnej. Tu więc
 ta historia upadła. P. Konicen XIII. r.
XIV. między innymi, poszczególnie przy
pracy, pracy, pracy, pracy. By-
 to to nasładowanie Kachow, lecz
 nie zupełnie, lecz tylko niewątpliwie, bo
 one nie były daremne, nie przecho-
 dziły z ojca na syna, a nawet o jednem
 słachu w różnych okolicach tego pa-
 ństwa na różne warunki pracy -
 Sposób tworzenia herbów polegał na
 dobrowolnym wyborze różnych yęzmo-
 wów. Jedne rdy przybierały herb, któ-
 re odpowiadały ich nowotworem (proble-
 mie) np. Kłocię-głowy - młoci 2 lub 3 gło-
 wy Kłocię w herb; tu więc mowa herb
 jest identyczna z nowotworem, czasem
 jednak nie można było tego zrobić np.
 nowotwór Toria, wtedy obrócono ta-
 kie problemy, jakie w chwili obecnej

chożenia swego od mu. —

Każdy herb straszywał nas. Wtóra
mielomniecznie odpowiadała przedmioto-
wi myślowemu na nim, czasem he-
ly, przeważnie nieme, nazywano też
powstaniem. — Ktorem było możliwe po-
jęcie herbu Ostoja i powstania Pre-
thnia. Straszywał z Lasowa. — Zdarza-
ło się często, że jeden herb posiadał
dwa rdy, które nie były wcale po sobie
spokreśnione np. podobno jeden miał
to i drugi mógł sprasć na tę samą myśl.
Cóżwrać jeden rdz miał, inne he-
ly, gdyż ta lekkość nie była czasem
utrzymywana. —

Herby dopełniały utworzenia się proste-
go stanu palachy. Dwiekianosc stawała
wzrostem się w herbach, a kto herbu nie
posiada, ten do palachy nie należy. Kłakta
ta naczęła tworzyć teraz stan państwa.

1) mający przywileję proca prawa prokurencji
herbów i proklam., głoszenia po po-
liście i nawigacja po prawnie, syn-
siła więcej, niz w innych stanach, a też
po prokurencji stan, w XIII v. głoszenia
synosi 15 grzywien, po Tharnerro
Melkiego 30-60 grzywien, po innym 120.

2) Dalej relacja była ważna o ciężarów fra-
wa Księstwa, była ważna o podatków,
o myt i franców, jeżeli przewodzą
inne prokurencji lub przewodzą dla
potrzeby potrzeby; aby nas tego można
było, składać klasy relacji franc-
ję franc franców. —

3) W prokurencji do Księstwa jest relacja
obowiązkowa do przewodzenia przewodzą,
lecz relacja nie jest obowiązkowa dla
Księstwa, do którego przewodzą, lecz do
wohne obowiązkowa. To było w XIII v. po innym
jest tu przewodzą przewodzą, lecz relacja

jest obowiązany tylko do piercia płoża
na kawałek pola, do przesiedzenia praca-
rznego, które on sam sam ma sobie je
począć (albo) i musi je jeździć
dotąd, gdzie wyjechał posiadania
dotychczasowej ziemi dopiero od r. 1486,
wtedy postanowiono je w tym posiadać. —

Dalej przez ustawy r. 15. przyznać płać-
cie wiele przywilejów, a najgłówniejszym, że
płaćcie nie mógł być więziony bez
prawnego wyroku sądowego, chyba, że
postawie pobyty na gorącym przy-
wie (Angielskie habeas corpus, które
główniejsze dopiero później nadano). Dalej
prawo świeżo wycałowej, to jest głównym
obowiązkiem płaćcy — na własne dobra,
ale tylko w granicach parafii, a jeśli chodzi
o wyprawę poza granicę, to już nie jest
wynagrodzenie, a według ustawy r. 15 i 15. w.
leżało się na taką wyprawę po 5. granic

od Kopii i to trzeba było z góry rozstrząsać,
a jeżeli w przyszłym przewidywanym od
zwrotności przyszłego ruszenia, nie przy-
chodzi wyprawa do pól, to suma prze-
padów, a gdy miałyby być, to suma prze-
padów, to może być, synagoga. Przy-
stęp do niego, szczególnie dla tych
był ten tylko cel, który ma być.

Wobec powyższych podanych podlegających
słabycha polubym pzdani grodzkim, woi-
wodom, królom. Tyłko pzkem-
nym pzkem, mógł być słabiec' pzkem
długo być pzkem.

Ogół tych spraw nosi nazwę spraw cy-
wilnego, nie military.

Salactivo nahyc'mořna v Dvojčích
prosob: traturalny a d' extrucny. -

I. Jerich opírá se bytí přelachorem, to i syn tak
ie, matkai přelachetva prk lotracha, jak
to nymrda, a interpretacyi statutor Flani-

między w ustawie r. 1505, z prośbą o jedność
barwno starano się, by z matką i synem polach-
ciała. W wielkich przedmiotach są rodzące
nobilizacji:

1.) Polachcie mogli adapterać tego t.j. przy-
jęć do swego herbu, a na to trzeba było
zatwierdzenia króla pomocą Dyploma-
tów. Intej nobilitowani otrzymali herb ra-
dany, do którego miał być przyjęty.

2.) Sam król mógł też nadawać polach-
two w dawaj mu swój herb, bez uprosze-
nia. Klasyfikacja wielkie nobilitując
jednego jednego daj mu ośrodkowego
jednostkowego, ale bez ogona, innymi ra-
zem innymi swój, bez król był na
nim zastawiany, Ludwik Andegawen-
ski przyjmując do swego herbu nadawał
3 tili, herb andegawencki albo 3 wroby
t.j. herby królestwa węgierskiego. Jagiello-
nowie pierwsi nadawali polach iychowców
29. Historia ustroju Polski. D. Baber.

obłochu & trzymając, miedzi t.j. pomysł jego-
r. O ten wyświecony herb nazywać he-
raldyk poganę polską, w przeciwstawieniu
do poganę litewskiej. -

Wskazując sam bról nobilitować licę
przywołania jądziej' smug' wstępu, później
nas' należało to do sejmu. -

Utrata herbu następowata wschłotek
pęchłwenta więpkowych pbradn, infamii,
p' parantu mészachectwa, jeżeli się kto
z niego nie oczyścił, lub dowód jego w-
pawd. Wreszcie wiadomości nie było sm-
nych powodów utraty p'elachectwa, Dopie-
ro w r. 1505 postanowiono, że jeżeli
p'elachectwo osiągnie się w mészach, trzymie
się broniem - traci p'elachectwo. -

To są sposoby powstania, nabycia p'elach-
ectwa i jego utraty. -

Przeredaktano 2 rodzaje p'elachectw:

1.) p'elachectwo, które posiada Dobra p'elachectwo

i ta nazwa się osiadłość (possessionati) i
2.) relacja, która nie posiada dobrego wybrania
gościa (impossessionati) — Charakter więc
tęto nie musi posiadłości, jedyną drogą
być relacją, ponieważ pierwotnie Dnie-
pracy i osobisty obecniość wzięty gość i na fo-
rwardację prawną więcej nie krążyło. —

Stanowisko prawne relacji nie osiadczej było
wprawdzie takie same, jak osiadczej, tylko,
że frunowa Dniepracy byłą przesłaniem i
przed wydaniem wyroku, relacja bowiem
osiadcza Dniepracy przekazała gwarantem i swo-
je do brach, a tu tej gwarantem nie było,
jesli tylko, osiadczenie precyzyjnie
własności — Dalej Dniepracy prasto-
wać według prawników, gdyż te prawni-
kowie też podstawy materialnej: —

Dlatego jest na własność relacji bez
względnie na to, czy osiadcze, czy nieosiadcze i
na własność prawników prawników i prawników

niek wielkich, communes milites, medi, mino-
res) O tych pyracją się pióro p. III i V. r., i co
mają diminution militacie t. j. postrę relachco-
tu, że nie mają plenium no militacie, lecz
tylko minus plenium. Wprawie są władcy,
o tyle posobierac, że nie posiadają omni he-
lor, omni powołani (carent opleniore et pro-
clamatione.) —

2) Głowac cygan kon rabie władcy ry-
nosie postrę ty, co kon rabie relachty,
nie nie przeję do głowaci i przeję
primestek a primestek primestek primestek primestek
primestek. Mają jednak wolność primestek, pod-
legają sejdom primestek, jak relach-
ta, primestek primestek primestek, lecz o ten pro-
so, że nie primestek primestek primestek, ale
primestek primestek primestek primestek primestek
jednego i primestek go na primestek. Mają omni te
własność primestek, ale primestek primestek primestek
primestek i primestek je primestek primestek

reklam, bo nie mają ziemie, by utrzymać
cełark i nie mają szepów do zamieszkania.
Wierzą więc pewne podobieństwo do szepów
za pewne do pelachy. -

Generalni dyktor w Polsce jest przedstawicielem
różnych interpretacji. Jedni twierdzą, że
to powstanie z niemieckiego rycerstwa, które spadło
do Polski z rękodem Stanisławskim, ale tu
nie otrzymać tych samych praw, co rycer-
stwo małowe, lecz dość mocne stanowisko
prawne, które musi być pochodzą z dawnych
dokumentów tej. szepów posiadanych na drob-
niejszych gruntach. Najbardziej jest na-
stępujące trójkątne: Od pelachy kongo-
wej nie można ich wywodzić; ani też odra-
su, gdyż nie tworzenie się stam pelachec-
kiego kosztowało namłwie, bo pelachy kongo-
dowa miała herby i prawo starości. Lecz innego
przedstawia się rzecz, gdy generalni dyktorzy
do praw, gdyż się przedstawia pelachy

Definię się rozprężyć. Dobrze posiadające grun-
tów sędzieli w sądach pycerskich, a forto-
re element tabele mogą się znaleźć pośród
miasów i półnych wiości, których ród się
rozróżnił i powstało wiele odmian tej wiosny.
Oto: jedni i drudzy nie ustalili sobie ani
herbów ani prawdań, a gdy wśród tego
rozróżnię się proces tworzenia się szlach-
ty i gdy ta szlachta przez to, że brała udział
w wojnie międzywójnej wojny i powsta-
nia, to wtedy ci wiodący nie mogli stać na
ziemi i tamtych, bo stawali ekonomice
płakali ich więcej do chłopa, więc przybranie
pewnych oznak nie mogło nastąpić w
wiodących. Ale ponieważ międzywójną się trączyła
o ich szlachectwie pochodzeniu i nie przypadał
po prostu wzięcie jednego pycera na wojnę,
przeto powstało w ten sposób pro dwustronne
stanowisko wiodących. —

W chwili kiedy proces tworzenia szlachty

przednich: Smallov: „Uwagi o pierwotnym
 ustroju Polski państwowej”. Piłkowskiego:
 „O dynastycznym państwie polskiej procho-
 dzenia” (też w najnowszym) - Łęgiński: „Nowe
 hipotezy o pochodzeniu państwa polskiej”
 (prace Piłkowskiego) - Małkowski: „Stu-
 dyum heraldyczne”. Odpowiednia to Piłko-
 wskiego: „Nowe poglądy o wytworzeniu
 się państwa polskiej”. - Łęgiński:
 „Beitrag zur Geschichte des Adels in Polen”
 Piłkowskiego: „Łagódowa państwa i wiody-
 me rycerstwo w województwie krakow-
 skim w XV. i XVI. wieku” (polemika prze-
 ciw Piłkowskiemu, że wiody rycerstwo
 powstało w łagódowej państwie) -

Organizacja państwa mieszkani- skiego. -

Już w poprzednim okresie wytworzyło się ex-
 regnacyjnych miejscowości, gdzie się sku-
 piło życie odnośnych obywateli. Te miejsc-

mosci panno castrum, castellum, ma-
Dziej opactwa, pabo. Lecz nie są to jzwne
miasta w znaczeniu obywatelskiem. -
Wspieraniem tym nadają przegadanie ma-
czerwie ich obywateli, stanowisko w syste-
mie wojennym krajów, podstawę do Dzia-
łani wojennych. Te miasta były punktem
średnim pomiędzy Habsburskim a
kracem prędkich biskupów. Nie ma tu
handlu i przemysłu, bo się nie pycerstro-
nie pycerstrato, lecz biskupie w podgro-
Dziach. Jest też nie są to miasta w zna-
czeniu gminnym, bo biskupie nie ma
tutaj pomyśleń, ani osobnych spraw, lecz
wspieranie Habsburskim i pycerstrato Habsburskim.
System gospodarstwa naturalnego był
nieinaczej t. j. obywateli się tylko temu,
co miał na roli wstąpić i co wyrobić
ich biskupie. Lecz tak się nie mogło utrzymać.
Względem pierwszego obywateli pycerstrato
30. Historia ustroju Pałki. D. Baker.

kultury miemieckiej, konserwaty się po-
trebny społeczeństwa, a przede to rozwij-
jały się też miasta. —

W Niemceck first w I. wieku powstały
miasta. Miasta powstają tworząc sobie
prawo, powstały z nich różne wy-
płodzone z myślni miemieckiej. Powstało
osobne prawo miemieckie, różniące się od
miemieckiego tem, że w handlu i prze-
myśle jest obrot przemian, ruchomy-
mi, w miemieckim zaś prawie nieruchomości
podlegają przedmiotom prawa. Przer to
wymogów się bogactwo Niemiec. Powstały
się również do Polaków one prawa, jeżeli
miejscom t. j. wstrzecha miemiecka i Du-
gią prędkością z Niemiec; to parta do ad-
pawierzenia miemieckiej z Polakami. Pomierają to
prędkości z Niemiec, stopniem się ho-
lomacya miemiecka (a nie jakas inna)
z Polakami. —

Katliaranie miast przywało się na
wszystkie miasta niemieckie. Przez tego na-
stąpiła jeszcze populacya, katliarskie
miast zyskiwaniem niemieckim, bo w Polsce
było mało zysków podatkowego do wytworze-
nia miasteczka i państwa i zwraca
tem się nie zajmowali, więc i tak nie
zajmowali odpowiadali temu przyjęciu. Przez
zaprojektowanie więc Niemców przybliwano
budowę, która przyniosła ze sobą tradycję
i znajomość handlu i przemysłu. Jest to
więc niemieckie katliarskie miast.

Były więc do tego dwa przyczyny: jeden atrak-
cyjny, przyciągnięcie przybywców do Polski,
a drugi ekonomiczny, wychodzący z
Niemiec, tam bowiem było wielka zyskowność
do rozszerzenia zysków niemieckiego pro-
pa granice państwa niemieckiego.

W XII. wieku nastąpiła katliarska
praca, katliarska, w której też katliarska

Wegier w XIII. wieku panna się Pały, do
Litwy, Inflant, & do Polski. Kolonizacja
Polski nie jest więc pamiątką, tylko
pamięcią, jest prośbą, prośbą rozprzestrze-
niania się pamiątki, pamiątki na
wschód.

Młyn jest twierdzą, jakoby Holowia-
 ncy mieli ją powstałą, więcemś wstli-
 tak pustoszenia kraju przez najazd Tatarów
 w roku 1241, i niepewność, stał się w na-
 jazd bełhowskiej w Kiełcach (1326-1373).
 To mogło być ten punkt do pierwszego stopnia
 przegranej, ale nie było zwyciężonymi przegranej
 tegoż, a przeto i tam Holowiancy mieli
 się odzyskać, gdzie najazd Tatarów
 nie przegranej i Holowiancy przegranej się
 przegranej, nie to dwa zwycięstwa. Pier-
 wszy zwycięstwo Holowianów, bo w ostat-
 niej zwycięstwo III. roku wamaga się ona
 a jednocześnie i innych krajach obla-

nie się tylko sporadycznie. Ta właśnie
chciała rozpocząć się ten ruch obywatel-
stwy III. wieku. Także Kolonizacya przy-
chodzi do skutku na podstawie przywile-
jów, które nadawano każdej powiatowej
miejscowości z osobna. Przywilej taki
nawet się posiadającym, lokacyjnym. -

Kolonizacya miała trzymać się miejsc-
ności pracowniczych, grodów, fortec, ob-
niży i fortec państwa i statku nawet
i wieś, które zmieniały się przez to w
miasta; nigdy jednak nie posiadano
miast ex ^{crudo} nowa razie w miejscowości
kupieckie, mieszczańskie. -

W miastach więc były trzy. Dwa cle-
menty ludności: dawna polska i
nowa niemiecka. Polska ludność pod-
lega prawom jeńców i ciążącej prawa ksz-
tałcego i nowa posiadała przywileje. -

Potem się tworzy wspólny element mie-

prawniczych wchłostał partykularyzacji państwa
polskiego w gwałtowności. Potem na-
stępny polonizacja państwa, niemiec-
kiego. Po jaskrawej prasie gwałtownie
nie można mieć nie słowem trzeba
było sproszkować Niemców, lecz już i lud-
ność polska, nuncyja się hamuje i prze-
myśla i sproszkować niemieckim op.

Praktyka i Formacja. Lotaryja, miast
do słonia i Przewyprabitej, mwarionę by-
ła jako lotaryja na prawo niemieckie.
Przewyprabitej, Niemiec, prawnik w Pol-
sce takiego prawa nie było, tam zaś swo-
je było gotowe a i ludność przewyprabitej
w Niemiec, kędaś tego prawa, prawni-
kowie je znali. —

W państwie Niemiec, było różne syste-
mata prawa miejskiego, jak prawo mag-
deburskie, wrocławskie, lubuskie. W Polsce
przyjęto prawo magdeburskie, prawnik

było ono najbliżej i ze Saksonii górną
miejscu przychodzący osadnicy do Polski.
Było ono w rycy, formie, lub też było w
miejscu pewne odgrywania, na jakie się
ono rozszerzyło. W Łochu mianowicie
dużo prawo średnio i chetnie. —

Łódź (Königsberg - Koenigsmünze) była
na Saksii i otrzymała prawo naj-
wześniejsze (r. 1214) z Halli, które miało
je jako filia pod metropolią Magdeburga,
więc i Łódź miała prawo magdeburskie.
Wnet potem otrzymała Łódź obywatelskie
prawa (Freibürgerrecht) z Halli i to praw-
mo mianowicie Łódź, bo ona miała
prawo swoje prawnie. Ale też prawo
je do niektórych królestw polskich, które
w razie potrzeby miały odwołać się do
Łódzi. — W Magdeburgu prawo nie
było jeszcze prawnie, dopiero pod koniec
XIII. w. i z początkiem XIV. wieku. Wtedy

własnie prawo przedkie, upatrz. r. XIV.
wiedu narywa się prawo to nie, przed
kiem lecz magdeburskiem. Mianet i mi-
sta, które to prawo otrzymają się r. XIII i
XIV. r. p. Łody - tak je narywa. -

Długą gałęzią prawa magdeburskiego
było prawo chełmskie. - Chełmsko pań-
stwie r. r. 1233. przez Wielkiego Mistrza
Krzyżacków na ziemi, której ksi. Słomski
mianowicie odstępiał Krzyżakom. Nadano
mu wtedy prawo magdeburskie. To prawo,
choć wzięte z Magdeburga różniło się jednak
od niego m. p. co do wspomnień majętkowej
majątków; grzywny i grzywnie były do
połowy zredukowane. Z powodu tych róż-
nic różniło miasta, które to prawo otrzy-
mały - nazywały je i nadal. Były
wtedy dwa systemata prawa miejskiego
w Polsce: magdeburskie i chełmskie, po-
chodzące od niego, lecz jemu różne. Co do

terytorijum, to chełmskie prawo było pra-
wem miast pruskich, prócz tego było ono
na Mazowszu nie wzięte, na sejmikach
magdeburskie prawo było we wszystkich
innych Wielkopolsce, Małopolsce, Lit-
wie i Rusi. —

Zachodzi pytanie, jak mianować nale-
ży prywatno-prawne ptasimbi miast-
com do właściwości terytorijum, na
którem było miasto. Drugie pytanie na-
pinna się co do ptasimbi prawo-pry-
watnego, zachodzącego między władzą pa-
ństwową a miastami. W miastach kró-
lewskich dla te ptasimbi się schodzą, bo
król jest także właścicielem tego ter-
rytorijum, na którym miasto leżało i
reprezentantem władzy państwowej. —

Pierwszy ptasimbi mianowano tak, że ter-
rytorijum miasta dzielono na części po-
mniejszych parcel, zwanych dworzykami

Dr. Historia państwa Polski. Dr. Balcer.

które były przeznaczane do, kalendowania
(restawiano tylko roku, miejsca narynek,
nbiu i t. p.) Jeden taki grunt dostawał
się osadnikowi. Za ten grunt był on obowiąz-
kowy do mieszkania na rzecz pana cyw-
pnu, lecz przy posiadaniu miasta dano
osadnikowi zwolnienie od pąsenu (data wol-
ności, libertatis). Procz tego były w mieście
katedry męskie, które służyły dla najtub-
nowiechnego, a które pan pan stawiał,
gdym mieszkanin parax p pscupiku nie
mógł tego zrobić np. subieście w Sta-
kowie t. ku. quach do sprzedawania, audna,
kronny, karmie, jatkli i t. p., ale na najt-
kowanie się kędał pan pewnych cyw-
paw. Katem kłkacy miast były ko-
pnyctne dla panu i tam się kłkacy dla-
nego miasta parax kandyj, się mniokują.
Pokinij w kowdach (co je pewnie przykomo)
przy posiadaniu miast, padawano jako po-

możliwosc, aby powiększyć dochody
miast powiększając je. —

Drugie stanowisko, wyrażone tak, że dawano
miastom prawo wybierania do sądów prawo
księpczego, bo przecież, gdyby miastom
musiał naprawiać kamie, budować mosty,
i t. p., to wypadałoby go od jego właściwego
zajęcia t. j. handlu. Dalej, wolało się
od jurysdykcji miejskich księpczych, aby
się mogli samowolnie powołać a nie przez ur-
zędników księpczych. nie mieli prawa miejs-
kiego, ponieważ nie byli to urzędnicy prawni-
cy, lecz tylko praktycy. —

Jeżeli więc w prawie miejskiem immunity
miały bardzo wielkie znaczenie tak, jak
przy wytworzeniu się państwa i Duchowien-
stwa w osobny stan, tak i tu główną ode-
grały rolę w formacji miastowego stanu, nie-
prawniczego. —

Miasta więc strzymały immunity, usu-

miesto na nich vhodné, ktoré predtým tam vy-
 konávali jurysdykcie nad miestami a
 ustalo nové. Miestne dawnych urzęd-
 níkóv klerýckých byt teraz wójt, advocatus a
 prawnikami, którzy przyjeżdżają samowol-
 nych funkcji w miastach, nadres jego
 władzy byt powołano bardzo wielki,
 później jedynak przewidziano go. Wójt byt
 pośrednikiem przy nadawaniu miast (ca-
 pitula — locutor) on przyjeżdża na siebie
 obowiązki w prawa, przedsiębierze wzyst-
 kie czynności, które były potrzebne do za-
 kochenia miasta, starał się o sprawowanie
 osadników w granicy, rozparcelowywał
 grunta na dworysca, rozdawał je młodym
 osadnikom, jednem słowem, wójt byt pełno-
 mocnikiem pana do zakochenia miasta. Później
 gdy już miasto było zakochane, sięgając cypure,
 by je panu wrócić, Otóż na to wyszło, jak
 wienmiesz, o sprawowanie władzy w miejsco-

wosici tej, otrzymywał przez uprawnienie ma-
jątkowych, pewną ilość łanów wolnych od czyn-
szu, pewien procent dworskich miejscich,
zwyczajnie co 6^{te} dworskich. — Że ich up.

było rok 120, otrzymywał wójt 20 dla siebie.
Na tych dworskich powinności mógł wójt też
osiadłość osadników, którym jemu — nie panu
przebrać czynszu. Dalej w czynszu, które się
dał dla pana, dostawał zwyczajnie 6^{te} części,
więc jeśli pan miał 100 tych dworskich,
w których czynsz pobierał, to w nich 17 na-
leżało się wójtowi. Tak więc wójt miał pa-
rem w tym wypadku 17 dworskich! Dalej
pobierał wójt od stron spornych opłatę, po-
we dla pana a w tych brał dla siebie 1/3 części.

Tak więc wójt wójtowski był połączony z
wielkimi dochodami, dlatego pan, przekła-
dając miasto — wójt ten sprzedawał, bo wójt
potem znacznie byłby przegubił w mieście. Pra-
wo do pobierania dochodów było już wówczas

inne stałoby się prywatno-prawnym. Charakter prawny więc wójta był podwójny: raz publiczny, bo wójt sprawuje władzę w mieście, powtórnie prywatno-prawny, ponieważ daje tytuł do uprawnień prywatno-prawnych majątkowych t.j.: połączenie elementu prawa publicznego z elementem prawa prywatnego.

Ponieważ wójtownstwo było nie tylko władzą, lecz i przedmiotem majątku, wynika stąd, że wójt ten w podzie jest dziedzicznym. Wójtownstwo i majątek przechodzi na synów i bratnych krewnych, a jeżeli, ponieważ majątek może być pokutyty, więc i wójtownstwo może być przedmiotem alienacji. Stąd pochodziło, że w posiadaniu wójtownstwa może być maksymalnie kilka osób, kilku synów lub kilku małżonków, którzy je przejmują od poprzednika. Dalej wynikało z tego, że skoro raz dostało się wójtownstwo z posiadaniem ziemskiego rodu, to nie należało od niego, stało się więc dziedzicem

razem po śmierci jędnego wójta, bo on żywi raz
sprawiał wójtorstwo. Nawet gdy osoba wójta
była panu nie na ręce, nie mógł go namęci,
lecz musiał go namaci, a także miasto musi-
ło go namaci, bo on nie pochodzący z tego
miejscowości. —

To wykazywało nadawało wójtomu pierwszemu i
bardzo nieliczne miejsce i w obec państwa i w
obec miasta. Karacem wyłonywał więc wójt
wymógł podarek wespół z ławnikami i kłębic
6, 7, i 11 (11 była przepisaną kłębicą w prawie magde-
burskim.) — Cała władza administracyjna i mi-
nistrów władza podwójna wójta miała się w
sprawach do kłębic, obywateli, bo nie państwo
państwem samorządu miejskiego w pierwszych
czasach, a mógł to władzę mieć wójt tak dłu-
go, jak sięgały granice samorządu, bo niektóre
prawa mógł mieć pan. Wójt nie był, przez mi-
strem, autonomicznym, bo nie pochodzący z ry-
nku miasteczka, starał się więc mieszkani-

stwo ustanowić na prąd inne, które
można wprowadzić w życie, wia-
dząc jego ograniczyć i podporządkować. -
Wymiaru tego było utworzenie rady miejskiej
(consilium civitatis - Stadtrath) pod koniec
XIII. w. w Thracii, a w innych miastach później.
Rada miejska posiadała już pewną ilość
członków (radców - consules); było ich 6 w
miejscach miastach i tak i później tam po-
stało, w większych zaś liczba ta już wzrosa-
ła, mianowicie przez wielokrotność więc 12,
18, 24, (w XV. w. w Thracii było 24.) Ci radcy
nie są to urzędnicy, jak wójt, kasztelan,
lecz wybierali ich ogół mieszkańców, tak że jest
możliwość wybierania ich co rok. Z początku
porównano te wybory co rok, ale później
obierano na drugi rok tylko tych samych,
więc przyod ich wprowadzenia przednia się
na drugie, na trzecie, później jeszcze
dłuższe. Jak długo także przyod obierano

rajców istniały, tak i tego porównaniemu sponi-
my rajcom: nowych, nowotnych, świeżych,
(nowi - moderati) i starych (antiqui). Pierwi
byli ci, którzy przy ostatnich wyborach zostali
wybrani na 3 lata, a drudzy byli to poprzedni,
którzy już przeszli funkcyonować. Wówczas
miasta należały do nowych, ale w niektórych
sprawach obowiązani byli nowo naciąganej
radzie, w starych np. w sprawach ustawa-
nowstwa. Ponieważ nawet przy wieloletnich
prerogach wybór i reguły podał na tych sa-
mych członków rady, frakcyonacja nie-
kiedyś średnich wyrobiła się nasada dożywności
i wobec tego upadło porównanie na raj-
ców nowych i starych. -

Jeżeli do wybieralności do rady, to ona przys-
tępowała patrycyuszom tej: kupcom i wlas-
nikom domów w mieście, natomiast ludność
przemysłową nie miała udziału, dopiero
Karolizm Wsiedlił w 1848 by paragon

je rada, miejska ma się składać z połowy z
kupców a z połowy z przemysłowców. Czynę drogę
zarządzenia tego nie wykonano w frankfurcie
i regularnie wybierano patrycjuszów. Na czele
rady, najwyższej stawali burmistrz, protconsul,
Bürgermeister, przewodzący miejską wybranym.

Łukres zarządzenia rady mięjskiej były nastę-
pujące: ustanowienie w sprawach mięjskich,
sądowanie plebisky, dalej parce mażutka
mięjskim war z prawem nakładania po
Łukres na mięśniam na potrzeby mięjskie,
parce mięśniam ogółem, a w przebiegu parce
pod przewidywaniem i handlem, ważna lokacja,
bezpieczeństwo, formacja w mięśniam, bezpie-
czeństwo przewidywaniem, w lokacji pod mię-
śniam, które wynikało z przebiegu nakła-
ków rady mięjskiej np. w określeniu prawa mię-
śniam nie można było budować domów z
jął proszę, a ktos ważnie tak dom wybu-
dował, to rada mięjska zacięgała go na to

do odpowiedzialności. Rada obywatelska parę lat
stała w najobscurniejszym słowa znaczeniu, a gra-
nice tej władzy autonomicznej sięgały bardzo da-
leko. Słusznym wytworzeniem tej rady, pozosta-
ło tylko wójtowni reżymowi wykluczenie z urzę-
du jego i samorządu (sejmu). Rada nie miała do-
tych czasu do podparcia honoru wójty podległej.
Wskazała do tego tak: Wójtowno było przedmio-
tem alienacji i jeżeli chwilowo zdarzyło się, że
wójt, który przedtem na urządzie musiał go po-
pierać, to wtedy miasto uważało innych prywat-
nych nauczycieli mogło wystąpić jak skupujący i
nauczający wójtowno nie dopuszczało do tego
prób prywatnych. W ten sposób przechodziła
władza wójty na miasto. Miasto wybierało
teraz nauczycieli i przeobrażało się w prawo-
wanie tego urzędu. Ale jest on niezmiennie
niezmiennie, nie było przewidzianego czasu
możło go w każdej chwili unieważnić, nie po-
bierał wszystkich przywilejów, tylko pierwsze

wynagrodzenie. Był to przedmiot autonomii-
my już rażą i burmistrz. Lecz pług ten nie
był tak łatwy, dlatego w rozmaitych paroch
miasta przychodzą do ich posiadania. (Wzra-
kowie pod koniec wieków średnich) —

Wytwarzanie się z rady miejskiej i pług rój-
tatr dokonało autonomii miejskiej, tak w
kierunku administracji, jak i sądownictwa,
ale to tylko w większych miastach, mniej-
ściu zaś miasta nie zdobyły sobie tych praw.
Dlatego, bo powiększenie z ich dążeniem
skłania się drugie dążenie, mianowicie ze
strony francuzów, którzy miasto chcieli sobie
podporządkować. Tutaj nie przyszedł do wytwor-
zenia rady miejskiej, wybieranej przez
mieszkańców, lecz rada mianowała francuzów. —

Burmistrz mianował również francuzów. Dalej
francuz skupował rajtorstwa przez nadawanie
jacej się sposobności, więc i inne uprawnienia
przechodziły na francuzów. Gdy wreszcie i

miastowainé Lawników przesied na nich upa-
 dla reszta państwa w miastach. - Dla
 miast mniejszych wytworzyć się nazwa:
oppida, miasteczka, a przedstawienie
 do znacniejszych, które nazywają się: ur-
bes, civitates. Odpowiednio do celów, dla
 których zakładano miasta wytworzyć się
 też w nich różne instytucje popierające
 przemysł i handel. Powstać pań szereg
 prawnych, które instytucje
 obsługujących, które wzięte były z pań-
 stwa, a miastowainé z miastowainego prawa
 państwowego. Trudniawierny handel
 i przemysł nie posiadał tego, co stanowi
 dzisiaj jego główną cechę, miastowainé sub-
ność parobkowania i wolną konkurencyj-
konkurencyj, ale w miejsce tego jest prawo
prohibicji. - Dlaś kto chce mieć prawo
 pełnić i prowadzić handel, wtedy kas' karcie
 miasto mianowano na prawo, a polie państwową

tą, podobnie, jak i innych stanów lub
 nawet od miasteczek innych miast. Prawo wyko-
 nywania handlu i przemysłu ma w odniesieniu
 mieszkańcy tylko obywatel tego miasta, jeżeli
 więc nieobywatel tego miasta chce to
 prawo wykonywać, to musi się go przystosować
 przepisów o obywatelstwie tego miasta, które-
 go mieszkała rada miejska. Stąd pochodzą
 dwa wyprawy: nadawanie obywatelstwa przez
 miasto. Wyjątkowo tylko może prowadzić
 handel obcy, jeżeli miasto otrzymało prawo
składu - pro Depositionis. Mianowicie
 kupcy, którzy wiozą towary przez kraj mu-
 szą wstąpić do miasta przez ich drogę ko-
 lejnych, które miały prawo składu i tam
 wystawiać swe towary na sprzedaż przez ozna-
 czony czas. Dopiero po tym czasie mogą dalej
 przewozić towary, którego nie kupi-
 ło. Nadawający się, że to jest coś przeciwnego
 panstwu handlowi, ale tak nie było, bo

Także kupiec nie mógł sprzedawać Irobisak-
gora; lecz hurtownie, więc tylko kupcy od nich
mogli nabycić, bo prywatnym osobom nie po-
treba było tyle towarów. W ten sposób otrzymywali
kupiec możliwość wyprawy się z zagranicę
towarów, nie potrzebując po nie jechać. Ten handel
mający przewagę skłaniał miasta tylko, mianowicie
miasta w Polsce, jak Kraków, Lwów, Po-
znań, Giełb.-

Dalej, wchodząc w obieg kupcom wstęp podawał
jarmarków, fora annuaria; wtedy z Irobisak-
gora mogli sprzedawać. Wówczas wiele handlowców
się pewnie przyjechało, więc miejscowi kupcy
mieli wielki zarobek.-

Wreszcie w trzecim rozdziale jako było obyczajem
kupcom sprzedawać towary, jeżeli pewne miasta
zwierzały się do ogólnego układu, że obywatele
jednego miasta będą mogli sprzedawać w drugim.
Tutaj więc dotyczy te miasta interes, bo jedni z dru-
gich mogli nabycić towary z drugiego miasta.-

Jeżeli Dalej, nie w handlu sięgał system fro-
ntripping w przemyśle, bo tu nawet wśród phyra-
teli miasta tworono grupy marchwiane do wyko-
nywania pierwszego premisiera. Były to cechy, zunft,
fraternitas: jest to zwyczaj, phyraclach, wskryt-
kich osób uprawnionych do wykonywania per-
wego rodzaju przemysłu lub premisiera, a ka-
da grupa ma osobny zwyczaj, więc cech
krawców, szewców, białoskórników i t. p. -

Mogło być więcej przymus cechowy. Kto wy-
stąpił pewne premisiera, ten musi należeć do
cechu. To jedna strona przymusu cechowego,
a druga, że publiczności musi słupować wy-
łącznie członków cechu, a nie gdańskie:

Cech składa się z majstrów, a majster może
postać ten, kto odbył pewną przepisaną ilość
lat praktyki w premisie (jako chłopiec, po-
tem jako pełnowartościowy). Potem musi być wybrany
t. p. Meistertitel t. p. próba wobec przymu-
su starym przymusowi i wtedy wywołano

go na majstra. - Majstrowie, wiaćcivic stano-
wili pijećcivic pproam mianij element, ochonij,
pbołk mied nakrećcivic tu jescze prelatowij, lecc
nie jasto równoprawnicui p majstrami,
lecc raczej porostawali pod ich opiekę, ale
nie ma tu takbij przepaści socyalnej mied-
zy majstrami a prelatnikami, jak dziś
miedzy prelatnikami a bogatym przemys-
łowcem, bo dziś prelatnik nie dojicie do ta-
kiego majątku, x dawniej nas stawał się
w naszym takim samym co majster.

Lecc ma osobną organizację: naczeln-
cechu cechmistrz, Ernstmeister, Cechmeister,
wybierany przez stowców cechu; on kieruje
sprawami cechu i wykonuje sebowiśtro o
przechroczeniu cechowe. Mijęćcivic przewodnic-
cechu jest utrzymywane i porzuczenie dobra
olymatchi miastu. Prece, która fraj systemie
rolnej konkurencji tworzy się sama przez
się temu miastu być ujęćcivic w harbij organi-

paczyi prawnej: Dais' jechi' przemieslnictost' cho-
dzi o to, by jak najwiecej klywac towaru, to musi
ci' dobrze wiec do pracy i wytkonywac poloty
dobrych stady i publicznosc do niego, jak do
sie blawie. Dais' krotka dobra publicznosc i
przemieslnictost' sama sie reguluje, bo kluczy na
wielu myslach (Przemieslnictost' robz jak, praca
na najlepsze, krotka material g dzie i jak
plece, a publicznosc pracz moze klywac i tego
jaj sie podobow.) Dawnoz' tak nie bylo, lecz wy-
tkonywacz starannie o producenta i konsumentow.

I. Stara sie rzecz, by naucej moznosc plegacenia
sie jednych, si publicznie Anglii. Rek po pewnie
wszystkim miernie dochody. Wie bylo wiec
wobec tego moznosci wytworzenia sie wielkich
przedsiębiorstw przemysłowych w obrotach tych
przemieslnictost' nie fawitaty klywac wielkie
rozwiaz majetkowe. Dais' kto umie przekrecic
i dobrze sie do pracy rocznie, to moze zrobic
dopie do wielkiego majetku. Do tego celu w ten

opracić pomiercano, je pancerano moutyumat
na ilość pić robotnych w. p. majster może
trzymać najwięcej 4-5 robotników i praca
to pancerowanie jest możliwość wyobrazić sobie
tę o jednym planie. Jeżeli robotnik pracy
ma 10 i 20 robotników a licząc na ich na-
leżność 2-3, ponieważ nie można gdyby majster
nie najlepiej zatem, nie może więcej brać robo-
ty jako na 4 robotników.

Dalej chodziło o to, jak przeliczyć licę w wyrost-
kach po jednej stronie. Na jednostkę cenę
produktu składa się z pracy 1) praca
surowego materiału musiała być względnie
jednostkowa, a praca musiała być normowa-
na jednostajnie, a to tak, je ustanowiona
mo 2) jedną cenę wynagrodzenia dla wyrost-
ków robotników, (bo przecież jeden może być
surowie taniej, a drugi drożej; jeden pierwsz
robotnika drożej, drugi taniej, więc stosownie
do tego porównały różnica o cenę gotowego

produktu. Pierwsze t. j. cenę surowca jednolito-
wą normowaną tak, że each przedsiębiorca mógł
znać ilość surowca i sprzedawać po równej ce-
nie wanytobim przemysłowcom, lub też, je-
żeli chciał, mógł sprzedać surowiec po cenie, to
znaczy po cenie, którą ma prawo uzyskać od państwa.
Dac' go po cenie, jaką sam sobie wyznaczy.

Drugie zaś normować each w ten sposób, że osu-
biać się nie wyprowadzić z kraju. -

II. Dalej each starać się o ustanowienie, a to w
ten sposób, że wyrobić go w wyjątkowym star-
wieciu sam przez przemysłowców. Wskazanie
krytyce nie prowadzi, bo wiele jest do mu-
go nie zrobić, lecz tam gdzie each monopol
odnoszą, gdzie przemysł. Tam each ustanawiać,
czegoż na przykładzie Rady miejskiej, bo
tam posiadali magistrów, jednolite ceny na
wasytliw' kategorii wyrobów. Do tego dochodzi
że wiele cenów w np. powiatu. Wiele tyle a
tyle, a chłopi tyle, a każdy przemysłow-
com.

musiały tak przedstawiać. Jermakowowi może się
to przedstawiać. Jermakow, że dla wyprawy tego-
ryt wyrobów były jermakowe, czyli, jak dawnoś,
było to możliwe, bo wyprawy, co się na wartości
produktu składało, to było jermakowe, czyli,
(praca, materiały, sposób wyrobu) co więcej i więcej
wyrobu mogły być jermakowe. Z tego wynika,
że każdy byłby łowicem i wyprawy
systemu prohibicyjnego, one obajmy, stawa-
nie o producentów i konsumentów i między te
strony dodatnie, że tu, być może, narodził się fra-
wa do pracy przez to, że łowicem Jermakow
może być konsument, że jest, może, nie-
poinicjusz majątkowe, ogranicza się pro-
dukcyi kapitału a zastępować się produktami
pracy, przez co nie forsowałby łowicę
wyprawy. — W XV. w. koniec pnia-
ny, lecz, że się tego nie pniałymi paszami, co-
kiedy następnym, więc będzie, może, w
w trzecim okresie. —

Stom. prywatny t. j. kenny. —

[illegible]

Do frimpringi: Tam chodilo o frimpringe lub ja-
khis produktu przedstawiajacej jasne wartosc fri-
mpring, wobec tego pokazala sie potrzeba spro-
wadzenia kolonistow obcych i zamieszkania lu-
dow w wiejskiej a ten sposob rozproszania
nowej oslownej organizacji stannu woszczan-
skiego, ktoraluz na innej podstawie spawia
stanowisko prawne, ktorej, by ono odpowiada-
lo potrzebom gospodarstwa. Kolonistow muo-
zalo w miastach wprowadzono, w Kilmiee. Drog
rozprawiany w Kilmiee przedstawia sie w tym
stanie jeszcze wiecej, jak w stanie mieszkani-
stwu, lud w Kilmiee byl uposladowany pod
wzglestem prawnym a przede wszystkim re stro-
ny praw, a wiadomo, ze francuzowie sie gnie-
wili; gnie wrota ludowia strzymajacy pomoc
przynalez. I wiec wiecie, nowa rada przycho-
dzi do skutku powstaje nowa rada kontrol-
na miedzy panem a prawnikami i nowa rada
osobnych przywilejow kasandrych lolkowizny,

które już dawno nie słysze.

W ten sposób pod kierunkiem państwa XV. r. rozpo-
saga się o fruce całej powiatu XV. r. trwa koloni-
zacja na prawie ziemskim. Kolonizacja
ta odbywa się głównie na miejscach, które nie
zabudowano i tam się głównie powstają koloni-
zacje. W ten sposób wiele fruktów
okolic się zabudowało, podnosiła się uprawa
roln, lasy się przetrzebiły, powstawały osady
i wznosiła się grodziska do wielkich
rozmiarów: twierdza w Giedy i II. r. stawa-
ły się osady, wznosiła się granica państwa roz-
szerzenia granic o morza Białego (Północ
i Litwę) aż do morza Bałtyckiego (Północ
i Litwę) w r. 1466. Wytworzyły się osady
i były płockie wtedy to handel w Płocku naj-
bardziej rozwijał się w przemyśle i handlu.
To są motywy, które przyczyniły się do koloni-
zacji wódcianich w Płocku.

W ten sposób powstawały kolonizacje były

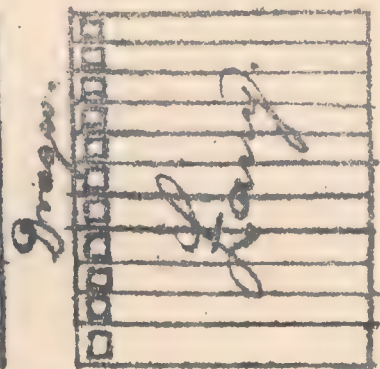
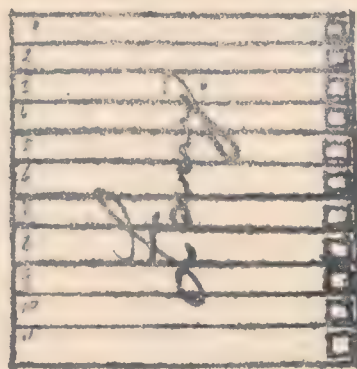
[illegible]

207.
nam, ale w promieniu na to posiadał prawo
poświadczenia stwóżyć rycerstwiej wcale w Janach,
Dalej stryżymy, wiersze w rycerstwiej ficek osar
Dniów opłacoonych na rycerstwie Janach mia-
wicie 1/3 rycerstwie, wiersze 1/3 rycerstwie opłacał rycer-
skich, jak w miastach. Szerokość tych uprawnień
stanowiła podtytuł majątek prywatny, wro-
dnie jego Dniów rycerstwie lub dozwolnie porucza-
ny. Słoty jest też mierzalność, ani od rycer-
za Janach, ani ludność mierzalność. Mamy
więc tu, jak w miastach, osobne rycerstwie rycer-
downie, ale do rycerstwie rycerstwie rycerstwie
administracyjnych nie rycerstwie rycerstwie. Nie
było więc tak rycerstwie rycerstwie, jak
w miastach, ale nie mają osobne rycerstwie-
two, rycerstwie rycerstwie rycerstwie rycerstwie
ne gminy, jakich poprzednio nie było. Przy-
wzrost rycerstwie tego rycerstwie rycerstwie
prawo rycerstwie, rycerstwie rycerstwie rycerstwie
rycerstwie, rycerstwie rycerstwie rycerstwie rycerstwie

i w tych samych trytonach. Być może ten sam
 aromat, bo jest to samo mijszanie. Długo-
 Dato stannem, mijszanie wrota stannem
 mijszanie, bo na mijszanie chodzący w mie-
 ruchomoci, a prawo, mijszanie normowane, a
 brót ruchomociami. -

Stannem prywatne prawo stannem do
 prawa mijszanie tak: na mijszanie prawnem
 nam dla nowego, mijszanie figury regular-
 na geometryczna (mijszanie prostokąt i wielokąt)
 na 10 - najprościej do praw, i dorych w stannem
 stannem prostokąta jak prostokąta figu-
 ra wielokąta:

(□) prostokąta wielokąta
 praw. Stannem
 praw mijszanie cały
 stannem wielokąt do



jednego prawnika - Praw prawnika, mijszanie
 mijszanie w prawo mijszanie stannem do mijszanie, stannem
 mijszanie mijszanie mijszanie. Praw prawnika mijszanie

Doraty się gmina one. Z regularnością w po-
jemie wsi wyrośnięty się wsi furtakę i na fra-
wie miemieckim od wsi polskich, które były lu-
dowane bez żadnego planu, bo w wsiach pol-
skich przyszedł się klary, gdzie mu było najbliżej
a gdy się potem od rozgałęział, klary undował
domy tam, gdzie płaszc. Było więc z przetrze-
30 metrów w kierunku wsi, ale później Dróżki
się tu domy. Później tego postanowił wydać pro-
jekt dla siebie pod uprawę, bez tytułu 2-3 domy,
gdzie powstało to, co było mu potrzebnem do go-
dowania solarskiego. To się jednak Dróżki
wtedy, jeżeli pan miał tylko jednogwiazdę.
Lecz to mié postanowiło majestatu pana, gdzie-
mym jego Działom były czynsze większe
z racji chłopów. Pole parsielie było nowsze
z racji obrotu prostokąta i stopniowy
je Überschaar, stopień obrotu Działu (Dział
to macek przerażenie, które gmina nakłada
do panu). Choć nie było jeszcze pastwiska

Do wspólnego użytku osadników. To było już
w Złomkach. Osiedlony na tamte osadnik jest
osobistie wolnym i ma prawo własnej
własności na gruncie, sam nie może go ucu-
pać, ani jego potomków, dopiero gdyby rząd
wymagał, to wtedy sam (który raz wiecej
mowa się na właścicieli tych gruntów) musiał
obejmując, więc chłop miał tylko nie realie-
zac na tym gruncie. Sam otrzymywał doroczne
wynagrodzenie (wyplata na St. Marcina) po zbiorach
w jesienn. — Świąteczna była w ziemianach
(kilku gospodarzy wynagrodzenia), ale prócz tego otrzymy-
wał jeszcze w naturaliach m. p. pszenicę,
kukurydzę, jęczmień i t. p., wreszcie jak w wielkich osad-
nikach się zastanawiano sobie paniecyngę, lecz
ona była mała (2-4 dni w roku), ponieważ
sam sobie postanowił bardzo mało gruntu,
więc nie potrzebował do jego uprawy wielu
sił roboczych. O tych wynagrodzeniach paniecyngę
była białow. przyjaźnił na jaskółce

wolną (samą libertatis), aby mogła to grun-
ta wykarczować; mowimy o sensu o'tp. & te-
go powodu gospodarstwo w pierwszych po-
rętkach było ciężkie.

Holomiracya na prawie ziemnickim przy-
nosiła korzyść trzem czynnikom: 1) panu,
bo pobierał czynsz, opłaty sądowe, a i grun-
ta, dawniej niewykorzystane, teraz przynosiły mu
dochody; 2) szlache - ten dostawał wolne
lasy, miał w opłatach sądowych i wybitne
stanowisko społeczne, bo odbywał służbę dy-
perską obok pana; 3) osadnikom - mieli
oni zupełną własność czynszów w pierwszych
latach a potem większą własność gruntów
za opłatą nie bardzo wielką. Dlatego też
przechybiło wielu osadników w Niemiec a
osady które na prawie ziemnickim na-
pływano Wola i do dziś się ta nazwa przechowuje
także Wólka, które one pierwotnie nazywały się
m. p. Wola rozbitnicza. Holomiracya

miennictwa stworzyła nową grupę osób, które
wzięły się i pod względem ekonomicznym i
prawowym do osób, które tu dawniej były t. j. do
osób na prawie polskim. Była to ta liczba
miennictwa, nie mająca do gruntu żadnych
praw rzeczowych i ciężarem prawa obciąże-
nego była posiadania. —

Te tablice prawnicze między innymi
się nie mogą, lecz przechodzi do nich wyro-
wnania, jedne upadają i się drugie,
albo z większą ilością obywateli
tworzą się pośredni, który na swą własność ob-
w. Polce powstaje na wielką ilość prawnic-
wa na prawie polskim, na prawo miennic-
twa, prawo to transfere de nie polonico
in nie tantom. Przekazywanie przechodzi
i prawo miennictwa przekazywać dla wsi, a gdzie
nie było tych przekazywanych, tam samą się fak-
tycznie polonico polonico to uprawnienie wsi
miennictwa i stało się nasadą, że wsi polonico

były lokowane na franie niemieckiem. Sami
 panowie starali się o to, bymby, gdyż wtedy
 wieś przynosiła im dochody w opłatach i czyn-
 szach (w tych przywilejach powiadało, że po-
 mierzanie mają przysługę z wsi na franie
 polubim. Sprawy przynosiły je na franie
 niemieckiem. Powstał więc teraz osobny stan
 swarty, wóścianisk, bo w użytku, wóścianom
 nadano je i to samo prawo. Iżnieć był
 teraz wolny, a to miało wielkie znaczenie
 na względy na kresy, przysługę się. Por-
 chożito się o to, czy wolność iżnieć tak Daleko,
 że mu się wolno przysługę, czy nie. Było wy-
 jaśnić trzeba iżnieć rzeczy odwrócić od siebie.
Pojęcie samostnego gospodarstwa (główny wóśc-
 ny) a innych członków rodziny (synów, kre-
 nych), którzy nie prowadzą samostnego gospo-
 darstwa. To druga kategoria, co do wolności
 przysługę się, nie podlega piątkom ogranic-
 czeniom, mogą synowie gospodarzy iść do
 35. O. Istorya, wóścian Polak. D. B. B. B.

miasta, na kermiśników, na naukę itp.
 i to bez żadnych świadczeń na rzecz państwa.
 Do doświadczeń mających pomścić gospo-
 darską wprowadzono ograniczenia, które
 jednak nie ubliżają ich rolności, lecz bronią
 interesów ekonomicznych państwa —

Kaprowadzano kasację, że jeżeli się kto wy-
 siedla, to winien pamiętać o tem państwu,
 by się ten mógł wystarać o następę, winien
 następnie w oznaczonej formie przedłożyć się
 a mianowicie w określonej lub gminnej, kie-
 dy czynsz był już kapłański (na skarbowe
 było również). Winien gospodarstwo porządkować
 w dobrym stanie, dalej zwrócić uwagę jeżeli
 jaką otrzymać na zagospodarowanie się, a
 wreszcie musi być kapłański także oznaczony
 na wyodrębnienie się w oznaczoną się jednoro-
 rowemu przyrównaniu (siłownia, rybnik, mu-
 stiać). Jednakże to winno nie być przeska-
 dą jeszcze państwu, by cała wieś nie mogła się

wypowiedzieć, bo mogli przećwiczyć to napisać i wiersz
opisać. Wtedy postanowiono matematyka
cyfrę, jakąś czerwoną, w ten sposób się
wypowiedzieć. Klamirner, Wielki postanowił, że
2 mogą być, a inni musieli w swoje miejsce
postawić następną, ale acznie bierum nie
zobaczeliśmy.

Jeżeli nas prawnik w mieniaszonym czasie
wychodził, to musieli mieć taką wielką, jak
striedymieriej, t. j. w. retorne. Wskazie w mienito-
rych rękach, walcu się było raczej, w wypie-
dnie, jak statuta Klamirniera Wielkiego posta-
nowiają w 3^{ty} wypowiadano, a postanowienie: jeżeli
by pan pogrążyć, niewiadomo, jeżeli na drugi
poma chłopów, pogrążano do odpowiednio-
wości, jeżeli pan dowie, jak przez rok po-
stanował pod kłopotem, gdzie wtedy
nie mogło się odbywać, nałożenie na wsi.

Na Markowem przez tych warunków był jeszcze je-
den ty: jeżeli pan nie miał, swoich poddanych.

Pod koniec niniejszego obszaru w XV. w. pozostały swobody te włościom ograniczone, ponieważ oto-
li te ograniczenia tego się już w następnym
obszaru, przede wszystkim leżące o nim, mora. -

Literatura: Banicki: „Über den Bonnerstam
in Polen”. Kłosecki: „O łowcach w dawnej
Polce”. Stechowiak: „Rys dziejów włościom
polskich”. Włoch: „Specjalne włościomach w
dawnej Polce”. Maciejowski: „Który pogląd na
prawo w sprawie „łowiec” i na jego wyro-
czenie”. Tenicki: „Opis łowców w pol-
nych w Krasnym”. Tenicki: „Historia włościom w
Polce (przed latami)”. Przytaczaj: „De-
ptrymion regni Poloniae in saeculis XII-XIII.
conditione”. Łoboski: „Polniska ludność
w Polce (przed latami)”. Pilat: „Pogląd na
prawo w sprawie gminnych i państwowych
w dawnej Polce”. Przytaczaj: „O łowcach w Polce
w wielkich piętach”. Przytaczaj: „Bertrug in
Geschichte der Bayern in Polen”. -

Wszystkie wolostkie w Polsce. -

Były to wioski z ludnością roślołą, nieprone
bardzo analogicznie do nas na prawie wie-
mieckiem. Jest tam też pałacy z Tawnilanmi;
lecz nazywa się thnówi. Wale te były w recho-
dziej Gabryi. Do tych wot podnoszą się Dwierów.
Stonicki, O wiosniach tam, prawnych wolostkich
na północy, stół Karpot? Tenice, O
thnastwach w wiosniach wolostkich? - Libomirski:
„Starostwo patenskie (Wypiszek z historii, przed
wolostkich w Polsce.) Tenice, Północno-wschod-
nie wolostkie pałacy? - Leptowski, Wale
wolostkie w Portatren: -

Organizacja sądownictwa. -

opracowana przez ma jeńskich pałacych tam po
miastach, jak i po wiosniach. Sądownictwo nie-
pre upływowano przez pałacy Tawnilan - Schöp-
fengerichte, które w miastach pałacy się z
nawetnika, z którym był wójt z 7-12 Tawni-

klów a po wszech se pożywa i z dawnych
wzrostach. — Kiedy to w parciech narzucono
tej wojtowności a po wszech pożywa (od
ich znaczeń) —

To se dowiedzieć w ten sposób porządkowa-
no nie myślało. — Kiedy to w parciech narzucono
warunkiem. — Już w parciech lota-
jących było powiedzenie, że pewne rzeczy
sprawy, miejsce, i właściwość, jako to cię-
żko, abstrakcyjne (sensae magnae, enormes),
które sławo, sił, i sławo, ochronie-
nia — przegają nie se dowiedzieć wojtowności
ani tej pożywa, lecz giny, i giny, i giny
prywatnego, właściwości, i właściwości, i właściwości
lub tej sławo, który tej był prywatnym
panem, i panem, i panem, i panem, i panem
sławo. — To se dowiedzieć, że w sprawach cy-
wilnych, i mniejszych sławo, i sławo, i sławo
sławo, i sławo, i sławo, i sławo, i sławo
w sprawach kryminalnych, i sławo, i sławo, i sławo

do fanów. Tam dla sprawowania rządów tych
obowiązków był według przynależnej liczby
jego trzy razy na rok wybierac do ma-
sta lub na roli wielkie, ińdziej
magnium. Ale z te sądy odbywały się ściśle
według prawa miemieckiego a tam
było powiedziane, że wielkie sądy mają się od-
bywać kolegiatnie a więc tam zjechać
do miasta lub na roli, rozstrząsać sprawy
nie tam, lecz w otoczeniu sędziów. Procz
sędziów zasiadali w tych sądach najtowie
pro, miastach a także i pro, wsiach, nie jako
naczelnicy, lecz jako sędziowie, bo tam był
wtedy przewodniczący sądu. Tam jednak
miestniczenie probierze, musiał być na tych
sądach, lecz mógł wystać zastępcę. -

Jednakowoż nawet z te dwa podrobie rządów
nie wyprzedzają jeszcze jinydykcyi są-
dów miemieckich. Chodziło jeszcze o spra-
wy najtów i rolników, którym oni mają pod-

legaci: sądom sąwónikym — nie, bo forma są-
domnictwa przedmówniczego polegała na tem,
że między wyśięż, nie mógł być sądrony
przed mierzach od siebie, a wójt był wyśięż
wyśięż od sąwóników. Wszę specyjalnie dla tych
spraw wójtów i potysów składowa się potwiera
ntworzenia innych sądów, trzeciego rodzaju.

Otoż w sprawach takich mógł być wójt go-
rowany tylko przed sąd pana prywatnego
lub księcia. Jednak tego sądomnictwa nie
sprawował pan na tych rolach wielkich,
lecz osobno na sądach Dworskich, wprost
więc do pana przychodził porwany i
porów. To były sądy Dworskie a nie wogół-
nie na to, że stał się wójtą lub potysa
do pana był podobny do stał się len-
nego, przede wszystkim jest sądami len-
stern (iudicium feudale). Były więc
trzy kategorie sądów:

1.) Sądy sąwónice dla mierzach i składow

w sprawach cywilnych i mniejszych karnych.

2.) Polski wielkie w sprawach kryminalnych.

3.) Sędzi leniwicki dla podtypsów i wójtów. —

Przy sądach leniwickich pan tenże pierwszy idole-
gicznie pominąć i powoływać do tego okle-
bionych wójtów i podtypsów. Z tegoż powodu
te odwołują się przysięganie, jeśli się jaka
sprawa trafiła. Przekazują, że pan,
który miał jedną wiosnę, czasem przez
całe lata nie potrzebować zbierać tych sa-
dów leniwickich, czasem znów odwołują się
częściej. Wtedy to powoływano tych wójtów
i podtypsów sprawy sądy przesławać
funkcyjować. —

W czasie gdy sprawy podtypsów i wój-
tów powoływają się powoływać, to i tych było
więcej, wtedy ci panowie, którzy nie-
które większe posiadłości, jak panowie,
biskupi, opaci i prywatni panowie
musieli być do wytworzenia statutu

sejów lennych, prawdopodobnie już pod cho-
mą XIII. wieku a mierowicie z porządkiem
XIV. w. istnieje osobny sejmik nadworny
królewski, który miał sejmik sprawy prawa
miemieckiego t.j. sprawy wójców i sędzi-
ów. Sejmik ten nazywał się Landwojt
(index provincialis, advocatus provincia-
lis.) - Ten sejmik z 7. sędziami lub wójta-
mi z dóbr królewskich dozwolnie obrany
rozstrzygał sprawy. Siedziskiem jego jest Kra-
ków, stąd nazywa się indicium teutonorum
in castro cracoviensi. - Wypisy z tego
sejmiku rozciąga się na całą Polskę, lecz
na wypisach wójców i sędziów w dobrach
królewskich. - W królestwie praskim w tej postaci
XIII. w. tworzą się podobne sejmiki gminne
Ostatego pośrednio było, kiedy wójci i sędzi-
owie waleczni przechodzili. Następnie więc
decentralizacja. Prawdopodobnie były
już wtedy sejmiki państwa lennych i w państwie

toskich biskupich i opatów, ale nie ma nig-
dzie o tem wzmianki. Albowiem się te rzeczy
wytworzyły, to przecież na nie już wy-
sła nohór wielkich, bo dotychczas sam sam
jeden i się pisał, albowiem miał taki, stały
się dla wójtów, to mógł przecież prze-
brać, by się w ten sposób sprawy miewały
lub chłopów - a więc to woli wielkie pre-
stacy się odhywać. - Lecz leniwe porzeka-
ją swą już wytyczką i stają się sądami nad
mieszczanami i chłopami w sprawach
małych. Wreszcie poroga ich się zma-
ga, tak że w krótkim czasie porzeka-
ją swą już wytyczką na 300 krajów spraw mia-
nowicie: jeżeli między sądami równymi tej
pierwszej instancji nie mogła być sobie
radę w sprawie jakiejś, to udawali się rów-
nym do sądu leniwej w proszę o powre-
nie, albowiem jeśli nie chcą się zadowolnić
w opodku do sądu tej do sądu leniwego, stałego.

Przez to są tu stać się z czasem system
wyższym, w obec sądu Tawmich, a o-
czywiście dawne swoje trybunały sądy
te zachowały. Istotniem tego, że były wy-
przymi sądowni mają: sedans, naxę n.p.
Hradswelti ius superior, supremum.

Ta trzecia kategoria jurysdykcji, dostata
się tu jednaki przez praktykę, pomierowi
otoli, jak również praktyka, nie jest roz-
dzielnie jednako, tak i tu, niestety, był
obowiązkowy odwołać się do tego sądu,
lecz czasem mogli i gwałtowniej się udać
np. często odwoływano się do rady miej-
skiej np. t. j. do miejskiej władzy admi-
nistracyjnej, więc i rada miejska ma po-
móć jurysdykcję w sprawach cywilnych.
W innych wypadkach odwoływano się do
sądu tawmichiego z jaskinjskiego powiatu
miejscie. Także krycej był co do Kolima.
Lawa miejska w Kolimie była też miejscowa

instancją, jak gubernię, ale wobec in-
nych tam była wyjątkiem. Niektóre nowo mi-
sta odwoływały się wprost do swoich metropa-
lii np. Halli lub Magdeburga. -

Reformę sądownictwa niemieckiego
zakończono Karłowem Willelmem r. 1861.

Reforma ta wprowadziła regulowanie są-
dów wyśszych na planie królewskim.

Jeżeli tego prawa nie stworzyta, by on tam
stał, lecz tylko w praktyce, nie u-
stanowił, teraz nas' powstał on organi-
zacyjny. Na czele tego sądu miał stać
dokuzator, przez króla obrany król, a
obok niego posiadało zawisłość, przez
niego wajta wybranych. Tu się było
dawno to niemieckie, ale niemieckie jest
tu niemieckie, że niemieckie w niemieckie tych.
niemieckie tylko niemieckie i niemieckie w
niemieckie i niemieckie niemieckie, tutaj nas' mo-
gli niemieckie niemieckie i niemieckie całego re-

sejm miasta i wsi i przynależną imieniom
miastom. Posród tych są też miasta pa-
terne do powiatów przynależnych. Z nich wiele
wójtów i przynależnych tych z samymi. Przy-
tem wbrew ^{tem} Hainimier Wielki odwo-
zania się od tych sądów do sądu królewskiego
i innych sądów wyższych, jako to do sąd
miejscowych, do sądu miasta, wójtów, i
sądów mniejszych, lub do Halle albo
Magdeburga. Nieprzyznawali się tylko od-
wozać do sejm i Praskie t.j. do tego
sejmu wyższego na kamieniu Praskim.

[illegible]

chcieli, by sądy prywatne były poddane pod jurysdykcję sądów królewskich miejskich. Wyższe sądy prywatne więc pozostały nadal. Potem nastąpiło komitowanie w sądach państwa Lincolnia węgierskiego i wieś królewską na króla i na wyprawienie tych ziem. Powstały więc w sądach królewskich sądy wyższe i tak dla biskupstwa krakowskiego były sądy wyższe w Krakowie i Zawichocie, dla opactwa tymienieńskiego w Tymnie, dla piśkarskiego w Gostinie i w wawrzynowie - sądy wyższe królewskie w Londynie i Łęku. Te się utrzymały. Jednym prawem sądy wyższe, które istniały przed reformą, istnieją nadal. Jednym z nich są sądy na ziemi krakowskiej. Stąd się wyjął instancja wobec tych sądów miejskich w Londynie i Łęku n. p. Klarymiera Wielki pisał, by sąd krakowski był drugą instancją, lecz teraz stał się trzecią, bo od niego odwołano się do

sędów cywilnych. Ale dla dóbr, gdzie nie wy-
tworzył się sąd cywilny, tam sąd ten był
drugą instancją. Nawet i sąd hrabowski
nie był najwyższą instancją, bo przywilej
z r. 1361 nastręczał wyjątek, że jeżeli
kto chce się powzywać do wyroków
tego sądu, wolno mu się odwołać prosto
do samego króla, ale tak, że nie sam
król będzie sądził, lecz król jest obowiąz-
kany prelatować tę sprawę 12. sędziom a
instancji po 2 rajców z miast wywie-
nianych z przywilejów wyjątków. Jest to
sąd racjonalny miast (iudicium per civita-
tium) i jest to według przywilejów królewskich.
Wielkiego trzecia instancja, w prak-
tyce zaś czwarta. Był to sąd delegowany
przez króla, bo do króla się odwoływa-
no. Ponieważ jednak król tych spraw
prawa niemieckiego nie prelatował
sędziom z miast, lecz polecał je sądom

komisarzem, od hoc przyszedł do delegowa-
nym lub rozstrzygał je sam na swoich są-
dach Dworskich, często przewodził then-
turacya tego sądu dla sądu Gmiejn i
przez to sądu Gmiejn, nie mógł doprawać
do tego, by miał prawo przysięgi, jak
Melnicki, negował przez ten następujący okres.

Literatura: Roppel: Über die Verbrei-
tung des Magdeburger-Rechts ostwärts
der Weichsel: Bobrowski: „O prawach
polskiego i pruskiego sądu prawa nie-
mieckiego na kamień krakowski”. —
Trickowski: „O sądach polskich prawa nie-
mieckiego w Polsce w wielkich przednich. Me-
dano odczytał ten Trickowski pruski
do tego czasu. —

Organizacya polityczna w III. okresie.

Powiemy tutaj o strzępkach i kłach w Pol-
sce, a następnie o starostwach Polski do Litwy
37. Historia ustroju Polski. D. Palen.

i o strachach lennych. -

Przekazał wielki XIII. i z Łowicza miniję-
go obywateli utrzymuje się prawnie Polski
na Dnieprze, tak że książę i książę wiel-
kich uwaga, się na powrót i innych,
wielką parada perioratu łowickiego;
którą chwałę Polaków Łowicki wpro-
wadził, katarz się w pryncypach. Przek-
azał ten obywateli Dniepru książę do rycerzo-
stwa Polski w jedną całość. Do tego
Dzieńki Henryk Brodaty i jego syn
Henryk Polak i nie byli w pryncypach
Łowicki, aże Wielkopolski i Małopolski,
które im wprowadził pod bezpośrednią
władzę, lecz którą jako prioryt Pol-
skiemu Łowickiego, pryncypach. Ziemie
Łowicki pod dyktando r. 1241. rozprawy
te sprawy, pryncypach poległ tam Hen-
ryk Polak. Pod koniec XIII wieku po-
działuje Łowicki Pryncypach II. Wielko-

Polak i koronował się królem polskim.
O r. 1276-1295 miał się już więcej, niż ko-
ronował, a i do Włoch szedł do Lotarynów. -
Walczył przeciw królom Matopolskim, król-
stwo pierośnięte i kruszenie. Włochy po-
słę i koronował się na króla. Po wyprawie
cin pod Przemysławem r. 1306 Młody
320 szedł do Lotarynów koronował się na króla,
lecz na miłą rękę tylko powrócił, nie
zapanował, a nie wyprawił, bo nie było
na to żadnej woli, ale stało się to na roz-
kaz starych papieży, bo papież przesłał do
Lotarynów tytułować go królem. Lotar-
yn przedsięwziął wielką wojnę przeciw
nie Polak, a przeciw królom kruszącym
nie przedsięwziął to wrócił do Polski
w XIV. wieku, tylko chłopcy odprawił i prze-
szedł do Czech a na mocy traktatu
wyszechradzkiego zwaną Kossowicem
Wielki to męstwo: -

Marowice było też podzielenie na kilka części, które w XV wieku wchodziły do Polski a w całości tej ostatnia część doszła dopiero w r. 1526, kiedy ostatni z tej dynastii zmarł. O koronacji Litwina tymi królami utrzymuje się stale aż do upadku państwa polskiego: -

O r. 1386. przez małżeństwo ówczesnego wielkiego księcia litewskiego Jagaiły (jest to nazwa właściwa nie Jagiello) z Gładką księżną Polski, nastąpiła unia Polski z Litwą, stricte -
 I unia w polskiej literaturze nazywana jest unią polsko-litewską, między tymi państwami, prawych uniami. Pierwszą jest unia litewska, zawarta w mieście Krewie w r. 1385 gdy proklamowano porozumienie o małżeństwo, między Litwą i Polską miały być połączone z to postanowiony też wszystkie późniejsze unie. Ale tu nie poro-

przysposobno, w jaki sposób ma być urzę-
dzone to pośrednictwo, czy podobnie przeja-
wiającego się tylko w spiskach i fałszy-
wego, czy też ma to być mia realna t.j.
przejawiająca się w stwarzaniu napisanych
instytucji, władz rządowych i ustawodaw-
czych. Do stwarzania takich różnych
instytucji dla Polski i Litwy racem nie
przyszedł. Ustawodawstwo się nie robi w obu pań-
stwach jedno i to samo, dla państwa musiał być oso-
bny akt i sposób. Był to więc prze-
jęcie dwóch państw pośrednich przez
jednego państwa, więc była to m-
nia podobna w istocie i w skutku, nie
realna. —

Organizm Litwy państwa wyraża się w wiel-
kim księciu litewskim (magnicie Dux Li-
thuaniae), którego ustanowiono osobno dla
Litwy przez obrotu między innymi z rządem ro-
sji. Stanisław Jagiełło i to z po-

siód armoński Dynastyi panującej Jagiello-
 nów po raz pierwszy Gedyminowiczów (pierwszy z hre-
 my, który miał z rodem Jagiellonów wspólnego
 bratniego z Gedyminem, np. Władysław
 wielki i książę litewski.) Władysław
 inny był bratem polskim z innym wielkim
 książęciem litewskim, tytułem Thakimterem
 Jagiellonowiec był parą bratem pol-
 skim i wielkim książęciem litewskim,
 bo w r. 1440 został obrany r. k. k. z po-
 mocy brata Władysława Wamysłowicza
 (1444) obrano go bratem polskim, więc
 z pierwszą gołową patrym. Wielkiego
 księcia polskiego brat, ale od XV. wieku
 obrano go panem litewskim po woli króla
 tytułu, od r. 1440 pracało się, że obrano
 go z obrotu woli króla. Wobec wielkiego
 księcia litewskiego, z praca, kiedy ten
 praca pisał, przybrał król polski
 tytuł zwierzchniego księcia litewskiego

(supremus Dux Lithuanie) i w tym tytule
 przejawia się podporządkowanie wielkiego
 księcia litewskiego a idea unii osobistej, że
 ten wielki książę nie jest samowładny, lecz pod-
 lego królowi polskiemu. Stosunek praw
 przewidzianych do księcia nie był ściśle okre-
 ślony. W praktyce według indywidualności
 się prób układać się ten stosunek. Jeżeli
 król był energiczniejszy, to więcej to stawało
 wyłomem, a król miękki dochodził do
 tego, że wielki książę był niezależny, jak
 to było za Władysława, dlatego mogło dojść do
 tego, że Władysław posieć sobie prawo do koro-
 ny litewskiej, ale i w tej sprawie wielkiego księ-
 stwa istniało niecierpienie do unii, któ-
 re mogło się zrobić i utworzyć je Litwę, polne
 królestwo. Ale temu niecierpieniu pro-
 stanowiono przeciwić w r. 1501 na unii wiel-
 kiej, gdzie postanowiono, że następca ma być
 tylko jedną osobą, tylko jeden król, więc

książka ma być parokiem wielkim księciem li-
tenwskim. Jaskółczyś Litwini próbowali je-
prować parę pobrać wielkim księciem litwin-
ta I., to nieistotnie ten parokiem parę to
nie wybrano tego samego księcia polskim
i od tego czasu parokiem, nie księża polski jest
parokiem wielkim księciem litewskim,
wymyślając się na state. Od parokiemu ofre-
su następnego księża jest wielkim księciem.

Odebrali też i to odwołanie w tytulaturze
na supremis i magnis Dux odpowiadając,
przesłali tylko na księcia magnis Dux.

Praktycznie objawiało się więc w ten spo-
sób, że jedno państwo przeciw drugiemu nie
powinno występować przeciw sobie, mając sobie po-
magac i wajemnie do przeprowadzenia wspól-
nych celów i zadań, przeciwko obu państwom do-
wiedzieli się prawować i wzięli i przywrócić
nową parę jedno z nich. Co do sposobu par-
tularnego spraw, wspólne, przeciwko nim i

r. 1443. nowoelska porywamie wspólnego par-
lamentu z Lublinie lub Paracowie, na które
zjeżdżać się mają Delegaci polscy i litewscy.
Parlament ten miał wiele cech kongresu na-
rodowego, nie było tu głosowania, lecz już
na kongresie, na co się obie strony pogodzi-
ły, to obowiązywało oba państwa. Gdyby się
zdarzyło, że np. z Polski jest więcej a z
Litwy mniej delegatów, to nie nie szkodzi,
bo głosowania nie ma, ale uchwała, wtedy
przechodzi, skoro się tylko na nią zgodzą de-
legaci. Bardziej niż w państwie prawo-
protektoratym obrotu się miało w ustroju protek-
torum Litwy. Litwa powołała się formować na
zjazdach Polski. Pojawiały się Litwacy stojąc się złącz-
to z przysięgami są ratyjnymi masami do
dobrych praktyk polskiej, t.j. adaptacji do
herbu, dalej powstały na Litwie pierwsze
urzędy mennickie, a nawet i organizacja
włoskiego państwa się wprowadziła do

organizacyi Polski, jałkolskich dawne li-
teracko - naukowe przedsiębiorstwo zachowało
tu dłużej swoją organizacyę, niż gdziein-
dziej. Z tego też powodu powstało też upo-
dobnienie między administracyjnymi, po-
wstały także same między nami, po-
dobne przedsiębiorstwa, terytoryalny
Litwy (na przykład i województwa, rów-
nież i organizacye powiatowa (sądy gro-
dzkie i ziemskie). Nie było to wprawdzie le-
tychli podobne, stąd, bo osobno dla ka-
dego powiatu istniały i w ten sposób
przeobrażeniu narodził się powiat i upo-
dobnienie się leżało po prostu, dla narodzi-
ć.

Prócz kwiatów z Litwy rozstawała się
stała w stawkach do innych powiatów. Odnosi-
nie do natury kwiatów, sylwanizacji Polski
kwestionować leżnie nad tymi. Przejmami.

Wskazy tu Marowski t.j. więcej piękna w
porównaniu II. wielu rzeczy w ten sposób le-
żnie.

ny) do Poletki (za swecznego kłóćcia, mawoz
wielkiego Poletkara syna Wawidzi, lecz Kłow
pimiere po pimeru tegoż r. r. 1351. nadał
tę ziemię Liemowitowi III., który za to podał
ziemię przedką w r. 1355 pod powierchnictwo
lenne Kłaximierza Wielkiego i jego po-
tomków, resztę zaś Kłaxowca powołał Kłax-
pimiere Wielki pod powierchnictwo przedniego.
Wskutek tego, kiedy wygasł ród Piastów,
wzwać się Liemowit za powołanego,
jednak żagrzeł formiść pretensję o pierw-
шинство nad Kłaxowcem i wtedy podał
je pod powierchnictwo nie tylko swoim
potomkom, lecz w ogóle Kłaxowcy polskiej;
mierzając od tego, kto będzie posiadał
na terenie. Wskutek, symarcia linii ma-
xawieckiej, która przeszła prętyczono do
Poletki choć byli bawni Kłaxowci, lecz Kłow
bowie polscy Kłaxowci, nawet na to podpo-
rowanie tych Kłaxów a mając wielką

sie i na polu dokonali, że w III. r. ostatnie pie-
mie t. j. rawska, płońska i pochocewska
zjednoczyć się z Polską. Najdłuższy i naj-
mniejszą się ziemia rawska, bo aż do r. 1526
samoderżna. —

Długim strajem, którego rezultatem w polski-
nosć lenna od Polski były Prusy Królewskie, wa-
no tak, bo były pod probierem księstwa
miej (Długie zaś księstwo Prus nieprano na na-
podnie polski tomiastki do Polski i stał
nawet Prusy królewskie). Ten polski następcę
je księstwo pruski leżał powstawał
do Polski w stałym lennym. —

3.) Warmia. Już polski tomiastki owelli
powstali jej do Polski, bo je były spro-
ny i spór po stronie biskupów warmi-
skich, więc dopiero od r. 1479. miasta War-
mia należała do Polski i była najważ-
na osobno powstano podpięciem karądem
biskupów warmińskich. Powstano jest to

biskup i stał nowym thirgim biskup warmiński.
 (ten tytuł jest obecnie w Grabowie.) Ale w Krak-
 ówie razie był ten biskup powiaty od Polak-
 4.) Wierciec Mołdavia przeszedł w powiaty
 od Polaków r. 1387. (a przez Mołdawię rozu-
 mieć należy poimną część Wołoszyskiej t. j.
 górę pińską, Rinnur, południową część
 narywa się Miłtany). Dawniej było ona w za-
 wiesłości od Węgier, później zaś przeszedł pod
 powiaty od Polaków, ale w Krakówie umi-
 ełnie gospodarstwu utworzono tę powiaty,
 lecz wielki powiaty ta nie miała prak-
 tycznego znaczenia, bo gospodarstwo nie
 chcieli być postawionymi (Albracht) wyprawia-
 się przeciw gospodarowi Stefanowi Wielki-
 mu, ponieważ ten nie uznawał jego wła-
 dy nad sobą.) Wpółne powiaty, w których
 leżących były następujące: między ho-
 łdowi polskiemu przez ławę, zmiennie
 na obu stronach (t. j. i na polskim i na

tronie lennickim, a następnie tego Go-
chorac' wienosci i pomagac' w wojnie. Do
tego wyzstkiego są obowiązani w kamieniu ka-
to jednal prócz wojewody moldawskiego ma-
ją wyzsy lennicy prawo wkładać w państwo
królewskie, byli więc senatorami królestwa
polskiego, mieli też przyznany wkład w
wyborze króla, ale i wojewoda moldawski.
Przegląd więc przybyć praw na polsku. -

Literatura: Lewicki: Powstanie Litwy-
gięty? - Tenre: Das staatsrecht in dem
rechtlichen Verhältnisse Polens zu Litauen.
Tenre: Litwa Witold postać wielkiego bies-
ciew. Prochaska: Przykaznik do Dziejów
polskich. Lubas: Przykaznik, Marceja do ko-
rony polskiej. Horwicki: Hoły pruski.
Leńnicki: Biskupstwo warmiński. Memor-
ali: Umieszczenie Des polnischen Ober-
herrenrechtes über die Moldau. -

Sprawa następstwa tronu. ~

W sprawach niniejszego okresu tron Kró-
lewej w późniejszej królewskiej był w posiadanie Kró-
lewskiej rodziny Piastów. Wierzący ta o-
piera się na tych samych zasadach, które po-
kazywały w I. okresie, odwołując się do se-
nioratu, który przedtem przed Bohemem
Krzyżowcem istniał, ale niekoniecznie do
któregoś z nich, z tego zaś króla Krzyżowca
do Krakowa. Zasada ta jednak została.
W zupełności przystępnie należy się do
prawdy co do następstwa tronu. Jeśli był
jeden lub więcej synów, to ci postawiali na
tronie po ojcu, jeżeli nie panstwo na wiel-
kie według poprzednich paragrafów, albo
jeżeli ten nie wydał w tym względzie żadnego
rozporządzenia, to na podstawie wzajemnej
umowy, a każdemu z nich nie przyznawano
zwierzchności nad innymi. Istotnie za-
wodzi przypadek, że poprzednik miał nie ro-

stawiony protomistrz. Tak było po Boleśławie
 Piętychym i po Lesku Ciemnym. W tych wy-
 padkach albo poprzednik oznaczony następcę,
 jednak jabiegi, z dalszych, bliższych, bocznych,
 a jeżeli takich nie było, to pewne potężniejsze
 warstwy społeczeństwa, jak panowie, szlach-
 ta a nawet mieszczaństwo powoływały na tron
 innego, przez co wyrywa się element plebej-
 cyjny. Do śmierci Leska Ciemnego powoła-
 na szlachta na tron Bolesława, mawie-
 śkiego, a mieszczaństwo Henryka, plebej-
 go i ten się chwilowo utrzymał. Ale prawda
 jest, że nie jest to plebejstwo w znaczeniu
 prawnym, lecz tylko faktyczne, bo jeżeli
 powołany na tron, w braku decydującego
 poprzednika, pozostał protomistrzem, to on, nastę-
 powała po nim na królewskie prawo i dziedziczenie,
 i nie było już wyboru. Tymczasem jeżeli nawet
 takto plebejstwo przechodzi do szlachty, to pa-
 nia na potomków rodu Piastów, a więc plebejstwo

nie ma tu znaczenia karady bezwzględnej,
lecz wenoje doświadczenie rodowę, lecz następnie
tylko to, czego brakowało tej: znaczenia, na-
stępny przez poprzednika. —

Raz tylko elekcyja piąta po kr. dynastji,
która jeszcze istniała a mianowicie przez wybór
Wacława II. Przemysłowca r. 1291, który najęł
Małopolskę i Wielkopolskę. Był tu więc pogra-
iczny obowiązek prawny i z tego tłumaczy się,
dlaczego Wacław Łokietek przezwyciężył Wacła-
wowi walce. Prociw bowiem tej karady fran-
mej (doświadczenie rodowę) Wierny, nie przez
przebieg obliczenia ta kara przy-
jętya r. 1306 po wygnaniu Przemysła-
wa, Piastowie powrócili na tron i nastąpiło
zstąpienie wszystkich książąt pod Łokietkiem.
Stworzenie królestwa wytworzyło nową tło-
ność, królestwo bowiem nie może się już roz-
paść na księstwa, bo gdyby się tak stało, to nie
mogłyby to być już królestwa, lecz musiałby

by powstac Dawne Chrystwa. Chodzio wiec o
to, by utrzymac jednosc panstwa, namna-
za sie wiec pytanie, jak ten porządek publicz-
ny regulowac, jakich przedstawicieli pro-
stawic szlachy synów. —

Na razie trudnośc ta przybrała kształt, bo so-
łtuch szlachy postanowił tyłko jeden syn. O Karimie-
rze Wielkiego przez następstwo tronu na-
stąpił syn. Według p. r. 1879. potwierdzone
o szlachy formuły p. r. 1879. potwierdzone
przez Karim W. tronu szlachy szlachy
met ztem szlachy węgierskiej szlachy
Angełowskiemu, jakich Karimie nie
potwierdził szlachy. Potwierdził szlachy
przez następnie p. r. 1879 szlachy węgierskiej
szlachy p. r. 1879 szlachy p. r. 1879, tyłko szlachy
szlachy szlachy. Była to takła sama szlachy
szlachy, jak dotychczas, lecz nowem i szlachy-
nem było to, że szlachy szlachy szlachy szlachy
szlachy (bo szlachy był synem szlachy Karim. Węg.)

z promienniciem sławnych prawników tj. thesaur
marawickich, bryjanskich i pelgich. Klasy
z nich miał więcej praw do tronu polskiego
niż Ludwik Węgierski. Lecz, wgląd polityczny
odegrał tu wielką rolę; król bawarski bryjan-
pela, mając większą liczbę reprezentantów i
w bawarskim prawie król nie przyszedł do
nie, prócz tego, mając królową, potęgę
Ludwik był najlepszym organizatorem i po-
tężnym królem węgierskim. Przeto ta dy-
nastia nietychcia się pać tyko ośrodku, nie
tak, żeby tyko Ludwik nastąpił, a potem in-
ni Prastawie, przez sukcesję tronu miała
sprawie na potomków węgelskich Ludwików. —
Była to więc i królewna dynastia państwa; dla-
tego, nie nastąpił koniec innej dynastii, bo się po nich
miał nastąpić synowie, to było zupełnie naturalne.
Jednakże Ludwikowi nie udało się założyć dyna-
stii, bo synowie zmarli na krótko przed śmiercią a
sukcesorem tego musiał być pewnie tron polski.

For kvestyov mihlaia spravę jesuce bankrij: -
Dotykas nie kuno publikacyi klobiet. Kato treba
bylo pamiat' podnu mnoz a narodem. Do talyz
mnozy frapito v Kovyach r. 1874, ke v pa-
mian na bardzo waino nastepstra pe pthomy
krola na pree myknych warstr psterenistwa
p' wemab' jedny scoret Lindwika, ktory wdrko
wymawia na krolow polski. Nige kuno ma-
my dygnony. - Takz Kovyach ma
podwójne znaczenie: 1.) gopar fiowazj and
scerya klobiet, 2.) plekcy nietylko fadyck-
nie mykonama, lecz w public paistworjju
jako czynnik wpływający na nastepstwo
troni panowa. -

German nie byla to plekcyjnośc w raem tego
stora znaczenia, bo nie pokumiano przez to,
ke p klawiz mianu troni ma byc' wybierany
nastepca. Plekcyi Dabawno tytko slatego,
bo dywisty antygaweniska w linii mozhlyj' jiti
nie istniała. Sama koi' przez sig plekcyi byla

tylko wyborem rodu, który znów przez francuskie
małżeństwo miał paść się nową dynastją. By-
ła to więc elekcyjna dynastja, nie prochy. To też
kiedy mójemu Janowi wybrano Jagiellę, stało
się, że chociaż byłby królem w Polsce, to francuski
Janowi jak długo byłby niepodobna na przed-
stawienie tronu. Dlatego wysłano wam-
pięćce kilka propozycyę wychodzącą na interwencyę
Janowi, albo też jest jeden od Jagielly, drugi
od Janowi, wydany lub na jej konsensus. -
Janowi Janowi jako wybrana królowa, a
także jej potomkowie, ale ci już nie mają prawa
w dziedzinie, bo ona tylko, jako królowa,
między nową dynastją została wybrana. -
Lec teraz nie wytworzyła się dynastja, bo
nie było pynów a córka króla nie miała
kiedy Janowi umarła w r. 1399, prawo Ja-
gielly pozostało, na tronie było wprawdzie i
z tego powodu trzeba było osobnej uchwały rady
królewskiej i nowych aktów umowania Jagielly

na trónie po stronie ródnych stanów szlacheństwa.
W r. 1399 został Jagiełło wybrany królem, a for-
tem cały kraj miał wpaść go powitać.
Juzi Janowicz przedpiewał, starał się, by Ja-
giełło wybrano królem. Była więc praca, ciek-
wa, pełna życia przedstawicieli Dynastji:—
Wielka najbliższych, arcybiskupów, sędziów.
Dwa dni przedtem prawo, męskich potomków
Jagiełły do tronu polskiego. Szło Jagiełło z 4-ji
równy, męskich, pięć z synów, rozmówił się, że je-
den z nich będzie jego następcą na tronie, lecz
Jagiełło rozpoznał, polowania z panami pol-
skimi, by wyznać, wpaść jego potomków ja-
ko, następów jego na tronie, bo pierwszy nie
był to, wyznać, oznaczone. Myśli tych u-
ważań, przegięcie bractwa w r. 1425 a je-
dnak w r. 1433 był ten, że panowie w ka-
mieniu, w sercu następów po stronie tróna, w-
paść jednego z synów Jagiełły na następcę.
To było więc jedyne, przez, kasandry. —

Dotychczas tylko w bractwie Dynastycznym, lecz
w obrotach nowej Dynastyi było nzwane królew-
ne prawo następstwa. I jeżeli się to ciele-
cwo nie było powtarzało, to dlatego, że chcieli
o bractwie nowej Dynastyi. Jedyńcy wybrano;
bo Ludwik miał synów i prawo królestwa
przekazywać było wątpliwe. Tedy nowa Dynastya Ja-
dwiga nie powstała, trzech było wybranych Ja-
kwella, jako twórcę nowej Dynastyi a na to
trzech było osobnego państwa cielecwo. Teraz do-
jdzie cielecwo jest się do prawa,
więc dotychczas od milenów królewskiego i je-
dynego, w r. 1844. Cielecwo państwa
postawiono od tej chwili przez królewskie
trium, ponieważ nie istniała Dynastya i po-
stawiać nie było postawienia. Tymczasem jest
mniemanie, jako cielecwo państwa stało się
prawem już przez powołanie królewskiego Ja-
kwella lub królewskiego.

Królewskie cielecwo państwa to królewskie

monarchii, że możność podania monarchii po-
mędną synów poprzednika, bo jeżeli byłby tyłko
obierany król, to ten plebiscyt mógłby.

Tomino plebiscytować w Polsce, wiemy, że fo-
ked pod Jagiellońską istniał, tak drugą koronę
w nim się utrzymywano. W więc parady pleb-
iscytować przed sobą się z parady Dziękuję.

Pierwszą z obci parady są kupców, spracunku
i myślności, się nawracają, to jasne, że jeżeli
parady musiła być trzecią, a druga tyłko
formą, pewną, chociaż więc pytanie,
która była trzecią? Skolnie polscy byli
zwierchniętami, którzy Litwini i wia-
w sobie królą najdługość swój myślności
miału kilka poczucie Dziękuję troni
i wielkością, a gdy z nim w Polsce
była parady plebiscytować, więc nie można
było ich plus przeprowadzić i kupców czy-
stości. W Litwie np. pozostał Jagielloń-
wie a w Polsce kto inny, nie Jagielloński.

ludy obrany, więc wtedy musieli się
 rozpaść. Osiemset lat tego państwa
 się tych obu państw opierało, przeto do
 wyrównania obu tych państw na Litwie wpro-
 wadzono formę elekcyjną. Wybierano tam więc
 wielkiego księcia, lecz była to forma, tres-
 cią, co było wielką różnicą w rodzie Jagiello-
 nów i Stategor na Litwie nie pojawili się na
 tronie inny dom, prócz Jagiellonów - w
 Polsce więc elekcyjność trzecią, a pewną formą
 formą trzymano się równ. W Polsce przeto
 wielką różnicą pojawiali się przy elekcyjach w
 wiekach przednich, domy dążyły do innych podjęć
 (np. księstwo mazowieckie). Wskazywało więc było
 przeto do innego rodu, lecz unia była
 się rozpaść. Ponieważ państwa unia-
 no utrzymać jedność państwa i nie obie pa-
 dy do siebie przystosowano, przeto unia
 Litwy i Polski nie rozchwiała się do końca
 istnienia Rzeczypospolitej. -

W plebysie brali udział nie tylko panowie
 a i prezbiterzy i rada królewska, lecz także i
 szlachta. W królestwie, prawie, w każdym, państwie, królestwie
 szli tu być wybitni, bo w każdym, tu, nie tylko
 najwyżsi dostojnicy, lecz i 4 lewnicy: wielki
 książę, wojewoda, marszałek, biskup warszawski
 i królewski marszałek. Szlachta przyby-
 wała sama, nie przez Delegatów, więc bieżące
 jest mniemanie, iżkolwiek to dopiero nastoi-
 mstwo od r. 1572, że wszyscy króla wybierali.
 Wówczasże miasta wysyłały na plebys swo-
 ich Delegatów. Najpierw przed głos od senatorów
 świeckich, duchownych, a dopiero potem szla-
 chta przystępowała do głosowania przez abso-
 lutnie lub przez zastępców się. - Wtem
 jest różnica w danym sposobie odprawiania
 się plebysu a nowym. Dawniej i panowie wy-
 bierali króla, a szlachta dawała tylko na-
 to swoją aprobatę, teraz zaś były przeto wypra-
 wy, że szlachta króla, naciskała na swój wybór

i panowie musieli się na to zgodzić. —

Litwa bierze początkowo udział w plebiscy-
tach, niekiedy Delegatów, a by się tylko
przypatrzyć miejscu, kto będzie królem, bo
tensam miał być i Wielkim Księciem. Do-
piero, dnia, niedziela r. 1801, która, przekła-
szenie obu godności w jedną osobę, nwa-
żając, że się tu rozchodzi o osobę wielkiego
księcia, parę dnia, że w plebiscy mają być
udział senatorowie litewscy (przecież było to
i Polska podobać) Elektora sama nie miała
prawa do wyboru, potrzeba było jeszcze korona-
cyi a przed tą, mianowicie, król musiał po-
twierdzić prawa korony polskiej i przy koron-
nacyi paktować przysięgę, że prawa korony
będzie promować. Klarymiera Jędrzejowskich
próbowy dopiero przysięgę, bo chodziło o Po-
dole i Włocław. — Koronacja dopiero od Lo-
dźskich się odbywała w Krakowie, lecz pra-
wo koronowania przysięgało przy biskupie

griechenischem (nawet przed Konstantynem
z rzymskiej Dycezyi, jak to był spór na Olsztyniego.)
Literatura: Ossolinski: Prokuratura na-
stępstwa na tronie państwa Piastów: Szla-
radcki (próba oświecenia polski narodziła na Gro-
towski): Sturm (o polski po śmierci Les-
zka Piastów. Grotowski: Walka o tron tra-
nowski w r. 1228: Sienkiewicz: Walka o mo-
narchię w r. 1288-91: - Starnowski: O tronie
plebsyjnym Jagiellonów w Polsce: Strykowski
„Jeszcze o plebsyt w epoce Jagiellonów: -
Tenise: Ludwig megiński i berliński
z jego śmierci: Tenise: Uchwały rządu
w Radomsku 1384 (którego ma być następny
nię w Polsce w r. 1410 przy Henryku) Leński:
„Powołanie Maximiliana Jagiellończyka na
tron polski: Postel: Elekcja Aleksan-
dra Jagiellończyka w r. 1501: Symonow-
ski: Die Wahlen der Grossfürsten v. Litauen
von 1286 bis in die Mitte des XV. Jahrhunderts:

z życia dopa pewnienia, sobie samowolną terytoryal-
nego tj. wielką swoje sprawy wewnętrzne mogła
sama rozstrzygać, żeby się do tego wcale nie
we mnie mieszały. Wskutek zjednoczenia Dniepru
powinno być tylko jedna hierarchia prze-
wodów. Jednak hierarchia ta pozostała, zmienia
tylko swój charakter, z przewodów bowiem pa-
nownych, wytworzył się przewodny ziemscy (of-
ficia terrestria), więc pozostali dalej wojewod
hrabstwach i poznańskich o.t.d. lecz nie są to
już przewodny państwa, lecz ziemscy. Pręd
kors' tak być silny, że tylko i przewodny nie
państwa t.j. kasztelanów, którzy też
przekształcili się w przewodny ziemskich. -

Ta hierarchia wybierana była przez szlachę
miejscową, a szlachę wybierano przez szlachtę. Stał
się więc ci się przewodny reprezentantami
obrony Dniepru i z hierarchii bro-
nowej interesów państwa przedkierowali
się w przewodny państwa. Później więc

w blasku krómi mianu wojenow, miewuila,
 przesila, seprwego a wykazy to pz ksemay
 wykazy (miewuila przesila, seprwego
 przesila i t. p.) To wykazylo byo do klauza
 XIII wku wykazy nadwornym. K. to przesila
 na kazy sie 2 inne przesilany: 1.) je miewuila
 ktore wykazy se wykazy na swoje istoty a
 wykazy Dworekch steu sie tytko tytularny-
 mi (Dawniej przesila i stelnik seprwego klau-
 zu do steln, podawali czaue i napoje), te-
 raz nas miewuila wykazy tytko
 funkcyi, wykazy byo tytko tytularny. -
 2.) je nawet te, ktore zachowaly swe funkcyi,
 wykazy wielkich pruiou po do pruiou kria-
 tanu. Wykazy to funkcyi plecanych Daw-
 niej pruiou kria tanu wykazy. Dawniej miewuila
 je kria tanu plecac, teraz nas tego nie miewuila je
 kria tanu robic, bo to bylo wykazy pruiou kria tanu,
 musial sie przesila czaue tych wykazy pruiou
 wykazy wykazy np. wojenow i kria tanu

mają teraz tylko funkcje rajskie (dokładnie
 nad okrzewaniem se swoich ziem), dalej nad
 sądownego i podległa ziemskiego przechodzi
 teraz tylko sądownictwo niższe, podczas
 gdy dawniej nawet w ważniejszych spra-
 wach następował król. - Podkomorzy
 miał dawniej cały kraj Dworu królewskiego
 teraz ma tylko sądownictwo graniczne. Pół-
 koronowie mają większą autonomię
 także funkcje, jakich dawniej na Dworze
 nie mieli np. wojewoda miał prawo prze-
 miana (chodzi o sioła wiejskie) t.j.
 jeżeli król tego nie dostatecznego powodu
 skazał na śmierć (jest to też prawa spra-
 wiliwości gabinetowa - namac' tego, kto jest
 przodni nie na rozkaz), to wojewoda napom-
 oż tego prawa może skazać na śmierć w
 sprawie przeciw królowi i pozwolić mu na
 pobyt w kraju, dopóki powtórnie postępo-
 wanie sejmowe nie zostanie przeprowadzone.

I właściwie w tem premiiu obawuje się sta-
nowisko wojewody, jako urzędnika autono-
micznego. W interesie więc państwa występuje
tutaj i urzędnik, ale chociaż niektórzy z
nich posiadają są tytułami, to przecież jako
opór, gdy się zgromadzą wszyscy, tak nie wystę-
puje jako faktycznie decydujący w interesie
państwa. W tem znaczeniu biorę udział w inter-
esach i uprawnieniach władzy sądownictwa państwa,
biorę udział w zjazdach poszczególnych urzędów
przynajmniej najwłaściwszych wchodzących w skład
senatu królewskiego i tu reprezentują in-
teresa państwa. —

Chciałbym także powiedzieć tytuł urzędnika państwa
ustalona się jeszcze w tym okresie. W XVIII wieku
są już oznaczone miejsca dla królewskiego urzędnika
(rang) a tego przewidziano bardzo. W wie-
kach średnich, wkrótce, widoczne jest, że jest je-
den urzędnik wyższy, drugi ranka niższy, a trzeci
szczeł postawiony. W XV w. ustalona się ta

hierarchia i rozróżniano 2 grupy wojowników
 antenonimicznych: 1) Dygnitarzy królewskich,
 2) wojowników królewskich. Do pierwszej grupy
 należeli w dawnej królestwie wojownicy na pierwszym
 miejscu a na drugiem starostami, je-
 żeli ich było kilku, to starostą stanowiła
 ich koleja. Do drugiej grupy należeli
 wszyscy inni wojownicy a pośród nich na
 pierwszym miejscu podkomorzy. Później
 od tego wyjątek. W królestwie słowackiej
 był starosta na pierwszym miejscu a
 wojowa na drugiem. Powstało to stopniem
 w XIII. w. kiedy się wielkiego wro-
 stu znaczenia wojowdy słowackiego usta-
 nowili dla umocnienia jego władzy staro-
 stami i postawili go nad wojowdą. W Rusi
 podkomorzy liczył się do dygnitarzy i naj-
 większym mianem tatarskim. Osoba
 hierarchia królewska stała się tak integral-
 na, że się ją było „królestwo” i gdy później

tworono nowe ziemie albo nowe naleyvano,
 luyiy wprowadzano tam odpowiednie hier-
 archie ziemskie. Gdy w polowie XV. w.
 przyszedł do Polski, to dla
 ziem lubelskiej utworono nową hierarchię,
 jakiej tam przedtem nie było. Podobnie w
 r. 1466 król pruski przyszedł do Polski
 i wprowadził tam nową hierarchię ziemską.
 Dla Litwy, która na wieki horony podzi-
 eła się na ziemie, ustanowiono też wiece
 ziemskie, byli więc tam też wojewodowie,
 kasztelan, stolnik i t. p. tylko ta hierarchia
 litewska wyłaziła pewne szczegóły wia-
 domość, ma jeszcze niektóre wzmianki,
 których w horonie nie było; więc byli ciur,
 paręka doświadczonego a później egidiusz,
 mostowicki, budyński i t. p. zorganizowa-
 ne w ten sposób jednostki administracyj-
 ne przez cały ciąg tego okresu naleywa-
 ją ziemiemi (terrytoriami). Jest to próba wyna-

cewnin obywateli, odpowiadające jednakże
maksymalnie wojnowości, bo na całej ziemi stoi
wojnowość. Lecz ta wojna przebiega się dopiero
pod koniec tego okresu t.j. w drugiej połowie
XV. w. a ustala się w XVI. w., gdzie nas nie było
wojnowość tam wojna ziemi utrzymała się
na stałe bowiem, że stanowisko tego ter-
toryum odpowiadało stanowisku wojnowości
np. Dobryń — w chwili przejścia do Polski
nie było tam wojnowość i potem tak pozostało
do końca nas jest to terytorium równe woj-
nowości. Stąd wojna pozostała ziemia
Dobryńska. —

W utworzeniu się parlamentaryzmu
w Polsce staje się ziemia jednostką par-
lamentarną, bo ma swój sejmik. Ziemia
ziemia rozpadła się na kilka kwater-
tów. Ten jednakże utworzył się w sposób
ciężki a w mniejszym obszarze granic
jego są takżesame. Kwatera ma ma-

niektóre tylko jako obregi wojilowy dostar-
 czający osobnego oddzielnego wojilowego pod
 dowództwem klasztelnika. Wieralimie, o te-
 go podzielnego na klasztelnikie powiaty dla sta-
 celów podzielnictwa inne powiaty ziem na
 ziemie w powiaty ziemie, które nazy-
 wają się też Dzielnice. Na Rusk czerwonej
 ziemie ruskiej, która jest potem województwem
 Dzielnice są na kilku tablicach ziem osobnych
 dla celów podzielnictwa a więc są ziemie brow-
 ska, chełmska, habicka, przemyska, sanocka,
Literatura: Bobrowski: „Wiadomości o
 geografii historycznej Polski wielkich przednich”
Lelewel: „Dostojności i powiaty w Polsce” Giryo-
ski: „O przewrocie klasztelnika przed ro-
 jowem klasztelnikiem” — Skwiatkowski: „Wy-
 stawa Dostojności Duchownych i świeckich w
 czasach Władysława Wamnickiego” Wolff:
 „Senatorskie i Dygnitarze wielkiego księ-
 stwa litewskiego” —

Hierarchia Królestwach węskich. ~

Wytworzenie się dawnej hierarchii węg-
 -arskiej, autonomicznej ogółności Króla, &
 jego centralny & wysoki organów, któ-
 -reby w jego imieniu & w zakresie od
 niego mogli sprawować parę & panować.
 Powstała więc potrzeba stworzenia nowych
 węgierskich organów, któreby to panowanie
 na siebie przyjęły. Punktem wyjścia dla
 tej reformy w tym kierunku była instytucja
 przez Wacława II. przedsięwzięta.
 Ponieważ on przebywał w Czechach
 więc musiał dla Polski ustanowić zastę-
 -pców. Był nim & węgierski zastępcą
 po jedynemu dla każdej z dzielnic: Małopolski,
 Wielkopolski & Łęczy. Tych węgier-
 -ków na wzór zachodnich & polskich nazywa-
 -no starostami, capitanei. Według pierw-
 -otnego zamiaru mieli oni sprawować reg-

Dy z tych Dwiebnicach z prawnie wielkosciami krow-
la. (Była więc to rejencyja) Księża Piasto-
wie odryskali tron polski (Lobistod) usta-
wili potrzebę rejencyi, ale mimo to nie
przebiegało tego przebiegu starostwa ich.
Uwaga ten przemianę się z trwającą insty-
tucją do wyłonienia paragonu z porzą-
dów księstw państwa, należących do krow-
la. Zmiana była tylko ta, że powrócił
z Kujawach powrócił do paragonu krow-
la miejscowi (zr. do drugiej połowy XIV.
wieku z ta Dwiebnicą nie należała już do
Polak, więc pozostała tylko starostwo.
Mało - i Wielkopolski. Na powrót nowe
należały Dwiebnic. Zwróć uwagę, że
Królewskie Dwiebnic pochop do utworzenia
tam nowych starost, na wieś już istnieją-
cych z Wielkoni Małopolsce. W ten spo-
sób przeszedł te Dwiebnic pod paragon krow-
la Królewskich. Oni wyłoniali tu pa-

względnie równorzędnie z województwami autono-
 micznymi. Były to więc władze prewencie
 i kłówek. Lecz musiał okazać się, że
 terytorjum podane władzy jednego starosty
 jest za wielkie. Otóż w skutek tego zaczęto
 ustanawiać nowo dla pomniejszych okrę-
 gów nowych powiatów ten starostów, dla
 tak że obok pierwotnych starostów dla wiel-
 kich powstało wielumastu starostów dla
 mniejszych okręgów. Starostów ten pierw-
 wotnym powstał bezposiadnie parę
 już tylko w mniejszym okręgu. Było o-
 kręg najbliższy jego rezydencji a więc
 i on stał się tylko małym starostem.

Gerardowski postawiłoby tym pierwot-
nym starostom nadzór i pewnego rodzaju
już powierzenie nad wyjątkami stary-
mi starostami w swojej diechcie i dlate-
go powstała różnica pomiędzy tymi dwo-
ma kategoriami starostów: jedni wypra-

by się generalnym, generales a nie były pod
całym Starostą, a Drugim starostą
powiatowym lub krótko starostą. —

To wytworzenie się dwóch yćworożnych
urzędów doprowadziło do skłóceń między
nimi. Starosta powiatowi pojechał do
emancypacji z podręczny starostów
generalnych. —

Starosta nie był uprzedzonym
generalnym a Starostą tu tak był z
razem z Starostą powiatowym król, nie
nie potrafił takiego, który tu na
niego nie może po względach w
sprawy tej Starosty. Wskazywał nie
ten na razem pod innymi starostami, ale
musiał go stracić. —

Trzeci już było na Russ prerwaną z
Rusią z tu nie potrafił potrafić starostę
nie przez wiadomy zwierzchności, lecz po
slowy z IV pr., które wyrażają, że do przeglądu

stopnia dykt. prawego podkraj nadporząd-
kowanie tego starosty na starostami powie-
towym. Najświeżiej w Wielkopolsce nie tyl-
ko w tym, lecz i w następnym okresie utrzy-
mał się ten rodzaj starostów generalnych.
Przyrówna tego nie jest doświadczenie wyja-
śnienia, ale głównem jest to, że doświadczenie to
stosunkowo doświadczenie od rezydencji króla
a więc on nie mógł wglądać tam. Podkre-
sły tamci np. lwowscy, który był general-
nym starostą ruskim umiarkują się z po-
wiatowych, to Wielkopolski utrzymał się
do końca istnienia Królestwa Polskiej w
swej władzy. —

Starosta przykorny pleban królewski
i, nazywa się Starostą bractwem regale
i tu objawia się stanowisko starosty, jako
właściciela przykornego. Wadto ma je-
pnie starosta pewien samostany kościół i
parafia i nie czeka do tego na polecenie króla.

Te materiały powinny być porządkiem w powiecie, a
 Oni w sprawach karnych a potem perwersi-
 two to rozciąga się na sprawy cywilne. -

Wieszcieś to także, utrzymać się do kon-
 coi Imperyospolitej, nie starosta, wykonal-
 je' wszelkie wyroki sądowne, jeśli wyrok
 musi być przymusiem wykonany i to nie-
 tylko wykonalne, wyroki własne, lecz i wy-
 roki więcej i sądu królewskiego. Obiegi
 starościńskie stanowią jedyną i wyłączną
 w administracyjnego, niezależnie od innych
 powiatów, nie odpowiadać, więc ani zębom
~~nowe~~ w powiecie dawno temu, obywateli
 przem, ani przemian w powiecie ścież-
 przem, ani karcetarniam, ani też innym
 przem, które należą się Districts. -

W tym obecnym starościńskim, leżą dwa
 królewskie, które dawno temu starosta
 miał w parębie. Było to wynagrodzenie
 na pracę. Amblem średniej starości

był gród i step nasywano starostwa grodo-
wymi, dla podzielenia piastow i me-
godowych, a przez to, statuse rozumie-
no kompleksi. Dobre straszenie naradny
jawnym problem na rysunku nie uslugi
(na majnie) lub też na spawaniu spawie-
wano uslugi i jechali krol jechego pora-
kano go pływatelem pchali dla siebie pro-
mychac. I tymi starostami nie tęgyma
nie, kądna jinydykcy, jest to tylko polon
dochodow — termita —

Literatura: Meinert, „Opstarostak w Pol-
sce” — Prickunyski, „Starostowie ruscy
i lwowcy” —

Uwagomiy mawomiy i stan.

Jak w obreie popracimiu tak i teraz ja-
mijepi potracowali przegnieloi mawomiy,
a niegę też dawmijera hierarchia porostata,
ale teraz byty Dwie wazne puryby: 1) Wobec
pridmawem Polki, wulutek utworawki je-

Drugo powiśtro z wielu Préshie, powiśta
 jéna trérarchia nadworna (tylko jéna
 w Chyjuwach byli osobi przizriśta) 2) Dru-
 ga nas'jennia była ta, że niektóré dawne
 praepry natarzy się a powstaly nowé, albo téj
 zmienity swoje funkcye. - ^{Wielu} Nikol trérarchii
nadwornej; liśny się ona już ustaliła, Łopna do
liśtka była w powojni Łopiera, Łopier Łopier
Łopier Łopier, Łopier Łopier, Łopier Łopier
Łopier, Łopier, Łopier, Łopier, Łopier
Łopier (Łopier Łopier), Łopier
Łopier (Łopier) ten Łopier Łopier
Łopier Łopier Łopier. - Łopier Łopier
 się w Łopier Łopier Łopier; Łopier
Łopier, Łopier, Łopier, Łopier i Łopier
Łopier (Łopier) Łopier Łopier Łopier
Łopier Łopier, Łopier Łopier Łopier
 na Łopier i Łopier Łopier Łopier się
Łopier w Łopier Łopier, Łopier Łopier
 tych spraw Łopier Łopier Łopier

osobistych przyjaciół brata. -

Chancery nadworny i podchancery przekształcili się na urzędników koronnych. Także urzędnicy stanu byli marszałek koronny i podskarbi koronny, ale obok nich utrzymali się osobni marszałkowie nadworni i podskarbi nadworni.

Li urzędnicy stanu obejmują centralny zarząd ogólnych agentów na całą Polskę. Są to, między terrenierami ministerowie i ichodzący sekretarze tego do wielkiego kniazia, jakkolwiek formalnie każdes ich władzy, mówi to, naruszenie, że nie mili prawa wydawania poleceń ministra urzędnikom np. starostom. Starostowie podlega li wprost królowi, nie było całkowicie np. kilku marszałek mógł po rozkazach podkomor um. Przez dwieście czas każdes urządów tych urzędników stanu i nadwornych określa się tylko z wyrazem or przez głosicieli stwierd tych równocześnie urzędników stanu i nadwornych (np. marszałek nadworny i koronny)

nie jest ściśle oznaczony. Dopiero ustawa z r. 1504 to reguluje i wprowadza ograniczenie kompetencji tychże. —

Ustawa z r. 1504. mówi, że przy Kanclerzu a z jego następstwem przy podkanclerzym pozosta-
je kierownictwo kancelaryi, przy równoczesnie
mogą zestawać, tylko tak oznaczono ten zakres,
że Kanclerz może przezwodzić jakiegokolwiek pie-
części a w przebiegłości, majestatyckiej, któ-
rej wywołano do razniejszych aktów, po których
gdy podkanclerzy tylko mniej niż (tj.
mniej ważnych aktów) chyba, że posiada
Kanclerz ważniejszą, to podkanclerzy mo-
że z większej przebiegi wywołać. Kwestie
jeżeli z nich był święty, inni ducho-
wym (albo Kanclerz duchownym a pod-
kanclerzy święty, lub odwrócić Gene-
ralnym postępek tychże w wykonaniu
pod podstawy przebiegi kan-
celaryjnymi był po zostawieniu większej.

nieś funkcję marszałka koronnego. Banko-
pisałogierem był stał się np. podskarbiego
koronnego i, mianownego. Podskarbi koron-
ny miał nadzór nad klejnotami i skarbcem
księstewskim i nad dochodami księstewskimi.
Następnie go podskarbi mianowany, jeżeli
pamiętając funkcję paszportu, że prowadził
tylko służbę godziwą, mianowną i pamiątki
na innych czynności. —

Pamięć Litwa była potężna, więc oso-
biście, a Polska była wstrząśnięta tam także
pamięć hierarchia mianowna, gdyż w koro-
nie, ale spełniającą funkcję swoje, wiary,
hierarchia Litwa była prężniejsza i prężniejsza
tamże, gdyż wielki książę litewski. Na wzro-
sem korony, niktawczyła się tam też hierar-
chia mianowna, stała się w XV, r.; jest więc
kanclerz litewski, podskarbi, marszałek
wielki litewski, obok podskarbi i mar-
szałek w koronie (koronnego) Pr. w tym

samym był pismem na Litwie, co się pro-
wodzić począł w Horonie. Nie przeważeli
nawet obywateli starobny a kancelar był też
niejako ministrem spraw wewnętrznych
na Litwie. —

Literatura: Lebel:, Dostojności i urzędy
w Polsce (Dził. V. II.), Menzel:, Urzędnicy
kancelaryjni królów i królów polskich:
Tenke:, Urzędnicy kancelaryjni Władysława
Łagielłowskiego: Tenke:, Urzędnicy kance-
laryjni królów polskich od r. 1434-1506: —
Swiatkowski:, Urzędnicy kancelaryjni
Horonii i Gworyk prawni Władysława War-
nierowskiego: Tenke:, Wykaz dostojników
 duchownych i świeckich, a prawni
Władysława Warnerowskiego. —
Wolff:, Senatorowie i dygnitarze
Miast biskupich biskupstwa litewskiego.
90. —

Wajnyżne władze sądownicze i usta-
wodawcze kolegiálne w państwie.
[Miejsce, zjady powszechne, wy-
tworzenie się senatu, sejmików,
rozrostek sejmu w Polsce.

W tym miejscu, jakbyśmy w przedmowie z
płecem poprzedniego, do niniejszego, a mianow-
nie, mianowicie, praw niektórych
przez immunitety, które wiady, tej, poro-
ta i nasamie nie pominiemy. Mał, więc
chciał z początku w III. r. podanie, jak daw-
niej, wyrażenie władzy ustawodawczej sądo-
wej i prawnej. W tym to, że ta część była to-
żsama, to faktycznie, że ta część była to-
żsama, bo chociaż, musiał, złożyć się na niektóre
warunki, spotęgowania i przypuszczenia, że do
podatwienia spraw państwa. Organem tych
warunków, spotęgowanych, stał się więc (colloquium)
zwyczajny przez niektórych, niektórych. W
dawnej, która ta instytucja, obecnie, pa-

[illegible]

Ono jest panaceum doświadczone, który kusię
nia kwotywać więc. Jeżeli kusię jest po

najmniej, to pewnie więc, prowadzić, bo się
 w tymi warunkach nie potrzebuje być, a
 stary księżę musiał być przecież go pro-
 tywać. I z tego powodu, że stanowiło więcej
 jest niesamowitość w obec księcia, nie ma
 terminów, ani miejsca przynajmniej się
 więcej. Jednocześnie pewnie więc zrazu
 do polu, drugi raz na 10 lat. Książę wie-
 cu z nim księża nie przepuści, księża mo-
 że się postarować do woli więc lub nie,
 bo księża ma najwyższą władzę. Słowo więc
 być wyrażeniem odczucia, siłach księcia, to jest
 by księża wbrew przeciwności, postawał
 się woli więcej, lecz to było tylko wyra-
 żeniem jego siły. Język się nie powinien
 być kłopotliwy. Wierzę, że należy uważać
 na przebieg księcia, a nie na sta-
 nów. Tędy wielu polski
 xjendrytów się, natura patrzeć odbywa-
 nia więcej poszczególnych dzieł, a

przewidy, gdyż się one odhycały, to trochę un-
 mialy od Deschamps do Deschamps, ojędności,
 bo także więcej tyłko przy Marcin mogą się
 odhycać, jako jego rada. Latem to fundy-
 alne dawno! Dla porządkowych Deschamps
 potawiały więcej Deschamps, przechodzi
 na pure promowania Dla całego pa-
 ństwa mającego, unowocenie. Lecz utrzymują
 się i więcej w porządkowych Deschampsach,
 gdzie chiano utrzymać autonomicznie krew-
 niki. Więcej stały się tym organem samo-
 rządu pruskiego. Latem nie bierze w
 nich udziału prawnicy, lecz wycieczki,
 który dawno! Do niego nakreślił t.j.
 wycieczki przerw. Jest to więc jak przedtem
 promowanie wycieczek i to jednak
 różniąc, że to nie są już wycieczki kresko-
 we, lecz autonomiczne, przerw, w których
 się pod tymczasem przekształca. Ktoż rozumie
 charakter więcej niż się rozumie jak patrzeć

Instytucji. Sprawy państwowe tu nie należą,
tylko ustawodawstwo, autonomiczne prze-
się (np. czy należą sprawy na ten lub
in sposób, czy się strona ma zajmować
na pierwszym czy drugim terminie.) Ucho-
dzić należy na tym więc narządy są:
Landau. Wice te patrzymy, również wy-
sze sądownictwo prężące, które wieści po-
średnie, wice: księstwo. Główna i naj-
ważniejsza Instytucja wice: było są-
downictwo, bo ustawodawstwem prężące
pajnowano. Urzędniczy wieści na tym wie-
cu glos stanowczy. W tym charakterze,
jako władza sądowna, utrzymuje się, nie-
co przez ten okres, i następuje i dopię-
w III. wieku prężają. Z tem przetrwaniem
się wieści: wytworzyła się potrzeba wytworze-
nia innego ciała gromadzącego się celem
zarządzania ogólnych spraw państwowych
ustawodawczych i sądownych i sądownictwa

najwyższego w państwie i to nowo jako
stwarzanie się po przeobrażeniu Polski. —

Poratała więc potrzeba wytworzenia nowej
instytucji dla całego państwa, która by przy
jęła na siebie te same powołania, jakie
spełniały dawne, więc dla krajów i wiel-
kiej liczby. Powstała więc wice po-
wroczna (conventus, conventio generalis).

Organizacja tych wice jest podobna do
organizacji wice dawnych. Jest to więc
rząd wice, ale z całego państwa,
nie jest to więc reprezentacyjne narząd,
jakieby były Delegaci pewnych stanów,
jest to tylko hierarchia wice, któ-
rą miał mieć. z brógiem czasu zachodzi
co do tych wice, z natury rzeczy wywila-
je się zmiana. zmianom więc wice nie
mogli przybywać, formować było tylko, a fo-
mować było wielu różnych wice, więc
ci mniej, więc małe powroczne, więc albo

się sami nawiązać, lub byli nawiązani, forsetaję
wielki grupę, na które się dzielą szóstowie tych
narodów. Do pierwszej grupy należą lewnicy.
Którzy maronicki, wielki mistrz jenski, księ-
że biskup warmiński. 2) Arcebiszop i bi-
szop. 3) Ungwicy ziemscy, ale tylko naj-
wyżsi t.j. wojewodowie i starostawowie (dy-
gitarze ziemscy) 4) Ungwicy stanu szlacheckiego:
marszałek szlachecki, kamler i podkomorzany
szlachecki, podskarbi szlachecki.

Każda z tych grup posiadała od siebie
interesa, lewnicy - interesy państwa, szlache-
cy; Duchowni - interes duchowieństwa; woję-
wodowie - interes stanu i reprezentacji ziem-
skiej, a wojewodowie ziemscy szlachecki - inte-
res państwa. Wszyscy ci należą do najwyż-
szych grup społeczeństwa. Jest to organ ar-
ystokratyczny, monarchiczny. - W wyję-
tku szlacheckich spraw, co do których ustawa
w XII. w. przekazywała, że na tym przykładzie ustawa

być katolickie, nie było zwyczajnych ogólnych norm, któreby stanowiły, że pewne ważne sprawy, miały być na tym zdecydować, katolickie, a nie przez samego króla. Na tym więc przekazywała, możliwość katolickiej sprawy, które należały do niego samego, ale ponieważ coraz bardziej widział możliwość, a osłabione stanowisko króla, spowodowały, że w rzeczywistości ważnej sprawy nie zostawiał król bez udziału związku porządkowego. W rzeczywistości, należał tutaj instytucjonalizm z prawem zawalca, miało na podatki, ważniejsze sprawy zdecydować (czy i jak, na król, zawrzeć traktat zobowiąz, lub co do zawierania, wewnętrznego), a wreszcie najwyższe prawnictwo, bo na tym zdecydować był król, a on był najwyższym szefem. Nawet wtedy, który ten, zjazd, nie zgodnie z król i który takie sprawy tu przechodziły, nie, miał te związki z instytucjonalizmem.

go, stanowczego (chcący to, za czym się rządzi
ciwiarkami, musiło być myślowe); a że
się ktoś musiał poddać woli rządu, to by-
ła tylko praca prawników rządu, bo przecież
był rząd państwem doradcym. Dlatego dla
wypiszek z konstytucji tych, utworzyła się
nazwa: panów rady (Domini consilia-
rii), a w porównie XV. w. dla wypiszek:
senat (senatus). Także jest początek in-
stytucji senatu w Polsce do końca rzeczy-
pospolitej, jakkolwiek stanowisko to
było bardzo odmienne.

Z tego wynika, że w państwie państwa ogół-
nych spraw państwa miało miejsce obok
króla i monarcha. Wskazywało, wprost, w
względach ziemskich i państwa, wprost, nie
przechodzącego, tego państwa nie miało. Z br-
giem państwa musiała się wzbudzić "dokładność"
w niektórych warunkach państwa do o-
trzymywania państwa w tych rękach. —

Jui, w pierwszej połowie XV. w. zdarza się, że
 król dla nadania nowych pól, co do
 polowań, musiał być świadom, że
 w całej polsce w pierwszych dniach, ziemach
 bo ten polow, musiał być świadom, więc
 trzeba się było z nim liczyć. To było poro-
 dem, że w pierwszej połowie XV. wieku
 między królami powstawała polska a pierw-
 szą raz Jagiello w r. 1404 zawarł polską
 dla polowania nad wyjątkowych polow-
 rów w celu wydobycia ziem Dobrych, w
 w r. 1454 polska miała prawo na
 polowanie musiał na wojnę pruska i grodz-
 amskiego króla w wojnie, synusio
 na Kłomowian Jagiellonów na wojnę przy-
 wileje w Prusach, które na wojnę nową
 to, co r. 1454 pruskie króla tylko miały
 i przywrócić do ręki nową wojnę w
 powstanie. Były to sejmiki (conventus, con-
 ventio communis terrae), król nie mógł

zwolnić teraz prozobitego ruszenia bez zwolnia-
nia sejmików powiatowych ziem. Tym sejm-
nikom przyznata ta ustawa, nieznaczna
(właściwie ustanowiona) a i zakresu praw
regulacyjnych prawo wydawania wojny -
2) Druga rzecz na tem polega, że ta wie-
dza, ustanowiona została, decentralizowa-
na, bo zrelaktywa kławięj się z osobami
miałoby być na to przyzwolenie. Wreszcie
oparty te statuta stanowiło sejmików
na równym stanowisku, nie było, bo
sejmikom dano głos stanowczy, podczas
gdy byłyby generałowie w kasackie były
ciężkim decydującym. -

To stworzenie sejmików nie, nawet to
dawnych generałów generałowych, które wy-
stąpiły także sama władza, a formowały
się jako komisary się sprawami, ustano-
wianiem i rozstrzygnięciem sprawami reg-
ulacyjnymi i wypowiedzeniem wojny, przede

ustanowienstwo i wypowiedzenie wojny na-
leżało teraz do dwóch przynależnych. Owy-
ście proceder rozstrzygnięcia tych spraw pa-
ństwa był bardzo przewlekły, trzeba było
i pójść i sięgnąć, a nim się sprawy
głównie rozstrzygnęły trzeba było jeszcze wiele
przeżyć i czekać.

Także wypadek przekroczenia granic
w tym czasie się zdarzył. Wtedy rzecz
wprosić (by osobno nie rozstrzygać) przy-
no się tego powodu, że na fewień czas przed
rozstrzygnięciem wyrażano się i to przed
kierownictwem i to przyznawać
lub nie, lub też je pominąć i wybierać
kierownictwo, które i uchwalano w
tej sprawie przyznawać na ten sposób go-
nowy. Wypadek tego był w r. 1468,
gdzie wyrażenie przekroczenia, że gdy się
zabrały, uchwały swoje wyrażały na sposób
przekroczenia podwójnego kierownictwa od siebie.

Był to więc trzeci przymiśł i jęzkie, juna
nowie postowie prumacy, czyli Delegaci
sejmików, którzy tworzą niebż pascelidę.

Był więc teraz na prądach trzy przymi-
śł: Krol, przymiśłowie prądów generalnego i
Delegaci sejmików i pradem tworzą one sejm
walny (conventus generalis regni). (Ten
prąd generalny przerwotny też nazywał
się conventio generalis i nie można wst-
pić; że on się też nazywał sejmem, ale nazywa-
lińmy go prądem dla odróżnienia od sejmów
pródniejszego, który miał pręcznie inne pr-
zenie, jak to prądy, Magile lewów, węgierskie
większe, prawnie nazywano sejmami).
Quasi więc w III, prądzie już nazywał się sej-
mom. Pomiewa nie jest to już przymiśłenie
większe, ale pradem prądów tych większych
Gostojników wieli, niderał, reprezentanci
jednej warstwy społeczeństwa, polachy, prado
nazywamy je sejmem. —

Pomierali prosić o pomoc, są pośród nich
 w obywatelstwie woli z sąmich, zyskała się,
 że są złączkami straszkami sąmich
 a jak pisał statut nicaraguański, sąmich
 nie postawili, więc się na coś zgodzić, z
 tego wynika, że z Maury Debat musi się
 zgodzić na ich, bo on wykonał polece-
 nie sąmich a przeświadczenie się jednego
 staje na przeszkodzie Debatu uchwały do
 skutku. Kanada więc, bierze to być
 jak karze z samego początku, lecz do prak-
 tycznego jej wykonania przyszło dopiero w
 1870, roku. O ile stanowiska postoi było gra-
 niczne w obec ich mandatu, o tyle było
 nieograniczone na jej, bo tu głos ich był
 stanowczy i tam różnił się postawie od pen-
 torów, bo ci mieli tylko głos doradczy, stano-
 wiło więc ich wólcę jest odmienne. Wiedziemy więc
 tu przerwę starym tworzeniu się sąmich. By-
 ła Debat, był i męstwo było, dostę-

Do sejmów, lecz opierał się samych prynci-
 pów i kłótni. Chłowie wywali mia-
 sta, by wysiądzi swoich postów, ale to pawa-
 do było swymi wewnątrznymi sprawami
 nie skonytaty, a tego pawała i do
 tego przychylił się do pawała do
 wytyczności. A więc kiedy w r. 1555 przy-
 szło do pawała organizacji sejmów pol-
 skich, brano się o tem, że nie było postów
 niestanowionych o sejmie i nie wybieranych
 do postów sejmowych. Ta pawała organi-
 zacja sejmów polskiego przywodzi do stwó-
 rzenia pawała pawała pawała z r. 1555.
 „Nihil novi! Ta pawała ma pawała Du-
 ge rawa pawała, że postanowiono, że to
 nowych pawała pawała (nie moie) pawała pawała
 nego pawała pawała i postów pawała
 pawała sine communi consensu, et pawała
 troni terrestri consensu. Było to
 pierwsze pawała pawała sejmów.

Ustawa ta zatem, zwana przez centralizację
w ustawodawstwie i przedstawieniu do
stanu przesłanki, bo tu jej nie ma
ma wydawać ustawy, nie jak tam po-
dywano jej. Jej nie ma, ale ona ma
leć tylko, na to, by wybrać ją i da-
wać im instrukcje. Było to więc, potę-
rze obu ustaw Ustawa sejmowa adresowa
teraz dotyczy tego że tu sejmowi proś
ponat i sejm poselski (Delegaci sejmowi)
— miasta tu przyjmuje. Teraz więc cała
ustawa ustawodawcza przebiega przez prace.
Ustawa podlega przebiegu tej ustawo-
wek sejmowej, bo podlega gdy dotąd miast
on głos dotychczas, teraz podlega mu głos sta-
nawczy (consensus). Ale ta ustawa nie
ustanowiła nic, jak się ma odłożyć gło-
sowanie, a communis consensus, to nie
znaczy realis consensus, znaczy
to tylko, że do razności uchwały potrzeba

tylko, gdyby senat i posioł, ale nie, żeby
wysocy senatorowie i wysocy posłowie
musieli się zgodzić. To się więc tylko odnosi
do pałosci nie do gęprowania. Ta ustawa
była tylko reformą sejmu, jako władzy
ustanawiającej; nie dotyczyła nas' ilwe-
styi dwóch innych t.j. kwestyi przykazywa-
nia ~~propozycji~~ w państwie i najrychlejszego
sędziownictwa. — Ponieważ w tych kwestyach
ustawa ta nie była reformowana, przede-
wszystkiem to, co było dawniej; mianowi-
cie nie posłowie nie mieli przystępu do tych
spraw (bo w przeciwieństwie generalnym nie bra-
li udziału) więc jeżeli chodziło o sprawy
regulacji lub sędziownictwa, to chociaż to i w
czasie sejmu miało być rozstrzygnięte,
to nie należało do tego posłowie, tylko
samí senatorowie, którzy do sejmu na-
leżeli. Senat więc tu także, jak pier-
wej głoś doradczy tylko. Ta ustawa radomnie

jest podatana, organizacyi państwowej, do kłosa
ca Przemyślności i tylko niektóre pre-
myj w niej przemieniono. —

Na Litwie nie wytworzyły się jeszcze
w tym okresie państwa, pomimo wojny
litewskiej, nie wiele jeszcze takiego progre-
su politycznego, jak w państwach polskich.
Sprawy Litwy postanowił więc sam król —
nie sam lub też z dostojnikami państwa.
Były to także same sprawy państwa,
jak były w Polsce i pryncypali jego nie
wiele głosów stanowczego, bo tylko
Doradcy. —

Państwa pryncypali nie mając
dostatecznych dochodów, gdyż podatków nie by-
ły tak wysokie, jak obecnie nie były w stanie
zaspokoić wszystkich potrzeb państwa,
jak to było, nie było. Dlatego też same
państwa musiły się starać o to. Dlatego
nie było jeszcze wyrobionej formy, nie pań-

stwo powinno się starać o zapewnienie wykup-
 kim państwem społeczeństwa, ^{warunków} rozwoju społeczeń-
 stwa, więc pomimo trudności tworzyć więźlarze, więzi-
 ni i mierzalność i płacić widać państwowym, by
 o właściwych prądach. Długość tego, czego pań-
 stwo wykonąć nie mogło lub nie chciało.
 Wzięli to nazwano rozumieć: fraterni-
 taty, ^{hant}, ^{haney}, ^{halligacye}, ^{konspiracye}
 a najcięższą ^{konfederacye}. ^{haney} na-
 pywały się ^{miastem}, które ^{miastem}
 miasta, celom ^{miastem} potrzeb swoich
 i obrony na ^{miastem} ^{miastem}. ^{miastem},
 na ^{miastem} ^{miastem}. ^{miastem}
 miasta swoje ^{miastem} i ^{miastem} ^{miastem}
 raz wojny z państwami, by ^{miastem}
 miastem ^{miastem} ^{miastem} ^{miastem}
 potrzeb ^{miastem}. Była ^{miastem}
 i ^{miastem}, ^{miastem} ^{miastem} ^{miastem}
^{miastem}, który ^{miastem} ^{miastem} ^{miastem}.

Były to więc ^{miastem} ^{miastem} ^{miastem}

lub warszawski proteksta. Powstały one naprawdę
na zachodzie państwa i w Polsce pod nową
Konfederacją; obrot tej sprawy był ten: Król
Kapituła (zwyczaj tego sprawy jest niejako, w kró-
lestwie, razie nie uchodzi o to, jakoby się one, pań-
stwa podnoszą, bezkolebnie, gdyż na król, jakoby na-
kładano kapituły, gdyż i państwa i król takie
zwyczajnie odmawiają). Z początku XIV. w. państwa
położyły miasta królów takich zwyczajów w celu
kierowania i kierowania państwa, którzy tamora-
li wola i bezprawną konfederację handlową.
Jeszcze w połowie XIV. w. w r. 1352 pojawiła się prę-
żna konfederacja zwyczajna pod przewodnictwem Mac-
ka Borkowicza. Zmierzano ona przeciw starości
generalnemu wielkopolskiemu. -

Konfederacje uniwersalne więc do przeprowadze-
nia celów państwa państwa państwa gościć
wznanym i popierać ich wielką siłą tegoż, ale tro-
chę się płoszą, niekiedy od państwa mogły się
stać niebezpiecznymi dla interesów państwa

i króla, jak się to już króla pacy w XIV w. pacy
 do (w. r. 1352) (Konfederacya dawna i spytka
 p. Melstyna i choć mówiono, że pacy w królo-
 wi, nie ta konfederacya nie miała pacy w
 rezultacie tak nie było.) Chodzi się o wice o
 konfederacye ^{sta} pacy, destruktory, która tam-
 wała pacy pacy.

Literatura: Korallowski: „Opisach w Pol-
 sce od 11-13 wieku” (1879) - Przyowski: „Króla
 wiadomości o pacy i pacy w Polce” (1879).
Bohdowski: „Pomnikum in Polonia sub Jagiel-
 lonum pacy”. Lebicki: „De minutum ter-
 restrium in Polonia origine, rebus gestis et
 conditionis”. Bobrowski: „Sejny polskie na
 Olbracta i Aleksandra”. Lawicki: „Sejmiki
 ziemskie w Polce”. - Kryski: „Motto, Borko-
 wie i pierwsza konfederacya pacy”. -
Tenicki: „Uchwały pacy w Radomsku w 1384”.
Prochaczka: „Konfederacya spytka p. Melstyna”.
Tenicki: „Konfederacya lwowska w r. 1464”. Baker:

- Poczepak sejdów kapturanych: Pemlowelli
- Konferencye i roklice: —

Sądownictwo.

W poczekalack tego alresu t. j. w XIII. wielku, kiedy jeszcze trwał Dawny podział na królów, organizacya sądownictwa utrzymata się jak w Drugiej połowie alresu poprzedniego. Dopiero od początku XIV. wielku nastąpił przeobrażenie, które na zmianę tego wpłynęły a mianowicie:

- 1) Powstanie samodzielnego ziemskiego i osobnej hierarchii sądowniczej ziemskiej.
- 2) Skazanie, magnatów, starostów
- 3) Zmiana stanowiska pańskiego, który pierwotnie był królem a teraz jest królem. —

Odpowiadając do tych trzech wyznaczeń powstały też trzy kierunki sądownictwa, o nich będziemy po porządku traktować, więc najpierw o sądownictwie ziemskim, staro-

scrześniem i świeżością a. kwiaty z tych
sejów rozpada się na kilka ga-
tunków. —

Gady ziemskie.

Tu należy jako pierwszy gatunek sejów
ziemskich. Pojawiają się one już od połowy XIV.
wieku pod nazwą sejów ziemskich, lub reptil
ziemskich lub małych (termini terrestres, for-
vi) sta wiele sejów ziemskich stoją: sejwa, repti-
lia i podgatki ziemskie, większość autonomicz-
na z XV. w. pocho z on z wyboru szlachty, ale
w ten sposób od bywa się o wybor, że szlachta
wybi era i stanowców, z których bról jedne-
go patwienka na większe, fracto pasada, że
bról prawnie większość, jak dotychczas i że
on jest największym sejwem. Warto, z szlachty
sejów ziemskich wchodzi: fracto (notarius),
prawa z których sejwem. Pierwszy trójkę
komplet. Wiek do tego sejów przejmują się
szlachta większość na wet większość, nie

Dziwaga; którą są, niemniej przybić, ja-
ko assessorów, lecz, są assessorowie, mają-
głos Doradcy tylko, nie stanowczy. Głos sta-
nowczy przysługuje tylko jednemu z, właści-
wych radców t. j. radcy pryncipalowi,
lub podradcy, a jeżeli obaj, to radcy prynci-
pali.

Sąd ziemski gromadzi się co dwa tygodnie
a statut mawia, że r. 1428 postanowił,
że ma się zbierać co miesiąc: -

W obrotach ziem w obywatelskim państ-
wie tego (województwa) jest kilka radców
ziemskich dla ziem w skład tego sądu
mawiają tak np. Rzeszowska mała
tablica ziem 5 (lwowska, halicka, przemyska,
sanocka i chełmska) lecz to nie było tak
bezwzględnie regulowanym, by na jedną
ziemę miał być jeden sąd ziemski. -

Sądy te odrywają sobie Malejnie, zjeżdża-
jąc z jednej ziemie do drugiej, co dwa
tygodnie a wreszcie mogła być i inna

Kombinacya, która up. była w województwie Krakowskim. Jest tam tak, waga. Krane, że województwo jest podzielone na pięć powiatów i tam istnieje osobny sąd, a osobny powiat w Krakowie jest drugi; w drugim sądu sprawy pierwsze, sądeckiej, reszta zaś pierwsze Krakowskiej; podzielona jest na kilka ziem i te pierwsze objęte. Dla kolejno sąd Krakowski. —

W prawie Kościelnym sądy wchodziły sprawy prawa ziemskiego t.j. polskiego i wyjątkiem spraw Duchowieństwa, które podlegają sądowi Duchownemu; dalej sprawy prawa miejskiego, które podlegają sądowi miejskiemu lub wiejskiemu. Jednakże Duchowieństwo i mieszczanństwo podlega sądowi ziemskiemu, a ile wchodzi w stosunek do tego prawa polskiego m. p. Duchowny jest właścicielem dóbr ziemskich, jeżeli więc pastor powołany, to

stanieć musi przed sądem królewskim,
tak samo mieszczanie, którym jeszcze wte-
dy wolno było nabywać dobra królewskie.

Jeżeli chodzi o dochodowe odgraniczenie
kompetencji sądów królewskich od lau-
dyckich sądów, to można powiedzieć, że
należy tu sprawy wolnościowe prawa
polskiego, które nie wchodziły w na-
skres sądu podkomorskiego, więc, a
więc co nie należy do tamtych dwóch, to
należy do sądu królewskiego.

Następnie sądowego i podległego mu
nie być ustanowiony przez nich komor-
nik (camerarius). Komornik mógł
sędzić jakichkolwiek spraw, jak i
sędzią i podległym, ale tylko te, które
nie wymagały przez tychże osoby kles-
ne. Nie miał on więc osobnego patre-
ntu królewskiego, jest to więc tylko sprawa
sądu królewskiego. Nie ma więc pewnych

sprawy, któreby występnie komornik
mógł pójść. Pomieścił zaś komornik tyl-
ko następujęce pójście, przede wchodząc
stronom odwołać się do wyroku pójściego
lub pójścia. W drugiej połowie II. wie-
ku która ustawiała komornikom
samostną jurysdykcję w szczególności zaś
sprawy o pójściach i o drobnej
sprawy pieniężne. —

Sędziowie komorniccy, —

po drugiej połowie pójścia. Sprawy je
podkomornik lub w jego zastępstwie ko-
mornik, który był funkcjonalny, najwię-
cej stanowisko samostne wobec podko-
mornego jak tam komornik wobec pój-
ściego. Sędziowie komorniccy rozstrzyga pój-
ście o granice między dwoma pójściami
miejsc, jest więc pójściem granicznym i
ma też stałą rezydencję, pomieścił w pój-
ściach także musi pójść przez pójście

zładać, napisać i odłożyć tamże pęd-

Wreszcie złoty kategoryę pędów o obę-
dę sądownictwa ziemskiego stanowią
sądy wiecowe czyli rolni wiecowe

(colloquium generale-termini magni)

Wskazywać można, że w przeszłości, w początkach
XIV w. wielki wiec stracił swój dawny cha-
rakter, bo w dzielnicach, do których był on
związany, wiadomości sądownicze, lecz i
materiałowy, teraz ma stać się prze-
ciwnie, organami najniższego są-
downictwa ziemskiego. W każdej z nich, w
miejscu obywatelskim (województwie)
gromadzi się więc trzy razy do roku, po raz
coraz krócej, a pod koniec okresu tylko
raz na rok (razem znowu krócej). Biorąc z
nim udział wszyscy wieśniacy, młodzi-
ki sądowni, lecz i inni, więc: wojewoda, kas-
telan, podkomorzy, stolnik, podskarby i t. d.
i to nawet wyrażenie Wielki jest, owszem,

6
je oni mają prawo przylbywać nas, więc
a jeśli nie mogą, to mają być ustanowieni
ni ich postępy i rozmarzyć się. Istnie,
albo sami względnie ustanowiali swoje
postępy, lub też więc ich ustanowili. -

Właściciel nieruchomości, w tym celu, mają prawo
głosowania, jednak pewni względnie wy-
stąpić przed innymi, prawu właściwym
względnie sądowi, sejmowi i podległym
podległym majętności a wyrok w tym
gdyż poławie IV, wielki naradya się już
sententia palatyni, podlega gdy przed-
tem wychodził pod zimmieniem sejmowego lub
podległa. -

Właściciel nieruchomości, w tym celu, mają
wz o justickalnictwie sprawy dasieśne,
to nie muszą to, jeśli tylko, o sprawach,
lecz wszelkie sprawy, których przedmi-
tem były osobnośności w postępie lub

czerpiet, pomieniaci Dobra, miernochome prze-
 chodzący nawsze, a oia na syna i Dłatego
 narywać się dusziskune. Dalej consores
maiores poczynają od 40 grynien, póź-
 niej od 60, 100, a consores minores należą-
 ły do sądów ziemskich miejskich. Wreszcie
 należą tutaj: sędziowie ~~przebieg~~ wyroczni
 sądów miejskich: apelacye, potem w tym
 kierunku są więcej instancją, wyszłą w obre-
 bie państwa ziemskiego. Jest to instanc-
 ja w sprawach cywilnych, nie karnych, a
 należą tu sprawy inaczej cywilne za wyją-
 łem na przykład i wartość rzeczy spornej.
 W wyjątku tych spraw inaczej cywilnych na-
 leżą do więcej tej sprawy o granice, które
 nie należą do sądu podkomarskiego. Skądto
 można było myśleć przed sądem więcej
 sądów tych spraw nawet mniej, inaczej,
 należą to do tego, kiedy ta sprawa dojrze-
 ła, jeśli najbliższą instancją był więc t.j.:

gdy inne sądy wtedy się nie odhyrały, lecz często
wiece sprawy te sądzano do sądów ziemskich. -

W końcu wiek miano jako przedstawiciela króla, jak to było w statucie Księstwa Wielkiego określone i to odpowiadało rzeczywistości, bo Sędziowie z wieś gromadzili się w stoczni króla. Dlatego od wyroków więcej nie można się odwołać nigdzie, pod królem mniejszego okresu wyrobiła się rada, że król jest najwyższym sądem w państwie i pod koniec tego okresu dopuszczono do odwołania się od wyroku więcej do króla tak, że wieś przede wszystkim najwyższą instancją a teraz przekształcając się w najwyższą instancję. -

II. Sędownictwo starościńskie.

Walecia tu sądy grodzkie właściwe. W Łobżelcu powołano starostów generalnych ustanowionych na wieś wieś. Ci starostowie mieli pewien zakres i władzę policyjną. -

W tej chwili, ostatniej, myślowej i pięt w Bractwie
pracie reformistycznego starostów. Wydownictwo
to obejmowało przewidywalnie reformistyczne
klasy i z czasem przybrało, przez roz-
mianę. Do pomocy w rządzeniu służył sta-
roszcie prostarosze (vicecapitani), burgra-
bia (burgabius), którego na Rusi nazy-
wano rajmowca, (sejden grodzki i sędzię
grodzki (notarius). - Są oni, mianowani przez
sownego starostę a nie przez Bractwo. Tymczasem
starostę, nie starostę, ma głoś stanowczy w tym
sejście, że głoś stanowczy decydujący, mają
si następcy tylko wtedy, jeśli nasionają,
w sejmie bez starosty i to wtedy tak, że naj-
starszy w hierarchii ma głoś stanowczy i
inni tylko doradcy. Tędy ustawa z XV.
wielu przyznaje, sądem staroszcimskim
sejmie o gwałt na niewieście, o zabie-
nek na drodze publicznej i podpalenie
i o gwałt na najście domu. -

Były to ciężkie artystyczne starościńskie (gwa-
ltorze) particuli papstawa.)

Oprócz tych spraw należą tu jeszcze
i drobniejsze sprawy o blawie i t. p.
z czasem zaczęli starostowie powo-
nać na sprawy podziemne, bo jako
stronie powołali publicznego obywatela
byli zapobiegali gwałtownemu
nachodzeniu innych spraw i z tego
powodu byli powołani do rozstrzy-
gania sporów o naruszenie posiadania
t. j. sprawy prawikoryadne prze-
szły pod jurysdykcję starostów.

Pomimo że ci starostowie oddawali
swoje obowiązki co dwa tygodnie a
mieszkanie mieli, jednak gdy się
wzmieniło o nich powołać się od-
maza, przede wszystkim o alkoholizm,
że ci starostowie tak często
mieszali, tylko już niebezpieczna dla

sejbieś ziemskich. Jeśli strony kawie-
raty mowę, to mianowicie się, że w re-
nie sporn mają odnosić się przede sobą
grodzkie, nie ziemskie i na mocy
tych mów wiele spraw cywilnych było wy-
taczanych przede sądy grodzkie a potem i
bez specjalnych mów to robiano.

Sądy więc grodzkie rozszerzają swój
zakres działania na sprawy cywilne,
ale tylko na sprawy mniejszej wagi i fi-
talne, które przede sądem ziemskim
mogły być wytaczone, a nie przede są-
dów wyższych. Z tem rozszerzeniem jurys-
dykcji nastąpił podział roków sejo-
wych grodzkich na dwie kategorie:
1) Rok starościński (termini ca-
pitaniak) po przeniesieniu sta-
rosty lub podstarosty do spraw bar-
nych a w szczególności w interesach
grodzkich (co 6 tygodni) i

sa, więc jest to więcej inwazyjny, niż starość. W ro-
ku 1886 na Jagiellońskim Uniwersytecie w Krakowie
została oprowadzona, lecz mimo to utrzymuje się dalej
jak otyła, pracowita, a niewidząca starość.

Oprowadza ludzi nieumierających przez starość i
przez pędzący jeżowiec samowolnie, lecz w mniej-
szym zakresie, głównie sprawę jest straszenia.
Wreszcie oprowadza staż się wędrownikiem polny-
m starość, po prostu jeżowiec, chryta
i odstawia, prowadzący starość, ale z tego
obowiązków chryta i odstawiania starych
coś myślenia się obowiązków oskarżania ich
przez starość. Staż się więc oskarżyciel
publiczny przez starość, jak być po-
nieży instygator.

Treść rodzaju pędów polskich jest:

Ładownictwo królewskie.

Tutaj należy odróżnić pęd królewski od
sich od tych, które później powstały. Trudno-
wieko sąmowolnia, przez umiarość króla

na jednego profesora sprawi Ślinski. -

Wskazując natomiast inne pądy, to jednak,
zwłaszcza że na planie następującego kroku
przy wytknięciu sprawiedliwości. Istotą
wyprawy karowej, że o wyroków, innych roz-
strzygnięć, odwołać się można do Krota, kasano
tylko być wyjętek w wieloletnich średnich
co do rzeczy w dobru wyjętek co do są-
dów starosty generalnego wielkopolskie-
go i komisarzów, od których też nie by-
ło odwołania do Krota. Krot jest więc
najwyższą instancją dla wszystkich sądów
w powiatach, dla sądów ziemskich, grodz-
kich i miejskich. Prośby tych spraw przez
apelację wniesionych należą tu jeszcze także
do pierwszej instancji:

1) Sprawy przestępstwa najcięższych karami
t.j. kara śmierci lub życia albo marzenia,
lub ~~excommunication~~ t.j. garda, infamii
lub konfiskaty majątku. -

2.) Ze stanowiska Króla jako turego, który ustanowił magistratów, syników, je należą do niego sprawy dyscyplinarne przeciw magistratom - wreszcie

3.) Także sprawy skarbowe np. o podatki, o dobra królewskie i t.p. Prze tych trzech kategorii należą tu jeszcze wszelkie sprawy, nawet najdrobniejsze, które należą do króla. Jure dyktum są to wszystkie sprawy, mianowicie, jeżeli przybył do króla, nie ma, to król wyświeca, może także sądzić i sprawy sądu niższego. Jeżeli król przybył do króla, nie ma, to sądzić i pod sądek może przybyć na dwór króla i tam w jego obecności sądzić.

W sądzie królewskim przede wszystkim są sprawy sąd, król i obecni przy królu senatorowie, którzy są przy królu, niekiedy król się unieważnia od tych sądów tak, że asesorowie i senatorowie i sąd królewski sami sądzić.

Sędownictwo królewskie pastepowe.

W niektórych wypadkach król, w zastępstwie
 swych spraw, po jego sądzie, należących do niego
 je pastepowe, którym liczą jego obecności
 sprawy rozstrzygał. Delegaci ci byli albo
 od wyprawstwa, wyprawstwa mianowani, albo
 też byli jak na powołanie ustanowieni, jak
 na Wielkopolskę byli delegacjami tamtejszym
 generałny starosta, który był powołany na
 namiestnika królewskiego. Tam groźba
 dawał się sądy miejscowy przemysł przy starości,
 a wyroki starosty były nieważne. W
 wszystkich innych wypadkach, w wyjątkach
 sędownictwa pastepowego starosty, delegaci
 byli tylko przygodni, to znaczy, że król miano-
 wał dla sprawy sądy różnych z dowolnie
 obranych osób i to w ilości 3-4. to są tak
 zwane sądy komiarskie (iudicium comita-
 riorum, locatum iudicium). Ponieważ ten sąd
 jest pastepowym królewskim, przeto wydawał

Skarbowość.

Immunitety, którym rozprawy się niniejszy
skres sprawadają z skarbowości państwa, bo w-
wolniono ludności od ciężarów prawa księ-
żęcego. Odpadły więc już dawne dominy i
rolowiny na rzecz państwa a więc państwo
to wykupiło, przez państwo przedtem rozpa-
rzedziło. Głównym przedmiotem do sprzedania
potrzeb państwa stały się tereny dochodzące z
dóbr królewskich, których było podobnie
bardzo wiele, bo wykupiło, poznało należność
do jednostek prywatnych należność do króla.
W pierwszej połowie niniejszego skresu w
III i XIV wieku te dobra królewskie przybra-
ły na wartości z powodu osłabienia
wielkiej: która dawno niewyżyła przed
kulturą państwa. Król prowadził raczej dobre
zawody państwa królewskich (procurores,
po polsku prawdopodobnie państwo), bo zna-
jący więcej wielkością, który nazywa się

procurator magnus, bezpośrednio na rachm-
nek pniestra, to zn. je co wyprodukuje, to
oddaje do sepielnych pniestronych. Kiedy ka-
prawdzone przez starostow, pniesto im na-
siero posiadlosci, krolowicze przydzielac
tak, ze przez nichow patrzywali dla
siebie, druga przez oddawali do Mary krol-
owskiej. —

W ten sposob powstal porzek dobr posrodek
do starosta, administrowal tymi posiadlo-
sciami i na to przez brat sobie przez wy-
pracowal pniestow. Z czasem pniestra sie ta no-
wa pasada coraz wiecej, roznemac. Cate
skompleksa dobr pniesto rozdawać osobom
nieprzynajmniej nawet kiedys, magno i to
pod tymi samymi warunkami, co starostom.
Te statucie kompleksa dobr strzymajac
nazwa: starostwa pniestow i pniestow-
nictwu do tamtych pniestow grodzickim.
Tak ten, jak i tamten porzek dobr nazwa

nie starość, lecz ten ostatni, nie, spramują
 urząd, i dlatego, nazywa się niegrodowym.
 Tych ostatnich, nazywano też barierkowymi
lub terytorjowymi. Ograniczono do tych
 przez komplety, które pranywa się też sta-
 rościem, niegrodowym lub grodowym. Damię
 polegała polityka na tem, że pranyjący
 spramują, solnie przedanych dla spram-
 owania tem, że dawają im dobra. W ten
 sposób znaczną część dóbr królewskich
 przesłała w ręce pośrednie.

Kompleksy pod bezpośrednim zarządem
 rządu, nazywają się clerownymi up-
 rawniczkami, bo dawały tam, odmiennie-
 stwa, zarządca. Kompleksy w, które
 brachowski, były pod wielkorządcą bra-
 chowski i dlatego nazywają się wiel-
 korządami brachowskimi. W XIV. i XV.

wielu ten sposób dóbr królewskich znac-
 nie zmalał, bo królowie z rodu Jagiellonów

dla, utworzenia państwa, między rodawali
 wiele dóbr, pisał, podobno, dobra przechowy-
 ty w czasie w dobra przechowywane w czasie
 obdarowanym, lub też domowa, je jako do-
 kument (admittant), lecz i te, i reguły
 przechowywane na statek przechowywane, co sta-
 ro, domowa domowa, to trzeba, mu było
 nadal postawić, by nie mieć go, za nie-
 przyjęcie. Oczyszczenie, w końcu, mniej-
 szenia się posiadłości królewskiej, pomimo
 przyjęcia się i dochody z tych dóbr, a następnie
 tego było, że trzeba było przegnać do, prze-
 dany i pastawu (a w średnich wiekach
 pastaw był tego rodzaju, że dobra prze-
 chowywane w wytykowanie tego, do którego
 je postawiono i on, w nich, korzystali, do-
 półki państwa, pożytecznej, mu, nie odpa-
 dło pomiaru, pisał, podobno, więc, nie by-
 to prokurator, na wyłączenie dóbr postawio-
 nych, więc, pisał, podobno, że te dobra, chce

były tylko wystawione na statejnie były
stracone. —

Pomieważ ta gospodarka grodzka pryncy,
przeto w II. wieku prosięto wydawać ustawy
mające naprowadzić nieporządków, w
których przebiegiem panowania ich domu
plebsów było np. wielkoczęść, krowatki,
piennia, pandomierze, nie mogły być po-
plywane. Wskazując jednak od tych, są
frepię statutu nieprawidłowego roku 1504
wzbraniające abencacyi było należącej
do starostw grodzkich, wprawdzie mściły
być i nadat nadane, lecz nie mogło ich
być sprzedawać domni, innemu, bo prosięto
nawypłano te starostwa i stę to może
pochodzi, że prosięto nie ma później pewnych
starostw, które dawniej istniały, bo waku-
tek nawypłania tegoż prosięto prosięto
starostwa i innych starostw. —

Drugie prosię roku 1504. Zastanowić,

jeż miedziemu dobra chrześcijańskie, o ile są w po-
siedzeniu kłosa nieogłębionego pastoraństwa nie
przewolaniem pociąg, ale tylko w warum-
stanie wytrzymywania pewnej dźwigni (nie-
temniacy, t. pna, jeż przez dochoły, jeżby na-
stawiliowsi dają same się wyphęć k na-
stawu a więc to dobra wrócić, pociąg do
Pałki. Chie te ustawy miedzi na celu ka-
pobieda Pałkami woskarywanu do
chrześcijańskich. Jeżby te ustawy nie pociąg
dają się pociągować k pastoraństwa dobra
jeżby pociągować k dobra pastoraństwa poci-
ągów na pociąg pastoraństwa. Takie
pociąg pastoraństwa na kciąg kciąg
jeżby. W ten sposób pociągają się pociąg
kciąg, pociąg k w pociąg kciąg pociąg
pociąg k pociąg, pociąg pociąg kciąg
pociąg. Pociąg kciąg pociąg kciąg
pociąg pociąg kciąg kciąg kciąg
t. j. pociąg pociąg kciąg kciąg kciąg

Dobra te Debrać. Ten puch musi być inny
kumkta, na celu, ale w porównaniu z charak-
terem te dwie postawy są najwyraźniej

Prośba dochodzi z Dobra chrześcijańskich, posie-
lać się staro dochodami z przedsięwzięciem
z innych usług, z kopalni w Albusku,
z mennicy i t.p., lecz wobec umniejszenia
się Dobra trzeba było sięgnąć do podatków
z w tym okresie powstały podatki tabelle,
które różniły się od cenzusów prawa księ-
żęcego z drugiej strony plebiscy się do
podatków w naszych czasach. -

Podatki Dzielą się na bezpośrednie i
pośrednie.

1) Jako pośredni typ podatkowości or-
wicznej jest: tanore lub paradna lub
chrześcija. To postrzępione w przysięgę
tanajebim, gdyż w pomianu na pomianie Dobra
na na króla, on przysięgi, że nie będzie brał
innych podatków z rąk tanorego po roku t.j.

podatku, a myślenie dwóch grocy od tamtych.
Jest to więc podatek gruntowy. Wskazać tego
podatku nie było sprawiedliwym, bo nie było
to statutu, gdzieby było zapisane grun-
ta według ich dobroci. Później przemówił
królowski prawnik wotując przeciw wotowi, więc
sprawiedliwość wymagałaby przedyskutowania
podatku, ale tego nie uwzględniło, co było
nową postanowieniem. To jest właśnie jedna
strona podatkowości przedmiotowej. Tem
samym podlegają grunta, uprawiane
przez kmiś i mieszczan, a nie przez
szlachtę i duchowieństwo. Skutkiem tego
przynależą dla szlachty mogła widzieć
przebieg w gospodarstwie polnem w Pol-
sce w XV. wieku, bo dawniej w rozparcelowa-
nych wsiach chłopcy pracowali, teraz pa-
nowie na wsiach skupiali karmy i pańsz-
czyzną gospodarowali, bo nie zatrudniali
w tego pracujących podatków. Lecz ten poda-

też nie mógł wystarczyć na potrzeby państwa powiatowego i powiatowych paroch, gdy wydobyłyby się większe trzody się było mieć do nadwyskajnych podatków t. j. prohoru. Nie był to stały podatek, lecz od wypadku. Do wypadku wyznaczony. - Z prohoru przez rejenty generałne, powiaty przez rejenty apatalskie nie przez rejenty był ten podatek przyznawany. Jeżeli raz go wnoszono, to go więcej, potem raz brano tylko więcej domów. Podatkiem tego prohoru były grunta domów i wiejskie. Wysokości prohoru równała się pewnemu wielkostronemu panowemu np. trzystroonemu (miał 2 grozy siaczo no 6) lub czterostroonemu i t. p. Było to więc nadwyskajne powiększenie panowego. -

Od tego prohoru odciąć należy tow. subsidium charitativum t. j. praca i paroch, przyznawany przez Duchownictwo, przez państwo.

Przyznawali oni ten państwo Dobrowolnie na sy-
nowach a repartycyi i siegania tych Dólkony-
wali sami między sobą. —

3) W miastach pewnie jest podatki ter. pros.
(od siwa pńschóssau) nie byli to podatki stałe
tylko w nadzwyczajnych wypadkach przyzna-
wali go miasta. — Był to podatek pńschóssau,
który wpłynął do kasy miejskiej, lecz w razie
potrzeby, kiedy państwo miało potrzebę wy-
datki np.: w razie wojny wtedy kasa pńschóssau
odstępowała miasta na cel państwa, kasa kasa
to się to na wolę państwa miało, ale w II. roku
miejscowości państwa generalnie a potem
pojemny nakładający państwo na miasta obo-
wiązek pńschóssau prosii a potem same mia-
sta o tem nie decydowały lecz ten państwo
władze pńschóssau te podatki w pokój wyso-
kosc i według różnych podstań Państwo na
podstań podatku gruntu miejskiego, państwo
albo ten dochód pńschóssau, albo państwo je-

One i drugie. -

Wobec powyższych postanowień, a także na podstawie
przepisów, dotyczących i innych przepisów, które
dotyczą (w szczególności) magisterów i doktorów, a także
opracowań i innych, które tworzą i tworzą.
To są wszystkie rodzaje prawników w formie
pośrednich bezpośrednich. -

Poszczególnymi podziałami były: p. t. j. opłaty
i towarów przywłaszczonych i przywłaszczonych, a
także i w innych granicach państwa, a także
także i w innych państwach przy innych instanco-
wiczach, a także i w innych. W latach 1496 i 1504
nadano, a także i w innych przywłaszczonych.
Te towary, które państwo przywłaszczonych lub
te, które państwo przywłaszczonych, nie po-
legają opłatami celnymi. To jest - państwo, to
stanowienie i wyrażenie, a także i w innych. Jest to rzecz
pierwszorzędnej wagi. Było to bardzo ważne
i było najważniejsze tych stanów przywłaszczonych
wtedy, bo w ten sposób, a także i w innych,

zobacz gdyż mianowicie praca sto nie może
tak wiele skorzystać.

Dalej do podatku posiednich należą: cro-
we, wa, ralska od wyrobionych i sprzedawanych
gorznych napojów; Dalej targowe (for-
rale) od interesów robionych na targach -

Wszystkie te podatki, są na skarbie Królew-
ski, który też opierał potrzebę Króla i pań-
stwa. Do rozdziału skarbu na prywatny
Królewski i publiczny, nie przyszedł w ów-
Drugiego okresu. Dópróca tygminuta III.
odrzucono to. Dlatego parę skarbu był
prowadzony przez urzędników Króla pod-
legających i nie podlegających kontroli jakiegos'
innego ciała jak n. p. sejmu. -

Co są najważniejsze wiadomości o na-
borem skarbowości. -

Literatura: Ličinski: Przekształcenia
historyczne pod finansami polskimi w
er XII i XVI. - Lubomirski: Trybunały

je historyj skarbować w Polsce: Przegląd
stoski, stany reform skarbowo-wyśtokowych
w pierwszej połowie rządów Zygmunta I: -
Prace: O rękopismach w Polsce i na
Litwie: - Lelewel, O monetach polskich: -
Stępczyński, Pierwsze Piastów do r. 1300: -
Terce, Dawne monety polskie Dynastyi
Piastów i Jagiellonów: - Prickowski, O mo-
netach i stopie menniczej w Polsce w wieku
XIV. i XV. Labicki, Górnictwo w Polsce - i in-
ne rozprawki tegoż autora. -

Wojakowski w II. okresie.

Omawiając genezę państwa polskiego, wla-
ściwiej ma to, że w ciągu niniejszego o-
kresu nastąpiło powstanie państwa
pewnych rycerzy i posiadłości ziemskich,
które proces tworzenia się państwa były po-
dobne obowiązek ten rzeczy się musiało stać
w posiadłości ziemskiej, dlatego i państwo

owych stanów nietylko, ale i tak, lecz i prynci-
 palistwa nabywamy. Dobra pryncipie obowiaza-
 no jest spełniać powinność, którą z tych dóbr.
 Kiedy jeżeli pryncipie pryncipie gruntu to nie
 pryncipie, a kto posiada grunt, ten musi speli-
 niać powinność. Ta powinność jest obowiazkiem, bo tak-
 dy, właściciel gruntu jest obowiazany speli-
 niać powinność, którą z tych dóbr. Tyllko w niektórych
 rzeczach, mianowicie jeżeli właścicielem jest
 Duchowny, Kobieta, starzec lub nieletnia, wte-
 dy dopuszczane jest następstwo, lecz prynci-
 palnie, Ktoż się uchylił od obowiazku tego, nie-
 prawnie i sam lub przez następcę do wój-
 ny nie przeszedł, to podlega karze utraty
 dóbr. Jeżeli ktoś oprócz samego, właścicie-
 la lub jego następcy, winni właścicieli
 Dóbr większych wystawiać także powier-
 szenie towarów, dowolnie przez własci-
 ciela wybranych, lecz na jego koszt, wbra-
 jenia i w silach, karków, o wielkości dóbr.

[illegible]

między sobą, lecz z towarzyszeniem, gdyż
w niektórych miastach jak w Poznaniu, Kra-
kowie, niektóre 20 Panów. Zyskownie to, tworzyło
przerokami, konnie to, cięło, broję, ope-
nie. Go, piersanego, systemu, obciążenia.
Pieloty, dostarczają miastu, i osobno były
wymagane, ile, ma, utworzenia, dostarczają,
tylko, niektóre w prawnie, były od tego
wielkono.

Ogół, tak, wybranego, wojaka, tworzył, Łop-
lite, ruszenie (motio generatis bellis, Kawa
ta, pnie, między, dla, wojaka, wybranego, 2
katego, panstwa, lecz, i, dla, wojaka, które
się, brało, w, jędną, formację. Później
ruszenie, obowiązuje, było, pnie, rias-
ny, Kawa, lecz, tylko, w, granicach
panstwa, polskiego, na, wyprawę, proca
granice, pnie, miały, cały, rias, ustaw, z
XIV. i XV. r. wyznaczenia, i, gwiezi, od, Kapii.
Prawo, zwolnienia, prociwego, ruszenia

prawy i uprawnienia królowi, od statutu
miejscowego, miejskiego i państwa
na to, co woleli przyjmować. Mimo to
wraz z tego pobrać i dawać się, że król
poważywał się z 1501 roku przyzna-
ć królowi prawo samodzielnego prze-
wodzenia pospolitego rządu.

Sposób zwalczania polegał na wyży-
wianiu jałkiego symbolicznego przedmiotu, po-
tem odkrytym formą swego nieśmiertelności (re-
stee) z kancelarii królewskiej. - Zre-
gułacja była trzechstronna, z któ-
rych 2 pierwsze ^{mały} dotyczyły do przygotowania,
a trzecia do rejestracji na wyprawę. Najle-
piej gromadzić się pod dowództwem kancle-
rów królewskich. Właściwość od-
wiedzia królewskich tworzyła odzwier-
ciedlenie wojnowy. Ten odzwier-
ciedlenie było choregiew, nieśmiertelność, przez
którą w 1501 roku odzwierciedlały na wy-
prawę

Choreguia pinnata, pomiarze tu się agro-
do rycerstwa odnoszący. -

Organizacja wojenności państw plemię
na podstawie terytorialnej. Półka choregu
ziemskich były tu Choreguia rodowa. Były
to plemię plemię, które w czasie wojen
walczyły. Półka plemię plemię plemię
na które plemię plemię plemię plemię
to dowodził plemię plemię plemię plemię. -

Pierwsze plemię plemię plemię plemię plemię
rodowych plemię plemię plemię plemię plemię
półka plemię plemię plemię plemię plemię
To plemię plemię plemię plemię plemię
plemię plemię plemię plemię plemię plemię
na Węgry plemię plemię plemię plemię plemię
półka plemię plemię plemię plemię plemię
Węgry, więc ten plemię plemię plemię plemię
Dawniej tego nie było, nie jak twierdzi wielu.

Agencja dowództwa nad państwem wojennym
przystępuje do plemię, które wyprawa się plemię

innymi osobami i mianowicie tego dowód-
cz Dowolnie, na całą wyprawę lub też na
pewien jej przeciąg. Dopiero pod sam
koniec tego obrotu w XV wieku pojawia
się w Skronie i na Litwie stale urzeco-
wany dygnitarz wojskowy, królewski
(od niem. krönig Królewski) —

System wojskowy oparty na zasadzie so-
politego ruszenia miał wiele stron u-
jemnych. Kwestyowanie tego było bardzo
rozróżnione, mianowicie podległa była
na to powołanie sejmików, dalej po-
trójne wieś, wieś, wieś i bratnie Dobro
pomocą społeczną i publiczną
wyjątków wymagała się w r. 15. Ry-
cerstwo państwa było mianowicie pod
Skroniem, wreszcie pod Koniec tego
obrotu główny nacisk przechodził na Kon-
mij na przechodzie. Ten brat, niepełnił
przez wojnę najemne, głównie w Przech

Warbitt.: Owieczki: Książki: O poczę-
tkach między hetmanistkiej: - Bartoszewicy:
Hetmanstwo Honoru Polskiej: Powin-
ności w polityce wieszczom w Dawnej
Polsce. ~

Wstęp do II okresu.

W poczętku, niniejszego okresu, Wia-
dnosici potawo dawnej na prerazę skale
nie ma jeszcze nowy. W nie si op dy ne
ty na to fr o ste sta n ni e s p o te re n
twie pr o we se n e m, kt o re m, u st o r e n e
system pr o w a n i o n a j o w e g o a t a k i
nie pe w n e st o n ni e p o l i t y z n e, w o z b
kt o n y c h pr o w a d a i n y p o j e d n y n e d z i e
nie w o j n y m i e d z y p o l e z i p o s i e r n y
ni p e w i s t r o w n i n e w e t w i e l k i p r e
w o t w p o c z e t k o n y n i e s z e n e,
kt o n y st a n o w i p o d a i a n a t e n o b r e s a
w i e p o l a o n i p r o w a kt o r e j e g o, st a n e n i e

nowego układu politycznego na odwiecznym sto-
pniek sprężynista do państwa nie prowadzić
miał, jak to się dzieje (gdzie np. praca pa-
nie państwa absolutnego w konstytucyjnej formie
na polu całej pręgi ustawa), lecz to wyszło do
konieczności przez faktyczny rozwój stosunków lub
bardziej przywilejów prerogatyw, nadawanych
poszczególным problem i korporacyjom w. p.
wysokie klasyści dostali, którzy z osobna przy-
wileje sparte na jedną zasadniczą, tak że to mo-
żna uważać za jedną ustawę, która uregulowała
stosunki państwa, nie dawno. Cała polityka
ustanowiona w XIII wieku ogranicza się do, wyda-
wania niektórych przydatnych krótkich i tyl-
ko pewnych prerogatyw prawa dotychczas statutu-
torii i mylnie jest twierdzenie jakoby statut Ma-
kowieckiego był pierwszym. Przewidywano, że
wydawał się na wień jakiś przydatny (polece-
nia) orzeczenia, lecz nie ma żadnych ustaleń, którymi-
kolwiek tych zasad prawnych. — W szeregu tych statutów
51. Historia państwa Polskiego. D. P. —

W. XIII. r. na prośbę królewską jeden obywatelski statut
wydany przez Bolesława Królewskiego, w r. 1264, lecz nie
jest on oryginalnym, gdyż opiera się na prawie czeskim.
Dopiero wtedy nastąpiło królewskie rozkazy do roz-
winięcia polityki państwowej na prośbę szkół t. j. od
podwójnej strony XIII. r. Ale to rozwija się w dwóch kie-
runkach: 1) przywileje ziemskie 2) statutu.

Trzecią grupę stanowi jest w rzeczywistości na prośbę
pomocą państwa z jego praw, które państwo agra-
mizację, czyli na prośbę społeczeństwa i to albo ca-
łego albo pewnych uprzywilejowanych klas, duchow-
nicztwa lub państwa. Pierwszą grupą przywilejów
państwa państwowego. Przywileje ziemskie różnią się
od państwowego tem, że go wydawano na prośbę różnych
grup społecznych, państwowych albo tylko na prośbę jed-
nostek m. j. opactw, korporacji, miast itp. i t. p. do
trzeciej grupy jednostek. Najwcześniejsze przywi-
leje są: biskupie z r. 1255 wydany na prośbę biskupa
przez Ludwika Królewskiego, który Maksymilian W. załat-
wił sprawę państwa Ludwika na prośbie polskim.

nie dany
- 728 -
Książę

Dalej: przywilej' kłociński r. 1374. Na fagiński wydano
w r. 1386; przywilej' jędrzejowski ^{rusk} r. 1433, także na fagiński.

Drugie typy stanowią statuty. Te w najprawdopodobniejszych
przypadkach odnoszą się do statutów prawa sądowego,
cywilnego, karnego i' procesowego, podług których
przywileje, które napływają się przezawanie prawem
politycznym, chociaż niejednolitość, podług także sto-
pni i' prawa politycznego pę przedmiotem statutor.

W. 2. Statuty II. r. tak się te pojemia nierzają, że
przemem trudno pokazać co jest przywilejem paco
statutem, jak to ma miejsce przy statucie nierzaw-
stwin. — Pym między tymi statutami wórk sta-
tuta Kłocińskiego W. obejmującego 163 artykułów.
Pke wydano ich odrazu, lecz prawdziwą swą lę
wielobrotnemu wydawaniu staw. Jak to statuty
były wydawane, tego pódno tróptora nie wyjął.
Największą rolę się jest tróptora, że Kłociński
W. pczepowy od r. 1347 wydał kilka obywatelskich sta-
tutor kasadnich z tych ydów dla Kłociński, 2^{gi}
dla Kłociński 3^{gi} dla całej Polki a panto pczep

osobnych konstytucyj i wyprawek do wyprawek, które
potem przywrócić, wskazać, powrócić, bo nie po-
dano oryginałów. Wępieńskich, czy to się da śledzić
wyjaśnić. Statuta były przewidywać statuten pra-
wym i przewidywać problem do przejścia od prawa wy-
prajowego do ustawowego.

Statut Krakowski W. nie był całością oryginal-
nym, zawierał wiele przepisów prawa wyprajowego,
prze to miał wielką siłę, zawierał, zawierał
chwilowość niepewność, w podrobie prawa. Ale
nawet zawierał wiele reform prawa wyprajowe-
go, więc pragnął się nowego. Po wygaśnięciu Statutu
następnie Salus, nową ustawodawstwa pol-
skiego, lecz śledzić się stacjami, śledzić do poro-
nia Jagiellońskich, wtedy podjęto Salus, alby ustawo-
dawcy, na przerwę, słabo. Wymówienie tego jest
obecnym statutem walecznym (jest to nowella do statutu
Krakowski W. r. 1493). Te statuty odnowy się prze-
wodzić do prawa polskiego, pokrywają, wkracza
tu przewodzić prawo polskie. Dotyczy statutu

małey, statut miészawski, pióstrzowski z 93 i 96
piórszowskiej wagi, bo normowały one zwyczaj
stosunków miészczan i chłopskich. Miałe
statut radomski z r. 1505 w którym pisał, że porządku
porządek jest w polsce. Na sejmie w 1527
w Warszawie r. w sprawie szlacheckiej w ustawodawstwie. Lecz
w r. 1537 pisał od r. 1537 wydał król w sprawie
statutów; także Polakom wydał obywateli sta-
tut z r. 1537. Statuty wydane w Polsce od króla, od
sejmów i sejmów z na sejmie od króla. O tego
małey, odróżnić ustawodawstwo autonomiczne
dawane przez króla, ale że one były instytucją, sejm-
owa, więc wydawały orzeczenia w sprawach sejm-
owych. Jest to ustawodawstwo prawne, ponieważ
zawiera tylko jedną z trzech funkcji. Nie wiele
się z tych ustaw do naszych czasów przechowało, bo
się bardzo mało zachowało. Lecz na podstawie
znajomości historycznej możemy wyłuskać
ich królewskie; nazywają się one ustawami wie-
comnymi (latini collogium) -

Wła Litwie powiła się ustawa dawna w formie przy-
wilejów ziemskich, tu wielcy książęta robili postępstwa
na rzecz społeczeństwa litewskiego, powierali chętnie
wymierzać bogactwom nie płaciły. Ale i tu pojawiają
się ustawy podobne do polskich, dotyczące stanów
i prawno-sądowych. Pierwszą z nich uważa się
za ten Smoleński wydany przez Aleksandra Za-
gajłonińskiego, zawierający przepisy prawno-
sądowych, przestrzeganych na Białej Rusi, jako
prawa rycerskiego? -

Przed rozwojem sądu i ustawodawstwa, były w
Polsce prawa rycerskie. Do pierwszego przykłada
głównych zasad prawnych, nie przyjęto w Polsce tak
jak było w Niemczech, gdzie w początkach XIII w. u-
stawy się rozwinęły. Pechtsbücher i ordnung wiel-
kiego króla podobnie do siebie, zawierają praw-
nych ziemian tak w ludów i rycerzy, nie nie potrzebo-
wali przykłada go. Chciano to jednak zachować się
do naszych czasów, a nie prawa rycerskiego. Tłóczy
Książę I. Kozłowski, który jest jego tery-

terrytorijom przysięgi sobie, nie mieszkanicy
tego terytorijum będą sejmowi według prawa polskiego. Je-
żeli Krzyżacy nie spełnią tego prawa i jeżeli nie mają
kier Krzyżackich, którzy się z nim porozumieją. Jedną z
przyczyną. Tymczasem tej pracy jest bliższa prawda wy-
stającego polskiego spisanie w połowie XIII. w. a prze-
pisane w XV. w. i tak przechowała się w Elblągu do na-
szych czasów. Lecz tylko posiadamy w pierwotnych arty-
kułach. O ile można kontrolować prawdziwość jej
z innych danych, jest wiarygodnym źródłem i stąd
jej wielka wartość. W Polsce pomysł przedyskutowano
jedną próbę spisania prawa ustawowego w XV. w.
Łą to artykułowy system przedstawiający ciąg procesów
z różnymi charakterystycznymi spisanie przez jednego z uczestników.

Ustawodawstwo państwa w Polsce w czasie powstania się
na pierwszy rzut oka nie miało najmniejszego celu pen-
rać dotychczasowy system^{ego} prawny rzymskiego. -
Choć raczej więcej ustaw wydawać, to one dotykały
pewnych tylko szczegółów, poza którym różni się
międzynarodowy systemat prawa rzymskiego.

Mówi się o dwakroć (np. w statucie Maksimie-
ra Wielkiego i w statucie warszawskim) postawo-
wione, nie tylko podług tych ustaw, należy je pisać,
z tego niektóre prawa wnosić, nie prawem wy-
prawy pisać, ale to nie prawem, tylko je
mówić, lecz o ile przepis ustawy różni się od
przepisu prawa państwowego, tam należy po-
strzegać prawa państwowego. Mówi to mój
Doktor o wyjątkach, mój przeważnie nad usta-
wą. W ogóle można powiedzieć, że ustawodawstwo
w Polsce i tym obywateli w państwie nie
postrzegają prawa państwowego, nie
rozumieją typów prawa obywatelskiego
jest prawo państwowe. —

Chcę ustawić ustawy w postaci Art. 1.
podkreślenie potrzeby i potrzebności i
tworzenie (nie strony prawnicze), a gdy ich jest wiele,
to planowanie jest potrzebne je w jeden zbiór.
Przez porównanie tego przez opis, bo
nie było; opis to robić signature Mopis.

w ten sposób dochowały się liczne ustawy domowe,
choć nie wszystkie kompletnie, lecz stanowczo
cennie źródła. Były to odpisy oryginalów
w języku łacińskim.

Prócz tego przechowują się też liczne trómacze-
nia tych ustaw dla podanego wejścia. Pośród
tych odpisów najcenniejszymi są: t. pr. reprodis-
centibus przez Świętosława z Wąbrzeźna,
to jest pierwsza część, a druga trómacznie sta-
tutu prawosławnego z XV. w. Macieja z Żelazna.
Dalej wydawnictwo Inthorane, ustaw w 2. wyda-
niach pod koniec XV. w. Statuta seu syntagma-
ta regni Poloniae są to prawosławnie statuta Kwa-
cińskiego W. i. wartecki, piotrowski, Kozłowski.

Wielki protokół z r. 1505 pełen prawosławnie Łokiet-
kiewiczowski Kancelerowi Łaskiemu pełnia-
niem pisma prawosławnego ustaw. Już w na-
stępnym roku dokonali tego pisma Łaski,
nawet się on: Commune puchiti regni Polo-
niae privilegium które nawymy sta-

statutu Łaskiego. Ten zbiór straszył patriotów
Dziwnie królewskie t. j. stał się wyprzedzonym zbior-
em. — Dzięki się on na świecie cieszył.

1.) Ustawy o statucie Kamienia W. J. 1505.
wydane, choć nie wyrażano wyjątków, Działo
więcej słyszany.

2.) Pomysł prawa ziemskiego obowiązujący
w miastach polskich w szczególności prawo
magdeburskie i traktat zawarty między
królem Zygmuntem i Magdeburga. — Był to pierw-
szy i ostatni zbiór ustaw wydany w Polsce. Ten
statut przyczynił się wiele do porządkowania
prawa statutowego w Polsce. Lawa powoływa-
no się na statut Łaskiego. —

Literatura: Baker: „Umiejętność o prawie przy-
rodzonym i ustawowym w Polsce”. Fencl: „Corpus
juris polonicum mediæ ævi”. Później Dawidowski
opracował. Prace o Łaskim należą tu również: Lelewel:
„Krytyczny rozbiór statutu wiślickiego i śląskiego
ten statut porównano wiślickim, choć tylko jedno

część tego statutu miasta Włocławka. —
Włocławek, Wykazanie do ogłoszenia historyi miasta
włocławskiego. Fenice, O datach nadawanych si-
lutom Książstwa W. — Fenice, Ustawodawstwo
Książstwa W. — Statut wrocławski. Fenice, Statut
miśkowiński. — Hebel, Wywód historyczno-kry-
tyczny tak nowego prawodawstwa miśkowskiego.
Książstwa W. — Piekarowski, Uwagi nad usta-
wodawstwem miśkowsko-proszkowskim. Fenice
i Fenice słowo o ustawodawstwie miśkowsko-pro-
szkowskim. — Bobrowski, Ustawodawstwo miśkowskie.
Chęć, Książka statutu Księstwa Aleksandra.
Baker, Słowo o prehistorii polskiej statu-
tu przedmówczym, swasera i Modelskie
Proszkowskim, prehistoria turki prawierajcy.
Marikowski, Kritische Bemerkungen
zur zweiten Uebersetzung des Statuts
von Włocławek. Wniewar, Istnienie
prawa polskiego polskiego publiczna-
ho prawa. —

Okres III.

Stwierdzić w okresie poprzednim były podatkami
nowych zmian, które dotychczas się miały w tym o-
kresie. Dotychczasowa praca państwa państwa
nie się i przedstawia się zupełnie inaczej -
nawracamy je razem z prośbą o sprostowanie.

W okresie poprzednim decydującym czynni-
kiem nie jest cała państwa, lecz tylko jej naj-
wyższa warstwa t. j. monarcha i dwór państwa
(z wyjątkiem generalnego). Dopiero w XV. w. a głównie
od r. 1454, o statutu niemieckiego króla
cała państwa przysięga na wierność królowi i
i Delegatów swoich na sejmie w głosie sta-
nowym? Teraz państwa powstaje
się i królowi zależy do zdobycia sobie wy-
szego stanowiska ponad innymi stanami
a do uzupełnienia uprawnień tych, prze-
nie tam, gdzie się te interesy innych stanów
schodzą z interesami państwa? Wielki przewrót

w XV. w. państwa i sprzeczność materialną formę-
dny szlachty, a niższym stanom i państwu do
ograniczenia tych praw. W XV. w. nabrono
mieszkancom na wyprawia dóbr prawniczych, także
prawa chłopów sięściniono na korzyść szlachty.
Oczywiście dobry przebieg było w większej
sile dostrzegać się w tym okresie. Ostatnim
wynikiem tego było uproszczenie w prawie sta-
nów niższych, sięścinienie lub państwo ich
autonomii i więc powiększenie tej równowagi
społecznej, jakda w poprzednim okresie istniała.
Na t.j. nie słychy stan był dla siebie państ-
wem i nie miał się do jego autonomii nie
miewał. Stopień organizacji państwa mu-
stała mieć państwo i państwo prawniczej
element szlachecki. Teraz przed j.w. nie
miał więcej podstawy, szlachta była jedyną
potęgą w państwie, więc musi być państwem
sch. Daleko przegającym rozszerzeniem. Państwo
wobec państwa i państwa w państwie.

ności, traci na ich rzecz uprawnienia, a oni
organizują, coraz przeszedł, więc jedyna
klasa wyzłała przewagę. Zgodnie z tymi
zmianami zmieniał się też organizacja
polityczna państwa federalnego w tym, obre-
wie i pismem narwać można ten obros po-
dnie z narwą wspólną pracy i polityki
szlachty, a więc przymierze się szlachty w
tym okresie nie tylko polega na porzuce-
niu uprawnień państwowych, tj. praw szlachty,
jako państwa, klasy społecznej, lecz głównie
na uzupełnieniu praw innych państw -

Dругим uprawnieniem są sejmowy i sejmowski.
Szlachcie więc nie prawie nowego nie fraz-
 było z wyjątkiem wyjątkowego posiadania dóbr
państwowych od r. 1496, ale i te mogli posiadać
i przedtem, lecz całe uprawnienie polega na
tem, że namięto od tego posiadania przeszedł.
Konkretnie prawa szlachty nie były większe, jak
dawniej, nawet w XVIII. w. namięto volność szlachty

o správu celých i odbranu jin právo plyná i
 směřu na podávání. Vznikající puvac-
 ní celých, formulo puvacní obzvláště
 celých i před jistou měrou, sagra-
 mické celých od různých stánků, a tímto
 bylo se dostac do tego stánu. Obzvláště to-
 go stánu se celých, utmínací puvac
 puvacní puvacní celých. Tím tedy se
 ten, kterým v jádru puvac, nahyvat se
 celých v H. puvac. —

Puvacním puvacním puvacním puvac-
 ní celých jest tedy puvacní puvacní,
 vztah stánu a se. 1505, mě bylo puvacní, ac-
 ly i puvacní, bylo puvacní, jednat puvac-
 ní stánu v puvacní, mě puvacní puvacní,
 to jest: Ktos má puvacní puvacní puvac-
 ní, puvacní puvacní je puvacní puvacní
 puvacní. Také jsou puvacní kapituly,
 které byly puvacní puvacní puvacní
 puvacní. Dla puvacní puvacní puvacní

ze strony obojga rodziców. Przytem, co względną
na dostojność Mlejustu symagano, aby ten po-
tomek mając pelachica i matkę pelachicu-
łą pochodził z prawego małżeństwa, więc dzie-
ci mieszłbne prziuno pelachictwa rodziców
nie były pelachicami; a nawet jeśli następną
prziunę legitymacya ich per przybranie ma-
trimonium, to dzieci te nie są już pelachic-
kami. Co więcej - nawet dzieci, które już
postają poczęte, które już postają, si rodzą się w
w małżeństwie pelachicu i pelachicuły, jeżeli
prziuną tymi małżonkami, stają przedtem
konkubinat t.j. potomek konkubinatki, to
przez to dzieci te nie są pelachicami. To ostat-
nie zasadę prziunę Konstytucya pr. 1768. -

Banko Daleko prowadzą ograniczenia co
do prziunego nabycia pelachictwa t.j. co do
nabyltacyi. Dawniej nabyltował prziun król,
lub prziunowano do herbu. Otóż prziun w r. 1578 prziunę,
prziunę nabyltacya dokonana być może tylko na

35
Dano jako nowy warunek nobilitacyi, że nowo no-
bilitowana polachta powinna paść w przecięgu roku
Dobra ziemie po 5000 kóp, by była polachta pierw-
szą z miasta poddać być. Dalej nowonobilito-
wany stawić następnie po pierwszym generacyi, nie o-
trzymujący jeszcze pełnego prawa polachectwa
złatego z poddaństwem od polachty rodowej nazy-
wać się scoutabelli. W wiekach przednich prze-
szła ta nazwa zosć innego znaczenie, wtedy-
ż, którzy mieli polachectwo polskie, bez nie
mili herbów ani państwa, ci pas mają prawo
z do herbów z do główce państwa polachectwa;
tylko pachectwo to ograniczenie, że nie mogą do-
stępnie wędrować ziemskich ani nie mogą być wy-
stawić z legacyach polskich. Tępero w trzeciej
generacyi to ograniczenie odpadło (t.j. przy
wzroku jeżeli ktoś był nobilitowany). Skreślono
określenie nobilitacyi t. zw. precis scoutabellace
t.j., że z powodu wielkich pasów nadawano słomę
odrazu pełne polachectwo. -

Od nobilitacyi powinno należeć indygenat tej samej
 szlachectwa polskiego, osobom, które poprzednio
 miały szlachectwo zagraniczne. Nobilitowany, musi
 być być plebejusz, ale z indygenat może otrzymać
 tylko szlachectwo bez zagraniczności. Szerzę natomiast
 w wieku XVI - XVIII obchodzi, wzmianka indygenatu. -

Najwazniejsze są: trzeba było wykazać państwu
 wolność prawną polską, dalej pod warunkami
 nosić, którzy przysięgę wierności przysięgali;
 dalej wykazywać religię katolicką, a wreszcie pod
 warunkami, musiał należeć do najbliższego
 sejmiku (t.j. do 2 lat - później do 1/2 roku) posiadanie
 ziemskie, która według Konstytucyi z r. 1795
 miała mieć wartość 100000 kop. -

Prawo nadawania indygenatu przysięguje do r. 1795
 królowi, a od tego roku sejmowi, co wtedy powierze-
 no, że nobilituje, a indygenat jest też pewnego
 rodzaju nobilitacja. Ale pomimo że było to wyra-
 źnie powierzone Konstytucyi, że nie było nobili-
 tacyą, ale także indygenat sejm na widelcu,

lecz pod względem formowym, nie było różnic.
Było też freysówie, nie pselachów, na pograniczu
równy województwo? - Dlatego, nie freysów do wy-
tworzenia się wykresu, i najwykresu pselachów, jak
na pselachów, bo pselachów równość i brater-
stwa była formami, niana i pilnie przeciwna.

Z tego, to pewnie już konstytucja r. 1638, or-
dina, nie było wolio freysimować tytułów, wykresu
i pselachimów, tylko pselachimów - rusy i tatarskie
wie i pselachimów, którzy freysimów lubelski w
r. 1569 te tytuły mieli, mogli je i nadal patrzy-
mac. Po pierwsze pselachimów, pselachimów, pselachimów
i pselachimów r. 1768 pselachimów równość pselachimów na Kar-
dynalów i pselachimów tworzą pselachimów. -

Literatura. Symonowski, Portrag i Architekt des
Adels in Polen. Chybiński, Prace o pselachimach. -
Janczowski, Erhielten die Fürken in Polen durch die Taufe
den Adel in Polen. -

Polskie prawo miśskie i rycerskie.

W ciągu II. r. pselachimów r. 1466 i pselachimów

Wtedy Dąb Polce potężenie i Bastylkiem i umoz-
 linoż rozwój handlu zbożowego na wielką
 skalę na granicę, gdzie chętnie je nabycano. -
 Handel ten bogaci jednostki i musiał wywołać
 zmianę w sposobie prowadzenia gospodarstwa
 rolnego. Dotychczas wsi wyprawiali się do
 rynków, które chętnie odwiedzali. Dotychczas
 panowie posiadali bardzo mało tego grun-
 tu, do czego im służyło, a z tego gospodar-
 stwa folwarcznego musieli tyle, co im wysta-
 rać na własne potrzeby. Teraz Polce roz-
 woju handlu zbożowego przyczyniła się do tego,
 by prowadzić je w sposób gruntów większych, sta-
 nąć w pewnym rodzaju i przez to swoje dawne
 prawnie gospodarstwo folwarczne przekształcić
 i przemienić w wielkie własne gospodarstwo i
 eksportację. Bogactwo się przeto wzięło i jedyn-
 ności polachodzie, lecz także mieszkaniec,
 którzy mieli wielkie łapostawy i pobili polachodzie
 wielką konduktację. Oni posiadali na tym samym

ta najwięcej szkodliwa, więc też chcieliśmy jej o to, by
to mieć w swoje ręce. Wszakże to nie przesłano prze-
siennie cechów, a po raz pierwszy w statucie wartełm,
ale ze skutkiem odcieramy nie miało innego sposobu
istnienia, fructo, fructy nie przestają istnieć. Gdy się
to nie udało chwycić się szlachty, innego środka.

Postanowiono więc, że miary, wagi i ceny towarów ma
ustanawiać starosta, wojewoda lub jakikolwiek inny urzędnik
przeznaczony przez dyktando. Piętarzali się nas, więcej o dobro
kolejowników niż o dobro producentów i oznaczali
ceny towarów bardzo niskie, a wierzono, że to jest
większą wartością tychże. Od połowy III. wieku do
ustanowienia tych cen przypuszczano też repre-
zentantów mierników, a to rajców, lub kawalerów,
lecz ci nie mieli żadnego praktycznego i obojęt-
nego, jak np. w obecnych, jak np. w obecnych.

Podobnie wielokrotnie ustawy wprowadzały
tut ten przez umiarkowanie, szlachty od sta od towa-
rów przez nich wyprodukowanych, lub też przez
nich sprzedawanych na własny użytek.

Szlachetnie w tym sprawie nie ślącąc się, przęci tamże
opracowac' przedk' swęj, nie' m'ieściami, który sta
m'ieściami, m'ieściami. /^{to} Drugiej strony, szlachetnie so-
laci k'upie'co' na granicę, po nie' ślącąc' się a k'upie-
fajęce o m'ieściami ślącąc' Drocę; Handel na
granicy polski' m'ieściami wielk' k'ontaryum tran-
zitu k'rajowemu, a p'aczęćnie k'rajowemu, /^{to}
to m'ieściami m'ieściami polski'ego. Dwie m'ieściami
m'ieściami r. 1507 i 1538, które p'aczęćnie k'rajowemu
m'ieściami m'ieściami, p'aczęćnie p'aczęćnie w m'ieściami
m'ieściami p'aczęćnie p'aczęćnie, m'ieściami k'rajowemu,
jako to Dotęćnie, k'rajowemu i Drocę. /^{to}
k'rajowemu k'rajowemu k'rajowemu. Dla m'ieściami
p'aczęćnie r. 1565, p'aczęćnie k'rajowemu, m'ieściami
k'rajowemu k'rajowemu na granicę m'ieściami, m'ieściami
m'ieściami. Chwila się k'rajowemu k'rajowemu, k'rajowemu
m'ieściami k'rajowemu, m'ieściami k'rajowemu w k'rajowemu.
Dla k'rajowemu k'rajowemu k'rajowemu k'rajowemu
m'ieściami p'aczęćnie do Polski i k'rajowemu
k'rajowemu, k'rajowemu k'rajowemu k'rajowemu

handlowy, rolny, rzemieślniczy, kupiecki, polityczny. W ten sposób wstrząsnęło prawoj miast, handlu i przemysłu, a myślenie, zwyczajowo dyktowane, zaczęło się zmieniać. Te zmiany wyrażały się w następujących skutek: najpierw wzmocnienie państwa, a następnie wzmocnienie handlu, co było widoczne w 18. stuleciu. W tym czasie w Niemczech, Francji, Anglii, a także w innych krajach, nastąpiło wielkie przemysłowe i handlowe odnowienie. W tym czasie w Niemczech, Francji, Anglii, a także w innych krajach, nastąpiło wielkie przemysłowe i handlowe odnowienie. W tym czasie w Niemczech, Francji, Anglii, a także w innych krajach, nastąpiło wielkie przemysłowe i handlowe odnowienie.

Wynikłemu tego było ustawy, jeżeli wydana
 w r. 1538 i 1564. Przesłanie pamiątki
 większego było w następujących okolicach:
ograniczonego sądownictwa większe w tym wzglę-
 dzie, że niektóre sprawy przeszedł, w któ-
 rych oni byli porzucił podano sądom pla-
 checkim ziemskim lub grodzkim, np. jeżeli
 przeszedł w prawo lub prawo placach
 stał przed sądem placach, chociaż
 reguły starosty winien stał przed swoim
 sądem a więc przeszedł przed sądem wię-
 szym. A na odwrót, jeżeli placach to prze-
 szedł na przeszedł, to nie stał przed
 sądem ziemskim, lecz natomiast w r. 1520
 w Toruniu rozstrzygnięto, że nie stał przed
 sądem większym, rozstrzygnięto przeszedł
 i placach, lecz placach tu była w większej
 ilości. W r. 1550 uchwalono, że
 placach w większej liczbie gruntów dom,
 oraz w większej liczbie tychże nie podlega

odpowiedzialności miejskiej, lecz przeniesienie
 tej własności szlacheckiej w rękę państwa
 (np. mianowicie, że jest 20 tysięcy t. pr. i
 szlachy posiada grunt w mieście) i
 w r. 1764. Wskazując na to, że
 odpowiedzialność państwa i państwa
 prawa miejskiego (szlachy) na państwo
 szlacheckie i szlachę (szlachę) przeszedł
 szlachę i na szlachę szlachę i szlachę
 szlachę pod szlachę szlachę i szlachę
 szlachę i szlachę szlachę i szlachę

Szlachę i szlachę szlachę i szlachę
 szlachę administracyjnej, miejskiej i szlachy
 miejskiej: Szlachę i szlachę szlachę i szlachę
 szlachę i szlachę szlachę i szlachę, lecz szlachę
 szlachę i szlachę szlachę i szlachę
 szlachę i szlachę szlachę i szlachę
 szlachę i szlachę szlachę i szlachę
 szlachę i szlachę szlachę i szlachę
 szlachę i szlachę szlachę i szlachę

rocznym, a w r. 1565 i 1567 postanowiono, że rada
miejscowa winna składać się z dwóch sejmików
z których starsze, a więc najwzrostlejsze, racem
mady przedano pod kontrolę starosty. Oni więc
byli całą kontrolą nad całą gospodarką miej-
scową. Nie trudno im było upuścić do rąk tych
tylko mieszczan, którzy im byli na ręku, ale
Drugiego więc, że upuściło się zdanie w Polsce,
że wójt starosty są najgorszymi wójtami, gdyż
oni nie starali się o dobro miast, lecz więcej o
swoją korzyść. Te wójt starosty niekiedy głównie
pryczynili się do upadku miast polskich.

Te uwagi stosują się do miast większych, a
nie do mniejszych t. j. miasteczek. Tutaj pa-
nowa prywatni władcy dla siebie pogarnęli a
państwu tutaj są także pomocne jak we wsiach.

Literatura: Baker, „Reforma polityczna i społecz-
na konstytucji 3^{go} maja”. - Hocrowi, „Wewnętrzne
Dzieje Polski na stulecie Augusta”. Młowiecki,
„Opis stanu prawnego i politycznego miast polskich”.

Mecherzynski: O magistratach miast polskich
a w szczególności o magistracie miasta Krakowa.

Omniński: O historii magistratów miast
polskich a w szczególności miasta Krakowa? -

Organizacja stanu rolniczego go w III. okresie.

Ta sama praca gospodarcza, która się odcho-
wała w XV. w., która przynosiła najprzełknętsze
stanowiło prawnicze, prawnicze, prawnicze
stanowiło rolnicze: stopniowe powiększenie
gospodarstwa folwarcznego przez fanów, musiało
z natury wyrobić potrzebę poprawy
pracy rolniczej. Fanowie tej pomyśli ludności
wzięli do obrabiania pól gruntów przez
stałe rolnicze. Wprawdzie w III. XV. w. fan
rolniczy nie postawił sobie fanowie wy-
konanie fanów, fanów, fanów,
lecz ten obowiązek podjął 1-2 dni w roku
a nie to nie w wyjątkach, wsiach. Dopiero w XV. w.

z powiad, tych kmiem prawo rozstracać i
 pacyant; statutami tomiśskimi i ^{Bydgoskim} radeńskimi
 w r. 1520 i 21. postanowiono, że z tegoż domu od-
 lypać należy i dzień paniercyzny z tygodniu więc
 52 dni na rok, gdzie kas' pierwotnie ten pacyant i dalej
 powierzył, tam tego nie pacyant. Była to jedyna
 ustawa w Polsce, która oznaczała paniercyzny, później
 już takich ustaw nie wydawano, lecz przez praktykę
 i nawykłość panów formowano słoc' dni roboczych
 a jed' słonec pacyantów i pacyantów obowiązków
 ten dochód do 3 dni z tygodniu. Wskazywałoby
 jeszcze więcej np. w Małopolsce. Najbardziej obcho-
 dano się na Rusi krakowskiej, dlatego pacyantów,
 jakoby słachła polska pacyantów i pacyantów
 pacyant - jest miejsce.

Pośród tych obowiązków pacyantów, obowiązków
 byli chłopcy jeszcze do pacyantów i do innych, pacyantów
 pacyantów ustalonych pacyantów; głównie w natura-
 lach więc np. pewną słoc' słoc', pacyantów pacyantów
 pacyantów. Pośród pacyantów pacyantów pacyantów

obowiązków w t. pr. instruacyach spisan. które posiadał
starostowie. W ten sposób panu gubernacyi, że
starostowie nie będą dowolnie podwyższali obowią-
zków, jeśli to będzie panowie inżynierów, gdzie takich
inżynierów powinno stosownie nie być -

W sprawie gospodarki rolnej, musiał przeświadczyć
panu podanym. Pan starosta pięć miej już najwięcej
nie robaczy, stąd te wychodźstwo jeszcze bardziej
ograniczone. Nr. 1496. ustanowiono, że razem
nie więcej, jeżeli jeżeli chłop zamieszkuje może
zostać nie zawieszony, je nawet synowie chłopa,
którzy zostali możli wychodźstwo wychodźstwo, jeżeli nie
miał zamieszkuje gospodarstwo, to nie może
zostanie opuszczanie z wypłaceniem jednego z tych
wiedzy, jeżeli nie był jedynakiem, choć ta nie ma nie
Dys zostanie opiera na gospodarstwie. Nr. 1532 posta-
nawiono, że nie można chłopa opuszczać jeżeli nie ma nie
zawieszony pana. W ten sposób zostali chłopi zostali
przezwani do pieni (gleba przezwani) z opuszczaniem
gruntu był charakter jednego przezwani pana przezwani
55. Historja rolnej rolnej. D. Przezwani.

мѣ, улагаясь въ сдѣланіи въ право почитанія
ближнего, возрастъ до 30 и 40 лѣтъ. —

[illegible]

Litteratura: Belajnički: Hartman & Drijör hv
Inosć, mještinski & Polak: Bochenički: Beitrag zur
Geschichte der böhmischen Verhältnisse in Polen:
Ulanowski: Was' Koscusko? —

Wyznania w Polsce.

Religia katolicka była w Polsce panującą
od przyjęcia chrześcijaństwa, chociaż wkrótce
nazwano to dopiero na sejmie w r. 1596 po-
między prawami Korony i Litwy. O zmianie
religii w r. 1596 przez króla Michała Rurkiewicza
Dawida schizmatycznego prępstwa do
jmu, chociaż królowie Michał i Zygmunt
później greckiego, czyli unickiego obrzędu
a w Litwie zaś. W r. 1596 Komisja przy-
jęła tenże artykuł tenże królowie Michał i Zygmunt
katolicki obrządek. Panujący musiał być przy-
musem katolickiej religii i odpowiednio do tego
juz przed wyborem Michała Rurkiewicza
ustanowiono ten przepis do faktów konwentów.
W r. 1596 przed koronacją musiał postać kato-
licki. Obrządek grecki katolicki i prawni-
stwo był w porównaniu z prawem katolickim
uproszczony, bo metropolia i wiodący tego
obrazu nie mieli biskupa i penacis do-

piero na mocy umowy Charakistkiej z r. 1658
strzymał je metropolita kijowski i 4 wicekry,
lecz do wykonania tej ustawy nie przyszedł. Po-
mimo przewidywania, że stanowią ją jednak przeszkol-
dy wybieralności do sejmu i w deputacjach
na trybunały. -

Co do postępowania Katołickiego pań-
stwa nie interesowało się nim, pozostawiając
całą uwagę przeciw nim Rosyjskiej, jak to
się widzi z pozwoleni Bejnowa i Bejnowa
z XIV. w. Dopiero gdy państwo widziało przeg-
nąć się heretycy w państwie niebezpieczne dla
niego, wysłało przeciwko nim dyktum
wielmożnym z r. 1424, który wyznaczał he-
retyków poza granice państwa i groził
śmiercią i gwałtem i jego pojmano w Polsce
młody go uławać infantę, strata elek-
tora, konfiskata majątku i śmierć.
Mimo to ślady ruch reformacyjny powstał, nie
stawiano mu przeszkód na tyguminta Augustów

tolerowane je i wiele innych, które były re-
formowanymi. -

Konfederacya warszawska, r. 1573 pozgonie
gg. Ang. powarowała dysydemtów, wolność wy-
znawania ich nauki i sprawach, którzy jest
my dissententes de religione, i w wojnie i w pokoju
zachować i dla równości, wiarę i oświecenie w
Kościółach i w innych, i w sprawach, a w się powo-
wać (Marac) bez przysięgi. Wykazano, że w
Kościółach i dysydemtów były tolerowane. W
Ang. tej konstytucji przynależność do praw-
nych wyznań nie przeszkadza na polu i w innych tra-
ty praw. Wpisywano, że w Kościółach, a w Ang. III.
zprowadzić, i w innych, i w Ang. dysydemtów. W r.
1632 postanowiono, że dysydemtów nie wolno
odprawiać nabożeństwa publicznego i nie wol-
no stawiać nowych Kościołów. W r. 1719. postanow-
im nawet prywatnych nabożeństw, więc tylko w
tajemnicy mogły je odprawiać. W r. 1733. Debrano
im prawo przystawiania przędów i wybieralności

Podstawę ich stanowiła więc jest obłąkanie przez
nich sprzeczki francuskiego, którego ten Kyril pragnie-
ją się, *homines camerae regiae. fisci*, W parniam
na to przywilej chorystawia z praw powiatu-
nych prawnem obserwacji wix' rmo obłąk pro-
turm. Istotną podstawę przywilejów rydowniczych
jest przywilej, Bolestawa Bohemego Kralicki-
go z r. 1264. Przywilej ten wydano najpierw przy-
wilej, który przedtem wydano z Austrii, Węgry
z Czech. Ten przywilej był ściślej z praw wsi
Kyrilów potwierdzony. Później tego wydał dla
Kyrilów przywilej: Ksawier W. z r. 1368 ten praw
zapobieganie jest to fałszyfikat podobny przez
Kyrilów. Ostatec przywilej z prawnymy obłąk
przy porostat pasadniczem prawem Kyrilów z Polu-
an. Do Monia Przemyskiej: -

Na podstawie tych przywilejów było wolno ży-
ć w przywilejach nabożeństwa publicznego, bezpie-
czeństwo życia, bezpieczeństwa, a na prawie
Kyrilów Monia Ksawier W. z r. 1368, a w życiu się
56. Ksawier W. z r. 1368, a w życiu się

polachena palisio, to tylko prawnie się gęsię. Chodzi
 tu bowiem o to, by się nie pomijała brzoza i zbro-
 sła. Która była przedtem dochoz, kłopotliwa. Dalej przy-
 wilej widać w r. 1264, kiedy prawnie, z prawem
 pobierania libry, bo prawo flamandzkie parławy-
 wało tego kłopotliwem. Następnie tylko, aby pa-
 łacę, porządek brali pastw. rzeczy, bo według prawa
 potrzebnego raz mierzanie się. W r. 1264, kiedy prawnie
 się dobra, ziemie, a to do kłopotliwego, o to, by
 nie doszli do posiadania dóbr ziemskich, by więc
 nieprzekazywali pro. prawnie, rzeczy, pastwem. —
 W r. 1264, kiedy prawnie, do kłopotliwego, rzeczy, ro-
 zwojem, pastwem, kłopotliwym, ale i potem prawnie
 ten kłopotliwy, do kłopotliwego, prawnie, kłopotliwy
 i prawnie, a chrześcijanami, nie do kłopotliwego
 niesprawiedliwości, prawnie, a prawnie, kłopotliwy
 prawnie, prawnie, tylko prawnie, chrześcijanami, prawnie
 prawnie. — Prawnie, prawnie, do kłopotliwego, prawnie
 prawnie, prawnie, prawnie, prawnie, prawnie, prawnie

między Rydum trzymanie, psalanie chwały i śpiewanie, nie
woliło im było. Księża więc, przytępiwszy, chociaż
z praktyce tego nie forsowali.

Wiercie pogramkono im, wysłać bratny, jaśnie
mając pobierać od fortyszt, więc od jednej grzywny
(t.j. 48 groszy) mogli pobierać najwięcej 1 grosz tygodni-
owo t.j. 52 groszy rocznie.

Literatura: Polski: Historja Kościół pol-
ski: Historja Quae fuerint Dissidentium
in Polonia prima? - Prace O Rydum Polce -
Tenke O Kwartach Historja Prace prace de-
schichte der Juden in Polen unter den Prasen und
Georgelonen - Perles Historja der Juden in Polen -
Trimbowski Organizacja Rydum Polce - Tram-
owstwo polskie wzgląd Rydum - O prawy województwa
leszawskiego p.r. 1264 z prawy Chosrovi
M. p.r. 1356 - Prace Prawy województwa
z jego historji województwa - Historja Rydum
z Polce - Wiercawski O prawy województwa
z Litewskiego województwa historji województwa z

obserwacjom i doświadczeniom. - *Coro*

Organizacja polityczna sejmów i sejmików w III. okresie.

Stwierdzić podstawę organizacyj sejmowej i sejm-
kowej przez cały rok, który jest podstawą
rządzenia z r. 1861 przyznawającą udział w sejmie
trzem stanom t.j.: szlache, duchowieństwu i miastom
poselskiej. Stanowić udział w sejmie tylko
senatorów i posłów z korony. Litwa z korp-
cją tego sejmie podobnych sejmów nie miała tylko
sejmów cywilnych i wojskowych, jak i Litwa i
Polesie i nie miała też korpceńskiego udziału w se-
mie polskim. Dopiero w roku 1861 stworzono
ten sejm parlamentarny. Teraz powołano
między innymi udział w sejmie tylko
szlache, duchowieństwu i miastom. Teraz ma w sejmie i te-
raz taki udział, jak to było przy konie poprzed-
niego sejmie. W sejmie i) Arcybiskupi, prze-
mówcy, arcybiskupi, biskupi i biskupi. 2) pro-
kurator i sędziowie i sędziowie i sędziowie i sędziowie.

klaszteln, klasztorach byli pierwsi senatorami, po-
 nim, prócz tego ~~to~~ wojewodach, palacach tu jeszcze ka-
 pitałom, milicji, i grodzkich i starostom ziemskich.
 3) między wielko-hercami, później też biskupami,
 i innymi wielkimi, klasztelnymi. Pośród tych ostat-
 nich poróżniono dwie kategorie: a) klasztel-
 nowie hercegowie, którzy mieli prowe hercega
 i penarce b) klasztelnowie drążkowi, którzy
 siedzieli na ławach. Do pierwszych należeli ci,
 którzy posiadali klasztorne grodzkie a mian-
 nowicie grodów, wzmiankowanych i dawniejszych,
 do drugich klasztorów grodów, młodszych, jeżeli
 one później dopiero powstały. Pod względem praw-
 nym nie było różnicy, na pewno między tymi
 klasztorami. W r. 1475. parę dni, wreszcie sta-
 nowiska wszystkich klasztorów są jednolite.
 Wszakże te między konfederatami było na pewno
 i pomocnicze je nadawać, a sąm się do tego
 nie mierzali. Obowiązkami nowych senatorów
 było różnić prawnie senatorów, nie było, między

lali królowi, wternych radach

Teza pociągła się do się z posłów wybranych
na sejmikach. Wybor odbywał się zawsze zawsze
sejmem i tytuł na jeden sejm z posłowic wybranych
Sejmik polowy, wybor posłów na sejm, się chł-
opiemy lub przedsejmowy, bo były sejm i sejm
sejmik. - Sejmik jest, że sejmik województwo
na sejmik sejmik, czasem sejmik, która się do
sejmikiem nie stała na ten sejmik (sejm.
sejmik Dobrynia). Sejmik sejmik województwo
na sejmik na sejmik województwo województwo
wybor odbywał się sejmik, np. województwo
województwo i województwo i województwo i województwo
województwo i województwo i województwo i województwo
stanowiły one razem województwo. Sejmik wojewód-
je w kasacie tytuł województwo i województwo województwo
przed sejmem i to sejmik województwo. -
sejmik województwo nie województwo, to sejmik wojewód-
się nie może, a gdyby się województwo i województwo
sejmik, to województwo jest województwo. województwo województwo 1775

postanowiono, że w razie gdyby ktoś zawnieszczał pro-
śbę o sejmiki, to mają się one pominąć i wybo-
rów sejmów prawomocnie dokonywać. Obrady sejmi-
ków odbywać się pod przewodnictwem marszałka
wybranego przez sejmik. — W sejmikach
można brać udział tylko polach pańskim i ro-
dzinności, mieszczom i innym stanom nie mają-
cym dostępu. Natomiast polach pańskim tu bez wy-
jątku, nie tylko dygnitarze i posiadający, do-
brze myśląc, lecz i nie posiadający. Prawo
brania udziału w sejmikach było po stronie króla,
miejscowych, gdyż większość przysięgi miało
ani król, ani książę. Poza ograniczenia
tu, w sejmikach tylko pańskich, podję-
ta uchwały z r. 1611 nie miały siły, dopiero z r. r.
1690 postanowiono, że przy wyborze sejmów
mogą tylko posiadacze. W innych sprawach,
jakie sejmiki miały prawo tworzyć, między innymi
miejscowa gmina np. kraj dawany sejmom
instrukcji. W pierwszej połowie XVIII w. wybiera

- 118. -

się posiada, nie do nowości i chwali się sejmików trach
jednomyślności wykazali się egzemplarnymi, a choć się stało
po uwadze w r. 1873, to nie udało się złożyć r. 1874. w
przyjęto prawdy większości głosów. Wskazano na nie przeko-
nie na sejmikach tak dobro, jak na sejmach
innych sejmików pracej sejmowych ogranicza się do
dwóch czynności t.j. 1) do wyboru posłów, 2) do uchwa-
lenia śm instrukcyj. Wybieralni byli tylko poszczególni,
stosowni nie byli W. posł króla. Wśród posłów tych wp-
rowadza w stosunku dawnej praktyki pa tygminu t.j. po
dwóch z klasy województwa z liczbną prawną jedną
liczbą posłów posiada, tak że tylko najmniejszą wojewód-
ztwa praca tych sejmów liczbą, większą nie mają
ich 3, 4, 6, a nawet do 8. — Sejmiki daje posłom wskaz-
ówki t.j. instrukcje, jeżeli mają razem stanowisko
wobec projektu prawnego, a większą na prawnym sejmie na
obradować, bo było to prawie zawieszane przez
posłów własnych sejmików. Przez tego sejmiki w
dawnej inicyjatywnej możności formować po innych sprawy.
Posłowie po ochronieniu dotychczas instrukcji ścisła się

nastawiać. Póseł jest więc pośrednikiem w objawieniu
 woli sejmików. Praszam tyłko sejmiki daję posłom więcej
 swobody polecając np. że mają najęć stanowisko takie
 w jakiejś sprawie, jeżeli mają inne województwa lub ter-
 jeńskie uważają za stosowne. — To jest kwestya praktycz-
 na dla sejmów; reprezentantów miast w sejmie
 nie było na mocy ustawy z r. 1505. Wyjątkowo tyłko na
 tryumfator Jagiellonów pojawiali się Delegaci Krakowa,
 i potem nastaje. Sejm polski wyrokowi się wybitnie o
 wyświeśconych promadkach stanowych w innych krajach,
 gdzie obok duchowieństwa i szlachty znajdują się i in-
 ne stany; mianowicie w Tyrolu i Szwajcarii.

To sejmiki powiatowych krakowskich sejmów
generałne odbywające się po sejmikach wojewódz-
 kich przez sejm w powiatowych powiatkach w
Katolicy — Wielkopolsce, Małopolsce i Litwie. To sta-
 daję się reprezentatorów tej duchownej i państwowej po-
 mocy wybranych w powiatowych województwach. Kles-
 tych sejmików jest porozumienie się co do spraw mają-
 cych się traktować na sejmie. Chodzi o wypra-
 57. Historia państwa Polski. Dł. Baker.

nobilitacyi, pindogenatu, faryksalonne, na, raskiade
nie fundacyi; Dalej należały tu rozporządzenia
wyso, administracyjnij natury, z 17 potowie XVIII.
wielu polityka sejm prawo wybierania członków
sejmowa lub, w pałacu najwyższej władzy admini-
stracyjnij tej: władze centralnych wielkich Księstw,
nawet mniejszych, tak że nawet aponas, wojewo-
dziej jest teraz powiaty od sejmów. Wreszcie wydo-
mywał sejm sejmownictwo w sprawach państw-
nych na t. zw. sejmach sejmowych. Sejm co-
madyt się tylko na podstawie uniwersału kró-
lewskiego, który nie miał tego prawa, chyba
w czasie berberlewie, a wtedy miał to prawo przynosić.

Miejscem rebronia sejmów, powołuje się na króla
obrane miejsce, dopiero w 17 potowie XVIII. r. postanowiono, że
miejscem tem jest Piotrków. W r. 1569. przeniesiono się to miej-
sce i przeniesiono Karsk, a potem Krasnystaw w r. 1573.
miał się po trzech sejmów odbywać w Grodzie, pomierzać i si-
tra w nim miał bratów. —

Gras, w którym sejm powołano polecił o, wzmiance

Skola, na planu Hygumator Jagielloński był wprawdzie co
roku, w marcu i 2 razy na rok to muś przez parę lat
go nie było. Dopiero w r. 1578 postanowiono, że sejm ma
się odbywać co dwa lata, lecz w razie niekryjowej potrze-
by można go częściej wwoływać. Wtedy powstało roz-
różnienie pomiędzy sejmami: 1) ordynaryjne,
2) extra-ordynaryjne. Pierwsze były to sejmy, które
się co 2 lata abierały, drugie zaś w niekryjowej potrze-
bie do potrzeby. Sejm ordynaryjny lecz w większości
na stosie spraw mał trwa tygodni, drugie extra-
ordynaryjne dwa tygodnie. Było to niezgodnie, bo
w marcu stać było dwie spraw, to sejm po 6 tygodniach
rozchodził się, nie rozstrzygając reszty, a gdy spraw było
mniej, to musieli też ten raz prześrodkować.

W marcu plac był senatorska i poselska obra-
doty określenie. W sejmie senatorskiej przewodniczą
król a z tego w następstwie prymas. Przewodniczą
radę polną król oratorów, pośredniczących w obja-
śnieniu ich woli króla i senatorów, a też obiej
stron przewodniczą w sejmie poselskiej. Pierwszym był

Dyrektor szczyt wybierany na trzy lata od r. 1574
nazywa się marcealikiem szczyt poselskiej. Mar-
cealiki wybierano kolejno z posłów trzech
prowincoj: Małopolskiej, Wielkopolskiej i Łęczyckiej.
Wybierano ich wielkością głosów. - 20. 11. 2. 2.

Sam porządek sejmowania był określony
przepisem statutu z XVI-XVIII wieku, a przepisy opie-
rały się na prawnie przyjętym. Sejm stwierdza na-
bawieniem przyznaniem przez jednego z bratniaków
zgrupowanych, następnie senat klęka się koło księ-
cia i tu przybywa marceal poprzedniego sejmu i pro-
si księcia o pozwolenie na wybór nowego marcealika.
Potem gromadzą się probowi szczyt: poselska i senator-
ska i przystępują do t. zw. rugów t. j. do sprawdze-
nia wyboru na podstawie parantów, wniezionych
przez posłów interwencji. Jeśli się okazało, że po-
sł taki nie postać wybrany według przepisa-
nych formalności lub jest pod klęską, wtedy
nausano go ze sejmu a wyboru nowego w jego
miejscu już nie przejmowano. Rugach przystępowano

Do wyboru marszałka i konwenera króla i
senatu, z wyjątkiem tegoż przez osobnych Delegatów.
Później wybierano sekretarza sejmowego i De-
putatów do przygotowania konstytucyj sejmowych.
Ci mieli potem nakazać sejmowi sformułować i je
promulgować. Później tego mianowano marszałka
Deputatów, który miał kontrolować rachunki poselskie
króla, wielkich książąt i radę mieszkającą. Później
wstała się rada królewska do króla i do senatu i ta nastę-
pnie witamie poselskie. Marszałek ma prawo do
króla i otrzymuje na to odpowiedź przez kancłarza,
jako postępek króla. Następnie postawie postawę
pragnieniem do ucałowania ręki królewskiej.
Następnie potem wielkomożni posłowie, wspólnych se-
natu, i rady. Tu odbyła się propozycja od króla i wy-
brano posłów do magistratur królewskich. -
Słychać posłów pułkowników i sprawozdani De-
putatów, którzy kontrolują rachunki magistratur.
Potem następnie rozjechać się w króla obra-
dować osobno i teraz dopiero zaczyna się wstąpienie

tem, choćby jednogłośnie postanowiono. Wpisać na
tem analogia nazywa to, prater, activitatem sejmu.

W ten sposób kerrano wielką rolę sejmów, szczególnie
na Sejmie t.j. w Wyjątkowie ~~XIII~~ i w Wyjątkowie ~~XIV~~. Do
współczesnych sejmów stał się August, a w szczególności
w r. 1788 zaczęto pominąć prawo, że porządku
miano sprawy t.j. materiae status i sprawy ekono-
miczne i polityczne. W sprawach drugich było
treba większej głośności a w materiae statusu patrzy-
mano jednomyślnie, jednakże materiały te sprawy
wice ta natura nie wiele przyniosła korzyści. Do ma-
teriae statusu należało: 1.) powiększenie i zmniejszenie podatku,
2.) powiększenie wydatku, 3.) kanierowanie traktatów pa-
ństwowych, 4.) uchwalenie razyni i gospolnego ruszenia,
5.) nadawanie indygenatu i pelachetra, 6.) uchwalenie
stopu monetarnej, 7.) reorganizacja rządu, 8.) powołanie
sejmowców i sejmikowców, 9.) nadawanie dóbr państwa.
Kościół. — Ta sama konstytucja z r. 1788 ustanowiła
też sławną radę państwa t.j. ustawę, które między innymi
pominęło być nie mogło. Pomocnie brzości pominęły

tych praw, uważano za zbawiający stan. Wskazy tu rzeczy,
które się same przez się rozumieją, lub też, które są klo-
wym dla państwa. Między innymi należą tu: religia
katolicka jest państwem; pręciwie, na inne
mianem jest dyminacjom; choć ma być katolickim;
wolność wyznania nabożeństwa przez dysydentów,
grecko-orientalnych dysydentów; większa liczba
litwy i Polaków; gwarancja prawa polachy, nominem
captivabimus nie jest więźniem; razumyślenie pałoj-
stwo jaśniego okoliczności okoliczności, więc choćby i cho-
pa przez polachę - ma nastąpić klara śmierci.
Dlatego jest władza ustawodawcza przynajmniej sejmo-
wi, porozumieniu z króla, senatu i inymi stanami; ten
polachy jest wolno obieralny; je polachy przynajmniej pra-
wo wypowiedzenia postulowania królowi, jeżeli pałtor
konwentów nie dotrzymuje; liberum veto ma być pacho-
ranie; tylko polachy ma mieć dostęp do większości; je
własność z polachy między mał dobroci lece i rod-
ziny utrzymując być ma.

Porównaj te zasady, nie daj się zmieścić, nie należy

[illegible]

Monclera, v směníu brata. Uchwaleno Konstituce
na teraz do gram, varrenského lub grodenického-
go, vedling tego, gdié si odlyt sejm i tu napréný je
v alia grodenice sejm a potom po vyjednávání
posylano po grodach i to bylo sjiacenie petar a vy-
tali je ter postowie na sejmilach relacyjnych.

Sejmilski relacyjne.

gromadný si v naibližšym casie pro sejmie v
Klarkem województwie a osobna praznikale catý
salachy. Istniejá one juxta Jagiellonów, upra-
nie v r. 1589. ustanoviono je i odtý ter stále si od-
lyrajá. Intaj postowie prajá sprawy se swoich wy-
nosów na sejmie i naprénajá salachy a tresicé
Konstituce, lecc jest to tylko promulgacya ustanowé
jest to nas' promiřové sich ogłoszenie. Kté bylo ter
Konstituce, která postawiaja je praci, który
ostepi od instancji sejmilski na byc' pocięgnięty
do odpowiedzialności. Oni ter myśle majdowali w
sprawie bliżnie wóbec salachy. Natomiast w ciągu
XVI. i XVII. r. próbował sejmik w smymu bliżnie

na dacie się swoim instrukcyom mianowicie, że uchwa-
ty sejmu im przedogodne probowany obrucie. To było
nie bezprawnie dla sejmów, gdyż sejm był stałym wy-
jęt nad sejmami, lecz do tego nie przyszło. Tyłko
czasem mogli to sejmiki zrobić t.j. jeśli sejm po-
stanowi, że przysięgę uchwały należy od woła
sejmików. -

Literatura: Popłowski: Historia constitu-
tionum sub Jagiellonum stirpe. - Łopienicki: De mun-
tionum terrestrium in Poloniam republica origi-
ne, conditione et rebus gestis. - Płkowski: De mun-
tionum Poloniae terrestrium liber ucto. - Chłabala:
• Pierwsze liberum ucto. - Geremek: Polia naprawy
Rzeczy ka Jana Kazimierza. - Łowczyński: Sprawa
reformy sejmowemu ka Jana Kazimierza. - Pawłowski:
• Przed sejmikowe w Polsce. -

Konfederacye. -

wytwarzyły się w poprzednim okresie i utrzymały się
do końca Rzeczy, ponimno, że r.r. 1717. na sejmie wy-
dano przeciw nim karę. Jest to więc ten sam spo-
sób

członstwa lub też części do przeprowadzenia parady,
któreż one mogło posiadać państwo lub też jedynie osi-
łą jedyniczej np. w masach państwa a gdy celu do-
stano, wtedy konfederacye rozwiązywało. -

Przewidywano, że w państwie jest bezkrotkość, bo wte-
dy trzeba było więcej, chociaż, otrzymać, stracił bez-
przezwrotność, gdy nie było przedstawicieli, wtedy rozprawy:
Chłacka więc, choć tak straciła, wciąż króla, jedynak,
gdy go nie było, praca jego braku. To też po śmierci
Augusta Augusta króla bezkrotkość powoduje
konfederacye, i to, w ten sposób, że króla wojowników
rozwiązuje także konfederacye, a więc te konfederacye
na sejmach podnoszą bezkrotkość, na sejmie konwo-
kacyjnym i elekcyjnym t. w. Kapturove są prawie
wznowe. A na pięciu królów nie jest także kon-
federacya zbiorowa, a te konfederacye króla, albo
słabą, bądź albo przeciwnie, wtedy przekształca-
ją się często w rolnictwo np. Kłobazowski. Luybko
powstawały one także, że naprzód powstała w jednym ro-
związaniu, a potem wyprawa, do miasta inne; jest to t. w.

atkeas i tak, rozszerzając się, nie stawała się konfede-
racją generalną. Zyskała więc osobne i honorarne apo-
stole biskupie. W atkeas, stwierdzającym powołanie kon-
federacji przypuszczano, że prostać się miała do Rogu
Krolow i swobody. Atkeas to podziwiano. Następ-
nie, wybierano marszałka osobnego honorowego i
biskupa i im powierzano kierownictwo konfede-
racji t. rz. generalność konfederacji.

W atkeas, się, że do konfederacji przyto powała ten
krol, według tego jakby był cel lub punkt tytułu, a
także, nysse, dostojny przedn. -

W atkeas, praktyczne konfederacji była reforma
ustanowienia, a to, zależało od faktycznej siły
konfederacji i od powodzenia wia siera, jeżeli
powstawała druga przeciwna konfederacja. W atkeas
przechodziło do walki i zwycięstwa przeprowadzania prawa,
które, utwalić to, co konfederacja postanowiła, trucha
było, że, jeżeli i, rzeczywiście, także, ustawa, natwierdza-
na, na, naj, bliższym, jeżeli i, naradzano przez to kon-
federacji, samby, prawidlowej, w atkeas, ustanowienia.

Jestli Konfederacya była przeciwną postanowieniom sejmu
powołanemu był Karol, szlachc, lecz nie był bym na mi-
le, więc sejm stanowiący nałożenie tax. państwa
czyli i t. p., nazywając się te sejmami państwa
Karol szlachc, na Konfederacyi uważano amnestyę
generałną, —

Pozostawienie Konfederacyi przychodzącej do skutku
wielkością głośno, nie było tu więc liberrum veto, i to
dziwna, że prawidła prawa podległa temu, a nie
prawidła miała tak postępowe zasady. Pomieścić
w sejmach peragilowo, we wszystkich sprawach, a
następnie w sprawach pewnych tylko wyrażano jedne
myślenie o Konfederacyach, nie, przeto jeżeli się
dziwno się sprzeciwiano się na sejmie to, zbierano
sejm pod nazwą Konfederacyi. W ten sposób amnestyę
na sejmach liberrum veto i w sprawach, które były
materiam status. Zkładał takich sejmów pięć, to
się w 1790 roku XII. w. a i w 1791 roku XII. w., które
były na Stanisława Augusta. Tak się też o byt sejm
stał i ten, przed przeprowadzeniem 1791 roku.

Literatura: Petruszewski: Opuszczenie i psychologia
prawa, prawo, o regimencie, prawo (pola, na które
sejm na Węgrych odprawia: Baker: Socyjalizm, socy-
dalizm, kapitalizm: - Zembowski: Konfederacja i
prawo: -

Sprawa tronu elekcyjnego i kwestya frakcyj konwentu: -

W sprawie elekcyjnej, wybrania się, w sprawie wybrania, ale prawem, wybór państwa na kongresów jak i innych, ten, nie, wybrani r. 1872. Wybór, przedstawiać, je-
 dnego, rodu, na drugi, choć, jeżeli, ktoś, postawić, postom-
 ków, to, myśleć, to, być, wybieranie, np. 3. Marcy: Tygumint
 III, Mądry, IV, Jan, Kozłowski; 2. Sacy: August III
 III. Prace, prawnicze, ród, np. po, Sobieskim, nie, o-
 brano, jego, syna, po, Augustie III, wybrano, Stanisława
 Augusta. W r. 1775, wybranie, postanowiono, że, syn, po-
 przednika, nie, może, być, władcą, wybrany, po, ojcu; po-
 przednio, tu, więc, praca, elekcyjności, do, ostatecznego
 stopnia. Elektor, brano, z, obcych, domów, prawniczych,
 i, ułłochów, po, śmierci, Tyguminta Augusta, były, projekty

wyboru Króla, a Królem mianowano Jakiegoś Henryka
polskiego; chociaż nie był Królem. Dopiero ^{Władysław} Michał Wi-
śniowiecki był pierwszym Królem, Dolej Sobieski, Lesz-
czyński i Poniatowski. Stosownie do postanowień pol-
skich postanowiono r. 1696, że nie wolno wnieść Henry-
kowi Króla (choć to za obywatelskiego) a dopiero r.
1733 po Augustie II. gdy nie chciano obrać Augusta III za
stanowione, że mógł być wybrany Królem, jak tylko Król;
całkiem przeciwna racja, lecz mimo to wybrano Augusta III. W r. 1775
w sprawie tej postanowiono r. 1733 postanowiono, że tylko Król
może być wybrany Królem. Doprowadziło tego jednak nie przypadek;
ale po prostu woli Króla przeciwstawić tron na dynastję, a także.

Węzią było, że do wyboru Króla przysięgać można dopiero po
zincie państwa. Wyjeżdżono na zycia Zygmunta I wybrano
Zygmunta Augusta a Stefana Batorego na zycia Henryka
Kalekiego, a wreszcie Wiśniowieckiego na zycia Jęma Kła-
rnicka, bo tenie abdykował. Wtedy postanowiono, że
Król na zycia państwa nie wolno obracać a to dlatego,
że tron polski był przedmiotem liczący i pogranicznych
państw, więc obawiano się korupcji. Dalej postano-

wione, że rządy obrany, które mi, może, obłąkane. Istnieje Urząd
jest powodem bezrobocia i wtedy utrzymywanie porządku prze-
chodzi na całą polację a na to zawiązuje się konfederacja
cy, a przed przechodem na prymas i senat. Do prymasa
należy konfederacja, co się odnosi do wyboru nowego Urzędu.
Tępa 3. Stacja, a także sławny, że sejmowi i sejmowi kon-
federacyi, 2. elekcyjni, 3. chorążcy i t. d.

Przynajmniej przechodzi do Urzędu przez zwyczaj sejmików
przebiegających przez prymasa. Skład tego sejmiku jest
porządku taki, jak i dawno temu, lecz tylko w tym
tu Urząd, polacja nie wybrana już, a tu zmiana jest.
Sejm ten trwa, zwykle krócej, jak inne, przynaj-
mniej. Oni, który obawiają się, że przetrwają i t. d.
Korzystając z tego, że się tu w konfederacyi
generał, by się zastanowić nad wyborem Urzędu
ta konfederacja posiada prawo przetrwania i t. d.
karnego i wewnętrznego (bo kreść w takim
kierunku nieprzejawiać spraw, do Polaków. Potem sejm
się rozjeżdża, a prymas rozprawy terenów i t. d.
sejmów t. j. elekcyjnego. Lecz tu należy do senatu i

porównie graniczący się, lecz i cała polacka z Polak
i Litwą ma prawo przyleżeć na wyborach. --
Jeżeli ten delegaci, miast. kaszubi, i cała polack
ta bierze udział w tym sejmie, jest to i o obro-
bie i reprezentacji i na posiedzeniu, minijego o-
brazu. Wybór króla Augusta już się to
odbył, gdyż jest na to dokument, którego
wynik jest i dacie, jedynej Sejmu w r. 1573
i wygaszenia sejmików cała, polacka i
bierze udział, ona to już i przedtem mogła
robić, ale wtedy chciało to prawo wyboru jej
ograniczyć, by tylko pewną i kilka poselską
wybrać, lecz królowi i jego swą
sprawę, nie wyprowadzić ten porządek, jedynek
daje się to potem bardzo wzmocnić. I wtedy
obierają sejm i cała polacka. Proszę tego
o prawach królestwa ustalić się porządek
królestwa i cetera. Między tymi wyborami była
Wojna i r. 1573 i 1574 Warszawa
a Wola. Wśród tego była budowana proga, między

se zebrania senatorów a w tym najbliższym
 republikańskim tworzą posiedzenie tego posel-
 stwa i obierają sobie przewodniczącego. Wła-
 ściwie w różnych miejscach pola jest roz-
 kładana relacja, która się pęchała na
 plebiscy. Kłótnia się ora między woję-
 wództwa i przym. Interes Delegatów
 między. Obrady na sejmie prowadzą
 tylko senatorowie i ich poselstwa i
 to na posyach połączonych. Przyim-
 ją tu poselstwa programowe od Chau-
 dydator i Daję odpowiedź, lecz stanow-
 ce po wysłuchaniu wszystkich poselstw.
 Gdy senat i posiedzenie obierają Mandat-
 tor udają się z Mandego województwa
 do swojej relacji i tu najstarszy
 senator wybiera Mandatystę, potem
 wybra senator do odwołania Bresch
 i jeżeli wysłucha relacji się zgodzi
 na jednego Mandatystę, wtedy wybór

przychodzi do siłniedu. Głoszą, że na
podstawie poprzedniego porównania
bierem w to byś i tu, ale jeśli niewiel
ka część opowiadła, to się nie rozyla go
w pamięci, dopiero jeśli była większa
partia przeciwna. Wzrost więc przycho
dzi do wyborów podwójnych. To się często
powtarzało i wtedy wybuchała walka
między dwoma stronnictwami. Tak by
ło już podczas pierwszego wyboru po
tygumencie Augustie (Charyzmatu i
anatyce). Partye wzięły się w kon
federację i po walce partia zwyciężi
ła przyłączyła się do stronnictwa, przy
jęć. W r. 1873 August II wybrano Le
opolda, gdy prawie wszyscy uparli się,
zwolennicy tego przeszli na stronę Augusta.

Prace od r. 1873 zostało, z wyjątki
nie, nowemu królowi podawano do po
prawy przez pełnomocników partie

Konwenta t.j. nową granicę, narodził
w Królestwie władającą na niego, różnie
obowiązkami Daleko sięgające. Katolicy
je odróżnić od dawnego, przez zagietto-
now potwierdzenia generałego praw
(generalis confirmatio iurium) znaczą
to to, że, nowa obrona Króla ma prestate-
gac posamitych praw krętych pospolitych.
Tutaj była konfirmacja o obow. tego
jeszcze obowiązków przejętym wspierano.
Do których wprowadzenia przeważa Króla
wieć własnych fundusów up. ma na
intary Novi plac akademii Kra-
to wieć, przebiega tylko tylko wspierano
tylko. Była to przez baroko memoraty-
na, bo te męstwo obowiązków władcy
no na plech na wzrost multitudo.
Tak się to powtarzało przez baroko e-
lekcy, tylko zmieniano i dotowano
po nie varm stosownie do potrzeb.

Elektr, musiał to podpisać, bo inaczej
nie dostepował tronu. Testamencie pro-
tem, że dykt, król tych obowiązków
pamiętał, ale panu Królowi, na-
rzucał, który był wypowiedział mu po-
słuszeństwo, nazywał się to: artykuł
Króla, przedstawia obowiązek. -
Gdzie to, wyrażaniem się o podziału
Królowi, gdzie, nam, że to, może
nie być, nieprawdą, nie jest, nie ty
to, walczyć, chwytając, przedstawia
Art. Konstytucji, politycznej, gdzie, nie
było, ma to, być, nie, że, nie
procedury. Tak, się to, jest, prosto
gdy, wybór, być, dwójka, że, Królowi
procedury, przedstawia, nam, nie
prawo? -

Tam, wybór, Króla, i podpisanie
faktów, Konwentów, nie, nam, nie
jeszcze, Królowi, władzy, dopiero, Ko-

zgrożdzenia) na królów pol-
skich: Konradowie, Dwie pierwsze Lasów:
Buntlik, O koronach polskich: Pleban-
ski, Commentatio historica de successo-
ribus designando vivo Jacobi Casimiro.

Ramke (?), Thronenträgung Königs Johann
Casimir zur Wahl dessen Nachfolgers. -

Niek jest prac o porządkach berło-
wskich: Pihuski, O berłowaniu po
śmierci Sygmunta Augusta; Prusowski:
"O wyborze Sygmunta I." Kryski, Arty-
kuł o wypowiedaniu prawniczym.

Larwa kontrahy.

Przedstawicielem najniższej, stady i peri-
stwie był Król. Była to jedyna, wspólna
dla Polaki i Litwy a tam było do wa-
gry państwa XVIII. wieku. Jako najniższy
przedstawiciel stady, rządowej, miał
do ustanowienia rady mieniącej się w

r. 1775 wyjętne prawo ustanowione przy
 stłkach więźniów w państwie prawet
 przemysł, ale tu wybiera się także Han-
 dydatów (4) a król jednego naturalnego.
 Król wyłomuje podwójnie. Dyrygenci
 państwa nad więźniami, lecz w państwie
 przemysłowym więźniów może być tylko prze-
 15 mienione grzywny, nakładac, ale namowić
 z więźniów, mogą być. Takie, namowić mo-
 że nastąpić tylko wtedy, jeżeli być wi-
 niem podobnie pospolitej. Dlatego wię-
 źniów mógł sobie lekceważyć polecenia
 króla. Wszak więc podobnie mogli nie
 słuchać poleceń państwowych i w ten sposób
 cały bór państwa. Wówczas król
 ma funkcjęować jako wyłomawca
 woli narodu i na to być przed sądem
 odpowiedzialny, a tymczasem swoich
 więźniów nie mógł poręczać do ody-
 wiadłości. Już w poprzednim okresie

470.
byli przy królu penatorowie, którzy mu
pomagali w sądownictwie, jeżeli były waż-
ne sprawy to odbywały się przy sena-
torów generalnych. Przytem mieli ci pena-
torowie tylko głos doradczy. Sejm radom-
ski nie tu nie pamięci, bo tylko w sejm-
mie przyznał im głos stanowczy i to
tylko w sprawach ustawodawczych.

Dopiero po wygasnięciu Jagiellanów
Dziśko do króla króla Januś
tróję, by nie pałczył absolutnem domi-
niem, czego się bardzo obawiano, pra-
wiła się w artykule henrykowskiem w
r. 1573 postanowiono, że na królewym
sejmie przyznanyjmu należy wybrać
i 6 senatorów ad litem, przyderżani pra-
wych, którzy przy królu króla mają
brać udział w petacjamiu spraw bi-
żących. Trwanie sejmów t.j. 2 lata liczo-
nie razem przedzwania i to tak, że

co $\frac{1}{2}$ roku $\frac{1}{4}$ t.j. 4 rezydentów miało prze-
 lypać stale kraj królu. Lecz król nie
 musi się trzymać ich radomów, jeśli na-
 wet jest większa ilość głosów za nim;
 to przecież król może od tego odstąpić.
 Dopiero później myślała się tu kara-
 da, że i tu rozstrzyga większość głosów
 (1717 r. postanowiono to) Rada przykazała
 nie miała państwowego radcy królewskiego,
 była tylko do rady. Przytem nie miała prawa
 namawiania króla do jakiegokolwiek (niech sa-
 ma jakiegokolwiek) przedsięwzięcia. Była to tyl-
 ko stała kontrola nad królem i miała się
 sprzeciwiać, gdyby tenże coś przeciwnego ro-
 bił porządkowi państwa. — Wtem, że się
 rozumiało co 2 lata jest wiele czego, bo
 nie było przez to jednolitej tradycji
 w załatwianiu spraw. Nowi rezydenci
 nie mieli tak dobrej spraw. Rada
 odpowiadała przed królem na swoje

Dotychczas. -

Wielkie agendy miały swoich przed-
mówców, do których teraz przybyli nowi
przedmówcy stamtąd byli ministrowie. Jednak
te agendy były osobne dla Litwy a oso-
bne dla Korony. Prócz tych były i ich
następcy też osobni dla obu państw.
Było tych spraw 3: 1.) Marszałkowie
wielcy Litwy i Litewscy, 2.) Marszałkowie
małymi Korony i Litewscy, 3.) Kan-
cler Korony i Litewski i podkanclerzy
Korony i Litewski. 3.) Podskarbi wielcy
Korony i Litewski i podskarbi mały
Korony i Litewski. Było ich więc
razem 12. Wypisali te 3 kategorie wy-
tworzyły się o poprzednim obrotu wypra-
wy Dotychczas były już pryncy. Według
dotychczasowej organizacji powierzenia im,
je marszałek, to minister spraw re-
wnych - kanclerz spraw pewnych

nych, a furszkarbi - skarbu. Do tych przy-
była iterak jako 4 kategorie: hetman ^{helm}
wielki koronny i litewski i furszkarbi
koronny i litewski, którzy oprócz dowód-
stwa na wojnie mieli sprawować też i pań-
stwo, karzą, sprawować wojakowym.

Stanowisko tych ministrów było bar-
dzo utrudnione, gdyż nie mogli wyda-
wać rozkazów podległym im, na-
przymiłow, tylko dopiero pośred-
nio przez dworów.

Koraci państwowi, którzy się bar-
dzo sprzeciwiali w ¹⁵⁶⁴ r. no-
wych, stała się kornie wielkich i ra-
dy mieniącej. Kornie mieniącej u-
stanowiono uchwałę sejmową korowol-
rynego z r. 1564, osobno kornie skarbu
koronnego i osobno litewskiego, kornie
wojskową koronną nie litewską, którą
dopiero później ustanowiono.

W tych komisyjach mieli prezydenci
ministrowie, reszta składowa była z de-
legatów wybieranych na sejmach co 2
lata. Do Komisji skarbowej należało 4
senatorów, i 14 posłów. Do Komisji wojen-
nej, 2 senatorów, 7 posłów. Komisye więc
probiły wielki rytm, wprawdy królewskiej,
gdzie król dawniej mianował urzędników
najwyższych, teraz nas musiał wybier-
ać z 4 kandydatów przez sejm pryncipa-
liów. Ta praca pryncipa teraz od
ministrow do Komisji, oni ograniczają
się tylko na prawie do prezydencji.
Hetman nie stracił władzy, prócz panas
wajny, gdyż on, nie Komisya - był na-
przekładnym modelem. Była to wielka o-
riginalność w królestwie, a z racji tego
nie można było zrobić stałego krómu-
tu w zastawianiu spraw. Komisye mia-
ły się ograniczać w królestwach zowie

sięownych na jejem miejscu nauczona została
wiele spracowała przez 2 miesiące, wtedy zaś kawa-
runki tych prezydentów wystąpiło. Postanowiono, że
Komisyje są odpowiedzialne przed sejmem za swoje
czynności, lecz nie wyrażono doświadczenia jej sto-
sunków do Króla, ponieważ zaś sejm, nie Król, więc
była praca, zależna od Króla. Istniały więc
2, różne naukowe, które mogły wyrażać sprzecz-
ne polecenia, Król i Komisye. Zgodność więc
zakłada więcej od dobrej woli niż od prawdy.
Z obu tych Komisji do 4 lat zachowała tylko
Komisya skarbową całą swoją władzę; Komisya
wojskową ograniczono r. r. 1768 na rzecz mi-
nistrów, r. r. 1776 przeniesiono Komisye wojskową
podlegającą podległości tych spraw w ręce hetmanów.
Natomiast ustawy r. r. 1763-5 zorganizowały
Komisye edukacyjną, składającą się z 8 Dele-
gatów i 4 senatorów i 4 posłów. Urządono ją na
wzór innych tylko to było lepsze, że wybierano
Delegatów na 6 lat. Jest to wiadoma okolicz-
ność. Historia naszego Polaka. Dr. Palke.

jęcej, co do państwa. Dla Dobrego państwa
 była - naszymi pragnieniami. -

Rada ministrów.

Rada sejmowa tak i rada ministrów składali się
 z 14 senatorów. Wśród nich, senatu i spośród wy-
 bieranych (spośród senatorów) na każdą sejmowicę
 przez 2 lata. Był to więc wydział sejmowa-
 ny, którego jednak i słownice i wyboru sejm-
 owemu podlegał. Zasiadając tu przemi-
 nowie, ale tylko z mocy wyboru do-
 konanego na sejmie i to tak, że w
 każdej kategorii ministrów miał sejm
 wybrać jednego bez względu na to, czy
 wyzszego, czy niższego, np. hetmana
 wielkiego czy polnego, i to albo Moron-
 nego albo litewskiego. Takiej wchodzą tu
 14 senatorów, z tych musiato być dwóch
 jakichkolwiek ministrów, więc było 6
 ministrów na 14 senatorów senatu. Stadto

uchodziło tu języcze z, ścisłypór lub, auybi-
 pthypór lub, auybiśthypór. Także obok tych
 18, plicerała sięba 14 p. ichy p. orelsting, i mar-
 szalka rady mienstajęcej. Wybierano ich
 po 2 lata więc ta para tu mienstajęcej,
 co i w Monvynach. Ujemny, ałutiek te-
 go p. agowasno jęmak postanawiającej,
 że $\frac{1}{3}$ część p. kancłór danych ma być
 wybrana na Dobre Dzwonecie. Finikaja
 tej rady mienstajęcej była dwójakow:
 albo rawnika in p. law, albo też p. ow-
 bna kancłor Departament, na jakie
 rady mienstajęcej powołano. —

- I. Departament interesów pułkownikows-
 kich, z kancłorem na czele (tam, który
 został z 4. kancłoraj wybrany). —
- II. Depart. wojenny z hetmanem, na czele.
- III. Dep. szlachecki z podskarbinem na czele.
- IV. Dep. sprawie łowców z łowczym z posio-
 wybranych kancłorem na czele. —

Flairy więc Departament składa się z 8 człon-
ków wybierając w to prezydenta tylko w
jednym t. j. wojakowym, jest 4. Uchwały
zapadają tu większością głosów. Ministro-
wie stracili swoją samowolną władzę, bo
tylko jeden z królewskiej grupy należał do
rady ministerialnej, reszta stała się tylko
tytułową godnością. W razie równości
głosów tylko mieli prezydenci głos roz-
strzygający. Tak samo wyznaczono
stanowisko króla w radzie pełnej: —

Król musi się też poddać uchwałom
rady kapitulnym większością głosów.

Król reserve w tej organizacji dopu-
ścić prezydenta tylko i nie bardzo
samowolna dotąd władza królewska
jeszcze więcej upadła. W sprawie w
tem i inne jeszcze inne postanowienie,
które daje królowi prawo dystrybu-
tyi urzędów; Król w porozumieniu z królową.

Rator przedstawionych przez radę mien-
stającą wybiera jednego. Rada przez
paragraf może też interpretować swo-
je rezultaty, uchwały sejmowe,
ale nowych stanowić nie może. —

Zmieniło się też stanowisko Thormi-
sy i wielkich sił, które nie narzą-
no przez do, lecz tak je rozumy dla
określenia od innych. Teraz one prze-
szły na miejsce władze, podległe ra-
dzie mienstającej. Reforma z r. 1775
miała dawać znaczenie z r. 1775
nych względów i w niektórych na-
leży ją uważać za dobrą. Po, razie
przezano, że wszystkie władze mienie
podlegają bezwarunkowo parlamentu
radę mienstającą a wszystkie pro-
wincjonalne mienie, włączając te po-
lecenia podług i groźbę utraty u-
rzędu. Ponieważ rada mienstająca roz-

ciągła praca Instytutu na polu państwa.

Po raz to pierwszy przez Komisję
Instytucyjną stryżmy się, choć nie jest, współ-
na władzę centralną. —

Literatura: Baker: Reformy społecz-
ne i polityczne Konstytucyj i 3^{go} maja.
Harmon: Nowogrodzkie Dzieje Polskie
za Stanisława Augusta. — Lewicki:
„O podziałach wielkich, ich obowią-
zkach i powinnościach do r. 1764. —
Kasicki: O państwach i władzy
hetmanów. — Partskiewicz: Hetman
państwa i chorągwie. Teiré: Hetmani-
stwo. —

Karząd prowincjonalny.

Jedyną władzą regionalną w państwie ad-
ministracyjnym w poszczególnych po-
wiatach byli starostowie. Jednak stano-
wisko ich wobec władzy centralnej zna-
mie się zmniejsza od wieloletnich przednich.

Przewidywaliśmy, że w baronów
 szlachę państwa wstąpię central-
 nej była powstanie, że starostowie
 mieli się porać, między katolickimi od
 niej a głąb jęz. w r. 1538 postawo-
 wiono, że naówczas wreszcie
 nie mogą być, gdyż na polu, na-
 mierzali ich, w r. 1538, wtedy emon-
 cyjacya starostów, dalszemu się
 sprawach, w których, w baronów
 szlachę tak, że starostowie, w czasie
 swych, swoje starostwo, nie było
 wynagrodzenie, zaobowiązek, lecz
 jako królowi swych, prywatnych
 dochodów, wyczerpie, za spra-
 wy oddaje, do katolickiego, sub-
 alternom lub ustanowionym, pro-
 wch, i szlachy, państwa, —
 (podstarostów = burgrabiów) Powtór-
 nie, wkrótce, jest ten stan.

między władzą centralną a sta-
 rostami, tembardziej że zbliżają
 się do autonomicznej hierarchii i
 stają się pośredniemi pośrednimi
 a zajmują tu miejsce pośrednie, bo
 parokrotnie pośrednich. Wreszcie
 na Stanisława Augusta powołana
 parada, że między starostami i
 mi być obywatelami niefrankow-
 minacy, króla, lecz zaktualizowa-
 obywatel 4. Kandydatów a król z nich
 wybiera jednego. Obie te premie-
 ry miały bardzo daleko sięgające
 znaczenie w kierunku ujednolici-
 starostwie wprowadzenie jeszcze sta-
 nowie brackim regale, lecz po-
 da przedmiotami ich i frangi-
 jąc ich w pośrednich pośrednich
 sprawach, że władza centralna nie
 mogła być na starostów i stra-

ciła organ wykonawczy. W miejsce
starostów wykonuje teraz całą wła-
dzą odnoszącego województwa lub pro-
wintu władzę administracyjną, a mia-
nowicie sejmiki. Pierwszą się więc są
sejmiki, wykonujący przez ogół
władzę na sejmikach, które obok
tego przysługują jeszcze do innych celów
(np. do wyboru posłów na sejm, sejm-
ników przedsejmowych radców w spra-
wach województwa). Później zaczęto
się gromadzić osobno dla tych spraw
i sejmiki te nazywają się gospodar-
skimi.

Organizacja ich jest także sama,
jak innych sejmików. Zaczęło się od
organizacji sejmików sejmików, nie
mającego jednakże sprzeczności
provincializmu, dopiero między r.
1572 a 1648 przeszło Władysław II do-
62. Historia państwa Polski. D. Baker.

bywa, polnie to atybuje, a w szczegolno-
 ści w paragonie pcharbowosci i wojak-
 wosci. Procz innych podatkow sa
 jeszcze inne na cele wojnowatwa,
 wynoscza je sejmiki, a to pan. Kol-
 lektorzy zbieraja je. Procz tych sa
 jeszcze profarce, ktorzy te podatki
 nieregularnie pbrachuja, sa ustanowieni
 przez sejmiki. Teżni ich utrzymuje
 ten, w swiecie platnych przez sejmiki
 ich potwierdz, pod dowództwem rotmistr-
 stwa, mianowanego tej przez sejmiki.

Stworzenie sie przez sejmikowych
 bylo jawnym objawem programow-
 nie bylo na liwie i nie dawalo gra-
 rancji, energii i przyblizici Działania,
 pwtarcia, je sejmiki gromadzily
 sie peryodycznie. Przytem byli tu
 tylko reprezentanci jednego stanu wiec
 w palatwianin sprawie miselacheskich

była sława stroniwości i prędkości prze-
biegu pryncesa wyrażnie podał na mi-
sionarstwo i podał o samą mi-
sionarstwo. Wyrażnie tego było, że cały ka-
wał państwa rozpart się na kilka mi-
sionarstw i misjonarstw i misjonarstw
o różnych pryncipalach; ani podał o mi-
sionarstwo mi- misjonarstwo tu mi- misjonarstwo. Jeśli
chcieli czegoś o misjonarstwo to misjonarstwo pro-
prie i porozumiewać się z misjonarstwem mi-
sionarstwem, żeby dali się słasować wojownik-
skiego pryncipala i swajego pryncipala.

Ta decentralizacja państwa pryncipala
pryncipala na większą i mniejszą. Tęto ka-
pa wojownikowa była pryncipala pryncipala a
majął misjonarstwo pryncipala bunt.
Dlatego w r. 1764 podano sprawy wojnikowe
misjonarstwem a i misjonarstwem pryncipala
w latach 1766-1768 i pryncipala pryncipala
pryncipala na misjonarstwo pryncipala.

Oczywiście upadły w ten sposób projekt sejmiku-
thore; niemożna jest, że w miejsce tych
projektów i starostów nie wprowadzono nowych
władz rządowych prowincjonalnych. -

Władze centralne więc nie mogły ni-
gdy liczyć na ścisłe przeprowadzenie
swych poleceń. -

Literatura: Prace o starostwach w Polsce.

Powinśki: Projekt sejmiku w Polsce. -

Organizacja sejmownictwa. -

Do sejmownictwa niemieckiego utrzymywano
się w zasadniczo forma, sejmik t.j. były se-
jmiki ziemskie, grodzkie i podkomorskie a
miejscowość się tam nie wiele. Sejmik był
stanowiska przednia w obrotach gospodarki
t.j. więcej, przeważnie były w upadku już
w poprzednim okresie, przede wszystkim już
upadły niemieckie. Najbardziej było
najbardziej w sejmownictwie niemieckim.
Sejmownictwo to w 3^{ej} pierwszej części

ciach r. XVII^{go} t. j. do wygasnięcia Jagiello-
nów przyjął się w królu, bo na drodze
jego są sądy majmowskie t. j. sądy ma-
imorne lub podimorne (studium stu-
dia.) - Później tego są sądy sejmowe, które
funkcyjną, podczas sejmów w porządku i przetrwały.
Wszak nie było później między tymi są-
dami (mającym i sejmowym) prócz
tego, że jedne przywodzi się podczas seji-
mów, drugie nie. Tu i tam prawa
porządkowania ma król, w razie zaś i
oback króla są sejmowscy i senatorowie.
Wszakta jako takowa nie ma przeszkody
ani w sądach majątkowych ani sejmowych
co to jest właśnie uwagi godne. Senato-
rowie zasiadający przy królu są w
sądach majątkowych czy sejmowych
majątkowi, niż asesorami. Nie mają
ani tu gromadzanego, ale prze-
sto wchodząci nawzajem ani sami pa-

króla sprawy, natomiast i wady, wiel-
kie' głoś stanowczy: Step ten powsta-
ty pedy accessoriskie, imminum acc-
sorinum, po którego można się jednak
było pisać do króla. Karles Mon-
petencyi pedy królewskich był bar-
dzo wielki: apelacje od niższych
pedy, nawet o najrozsuniętszych
sprawach. Pedy tego należał tu ja-
ko do pierwszej i ostatniej instancji:
Główna sprawa publiczna, gdzie na-
stępnie jakichkolwiek naruszenie
interesu państwa, sprawy dotyczące
osoby, dóbr i dochodów króla, sprawy
przeciwko urządzeniu o wybranie
w urzęd (causae officii); dalej kry-
minał t.j. sprawy nagrożeń śmier-
ci, infamii lub klęskatego majątku.
Dopiero za obu Sygismundów Jagielloń-
wych pedy przereg nowo podających

miałem, wyzyskać te sprawy pod jurys-
dykcyę sądów sejmowych tak, że tworzą
się teraz różnica kompetencyi co do
spraw w sądach nadwornych a sejm-
owych. — Ta zmiana polega na
tem, że palacki sądowni braci m-
Jasieł w tych sądach, ponieważ tu
niekiedy było potrzeba mieć jakiegoś wpływu
na sądzących. Jui na tym mianem Au-
gusta, ślędy nwaniano, że król jest „in-
ter supremus” i dlatego taki ogrom
spraw, do jego sądu przychodził tak,
że król w żaden sposób nie mógł
prowadzić tak wielkiej ilości spraw.
Trzeba więc było stworzyć jakiegoś
starego sądu, które by to na siebie
wzięły, a w szczególności repowin-
two apelacyjne. Z tem potęgował się
moment polityczny, bo palacki
chcieli mieć udział w sądownictwie.

Refarmy tej dokonano na sejmie r.
 1578 tworząc trybunał Koronny. —
 Mianęto tu króla i senatorów,
 sama palacka tu mianowała. Sejmowi
 tymi byli Deputaci wybierani przez palackę
 na sejmikach, nie wybierali zaś na
 mianowaniu króla. Z każdego województwa
 wybierano palacka po 1 lub
 2^{ch} Deputatów na ten trybunał. Sejmiki
 wybierające ich nazywały się Deputackimi.
 Tych Deputatów palacki było 24,
 mianowali tu jeźniaki i duchowni, mianowicie 6 więc razem 33^{ch}. Wyruszy
 wybierali się do Piotrkowa, gdzie sejmowa
 przez jesień i zimę sprawy Wielkopolski
 a potem w Lublinie odbywały się
 Madenci w lecie i na wiosnę dla Małopolski.
 W sprawach świeckich sejmki tylko
 sama palacka, bez duchowieństwa
 a w sprawach duchownych musiała być

alternum tantum salachy tej; tyle salachy
ile Duchownych. —

Myrak napada, że ich się wszyscy Depu-
taci na to zgodzą, ale gdy przychodzić już
trzeba głosowaniu, gdy salachta nie mogła
się zgodzić rozstrzyga już większością —

Do trybunałów należą tylko sprawy
odwoławce od sądów ziemskich, grodzkich,
prowincjonalnych ^{republican, i innych} i wojennych. Trybunał
stał się więc podobną sądowniczą w Du-
gich instancją, i w najwysokiej i to także w
sprawach prywatnych jak i publicznych (np.
4 artykuły staroszczyńskie) —

W r. 1584 utworzono też trybunał Głowy
Lisowy, podobny do Morawego —
Miał on władzę w Nowogrodzie i w mi-
stach a potem w Wilnie i Grodnie. Potem
została się też kompetencja sądów seji-
mowych, należą tu sprawy o zbiorcze
majętności, a głównie zbiorcze polityczne
63. Historia państwa Polski. T. Rakus.

(np. króla stółm) i innem opresii ciwizyjnej
kt np. Bogos' nie przypuszczano do go-
powania na sejmikach i sprawowa-
nychrozenia ministrów i rady wie-
nstajęcej i o przebiegu sejmów w
najwyższych rzędach. Ustawa r. r.
1775 stwierdza pewną; jak się
jako do kompetencji tych sejmów
sejmowych wyrobić. Wybierano de-
putatów z szóstki szlacheckiej na sejmow-
ny sejm. Ten gromadził się w
małej trawie sejmów a dopiero
po roku 1793 ustanowiono,
że ten sejm ma trwałe miejsce a
więc przez dwa lata od sejmu do
sejmu. (Szczątki się u Króla, szlach-
ty i penatru i 30^{ty} deputatów szlach-
ty, sejm sprawy w 3^{ty} części godno-
wych charakterystyczne.

Platichium stovrovia trybneri

[illegible]

Dawniej byt tam Król, teraz go nie
ma, bo jak senatorów i Króla nie
było już w państwach pruskich, tak
i tu ich nie ma. Teraz albrecht-
no radca tych państw. Jest on ostat-
nią instancją w sprawach miejskich.
Głowy miasta są magistratem, sprawy o

granice między powiatami łowickimi a przysługowymi. Osobny był też sejmik asessorów dla Litwy. Cóżby te sprawował chorąży w otoczeniu pułkowników a od r. 1764. 2^{ch} sejmatorów i 4 sędziów stanu rycerskiego — między asessorów nie było. Co do spraw dysydyntów, to mianował król do tego osobnych asessorów a mianowicie dysydyntów.

Sejm referendarski.

Przewodniczył tu referendarz ustanowiony w r. 1507 na to, ażeby brać udział w sejmach królewskich w ten sposób, że badali całą sprawę i przedstawiali królowi (referowali więc sprawę) lecz przed królem nie więcej wysłuchali panowistwo sejmowistwo, lecz tylko co do spraw rycerzy, szlachty t. j. powiędzą hołdarym

wsz Królewskich i Dziennawców i
starostami tych dóbr.

Sądy marszałkowskie.

wiecznie tam, gdzie jest Król w pierwszym
okreśn jego rezydencji, by naważy-
wać sporkoj w tej okolicy. Książę
tu naderce i Król i senatorowie
lecz gdy się nie zebrali, to sami
marszałek pełni. Był osobny sąd
marszałkowski litewski a osobny
koronny według tego, gdzie Król
przebywa czy na Litwie czy w Polsce.
wreszcie sąd apelacyjny jedyny
w którym Król po reorganizacji
czyt przewodniczący brał udział.

Stalowały tu sprawy kurlandzkie
apelacyjne, gdyż tu się odwoływały
złactwa kurlandzka od swoich
sejów i wyroku Księcia.

Tu rozstrzygano też sprawy są-

Gov accessories, jeżeli Monarch
porwoli się odwołać. Obać Krola
za tu. tej. penatorowie i referenci,
ale tylko relacji Gostarwali.

Łądy Kapturów.

Karada, rex, index supremus, facia-
męsa na pole; je w czasie berliń-
wia, inwytibile, sądy, prociaty, frim-
phymowaci. Konwencji, a prociaty
prociaty berlińwia, się Monarchy,
więc nie trucha było, a innych, nowych
metamorfizacji, sądy, na ten czas, ale
po Jęgiellonach, gdy berlińwia
Dingo tważy, tworzy się Monifedera-
cja, która stanowi, tej sądy Mon-
federacyjne, właściwie, wrona Kap-
torowym, bo istniały, w czasie
i istoty, po Krolu. - Kłada się, a
Delegatów, przez, właściwie, wybranych

i ci, jakże nam, w tym, wspaniałym, Kapturów-
mie: Tęsknił nas, wspaniałe, sprawnie,
gdzie, chodząc, o namierzenie, bezpłeczeń-
stwa publicznego. - Ustawy, one, z.
chwilą, Honoracy, która, nowego, a
przewidywać, i chwilą, śmierci. W ro-
ku 1865 postanowiono, że, w sprawie bez-
kolewnia, wspaniałe, są, wspaniałe.
Amerykanów, a, z, Kapturów, nie
można, powstrzymać, bez, już, potem, bez-
kolewnia, nie, było. -

Literatura: Grilezi, Genetivus, verfo-
rmny Petus, inter Cassini Genetivus.
Bohner, Genetivus, trybuna, Konno me-
go. -

Koniec. -

Handwritten text, possibly a signature or name, written diagonally in the upper left corner.

Handwritten text, possibly a signature or name, written diagonally in the middle left corner.

Handwritten text, possibly a signature or name, written in the lower left corner.

Skarbowość.

Podobnie jak w okresach poprzednich tak i w tym okresie do końca 16. wieku nie było rozdzielenia między skarbem prywatnym królewskim a skarbem publicznym. Wszystkie dobra królewskie i dochody z nich płynące stanowiły masę jednolitą jako skarb królewski, a którego przeznaczano tak potrzeby króla jakoteż wydatki państwowe. Pierwszą prawną przerwę osobnego skarbu publicznego stworzyła ustawa z roku 1563, wprowadzając tak zwany kwarta. Była to kwarta część dochodów ze starostw grodzkich i niegrodzich, której Król Zygmunt August dobrowolnie się przekazał, aby uzyskać pieniądze na utrzymanie wojska stałego. Kwarta ta miała wpływać do osobnego skarbu w Rawie się znajdującemu, (stad rawski kwarty), który był oddzielony od skarbu królewskiego.

go i służył wyłącznie celom publicznym. Zauważyc jednak należy, że swa kwarta nie wynosiła czwartej części dochodów z dóbr królewskich, ale była rapież jedną piątą, bo ~~przynosi~~ któryś starostwo grodowych i niegrodowych opłacali starostowie, podwyższono natomiast o tę kwartę. Jeżeli przynajmniej opłacany z jakiegoś starostwa wynosił dotychczas np 100, to teraz podwyższono przynajmniej opłacany przez starostę o $\frac{1}{4}$, t. j. 125 a zatem o kwartę przynajmniej na utrzymanie wojska.

Ustawa z roku 1563 była tylko zawiązkiem rozdzielenia skarbu prywatnego króla od skarbu publicznego. Do stanowczego rozdzielenia przyszło dopiero na podstawie ustawy z roku 1589 i 1590. Na mocy tych ustaw należy do stołu królewskiego dochody z mennicy, z kopalni i cel, tudzież niektóre kamienie i wóbr ogólnie wyliczone. W tych

dobrach prowadzono zarząd bezpośredni i nazywano je, podobnie jak w okresie poprzednim, ekonomiami.

Do skarbu publicznego zaliczono reszty dóbr, tak grodowych jak i nie-grodowych, nadto wszystkie wpływy z podatków bezpośrednich i wyścaj-nych i nadawycyjnych. (do wyścajnych należał np. landwe, szos, do nadawycaj-nych np. pobór, równający się wielokro-tności landowego. Jednakże mimo to nie wprowadzono zmiany w karę-dzie starostw, bo starostowie dalej pobierali wszelkie dochody ze sta-rostwa płynące, płacając stowunko. wó niemiary pcyner i utrzymując nadto kamery i personal urzędniczy. W starostwach niegrodowych było jeszcze gorzej, bo tutaj starostowie pła-cali tylko tenute t. j. pcyner, natomiast funkcji urzędowych wcale nie spełniali. Dlatego też później o te starostwa formal.

nie walczono, a jeden liczył na drugie.
go, dążył głównie do tego, aby jak
najwięcej dóbr takich w swym ręku
złapać. Dobrze to nazywano takie
panis bene merentium.

System podatkowy, w tym okresie
obowiązujący, odnosi się przede-
wszystkiem do tem, że wznaję wolność
podatkową szlachty i przeciwko
takim duchowieństwu, zwala nato-
miast cały ciężar podatków na
mieszczaństwo i stan krzysy. To
dobry stan rzeczy spotykamy także
w państwach zachodnich, gdzie
szlachta również dąży do wolności
podatkowej, jednakowoż ta waga
zachodzi różnica, że w prasie, kiedy
na zachodzie ta wolność szlachty
już jest częściowo ograniczona, w Polsce
utrzymywała się w całości. Ten stan
rzeczy jest tem bardziej anomalia,
jeżeli uwzględnimy, że ta wolność

szlachty od podatków była jedynie
 wypadkiem tego, że szlachta była ob-
 wiazana do pełnienia służby rycer-
 skiej; tymczasem teras pospolitego
 ruszenia wcale nie zwolniano, a
 mimo to szlachta nadal była wol-
 na od podatków. Pod koniec okresu
 niniejszego wyjątkowo pociągano
 szlachtę do płaty tak zwanego
 cła generalnego, podatków bezpo-
 średnich nigdy nie płaciła.

Co się tyczy poszczególnych ro-
 dzajów podatków, to te pozostały te-
 same, jakie poznaliśmy w okresie
 poprzednim. Ludność wiejska pła-
 cała tak zwane poradnie czyli ta-
 nowe (dwa grosze od łanu), mieszka-
 nie płacali też jako podatek bezpo-
 średni, nadto jako podatek pośred-
 tak zwane propowe, od wyrabianych
 i sprzedawianych napojów gorących.
 Żydzi płacali jak dawniej tak i teras

podatek zwany pogłównem żydowskiem.
 Natomiast zmieniała się podstawa obli-
 czenia tego podatku, jakoteż stopa
 procentowa, tylko co do łanowego
 pozostała ta stopa niezmienną. Wra-
 zie powiększony potrzebę lub kłopotów
 finansowych, uciekano się do nadawcy
 nowych podatków do tak ~~pr~~anych
 pokorów, które równały się wielokrotno-
 ści łanowego. Co się tyczy duchowień-
 stwa, to ono dawało t. zw. subsi-
 dium charitativum, które uchwalano
 na synodach.

Planem potrzeby państwa (mura-
 ków) do wynajdywania nowych
 środków. Ustanowiono tedy nowe po-
 datki, ale nie wszystkie były przyję-
 te. T. j. do sejmów do sejmów uchwal-
 ały. Niektóre tylko z nich utrzymy-
 wały się, a mianowicie należało do tych
 nowych wprowadzonych podatków.
 1) Hiberna. / powiększek ciężaru na

Królewstwachach (t.j. dobrach Królewskich)
i dobrach duchownych do piszczenia
podatków na cele wojskowe w zamian
za uwolnienie od kwatrowania wojska
podczas wojny (stąd nazwa tego po-
datku. Podatek ten płacili przede wszystkim
chłopi. 2) Podymne wprowadzo-
ne ustawą z roku 1629. Jest to obowią-
zek piszczenia podatku od dymów
t.j. domów po wsiach, miasteczkach
i miastach, od którego wolną była tylko
szlachta. 3) Poglądne chrześcijańskie,
pobierane na wzór pogłównego żydowskie-
go od ludności chrześcijańskiej, ale
tylko w razie nadzwyczajnej potrze-
by. 4) Cło generalne wprowadzone
ustawą z r. 1764. Jest to opłata płacono-
na od wprowadzanych towarów, od
której nawet i szlachta nie była wolna.
Po pierwszym rozbiore Polski sejm
z roku 1773 tenoam, który ustanowił
Radę nieustającą, uchwalił reformę

emfiteutyca, starostw grodowych i mi-
 grodowych. Postanowiono, że po śmierci
 chwilowych posiadaczy wszystkie dobra
 mają przez licytację być puszczane
 w ^{prze} 50 letnia dzierżawę. Spodziewano
 się w ten sposób przez czynsze dzie-
 rżawne przy tej sposobności uzyskane
 zasilić skarbie państwa. Ta reforma wpły-
 nęła także na stanowisko samych staro-
 stów, ci bowiem utracili zaopatwienie, ja-
 kie dotychczas mieli, wskutek czego mu-
 siano im teraz wyznaczyć stałe wy-
 nagrodzenie.

Odkas sejmiki objęły w poszczegół-
 nych województwach parę lat wcześniej
 t. zn. odkas nastąpiły tak zwane sprawy
 sejmikowe, wykonywane na sejmikach
 gospodarskich & odkas powstał osobny
 skarbie wojewódzki, zaczęły sejmiki nakła-
 dać dla zaspokojenia swych potrzeb
 podatki, których było około 20 rodzajów.
 Wobec tego, że tylko szlachta brała

w tych sejmikach udział, łatwo pojąć, że zasada wolności szlachty od podatków i w tym kierunku się utrzymywała, że zatem owe podatki w poszczególnych województwach nakładano wyłącznie na mieszczan i chłopów. Zarząd tymi podatkami objęły same sejmiki, a względnie urzędnicy przez nie wybrani (kollektorzy i srafarze). Dopiero w 18. wieku usunęto ten zarząd wykonawczy przez sejmiki i misję skarbowo-sądową, jakoteż owe podatki miejscowe.

Literatura. Lubomirski: Trzy rozdziały z historii skarbowości w Polsce 1868. Blumenstock: Plany reform wojskowo-skarbowych w pier. wszej połowie XV wieku Zygmunta I 1887. Parbiński: Skarbowość w Polsce za Stefana Batorego 1881. Hareon: Wew. netrune dzieje Polski za Stanisława Augusta (tom III. poświęcony skarbowości).

ankur Historia ustroju Polski, prof. S. Balzer.

Stanisław Kaczkowski: O starostach i sta-
 postwach w Polsce. Wzm.: O starostwach
 w Polsce 1877. Galiński: O podatku pa-
 dymne w Polsce (wyd. w Bibliotece war-
 szawskiej r. 1861 tom I.). Pawinski:
 Księdy sejmikowe w Polsce 1888.

Wojskowość.

Pierwsza forma organizacji wojsko-
 wej t. j. proglite ruszenie, polegające
 na tem, iż każdy szlachcic gnił po-
 stawiający był obowiązany pełnić służ-
 bę rycerską, utrzymywał się wprawdzie
 i przez okres dłuższy, równocześnie
 jednakowoż wprowadzono ważne
 reformy. Już w okresie poprzedzającym
 wszystkie powyższe niejednokrotnie na jaw
 wychodziły słabości tej organizacji wojsko-
 wej opartej na proglitem ruszeniu. W
 okresie ostatnim, po wojnie krzyżackiej i woj-

dają się we znaki Polacy. Ujemne te
 strony objawiają się przede wszystkim
 w upadku rycerskiego ducha, w braku
 znajomości rzemiosła wojennego, w po-
 nienieniu służby wojskowej bezpłatnej
 jedynie w granicach państwa. Tak
 że nie było możliwości przedsięwzięcia
 ani wyprawy pancernej ani obronnej
 poza granice państwa. Zresztą było
 pospolite ruszenie sbowiasane służąc
 w polacznym kosacie tylko przez dwa
 tygodnie. Dodajmy do tego niekary
 dla, jakie w tem wojsku panowały
 bo byli to ludzie nie przywykajeni do
 dyscypliny tylko do porokazywania,
 a mamy wszystkie ujemne strony
 nowoczesnej organizacji wojska polskiego.
 Te ujemne strony teraz tem bardziej da-
 wają się we znaki Polacy, ponieważ z tym
 czasie państwa posiadające z Polakami
 wprowadziły już u siebie stałe armie.
 Polacy, którzy musieli liczyć ze sto-

sunkami istniejącymi w państwach
 ościennych, przekonali się niebawem,
 że przy dotychczasowej organizacji nie
 sprostała innemu mocarstwu, że or-
 ganizacja taka obecnie nie ma
 żadnego znaczenia, lecz jest tylko
 zabytkiem wieków ubiegłych. Jeszcze
 za Jagiellonów zwolowano pospoli-
 te puszczenie w czasie wojny, ale wów-
 czas właśnie wjemne strony organizacji
 wojskowej w najjaśniejszym występy-
 wały świetle. Natomiast w wygasnie-
 ciu rodu Jagiellonów t.j. w r. 1572 aż
 do końca Rzeczypospolitej trzy razy
 tylko zwolano pospolite puszczenie.

Upadające znaczenie pospolitego
 puszczenia i potrzeba porównania in-
 nym państwom spowodowały, że i
 w Polsce zaczęto myśleć o wprowadze-
 niu stałego, płatnego wojska. W średnich
 wiekach sięgano do tego tylko pra-
 wem wyjątkowym, bo jedynie w czasie wojny

i wojsko takie nasyrano paciecinem.
 (np. w czasie 13 letniej wojny pruskiej). Teras
 kiedy w obec ciągłych napadów Turków
 i Tatarów potrzeba było wprowadzić sta.
 le wojsko, musiano oglądać się za
 funduszami dla pokrycia kosztów,
 z jakimi utrzymywanie wojska stałe.
 go było połączone. Pierwszy krok na
 tej drodze zrobiono za Tygmunta
 Augusta. Król ten z własnego popędu
 przeznaczył na utrzymywanie stałej
 armii pewną część dochodów z dóbr swych,
 tak zwane kwarte. Z tych pieniędzy
 utrzymywano wojsko stałe, zwane
 kwarcianem. Ale te fundusze nie wy-
 starczały dla wprowadzenia liczniej-
 szej armii, toteż wojsko stałe w owym
 czasie nie wynosiło więcej jak 2000-3000
 żołnierzy. Dlatego by zasilić fundusze
 przeznaczony na stałą armię, zaczęto
 przesłuchiwać i inne dochody wpływające
 do skarbu publicznego, jakkolwiek to było

przystąpiono do powiększenia stałej ar.
mii.

Co się tyczy podziału wzrostu, to dzie-
liło się ono na pułki, zwane chorągwi-
mi, których stosownie do rodzaju broni
ormaité nosiły nazwy (np. husarzy,
artylerya, piechota). Według ubrania
i przebrażenia dzielili się chorągwie na
chorągwie polskiego autoramentu i
cudziemskiego autoramentu. Mimo
to wskutek kłopotów finansowych i
nieumagania skarbu wojska było
za mało. W wpływem tych okoliczności
i pod naciskiem państw ościennych, któ-
rym zależało na tem, aby nie dopuścić
do powiększenia stałej armii w Polsce,
postanowiono ostatecznie, że wojsko
nie ma przekraczać pewnej maksymal-
nej cyfry. I tak sejm z r. 1717. uchwa-
lił, że wojsko stałe w państwie nie ma
wynosić więcej niż 4000 i to 16000 w ko-
ronie, 8000 w la litwy. To postanowienie

obowiązywało w Polsce do czasu Sejmu
 czterolatniego; postanowienie to zaś
 było tem szlachetniejszą dla kraju, jeżeli
 uwzględnimy, że państwa, z któremi
 Polska posiadała i często walki sta-
 rać musiała, dysponowały już w owym
 czasie, armiami liczącymi setki ty-
 siący. Co więcej niejednokrotnie sta-
 rano się, że stan presencyjny stałego
 wojska polskiego wynosił nawet mniej
 niż 24.000 żołnierzy. Często kroć przytra-
 fiało się, że i to wojsko, które było, nie
 straszywało z powodu braku funduszy
 żołdu, a więc nie słuszyło o żołcie, który
 było posłuszenie. Nasto nie było prawdy.
 W konfederacyi przeciw państwu pol-
 skiemu słuszy i posłuszeństwo tak
 długo, aż mu należnego żołdu nie wy-
 płacono. Prąd mianem w takim czasie,
 nie mając żadnej siły, uspokajać wojsko
 powołane w konfederacyi i z niem
 paktować.

Prócz tych kategorii wyjątków są jeszcze dwie inne, a organizacja tych jest pastuga Stefana Batoro. Krowaizone one zostały ustawą z roku 1578 i ustawy uzupełniające z roku 1590; należy zaś tutaj tak zwana piechota wybraniecka i Kozacy rejestrowi.

1) Piechota wybraniecka czyli łanowa. Według wspomnianej powyżej ustawy z r. 1578 obywatelami byli kmiecie, z dóbr królewskich (nie zaś w innych) z każdego 20 łanów dostarczając jednego kmiecia, utrzymującego przezowych 20 kmieci (licząc, że każdy kmieć posiadał jeden łan). Z tych właśnie kmieci dostarczanych z dóbr królewskich utworono pułki piechoty łanowej czyli wybranieckiej (pierwsza nęwała Łańcuch i dostarczaniem przezowych kmieci z pełnej liczby łanów, druga z tem, że tylko kmieci wybierano). Ta reforma Stefana Batoro, która mogła wielkie korzyści

pragnieć Rzeczypospolitej nie utrzymała się, bo już w 17. wieku nie spotykamy więcej piechoty wybranieckiej. Obowiązek, jaki dotychczas ciążył na kmieścach w Dobrach, Podlebskich został przełożony na opłatę pieniężną, zwaną lanowem. Własność lanowa ma zatem swoje jakieś znaczenie prawnicze. Tak opłacamy z gruntów (poradnie), drugi raz jest to opłata będąca wypływem pelucyi obywateli wstających do piechoty wybranieckiej. Drugą reformą przeprowadzoną przez Stefana Batorskiego było zorganizowanie tak zwanych Kozaków rejestrowych. Kozactwo powstało na Ukrainie już w czasach panowania Zygmunta I. i składało się z miejscowej ludności przeważnie ruskiej, nawet z elementów napływowych awanturniczej natury. Ubodzy szlachcice udawali się na Ukra-

ing, inni szukali tutaj ochrony przed Ka-
 ra. Głównym terenem życia Kozackiego by-
 ła Dniepr paproszka (za prągiem Dniepru).
 ludność była wojskowo zorganizowana
 i prowadziła walki na własną rękę, w bliz-
 nam paś i dalszym sąsiedztwie. Dniepr byli
 ludźmi oddającymi się Kozactwu (tak nazy-
 wano życie Kozaków). Z tych, którzy po-
 za Dniepr przebywali, utworzył Batory
 pulki kozackie a to w ten sposób, że ka-
 zał spisać ludność w rejestry i z nich
 utworono pulki rejestrowe i gwardie,
 dla Rzeczypospolitej bardzo przydatne.
 Prócz tego nadano im szeroką autonomię
 mianowicie przyznano im prawo wybi-
 rania hetmana jako naczelnego dowód-
 cy, nadto powołano poszczególnych od-
 działów zwanych atamanami. Jedna-
 kowo niebawem przekonano się, że ta
 autonomia może stać się niebezpieczną
 dla Rzeczypospolitej, bo potęga Kozacka
 mogła zrobić się takie przeciw Polsce, co
 się też zdarzyło r. 1648 (bunt Chmiel-
 nickiego). Skutkiem powstania się Ukrainy

zadnieprskiej Rosji, odpadła część Kozaków polski. Pułki kozackie w Ukra-
inie przednieprskiej utrzymały się do
konca 17. wieku, misjonarstwo je dopiero
w roku 1699 po zawarciu pokoju karło-
wickiego. - Tak więc obie reformy Ste-
fana Batoryego w zakresie wojskowości
nie były trwałe.

Literatura. Górski: Historia jazdy
polskiej. Jenie: Historia piechoty pol-
skiej. Karbuta: O wiciach (w. Roman-
tościach warszawskich z roku 1878). Ro-
manowski: Obrona potoczana (Jest to
nazwa wojska kwarcianego) Wyszło
to dzieło z ogólnym zbiorze dzieł Roma-
nowskiego p. t. "Ostia cornicensia". Dol-
letschek: Die polnische Armee im 17.
Jahrhundert. Bamforth: Skład i forma-
cja chorągwi polskich z wieku XVIII.
(Wyszło w. Bibliotece warszawskiej z roku
1858 w tomie IV.) Kawel Louis: Dawna
jazda i piechota. Dwie Karty z dziejów wo-
jennych polskich 1889. Morawski: Ubro-
jenie rycerstwa polskiego (wyszło w dodat.

ku do. Ciesu") Czacki. O nazwisku Ukrainy
i początku Hozaków (w tomie III) Maciejowski.
Początek i wzrost Hozaków (w. Tytuł
ku literackim wychodzącym w Poznaniu 1841).
Termin O Hozakach (w kwartalniku naukowym
Kielce roku 1836) Erkerd: Dr. Urzędowy
Dr. Asfikan 1882. Puławski Hasmierski.
Lekce (zbiór wypraw, z której jedna poświęcona
Hozaczynom) Levidaj: Hozacy Zaporozcy
na Ukrainie. Głuszyński: Znaczenie i
wewnętrzne życie Zaporozia. Tenże: Zapo-
rozie od czasu przesiedlenia Siczki do roku 1840.

Źródła prawne okresu III.

W okresie tym ustawodawstwo rozwija się
w Polsce na szerokie posmiano. Główny pra-
wie sejm, który się odbył w tym okresie po-
stawia pierwsze konstytucyjne dotychczas
rozmaitych stosunków. Z postępem czasu p-
bijmują te konstytucyjne sejmowe coraz wię-
cej spraw, coraz więcej stosunków normu-
ją. Nie jeden zbiór konstytucyj sejmowych
zawiera. Kilkanastu, czasami nawet kilka -

dziesiąt Kart, konstytucye sejmiku z roku 1773
na 1775 wynosi cały tom in folio. Przeważnie
dotyczą one konstytucye stosunków pra-
wa politycznego. Prawo sądowe t. j. kryminalne
karne i procesowe, na które w wiekach śred-
nich dość wielki nacisk kładziono, jest tu
raz zaniedbane. Do jakiegoś normowania
tych stosunków w tym czasie nie dochodzi.
Zatemże znaczną rolę w prawie nie zagra-
nia prawo cywilnego w sferze prawa sa-
dowego. Prawo cywilne, które powstało
w okresie poprzednim, pozostało i teraz
w mocy obowiązującej i normuje te sto-
sunki. -

Co się tyczy kodyfikacji prawa, to nie
udało się w tym okresie przeprowadzić
kodyfikacji prawa dla całego państwa,
choć były w tym kierunku próby. Niedy-
wnie dwie są ważniejsze a mianowicie
jedna podjęta w roku 1532, druga w roku
1776. Sejm z roku 1532 stworzył osobną
komisję ze szczeni członków, która mia-
ła ułożyć projekt do kodeksu prawa cy-
wilnego. Komisja w krótkim czasie wywio-

zala się ze swego zadania i projekt przeszedł u.
 Łożony wyszedł drukiem p. t., Correctura
iurium w 5 księgach i 900 artykułach. Po-
 nieważ na czele komisji stał Mikołaj Ta-
 szycki, pisarz ziemski, którego namieszko-
 2 pośród 6 członków komisji umieszczono
 3 w samym projekcie na pierwszym miej-
 scu; dlatego nazywają ten projekt Korrek-
tura Tasiyckiego. Jednakże w sejmie r.
 1534 projektu Tasiyckiego nie przyjęto, wsku-
 4 tak jego mocy obowiązującej nie uzyskał.
 Ponieważ wtedy podjęto próbę skodyfikowania
 prawa sejmowego dopiero w dwa wieki potem
 5 i tak sejm r. roku 1776 wybrał nową ko-
 misję, na której czele stał Andrzej Zamoj-
 ski. Projekt prawa Zamojskiego ułożony
 zajmuje foliant. Ale i tego projektu sejm
 6 z roku 1780 nie przyjął. Tak więc obie
 próby spełniły na niczym i Polska aż do
 7 ostatnich czasów nie miała kodeksu pra-
 wa sejmowego w całym państwie obowiąz-
 8ującego, podczas gdy w innych państwach
 (np. Austrii, Prusach lub Bawarii) w owym
 9 czasie na tem polu już wiele podziabano.

Udawaly się natomiast częściej kodyfikacye prawa sądowego. W roku 1523 przystąpiło do skutku ułożenie tak zwanej „Formula processus” t.j. kodeksu procesu. W roku 1776 wydał sejm ustawę jurekslową, opartą na wainiej części na dziele znakomitego prawnika niemieckiego Reinecciusa.

O wiele pomysłniej ułożyła się praca kodyfikacyjna co do praw partykularnych. Na Mazowszu poruczone wkrótce po przyłączeniu go do Polski w roku 1526 Wincentemu Traimowskiemu ułożenie kodeksu. Traimowski ułożył projekt, który nie wyszedł w druk, ale doszedł do nas w rękopisach i nazywa się „Zwadem Traimowskiego”. Projekt ten w roku 1531 wyszedł w druku, mniemanie zatem jednego z najnowszych badaczy Kodeksu Traimowskiego, że tej panteji nie wyszedł, jest mylne. Ale projekt Traimowskiego nie utrzymał się w następnym czasie, głównie z tego powodu, że miał pewne niedomagania w rozumieniu stanowiska ówczesnej szlachty, że sam mało nacisku kładł na istotę władzy pańskiej.

Wskutek tego edyktu mazarowiecka wystąpiła z ządaniem zmiany kodeksu Prasnawskiego i temie ządaniu uległono też prawót. Miejsce projektu Prasnawskiego zajmują praca Piotra Goryńskiego, który w roku 1536 ułożył nowy projekt, zatwierdzonej w r. 1540 przez Sejm Goryńskiego. Praca Goryńskiego nie jest jednakowoż pomyślną, lecz dopiero się na zwozie Prasnawskiego, gdzie niegdyś tylko wprowadzono pomyślny redukcji sądań polachy. Ten zwót Goryńskiego obowiązywał na Mazowsiu przez lat kilkadziesiąt. Tymczasem dokonuje się wolna proces asymilacyjny Mazowsia z Koroną, wskutek czego edykt mazarowiecki zaskada przeniesienia mocy obowiązującej Kodeksu Goryńskiego i wprowadzenia prawa polskiego. Sejm w roku 1557 postanowił, że obywatel ma obowiązywać na Mazowsiu tylko prawo polskie i nieść równocześnie kodeks Goryńskiego. Tylko co do niektórych stosunków obowiązujących i nadal prawo mazarowieckie i to postanowienia spisano w osobnym zbiorze.

Zbiór ten nazywany Łacepta masowieckie uchwalony został przez sejm w roku 1557. a postanowienia w nim zawarte patrzyma:ły swą moc obowiązującą do końca istnienia Rzeczypospolitej.

Z tej pracy Kodyfikacyjna rozporządza na Masowski Łacep się co do czasu praca kodyfikacyjna dla Litwy. Poruszył to kwesty już w r. 1522 zjazd panów litewskich, którzy tej piloszenie projektu do Kodeksu poruszył komisyi, na której ciele stał Albert Marciniowicz Gasstold. Projekt przez Gasstolda wypracowany rozpadał się na 13 rozdziałów i kilkaset artykułów i uzyskał sankcyę w roku 1529 jako pierwszy statut litewski. Zuzi za panowania Zygmunta Augusta poruszono i smierobiono go, potem uzyskał sankcyę w r. 1566 jako drugi statut litewski. Końiec tego jednak, że już w roku 1569 przyszło do zawarcia unii parlamentarnejskiej lubelskiej z Litwą, powdano drugi statut litewski ponownej rewizyi, aby w nim upro.

arkusz. Historya ustroju Polski. prof. D^r. Balzer.

wadzić smiały odpowiednio nowym sto-
sunbom. Tenże sejm później następnie próbą
komisyj dla dokonania nowej redakcyi
kodeksu, jednakowoż Komisya ta przez lat
kilkanascie nie wystąpiła z żadnym pro-
jektem i jak się zdaje z czasem się porwała.
Ta sprawa dopiero Kanclersa litewskie-
go Sapiehy wypracowano nowy projekt do
kodeksu dla Litwy, który też w roku 1588
uzyskał sankcyje i to jako trzeci statut
litewski. Ten statut trzeci litewski, który
jesi obowiązywał stale do końca istnie-
nia Rzeczypospolitej, jest jedną z najzna-
mienitszych prac kodyfikacyjnych swo-
snego czasu. Jakkolwiek w tym statucie
utrzymały się niektóre dawne przesze-
nia litewsko-ruskie, przecie statut trze-
ci wykazuje wybitny wpływ prawa pol-
skiego w każdym niemal kierunku, tak
że można go uważać i za kodyfikacyę
prawa polskiego. W obfitej mierze tak co
do treści jak i co do układu skorzystano
z tego statutu przy układaniu pierwsze-
go wielkiego kodeksu państwa w r. 1649.

Ponieważ kodeks ten stał się główną podstawą
późniejszego prawa polskiego, przeto to,
co w prawie polskim wykazuje elemen-
ta prawa zachodniego, otrzymało ono od
Polski. Począwszy zatem od roku 1588 na
Litwie obowiązywał trzeci statut litewski,
miejsc obowiązywał drugi statut pol-
ski. Tylko w województwie kijewskim,
wołyńskim i bractawskim utrzymał
się w mocy obowiązujący statut II lit-
ewski. Później to stało się kiedy powy-
żej wymienione województwa w r. 1569 p.d.
łączono do Litwy i przyłączono do Kro-
ny, obowiązował w nich drugi statut li-
ewski. Kiedy więc w r. 1588 wydano statut
trzeci, nie było już powodu wprowadzać ten
statut w województwach, które do Litwy nie
należały. Wobec tego w województwach przy-
trzymał się statut litewski drugi, nazwa-
ny z tego powodu takim statutom polny-
skim.

W ziemiach pruskich wprowadzono za-
bóg obowiązujące prawo zwane jus terre-
stre nobilitatis Prussiae, opracowane

przez sekretarza Zygmunta III. Nikołaja
 Hiewieckimskiego a zatwierdzone w roku
 1595. Kodesz uliczny dla ziem pruskich
 nie jest obszerny, szczegółnie jednakowoż
 umknął kasuistyki, nawet co do ogól-
 nych postanowień postaje ten Kodesz pod
 wpływem prawa polskiego. —

Co do poszczególnych konstytucyj sej-
 mowych, wychodziły one w osobnych wy-
 daniach po każdym sejmie, przycem
 posyłano je do grobów i w ten sposób o-
 głaszano swe konstytucye. Kilka pananiej-
 szych zbiorów, obejmujących po kilka-
 naste konstytucyi, wyszło (po poważy
 urzędową) za panowania Zygmunta I...
 Obniej nie znajdujemy już więcej zbio-
 rów urzędowych, tylko ogłaszano po po-
 wazę urzędową konstytucye na sejmie
 sąpale. Natomiast racynają teraz po-
 stawiać prywatne zbiory konstytucyi, wy-
 dawane przez właścicieli drukarni (np.
 Ungler, Schartenberg). Najwarsniejszym
 z tych zbiorów prywatnych jest zbiór roz-
 poczęty przez Łatuskiego i Konarskiego,

za kontynuowany przez Pijarów. Obejmuje
 je czas od roku 1732-1780, składa się
 z 12 tomów i zawiera najdawniej-
 sze postanowienia prawa polskiego t. m.
 posiedzenia od statutu Klaimiera Wielkie-
 go do roku 1780. Zbiór ten nosi tytuł Vo-
 lumina legum. Wiedrukowano go w r.
 1850 w Petersburgu, a ponieważ do konca
 tego Chryski, stał przedruk ten maszywa
 się wydaniem Chryski. W roku 1890 aka-
 demia umiejętności w Krakowie wydała
 tom II-4 obejmujący ustawy od roku 1782
 do ustaw wydanych na sejmie wielkim,
 a więc do roku 1792. Tom ten jest uzu-
 pełnieniem przedrukowanego wydania
 Chryski. W zbiorze tym „Volumina legum”
 brakuje zatem tylko konstytucji ostatnie-
 go sejmu, jaki się odbył w Warszawie, miano-
 wicie sejmu grodzieńskiego r. 1793. To
 wydanie „Volumina legum” tak piątkie
 jak i petersburskie Chryski obecnie nie
 może już wystarczać potrzebom nauko-
 wym, ponieważ wiele jest rzeczy spustoso-
 nych, a teksty same niejednokrotnie nieost-

wiedne i raporty. Dlatego też Akademia umis-
jętności w Krakowie podjęła znowu myśl
ponownego wydania konstytucyi sejmow-
nych.

Literatura. Balzer. Uwagi o pra-
wie powierczajem i przekazywem w Polsce.
(wyszło w. Dzienniku historycznym, prze-
drukowane w dziele zbiorowem. Studya nad
prawem polskiem). Romanowski. Statuta
z roku 1532 (w. Otia Cornicencia część poświę-
cona projektowi Jasnyckiego. Bobrzyński.
Uwagi do trzeciego tomu Starodawnych
prawa polskiego pomników. Henryk
Schmidt. Federuj Łamowski i jego projekt
do księgi ustaw (w. Dzienniku literackim
z roku 1859) Tenże. Federuj Łamowski (w. Prze-
wodniku literackim). Górski. Andrzej.
Łamowski (wyszło r. 1879) O. (tak podpisał
się autor) O woluminach legum Chryski
(w. Bibliotece warszawskiej z roku 1860 sto-
mie IV) Baroszewicz. O przedrukowa-
niu woluminów legum (w. tomie VII^{ym}).
Staroszewski. W sprawie uzupełnienia
obu wydań woluminów legum.. Ma.

ciejewski: Policzny pogląd na kodyfikację
praw w dawnej Polsce (współ z czasopiśmie
krakowskim poświęconem prawu polskiemu
nr. 1868.) Linde: O statucie litew.
skim. Danilowicz: Zbiór praw litew.
skich. Dr. Winarski: O
zawodzie pryncypów prawnych maso-
wskich układu braminowskiego.

O piątym Polskim pod roku 1788

Wzrost pod roku 1788. a przez obrotu
wobec nie można, jednakowoż niewątpli-
wie można przypuszczać, że gdyby wypadki
polityczne nie były stanęły na przeska-
dnie, reformy przeprowadzone na Sejmie
czteroletnim (1788-1792), a przedewsz-
ystkiem Konstytucja Trzeciego Maja
byłyby podstawą obrotu nowego, praw-
nego, co jest Rzecznictwem, uległ
pełnemu przeobrażeniu.

Wielki upadek, objawiający się w każdym

300.
kierunku, rozkład wewnętrzny, tak w kie-
runku społecznym jak i w sferze państwo-
wej, który spowodował, że nie tylko ten
smutny stan przez dłuższy czas istniał,
ale co więcej, że wżemnych stron ustroju
państwowego nie potrzebnano i o refor-
mach nie myślano, ten upadek skoń-
czył się w drugiej połowie osmnastego
wieku, wkradł się do zenitu pa pano-
wania Augusta II. i Augusta III. Podczas
gdy dawniej tylko tu i ówdzie myśla-
no o reformach, podczas gdy dawniej
głosy Leszczyńskiego i Hanackiego o
naprawę Rzeczypospolitej były tylko wy-
jątkowe i mimo niespodziewanem dla
tego społeczeństwa nasileniu przez cały
czas panowania Sasiów, bez żadnego pra-
wie napływu, to obecnie porażony
już w czasach panowania Stanisława
Augusta, przeświadczenie o konieczności
naprawy Rzeczypospolitej zaczęło się
przeciskać do coraz dalszych sfer, myśl.
że dla instytucji polskiej potrzeba głu-
bokiej reformy, uważa się coraz więcej

zwolenników. Popiera ten kierunek poli-
tyka, rzeka ostatniego króla Stanisła-
wa Augusta Poniatowskiego, któremu
mimo wielu jego wad, mimo braku po-
krycia godności królewskiej i osobistej,
jaki przy kilku sposobnościach okazał,
mimo błędów politycznych, jakich się
dopuszczał w czasie swego panowania,
należy oddać sprawiedliwość, że pragnął
oczyszczenia podniesienia kraju i narodu, że
w kierunku naprawy ustroju państwowego
uścisnie pracował, przedewszystkiem zaś, że
przeciwnie dostrzegając tych błędów, któ-
rych wielu jeszcze podówczas dostrzedz nie
chciało. Stanisław August byłby mógł
zapisać piękną kartę w dziejach swego na-
rodu, gdyby wśród innych okoliczności,
wśród innych stosunków politycznych był
wstąpił na tron, jego reformy byłyby
morem podniosły lepszy skutek, gdyby nie
trudności i przeszkody stawiane przez pań-
stwa wrogie Polsce.

Wstrząśnienia polityczne, mianowicie.

wicie pierwszy rozbiór Polski dokonany w r. 1772, stworzyły przy nawet najzagorszej opinii pawolenników, dawnego stanu państwa. Pod łącznem działaniem tych wszystkich czynników rozpoczynają się ważne reformy w organizmie państwowym Polski, tak że pierwsze okres panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego można nazwać okresem reform.

Już na sejmie konstytucyjnym i konstytucyjnym z roku 1764 podjęto pierwsze ważne reformy. Na tymże sejmie wprowadzono tak zwane komisye wielkie (skarbową i wojenną), sejm zaś z roku 1775 ukończył te reformy przez wprowadzenie komisji edukacyjnej i Rady nieustającej. Te reformy dotyczyły tylko państwa tylko jednej kwestyi t.j. odnosily się tylko do reorganizacji państwa, bo braki państwa w tym kierunku same ujawniały się przy. Do kwestyi innych, głównie zaś do reformy władzy ustawodawczej i stosunków społecznych w państwie głównie tkwilo to, co by.

To właściwym źródłem upadku Rzeczy-
pospolitej, na sejmach r. 1764 i 1775
nie przystąpiono, one tylko usunęły to,
co niejako na samym wierzchu leżało,
głębiej natomiast nie sięgnęły i nie prze-
kształciły organizmu państwowego.

Reformy powszechnej, reformy in ca-
pite et membris dokonano dopiero na sej-
mie wielkim zwanym czteroletnim, od roku
1788-1792, głównie przez wydanie Konsty-
tucyi Trzeciego Maja roku 1791. W porost-
Kad obrad sejmów wielkich nie panowało
się jeszcze wcale na gruntowną reformę
Rzeczypospolitej, sejm ten, podobnie jak
każdy inny, miał obradować jedynie
nad sprawami bieżącymi. Porządny
swemu sprawami jedna, była przedewsz-
ystkiem nagląca, a mianowicie aukcyja wy-
ka. Jak wiadomo sejm r. 1717 postanowił,
że stan presencyjny wojska polskiego nie
może przekraczać 24.000. Głós sejm patero-
letni, upatrując w tej uchwałce wielkie dla
Rzeczypospolitej wielkie niebezpieczeństwo,
na jednym z pierwszych posiedzeń przystąpił

to postanowienie z r. 1717 i uchwalili aukcyj
wojaka na 100.000. -

W początkiem roku 1789 stała się uchwała
druga, uchylająca Radę nieustającą. Za-
sadniczo to postanowienie było nieporząd-
nem, jednakowoż proumiemy to postępowa-
nie sęmu, jeśli uwzględnimy, że powodem
wzięcia Rady nieustającej było to, że
uległa zbyt wielkiemu wpływowi rosyjskiemu i
z tego powodu straciła popularność. W ciągu
roku 1789. 1790 i w początku roku 1791 prze-
prowadzono tylko uchwały w sprawach pod-
rodniejszych, a jedynie kilka politycznych sto-
punktów zewnętrznych było ważniejszych.
(Były to sprawy wojny rosyjsko-tureckiej, wobec
której Polska musiała brać pewne stano-
wisko, nawet chodziło o zbliżenie się do
Prus, by uzyskać ich poparcie przeciw prze-
wadze rosyjskiej w Polsce. Lecz już wtedy pa-
rząc się objawiać tendencje do prze-
prowadzenia reformy gruntowniejszej, a wyra-
zem tych usiłowań są uchwalone już w ro-
ku 1789 zasady do poprawy nadu w Polsce,
a w roku 1790 prawa Kandydatów niewam.

zione (na wzór praw kardynalnych uchwa-
lonych na sejmie r. 1768). Najważniejszą
jednak czynnością sejmu czteroletniego by-
ła konstytucja z 3. maja 1791 roku.

Konstytucja ta składa się z dwóch u-
staw mianowicie z właściwej konstytucji
z 3. maja 1791, tudzież z ustawy wydanej
18. kwietnia 1791. Ale w konstytucji właści-
wej postanowiono, że ta druga ustawa ma
być uważana za część integralną konsty-
tucji. Ustawa z 18. kwietnia dotyczy prze-
de wszystkim stanu mieszczańskiego,
ustawa zaś z 3. maja innych stanów,
razem jednak stanowią tylko jedną usta-
wę.

Co się tyczy zmian wprowadzonych
przez konstytucję w organizacji i stano-
wisku stanu szlacheckiego, to właści-
wie na sejmie wielkim o tej mierze nie
nie zmieniono. Zatwierdzono główne pra-
wa i wolności, jakie przysługiwały
szlachcie, poręczono jej zupełną równość
między członkami stanu szlacheckiego,
bezpieczeństwo osoby (*neminem captivabimus*).

i cały szereg innych uprawnień. To postanowienie konstytucji mogłoby się wydawać niewłaściwem na pierwszy rzut oka, ale w samej rzeczy ono takim ono nie jest. Tak w okresie już poprzednim, tak i teraz główną przyczyną upadku Pracypospolitej nie było właściwie uprzywilejowane stanowisko szlachty, ale raczej zbyt wielkie upośledzenie innych warstw społecznych pod względem prawnym i ekonomicznym. Chcąc zatem dotychczasowy stan rzeczy zmienić, należało pomyśleć nie tak o ściśnieniu praw szlachty jak raczej o podwignięciu innych stanów, o dopuszczeniu tych stanów do partycypacji w prawach, jakie dotychczas tylko posiadała. Sejm pięcioletni z tego powodu poświęcił postanowienia konstytucji z 3. maja przedewszystkiem reformie stanu mieszczańskiego i kmiecego.

Reformy dotyczące stanu mieszc.
~~innych warstw społecznych~~
 Trzmiemy w tym kierunku prawne są
 w ustawie z 18. kwietnia r. 1791, będącej
 tylko częścią składową konstytucji 3. maja.

Mieszczanom przyznano wolność do nabywania dóbr ziemskich, szlachcie natomiast prawo zajmowania się handlem i przemysłem bez utraty szlachectwa. Usunięto więc to postanowienie z prawa szlacheckie, które trwającą paprosi do łączenia się szlacheckich stanów pod względem zatrudnienia. Przyznano dalej mieszczanom możliwość dostępowania się rangi oficerskiej, tylko do urzędów ziemskich jako szlachty dawna szlachecka i do kanonii przystępu mieszczanstwo nie uzyskało, przystawanie tych godności pozostało i nadal wyłączeniem przywilejem szlacheckim.

Nasze po postanowienia odnoszące się do organizacji miast. Należy, kto osiadł w mieście, podlega w myśl ustawy z roku 1791 obowiązkowi miejskiemu t. j. podatkowi miejskiemu i władzom miejskim. Konsekwencją tego postanowienia było przeniesienie tak zwanych jurysdykcji, które już poprzednio w znaczonej liczbie spotykamy. Co do samych władz miejskich i ich stanowiska, przemówi, że po onie wolne od wszelkiej kontroli

ze strony urzędów pałacowych, w szczególności
 uchylono nadzw. starostów nad władzami
 miejskimi. Wskutek tych zmian przyskały
 miastu swa autonomia tak, że mogły obecnie
 załatwiać swe sprawy bez ingerencji państwa
 innych. W jednym tylko kierunku podano
 władze miejskie kontroli, a mianowicie pod.
 porządkowano je najwyższej władzy admi-
 nistracyjnej zwanej komisyją politycy, któ-
 ra w tymczasie składała się wyłącznie z de-
 legatów pałacowych. Teraz jednak postan-
 owiono, że w skład tej władzy mają wchodzić
 i reprezentanci miast, którzy w danym razie
 mogli zatem bronić interesu miast.

Jako władze, sprawujące zarząd miasta,
 wprowadziła ustawa § 48. IV. radę miejską
 jako organ administracyjny i magistra-
 ty (sądy miejskie, sądy miejscowe) jako or-
 gan sądowy. Obie te władze wychodzą z wy-
 boru mieszczan, prawo wybierania mają
 jednak tylko mieszczanie posiadający po-
 sesyę miejską (np. grunt lub dom). Sądy miej-
 skie w pierwszej instancji są powołane do
 rozstrzygania spraw cywilnych i karnych,

jednak tylko mniej ważnych. Jako sądy apelacyjne ustanowiono w poszczególnych ziemiach w pewnych grodach party miejskie, jako sądy drugiej instancji. Miały się one składać z sędziów, wybieranych z pospólności mieszczan. Sądy te wyrokowały bądź jako instancja wyższa w apelacjach od wyroków magistratów, bądź jako instancja pierwsza w ważniejszych sprawach cywilnych i karnych. Najwyższą władzą państwową dla miast był, podobnie jak przedtem, tak i teraz sejm zwany assessoria, tylko że teraz reorganizowano go w tym kierunku, że obok szlachty, która dotychczas miała wyłączny udział w tym zgromadzeniu, mieli wejść i delegaci mieszczan i to nawet w podobnej liczbie. Jak zatem widzimy w dwóch pierwszych instancjach mieszczanie byli zgromadzeni wyłączenie przez mieszczan, w instancji trzeciej przez trybunał mieszczan.

Udziału w sejmie ustawa z 18. IV. miastom nie przyznawała; natomiast wprowadziła instytucję plenipotentów miejskich. Maja oni być wybierani z miast apelacyjnych,

a ponieważ miast takich było 20, przeto było i 20 plenipotentów. Z pośród nich na sesjach prowincjonalnych sejmku wybierano delegatów do najwyższych magistratur mianowicie 6 do Komisji policyjnej, 6 do skarbowej, 9 do assessorji (jeden plenipotent bywał wybierany do dwu Komisji). W tych Komisjach mieli plenipotenci sprawować dotyczących miast głos stanowczy, w innych sprawach tylko głos doradczy. Ale na tem funkcje ich nie kończyły się, prócz tego bowiem wolno im było na posiedzeniach sejmowych stawiać wnioski dotyczące rzemiosła, przemysłu i miast. Mieli zatem plenipotenci prawo inicjatywy ustawodawczej i powołania i uwagi sejmku na pewne sprawy.

Reforma dotycząca chłopów.

Tutaj nasuwała się w pierwszym rzędzie sprawa emancypacji ekonomicznej chłopów. Zastanawiając się nad tą sprawą z dzisiejszego punktu widzenia, należało chłopom przyznać na własność grunta przez nich uprawiane i uwolnić ich od wszelkich opłat i robocizn na rzecz pana. O takiej reformie

wówczas nie mogło być mowy, bo owe świadczenia i robocizny stały się pozycjami majątkowymi, stanowiącymi o wartości dóbr, dochód z nich liczone tylko według czynszów, płaconych przez chłopów. Gdyby je od razu przeniesiono, sprawiłoby to, co stanowiło podstawę wartości wsi. W ten zatem sposób emancypacja ekonomiczna kmieci dokonać się nie mogła. Był jeszcze jeden sposób, mianowicie uwłaszczenie chłopów za indemnizacją, t. j. przyznaniem panom pewnego rełutem. Lecz i tego nie można było przeprowadzić, bo po pierwsze państwo nie posiadało potrzebnych na to funduszy, areszt w swym czasie nigdzie w Europie do tego nie sięgnęło. Taka myśl ukończyła się dopiero w XIX wieku. Konstytucja 3. maja nie mogła zatem przystąpić do przeniesienia obowiązków kmiecy, lecz musiała je zatrzymać. Postanowiła ona natomiast, że pakt umowa między panem a chłopem powinna być podstawą wzajemnego między nimi stosunku, przyczem ta umowa miała obowiązywać

dziędziów tak pana jakoteż kmięcia. Postanowienie to nie uchyliło tych stosunków obowiązkowych, które w chwili wydania konstytucyi istniały, ale mogło ono mieć zastosowanie przy nawiązywaniu nowych stosunków. Konstytucya zatem potroszenia klasy włościaniskiej na rasię nie zmieniła, ale brała tylko w opiekę nowe elementy. Kończąc tego, że stosunek chłopca do pana opierał się obecnie na umowie, pan nie mógł dowolnie podwyższać danin. To postanowienie konstytucyi było tylko nawiązaniem do zwyczaju istniejącego już w Polsce przed królewskiego czasu, mianowicie panowie z własnego popędu zawierali umowy z chłopami co do stosunku obowiązkowego. Konstytucya, nawiązując do tego zwyczaju, wskazała kierunek, w którym stosunek chłopca do pana mógł się w przyszłości rozwijać.

Najniejsze było dalsze postanowienie konstytucyi 3. maja. Oznaczało, że chłopca staje pod opieką prawa t. en. chłop może do swego pana krzywdy od pana poszukiwać sora

wiedliwości przed sądami publicznymi. Nie-
ograniczona dotychczas władza panów nad
kmięciami została tedy znaczenie scieżniona.

Jeżeli musimy skierować na konstytucję 3. ma-
ja jako całość, to jako jej znamię charakte-
rystyczne uderzy nas to, że nie przywodzi
tę samą stanem rzeczy, że nie przywodzi orga-
nizacyę, stanowisć, że zatem nie upro-
wadnia zasady równości wszystkich wobec
prawa. I to właśnie, że liczy się z tem, co
w ciągu wieków się wytworzyło stanowi-
łem wziętym jedną z dodatnich stron
konstytucyi 3. maja. Zasada równości wszy-
stkich wobec prawa jest wynikiem dajno-
ści w bieśacem stuleciu się przejawiających,
po raz pierwszy zaś stanął ten postulat
w Prawach człowieka wydanych podczas
rewolucyi francuskiej. Polska za tą reformą
rewolucyi francuskiej nie poszła i to wyszło
jej na korzyść. Jeżeli bowiem konstytucya
ma mieć znaczenie, ma przeżyć w krew
i kości narodu, musi liczyć się z rzo-
zem historycznym, a gdyby się z tem nie
był się liczył, kto wie, czy konstytucya

at miał obecnie jedynie możność praso-
wego wstrzymania uchwały izby poselskiej.
Wskutek tego senat & czynnik równorzędnego,
jakim był w roku 1505 przemienił
się na podrzędny, bo mógł być smajony-
rowany przez izbę poselską.

Takasama zmiana przeszła także
w stanowisku króla. Podczas gdy dawniej
król uchwałom papadłym na sejmie mógł
odmówić sankcyi, obecnie ojęto królowi
tego prawa, przysługując mu tylko w sena-
cie dwie kroki. Temsamem znacząco, że
król może być smajonowany już & sa-
mym senacie, tembardziej zatem przez
izbę poselską, która mogła smajonować
& senat. To właśnie postanowienie było
ufemną stroną, bo odejmowano królowi
prawa monarcha, wskutek czego dawny
stosunek koordynacji zmienił się w sto-
sunek subordynacji. W tem ściśnieniu
praw senatu & króla przebiegała sama
myśl, która w dalszym ciągu cały ciąg
okresu trzeciego, myśli supremacji stanu
szlacheckiego, nawet przebiegała się tutaj i

wpływ ówczesnej filozofii głównie Rousseau'a, który pierwszy wystąpił z teorią o wszechwładztwie narodowem.

Dodatnia strona tej reformy polegała przede wszystkim na tem, że obecnie posel reprezentował już nie interes jednej tylko ziemi ale interes całego państwa, dalej, że mógł postępować według własnego swego ocenienia. W związku z tą zmianą, jaka nastąpiła w stanowisku posłów, stał zakaz dawania instrukcyi przez sejmiki w sprawach państwowych uchwałami sejmowemi. Co do spraw należących do t. zw. praw ogólnych pozostały i nadal instrukcyje, ale zmieniło się ich znaczenie, nie miały one bowiem więcej mocy wiążącej, ale były tylko formą, w jakiej ogół swe życzenia wyrażał. Dalszą konsekwencją tej reformy było przeniesienie *librum veto*, które miało tak długo trwać bytu, jak długo uwarano posłów państwowych poszczególnych tylko ziem. Wobec tego, że uchwała miała skutek wyłączniczy, jeżeli wszystkie ziemie na

nia się zgodziły, więc sprzeciwienie się postać
jednej tylko części już uniemożliwiało
wejście uchwały do skutku. Obecnie kie-
dy poseł uważał się za reprezentanta pa-
łaty narodu, w naturalnem następstwie
liberum veto musiało spaść. A ze zmie-
nieniem, liberum veto łacny się zakas-
pawianiu konfederacji, których je-
dyną i główną zaletą było tylko to, że do-
skonyła faktycznie uchwały wystarczająco już
większość głosów, że zatem liberum veto
nie miało tutaj znaczenia.

Sejm przymanyjski mają się zbierać
raz w roku, przynajmniej raz w roku, że
sejm ma być „gotowy”. Dawniej sejm pr-
dynaryjny sbradował bez względu na ilość
dni, tylko przez 6 tygodni, jeżeli później
była potrzebawołania sejmiku, zbierał się
sejm ekstraordynaryjny, w którego jednoko-
rowo wybierano nowych posłów. Odtąd teraz
ustanowiono, że sejm ma być „gotowy” t.j.
że podobnie jak dawniej, tak i teraz sesya
zwyczajna trwa tylko 6 tygodni; jeżeli
jednak w ciągu tych 2 lat, na który sejm

wybrano, zaidsie potrzeba zwolania sej-
mu ekstraordynaryjnego, majo wejsc je-
go sklad nie poslowie nowo obrani, lecz
poslowie nalezacy do sejmu ordynaryj-
nego.

Przec tych sejmow mial sie w mysl po-
stawienia konstytucyi 3. maja co 25 lat.
odbywac sejm ekstraordynaryjny, konstitu-
cyjnym prawem, a zadaniem jego byla rewi-
zja konstytucyi państwowej, poczynienie
potencjalnych zmian, jak uzupełnienie. Widac
z tego, ze konstytucya sama nie uwazala wrych
praw za kardynalne, niewzruszone prawa.

Reformy wotyrace władzy prado- wej.

Najdalej szagajace reformy wprowadzone
w zakresie władzy rządowej. Tricisiono pre-
deuszystkiem zasadę plekcyjności tronu po-
skiego i postawiono w jej miejsce zasady de-
dricności. Jako dom panujący monar-
lektorów pastkich, pryncem państwa, ze
tron ma być dedriczny w linii męskiej
zgodnie z zasadą primogenitury. Ponieważ
jednak syn Augusta III., będący w swym pa-

sie już w podcietym wieku, miał tylko
córkę, musiano na ten raz zrobić wyją-
tek od postanowionej w konstytucji zasady.
Wziano tedy wnuczkę Augusta III. za in-
fantkę tronu polskiego, a ten, którego za-
mierał zostać, miał założyc nowego dynastji.
Dopiero na wypadek wygaśnięcia całego
domu panującego, należało przystąpić do
prawa elekcji, ale tylko dynastji.

Postanowienia te zmieniły w zupełności
stanowisko króla w państwie. Usunięto
w pierwszym rzędzie stosunek kontraktowy
i możność wypowiedzenia Królowi posłuszeń-
stwa. Następnie określono, że król jest nieo-
powiedzialny, jak się sama konstytucja
wyraża, że osoba jego jest świętą i bezpieczną.
Przyznano mu dalej dalekie prawa mia-
nowania i przedmiotów państwowych, o ile
 pewne urzędy nie są wybieralne, prawo mia-
nowania oficerów (prawo to dotychczas przy-
znawało hetmanom), prawo miaskowania, i wy-
jątkiem skaranych za przestępstwa publiczne;
dalej postanowiono, że wszelką władzę, przede-
wszystkiem zaś sądowniczą, wykonuje się

w imieniu Króla. Najważniejsze atoli są postanowienia, dotyczące stanowiska Króla w najwyższej władzy administracyjnej, którą Konstytucja, w miejsce Rady nieustającej wprowadziła. Jest to tak zwana „Straż”, która ma stanowić dla całego państwa, dla Korony i Litwy, Holotę swej Straży wchodzić prymas z mocą swego przedowego stanowiska. Na postanowienie tego członka Straży miał Król stanowczy wpływ, co prawo mianowania biskupów przysługiwało Królom polskim od roku 1589. Dalej wchodził w skład Straży 5 ministrów mianowanych przez Króla z pozostał 16 ministrów w zastępstwie obywateli, (2 Kancelarsze, 2 podkancelarsze, 2 hetmanie (Korony i Litewski) wclay i t. d.) a mianowicie jeden z marszałków jako minister policyi (spraw wewnętrznych), jeden z Kancelarzy jako minister pieczęci (spraw zewnętrznych), jeden z hetmanów jako minister wojny, jeden z podskarbiech jako minister skarbu, nawet jeden z sędziów jako minister sprawiedliwości. Wśród tych 16 członków nie było widać władzy i wpływu.

Strazy z głosem stanowczym. Nominacja do Strazy ma skutek tylko na 2 lata, ale zastrecono, że można wybór ponowić, podczas gdy przy Radzie nieustającej $\frac{2}{3}$ bezwarunkowo muszą ustąpić. Według Królem a Straz nie ma stosunku subordynacji, jak u Radzie nieustającej, gdzie Król miał tylko dwie kreski. Według Konstytucji Król nie jest obowiązany podać się uchwałom Strazy, może nie tylko pójść za tem, co przemówiada się, ale może pójść przeciwko, może nawet uchwalić postanowienie Strazy. Zachodziła teraz obawa, by Król, korzystając z tego, że był niedpowiedzialny, nie nadużył swej władzy. Aby temu zapobiedz, postanowiono, że rozkazy królewskie, wychodzące ze Strazy, muszą mieć kontrasygnatę ministra jednego, który już był odpowiedzialny. Z drugiej strony postanowiono, że rozkazy denerwujące królewskie nie podpisane przez ministra nie mają waloru. Jestto niejako wynalazek Archimedeusza politycznego, zapomógł którego utwierdzi się zasada nieetykietności i nied-

powiedzialności króla, ale równocześnie i możność zapobieżenia ewentualnemu nadużyciu władzy.

Prócz prymasa i 5 ministrów wchodziło jeszcze w skład Straży Królewskiej od chwili dojścia do pełnoletności t. j. od 18 roku życia i marszałek ostatniego sejmiku, obaj jednak mają tylko głos doradczy; pierwszy miał pierwszeństwo w Straży zapobiegać się ze sprawami państwowymi, drugi miał w razie zatargu między Królem a Strażą zwolnić sejm extraordinaryny, którego król zwolnić nie mógł, bo sam był osobą interesowaną, Straż zaś prawo zwolnienia wcale nie przysługiwało.

Recepcyem przysięgiwie przeprowadzono strumień Straży do stałych i innych, mianowicie do Komisji wielkich i stałych mniejszych, wprowadzonych na nowo pod nazwą stałych porządkowych cywilno - wojskowych. Postanowiono, że winny one podlegać porządkom Straży, z drugiej jednak strony organizacji ich w niczem nie zmieniono, w szczególności wychodziły pierwsze z wyboru sejmiku.

drugie z wyboru sejmików, zatem odpowiedzial-
ności były nie przed Strazą, ale przed sejmem,
względnie sejmikami. To stanowi też ujemną
stronę tej reformy i dlatego ten stan rzeczy
trwałym nie był. Przynano dalej Strazę
prawo sprawowania rejencji w czasie mało-
letności jego, udział w niej przynano także
matce królewskiej.

Inne postanowienia konstytucji 3. maja
stwierdzały bądź zasady dawniej już obowiąz-
ujące, bądź dotyczyły kwestyi podległościowych,
(jak np. przepisy o wychowaniu dzieci kró-
lewskich) lub też wprowadzały nowe usta-
wy (np. postanowienie dotyczące płacenia po-
datku nowego).

Już w samej chwili po wydaniu konstytucji
3. maja pojawił się cały szereg ustaw mają-
cych być uzupełnieniem reform i dotąd prze-
prowadzonych. I tak w zakresie placówek
społecznych wydano w roku 1791 ustawę o
miastach królewskich. Która jest równie ważną
ustawą z 18. kwietnia 1791. Miasta podzielono
na dwie kategorie, do jednej należały miasta
liczące do 500 mieszkańców, do drugiej mia-

sta liczące więcej niż 500 mieszkańców. Pierwsze
stanowiły jednolitą całość administracji,
na czele z nich wykonywał wójt z 6 ławni-
kami. Drugie rozpadły się na cyrkule,
z których każdy liczył 500 mieszkańców. Dla
każdego cyrkulu postanowiono osobnego
wójta z 6 ławników, a nadto prezydenta,
wiceprezydenta z pewną liczbą radców z wła-
dzą całe miasto obejmującą. Każdy cyrkul
miał osobny sąd miejscowy tak zwany ma-
gistrat. Innytem określono dokładnie sposób
wybierania urzędników administracyjnych
z parowych.

Prób tej ustawy wysła jeszcze druga
takie w r. 1791, dotycząca organizacji par-
wonictwa miejskiego, która spiera się także
na ustawie z 18. IV. 1791.

Co się dotyczy stosunków wyznaniowych,
to ważne w tym kierunku pomyślano wprowa-
dziła ustawa z r. 1790, przyznająca metropo-
licie kijowskiemu udział w senacie po bisku-
pach łacińskich. Później to postanowienie usu-
nięto z główny punkt hierarchii uprawnien-
nia, które dotychczas miały skłama Kościołami

istniało.

Do organizacyi władzy prawodawczej odnosi się t. zw. ustawa o sejmach wydana r. 1791 a opierająca się głównie na postanowieniach zawartych w konstytucyi 3. maja. Wpływ ten objawia się głównie w tem, że i nadal przetrwała istnieć poselskiej możność pomajorygowania senatu i Króla. Prócz tego w ustawie tej miejscy się także przepisy o sejmie ekstraordynaryjnym konstytucyjnym, który się miał odbywać co 25 lat. Rozstrzygnięciem jest również pytanie o jaki sposób należy postąpić w tym wypadku, jeżeli sejm uchwalil zmianę konstytucyi, a senat temu się sprzeciwił. Oweśno mianowicie, że uchwała zapadła w izbie poselskiej nie ma na razie mocy ustawy; gdyż jednakowoż na następnym sejmie ordynaryjnym tą samą uchwałę izba poselska powzięła, w takim razie mimo oporu senatu staje się ustawa.

Takie są także przepisy odnoszące się do sejmików, co do których z samej konstytucyi nie jest postanowiono. W myśl ustawy z r. 1791 przetrmano głos na sejmikach tylko

Właścicielom ziemskim i państwowym, wyklu-
czono zatem nie tylko nie posiadających własności
ziemskiej, ale i dzierżawców. Usunęto przez tę
reformę główną przyczynę anarchii sejmkowej.
Sejmiki gospodarskie trzymano uprawnione, ale
równocześnie pozbawiono, że nie mogą, żadnej
stanowczej uchwały powziąć, mogą tylko nad
rozmaitemi sprawami deliberować, a to, co u-
chwalą, jest tylko projektem, który należy przed-
łożyć bądź Komisjiom porządkowym cywilno-
wojskowym bądź Komisjiom wielkim. Wskazano
postanowiono, że jakiegokolwiek bądź podatki
miejscowe, oraz sejmiki gospodarskie uchwalone,
nie będą przepisane.

Wielka ustawa po konstytucyi wydany do-
tyczny organizacji władz sądowych, przede-
wszystkiem zaś Straży. Organizacja ta kon-
stytuowana na konstytucyi 3. maja, ważną jednak,
jest ta reforma o tyle, że określono na innych
podstawach stosunek Straży do Komisji wiel-
kich i Komisji cywilno-wojskowych. Rozporzą-
dzenia Straży mają być przez siebie władze
bezwzględnie wykonywane, chociażby nawet
swe polecenia zawierały coś prawu przeciwnie.

go. Mogą one jedynie po wykonaniu polecenia, przedłożyć Królowi swoje wnioski i prosić o prawo. Łanie sejmu gotowego (extraordynaryjnego), na wypadek zaś gdyby Król nie chciał ratować uczynić temu poddanu, może powstać sejm nadzwyczajny takie marszałek.

Co do Komisji wielkich wydano 3 ustawy, jedna, wydana p.r. 1783, przywróciła przysługę na Komisję wojkową, dwie inne, wydane p.r. 1791 dotyczą Komisji skarbowej i nowo utworzonej Komisji policyj, której poruczone administrować więzienie, o ile nie należała do innych Komisji. Dodajmy do tych 3 Komisji Komisję edukacyjną, a dojdziemy do Kontroli, że i w stopniach niższych całej państwa, tak Korona jak i Litwa, miało wspólne władze, Komisję bowiem ustanowiono dla obu części. Odtąd Komisje wielkie zwąły się Komisjami całego narodu. Co do składu, to powstał on takim samym, jakim był poprzednio, składały się zatem Komisje z delegatów wybieranych przez senat nadto z delegatów rady poselskiej. Przewodnictwo Komisji wykonuje hetman, podskarbi i

marzałek, i to cię pośród ministrów rozes-
nieżem praczeniu, który do strajku nie na-
lega.

W zakresie administracji państwa jest ustawa
z 1789, która wprowadziła nową władzę
administracyjną, mianowicie t. zw. Komisję
cywilno-wojskową porządkową. W Karolu
wówczas miało być jedna Komisja, eli-
ziona z kilkumastu członków wybieranych co
2 lata przez sejmiki. Z tego właśnie powodu
przedstawiała organizacja tych władz wał-
ności pewne, bo lepszą jest zawsze organizacja
na zasadzie jednostkowości sparta. Dalej
w tem takie leżała ujemna strona tej
organizacji, że to były władze wyłudzane
z wyboru, a nie z nominacji, i dlatego rząd
nie miał w stosunku do nich wielkiego zna-
czenia. Jednakowoż to ratowało sytuację,
że Konstytucja 3. maja poprzednio już wy-
raźnie określa, że władze mające maj, bez-
warunkowo wypełniać rozkazy i
wyiszych; przyznano im prawo cenz-
nienia przedstawień i podania
zwotania sejmu extraordinaryjnego. Ale

ważniejszą jest to, że obecnie po raz pierwszy
 sparto administrację na zasadach nowo-
 żytnych. Dawniej były władze administracyj-
 ne przeważnie władzami policyjnymi lub
 wojskowymi, nie zajmowały się natomiast
 tem, co należy do administracji właści-
 wem tego słowa znaczeniu. Teraz po raz
 pierwszy postanowiono, że do władz admi-
 nistracyjnych należy pracować material-
 nym i kulturalnym stanem społeczeństwa,
 i w samej rzeczy już nowo zorganizowane
 władze na tem polu wiele dobrego przedkładały.
 Co do sądownictwa, to wyróżniły się je-
 stawy, z których jedna dotyczy sądu sejm-
 owego, druga trybunałów. Sądy sejmowe mia-
 ły się składać z 36 delegatów (12 senatorów
 i 24 członków i sędziów poselskich), miały jedna-
 kowo funkcjonować nie tylko w czasie obrad
 sejmowych, ale przez cały przeciąg 8 lat. Sąd
 sejmowy jest, jak powiedem, sądem właści-
 wym dla sporów politycznych... Druga
 ustawa w zakresie sądownictwa wydana
 zorganizowała dwa trybunały dla Korony
 i osobny trybunał dla Litwy i przedko-

w Wilnie. Trybunały miały się składać z deputatów sejmiku i z wysłanników Kapituły. Najdalej reformę przeprowadzono w zakresie państwowictwa najniższego, ustawa bowiem z r. 1792 przeniosła sądy ziemskie i grodzkie. Już poprzednio stała się granicą kompetencji między sądami ziemskimi i grodzkimi tak, że dla sądów rozstrzygały te same sprawy promiscue. Teraz jednak całość je uchylono, a w ich miejsce wprowadzono nową instancję sądową, pod nazwą sądu ziemskiego. Dają taki przykład, że w każdym powiecie i łącząc z sobą zakres działania, jaki dawniej miały sądy ziemskie i grodzkie. W skład tego sądu wchodzić nie powinni przez Króla lub inną władzę mianowani, ale powinni wybierać przez szlachtę na sejmikach deputackich.

Stosownie do zapowiedzi zawartej w Konstytucji 3. maja, a dotyczącej ułożenia kodeksu prawa cywilnego i Karnego (osobno dla Korony i osobno dla Litwy) wybrano Komisję, która zajęła się ułożeniem Kodeksu

mającego strzymać nazwę Kodeksu Stanisła-
wa Augusta. Komisya zebrana obfity ma-
yał, który utrzymał się w naszych czasach,
ale następne wypadki polityczne przesko-
dziły wydaniu Kodeksu.

W skarbowości obnosi się ustawa
z roku 1792, która paragafami sprowadzi-
ła wszystkie dochody królewskie, a uzyskane
stały pieniądze miały być obrócone na po-
krycie potrzeb grożącej wojny. Ustawa ta
była tylko dalsem powinności ustawy
z roku 1765, która postanowiła t. zw. re-
formę emfiteutyczną starostw grodowych
i miegrodzkich. Główną jej przesłanką jest uchwa-
ła wydana przed ogłoszeniem Konstytucyi
3. maja, która pod tytułem nazwę „o-
słonię przesiadłego grosta” wprowadziła po-
datki należony na szlache. Postanowie-
nie to uczyniło wyjątek z zasadnie z dawna
dawna w Polsce obowiązującej, że szlachta
jest wolna od podatków.

W zakresie sk. wojtkowości nieproxa-
dono żadnej reformy, a na uchylenie uchwa-
ły sejmowej z r. 1717, stanowiącej, że stan

prezencyjny wojska nie ma przekraczać liczby
24.000, i pociąg, że armia ma wynosić 100.000.

Reformy, przeprowadzone przez sejm czteroletni
konstytucyjny 3. maja, upadły, w czasie najbliższym.
Sam sejm musiał przerwać obrady wskutek
wkroczenia wojsk rosyjskich, zalesato bowiem
na tem Rosji, aby nie dopuścić do odrodze-
nia Polski. W samym kraju znalazło się kilku
miejów, którzy jako zwolennicy dawnego sta-
nu rzeczy, namówieni i przekupieni przez
Rosję, podwładali konfederację Targowicką
przeciw Konstytucji 3. maja. Do konfede-
racji tej przystąpił sam król, który brał
czynny udział w obradach sejmów czteroletnich.
Jeżeli już sam dowodził konfederacją
było bezprawiem, gdyi sprzeciwiało się to wy-
danym w tej mierze postanowieniom parare-
tym w Konstytucji 3. maja, to niekiedy jeszcze
bezprawiem był następny czyn konfederacji
Targowickiej. Postanowiła ona bowiem, że rozle-
kie uchwały zapadłe na sejmie czteroletnim
należy uważać za prisiężone, a sankcję dla
swego bezprawnego postanowienia uzyskała

Targowica na sejmie grodzieńskim, który się od-
był pod bagnietami wojsk rosyjskich. Upadła za-
tem Konstytucya tak, że prawie pryncypie wejść
nie mogła.

Zachodzi teraz pytanie, jakie przesłanie należa-
ło przysłać Konstytucyi 3. maja, czy należało ją pro-
wadzić do objawu plucznego narodzi, który nie mógł
jeszcze wamontować Polaków, czy objaw, który
nie mógł wydać żadnych politycznych resul-
tatów. Tak Gwizdowicz, wnosząc Oświadczenie, że Konstytu-
cya 3. maja nie miała prawniczych skut-
ków, a przeto nie miała prawa, że prawnym kra-
jem uważała się przeciw niej Konfederacya.
Pomijając jednakowoż to, że Konfederacya Tar-
gowicka uważała się pod wpływem kilku pa-
chucików, pod wpływem kilku wojów i pa-
rochów, pieniężnym radu obcego. Jeśli się
jednak przypatrzemy bliżej sprawie, co się przed-
tem w Polsce działo, i to zobaczymy, że Stani-
sław August, wyrażony do przekonania, że
sejm czterdziesty i tegoż uchwały były tylko
umocnieniem dotychczasowego, co się już
w 1793 działo. Już wówczas praca pro-
wano nad podwigniciem narodu, pod wzglę-

dem kulturalnym i materialnym, dościsł. pomyśle stworzenie Komisji edukacyjnej (1784), ograniczenie prawa pijaństwa i winnicy państwa nad chłosem (1788), zmniejszenia jurysdykcji w miastach n. b. d. Pragnienie się zatem znaleźć jak kilkadziesiąt podobnych i to z coraz większą siłą tak, że państwo musiałoby przystąpić do stanowczej gubernatorskiej reformy. Jakką, na którą społeczeństwo polskie po przejściu epoki pańskiej, wstąpiło, była praga, prowadząca nas do Konstytucji 3. maja, nie do Sargowicz. Konstytucja nie posiadała może tych zewnętrznych zalet, których byśmy się po niej spodziewali i to stanowiło. Była niewystarczająca, bezwzględnie mało biorąc, jej strony ujemne, ale w porównaniu z ówczesnymi stosunkami, było to zbawienie jej strony dodatniej. Konstytucja, przywracając zupełności z dawnym stanem rzeczy, nie byłaby się żadną miarą, w nowym porządku, musiała się zatem liczyć z tem, co się historycznie było wytworzyło. Jej stan miał tedy mieć znaczenie pośrednie, miał być stopniem do reform dalszych. Konstytucja 3. maja, jako logiczna, konstytuowana planu rzeczy, której

sie przedtem wytworzył był, miała zatem warun-
ki bytu, i gdyby nie następne wyprawki polityczne,
byłaby sie niewątpliwie przyjęła.

Zauwagi jeszcze należy, że nie jest ona
slepem naśladowaniem idei, jakim data wy-
war rewolucya francuska. Wprawdzie prynci-
pach korystano, głównie jednakowoż starano
sie o to, by konstytucya przystosować do stano-
wów polskich. Jest ona zatem cenną oryginal-
nem, jest ona, jeśli jest dobra, chlubą Polaków,
jeśli złą, winą Polaków.

Co sie tyczy Korupcji, jakiej Konstytucya 3 ma-
ja dla narodu przyniosła, to są one po każdym
względem jeno same. W stosunkach społecznych
wprowadziła zmiany pryncypalne, że podzieliła
stanów misse t. j. stan mieszczański i Kmis-
cy. Pierwemu przyniosła Konstytucya ma-
nabymanta gruntów i otworzyła drogę
swobodnego rozwoju, drugiemu przyniosła
opiekę prawną, której mu dotychczas brakło.
Pod względem politycznym ważne są posta-
nowienia konstytucji o dziedziczości tronu
polskiego, o nietykalności i nieodpowiedzial-
ności Króla, dalej postanowienia o trybunale

organizacji stała nadzwyczaj. Najwainiejszem jest
przysięgnięcie pasady, liberum veto i pakas paucy-
tyrania konfederacji, przez to powiem, obalono
dwa główne filary niezgodu polskiego. Cały pro-
cesy stosunków został na sejmie czterdzielnym
przetworzony i zmieniony, przez co położono fun-
dament pod nową organizację państwa...

Có głównie podnosi wartość i znaczenie kon-
stytycji, to sposób, w jaki przyszedł do skutku.
Zapadła ona jako uchwała sejmowa, w którym
brali udział reprezentanci tego stanu, którego
prawa urosły przez podwyższenie innych
stanów. Wzrost tego rodzaju podwyższenia do-
konują się pod naciskiem warstw społecznych.
nych lub stanu, który chce urosnąć przez prawa
jakiegoś stanu; sam daje ku temu przykład.
Ani jednego ani drugiego nie było w Polsce,
nie było tu ani palki stanów niższych przeciw
plachcie ani naciskowi ze strony regu.
Wszystko dokonało się tutaj z dobrej woli tego
stanu, którego prawa ograniczono. Stan ten
nauczony wielkimi przejściami przyszedł do la-
tach pośrednich przekonano się, że trzeba na-
wrócić i urosnąć, nawrócić nawet z własną

szkodę. Ma to być dowódem na to, że ten nar-
wot pol sam koniec historii Polski pozostał hi-
sto wnym i moralnym protestem przeciwko nie-
woli Polski, przeciwko twierdzeniu, jakoby upa-
dła Polska była nie warta dalszego. Polacy wo-
nieśli, że jeżeli niech i koniec niech samych po-
długowców, o których mogło nastąpić.

Literatura. Kalinka Walerjan: Sejm
czterdziesty. [cz. 1] [całość to seria tył. 5 do
roku 1791. To jest autoru poprzedzającego
tomu III, traktującym o konstytucji 3. maja.
Smoleński: Ostatni rok sejmiku wielkiego.
(wypełnienie dzieła Kajmowski). Bałzer: Refor-
my społeczne i polityczne konstytucji 3. maja.

Wroniec

